TOM I — 25 CZERWCA 1938 r. — ZESZYT 6

PRASA PRAWNICZA

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, PIŚMIENNICTWA PRAWNICZEGO, ORZECZNICTWA SĄDOWEGO ORAZ BIBLIOGRAFII

ZESZYTY UKAZUJĄ SIĘ W ODSTĘPACH 3—4 TYGODNI W MIARĘ UKAZYWANIA SIĘ MATERIAŁU PIŚMIENNICZEGO. 10 ZESZYTÓW STANOWI 1 TOM.

REDAKTOR

ADAM DANIEL SZCZYGIELSKI

ASYSTENT UNIWERSYTETU J. PIŁSUDSKIEGO

WYDAWNICTWO „PRASA PRAWNICZA"

Warszawa, ul. Leszno 56, telefon Nr. 11.98-73

PRASA PRAWNICZA

Adres redakcji: Warszawa I, ul. Marszałka Focha 8 m. 5, tel. 2.64-86.
Adres administracji: Warszawa I, ul. Leszno 56, tel. 11.98-73.
Cena 1-go tomu — zł. 25, zeszytu pojedyńczego — zł. 2.50.
Konto czekowe P.K.O. Nr. 19.385. Konto rozrachunkowe pocztowe Nr. 309.

Spis rzeczy:

PRASA PRAWNICZA

Przegląd
ustawodawstwa, piśmiennictwa prawniczego,
orzecznictwa sądowego oraz bibliografii

Tom I. 25 czerwca 1938 r. Zeszyt 6

Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego

Poniżej podajemy w dalszym ciągu zestawienie orzeczeń sądowych, ogłoszonych przez nas w poprzednich zeszytach „Prasy Prawniczej“, które obecnie ukazały się w bieżących zeszytach Zbiorów Urzędowych.

(Cyfry po lewej stronie oznaczają numery orzeczeń „Prasy Prawniczej“, licznik kolejne orzeczenie liczone od góry; mianownik daną szpaltę; liczby po prawej stronie — pozycje Zbiorów).

I. CYWILNE.

Zeszyt III z 1938 r.:

3/43 — 131; 2/49 — 120[1]; 5/57 — 130[1]; 5/133 — 110[2]; 1/330 — 126; 1/515 — 143[3]; 6/520 — 115[4]; 6/527 — 109[5]; 3/529 — 112[6]; 1/530 — 114[7]; 5/533 — 101[5]; 2/534 — 107[5]; 3/571 — 150[8]; 6/681 — 147[3].

—

Uwagi:

1. Redakcja B. O. jest bardziej ogólna.
2. Podajemy obecnie we właściwym miejscu u. 2 i 3 tezy, z których 2 poprzednio był umieszczony w innej redakcji, a 3 w ogóle drukowany nie był.
3. Teza B. O. jest zredagowana b. zwięźle.
4. Obecnie dodatkowo na właściwym miejscu drukujemy u. 2 tezy B. O.
5. Teza B. O. jest zredagowana inaczej, niż w źródle, z którego przedrukowaliśmy, sens jest jednak ten sam.
6. Teza B. O. kończy się na słowie „gdyż“.
7. B. O. tezę podaną poprzednio przez nas zredagowało krócej i nieco inaczej.
8. Umieszczona przez nas pod 3/571 teza pochodzi z uzasadnienia wyroku, cytowanego pod p. 150 Zb. C.; podana przez nas pod 1/40 teza jest identyczna z tezą B. O. p. 150 z r. 1938.

Dział ogólny

I. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

1. „DZIENNIK USTAW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ“.

Nr 34 z dnia 16 maja 1938 r.

poz. 292 — Ustawa z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym.

poz. 293 — Ustawa z dnia 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć.

poz. 294 — Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 27 kwietnia 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zmiany rozporządzenia o pomieszczeniach i urządzeniach zakładów mleczarskich oraz zawodowym przygotowaniu kierowników tych zakładów.

poz. 295 — Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 kwietnia 1938 r. o ordy-

nacji wyborczej do rad okręgowych izb lekarsko-dentystycznych.

poz. 296 — Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 kwietnia 1938 r. o ustanowieniu okręgowych izb lekarsko-dentystycznych.

poz. 297 — Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 2 maja 1938 r. w sprawie oznaczenia listów zastawnych i ich kursów przy spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

poz. 298 — Rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 2 maja 1938 roku wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości w sprawie zmian w statucie Wileńskiego Banku Ziemskiego Spółki Akcyjnej.

poz. 299 — Obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 maja 1938 r. i sprostowaniu błędu w tekście ustawy z dnia 25 marca 1938 r. o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego.

Nr 35 z dnia 18 maja 1938 r.

poz. 300 — Konwencja Międzynarodowa o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznymi (K. M. O.), (z 2 załącznikami), podpisana w Rzymie dnia 23 listopada 1933 r.

poz. 301 — Oświadczenie rządowe z dnia 27 kwietnia 1938 r. w sprawie złożenia przez Polskę i inne państwa dokumentów ratyfikacyjnych konwencji międzynarodowej z dnia 23 listopada 1933 r. o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznymi.

Nr 36 z dnia 20 maja 1938 r.

poz. 302 — Ustawa z dnia 28 kwietnia 1938 roku o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych.

poz. 303 — Ustawa z dnia 28 kwietnia 1938 r. o ujawnieniu w księgach hipotecznych własności gruntów pounickich.

poz. 304 — Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 10 maja 1938 r. o uchyleniu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 30 stycznia 1925 r. o zakresie uprawnień dyrekcji lasów państwowych i nadleśnictw przy zawieraniu umów, dotyczących gospodarki w lasach państwowych.

poz. 305 — Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11 maja 1938 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego.

poz. 306 — Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 maja 1938 r. o przeniesieniu siedziby Sądu Grodzkiego z Białowieży do Hajnówki.

poz. 307 — Oświadczenie rządowe z dnia 21 marca 1938 r. w sprawie przystąpienia Unii Południowo-Afrykańskiej do konwencji z dnia 11 października 1933 r. dla ułatwienia międzynarodowego obiegu filmów, mających charakter wychowawczy.

poz. 308 — Oświadczenie rządowe z dnia 30 marca 1938 r. w sprawie przystąpienia Meksyku do protokółu z dnia 6 listopada 1936 r. dotyczącego przepisów o akcji wojennej łodzi podwodnych.

poz. 309 — Oświadczenie rządowe z dnia 4 kwietnia 1938 r. w sprawie przystąpienia Kolonii Adenu i Birmanii do konwencji z dnia 12 października 1929 r. o ujednostajnieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego.

poz. 310 — Obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 21 marca 1938 r. o sprostowaniu błędu w tekście traktatu przyjaźni, handlowego i praw konsularnych między Rzecząpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki z dnia 15 czerwca 1931 r.

poz. 311 — Obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 maja 1938 r. o sprostowaniu błędów w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 kwietnia 1938 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 22 lipca 1932 r. o opłatach za legalizację narzędzi mierniczych.

Nr 37 z dnia 25 maja 1938 r.

poz. 312 — Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14 kwietnia 1938 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycielskich do nauczania techniki reklamy, stenografii i pisania na maszynach w szkolnictwie zawodowym.

poz. 313 — Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 maja 1938 r. o zmianie tabeli torowej stanowiącej załącznik do § 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1934. — Przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 sierpnia 1932 r. ustanowienie taryfy celnej przywozowej.

poz. 314 — Oświadczenie rządowe z dnia 6 maja 1938 r. w sprawie zatwierdzenia układu pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem o ubezpieczeniu społecznym, podpisanego w Warszawie dnia 29 kwietnia 1937 r.

poz. 315 — Układ pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem o ubezpieczeniu społecznym.

poz. 316 — Oświadczenie Rządowe z dnia 2 kwietnia 1938 r. w sprawie złożenia przez Honduras dokumentu ratyfikacyjnego umów Światowego Związku Pocztowego z dnia 20 marca 1934 r.

poz. 317 — Oświadczenie rządowe z dnia 4 kwietnia 1938 r. w sprawie złożenia przez Unię

Południowo-Afrykańską dokumentu ratyfikacyjnego międzynarodowej konwencji sanitarnej z dnia 12 kwietnia 1933 r. dotyczące żeglugi powietrznej.

poz. 318 — Oświadczenie rządowe z dnia 4 kwietnia 1938 r. w sprawie złożenia przez Holandię dokumentu ratyfikacyjnego konwencji z dnia 29 maja 1933 r. o ujednostajnieniu niektórych prawideł, dotyczących zajęcia zabepieczającego statków powietrznych.

poz. 319 — Oświadczenie rządowe z dnia 14 kwietnia 1938 r. w sprawie złożenia przez Szwecję dokumentu ratyfikacyjnego międzynarodowej konwencji telekomunikacyjnej z dnia 9 grudnia 1932 r.

Nr 38 z dnia 1 czerwca 1938 r.

poz. 320 — Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 9 maja 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrami spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zmiany rozporządzenia o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu.

poz. 312 — Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 21 maja 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w sprawie przymusowego umieszczenia w przytułkach i domach pracy przymusowej w województwie łódzkim.

poz. 322 — Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 maja 1938 r. o warunkach służby przygotowawczej i zasadach odpowiedzialności służbowej kandydatów na szeregowych Policji Województwa Śląskiego przyjętych do służby przygotowawczej w charakterze pracowników kontraktowych.

poz. 323 — Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dnia 24 maja 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Opieki Społecznej i Komunikacji w sprawie odbywania w roku 1938 służby pracy na podstawie art. 79 ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym.

poz. 324 — Oświadczenie rządowe z dnia 11 maja 1938 r .w sprawie przystąpienia Brazylii, Litwy, Iraku, Syjamu i Łotwy do protokółu z dnia 6 listopada 1936 r. dotyczące przepisów o akcji wojennej łodzi podwodnych.

poz. 325 — Oświadczenie rządowe z dnia 11 maja 1938 r. o przyrównaniu we Francji niektórych dni powszednich do ustawowych dni świątecznych zgodnie z konwencją z dnia 19 marca 1931 r. w sprawie jednolitej ustawy o czekach.

poz. 326 — Oświadczenie rządowe z dnia 11 maja 1938 r. o uchyleniu przez Francję jednego z zastrzeżeń zgłoszonych przy przystąpieniu do konwencji z dnia 7 czerwca 1930 r. w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych.

—

2. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SKARBU“.

Nr 14 z dnia 20 maja 1938 r.

poz. 360 — Obw. M. Sk. (5.V.1938) o instytucjach naukowych i zakładach naukowo-badawczych, korzystających ze zwolnienia od cła przy przywozie z zagranicy przedmiotów pokazowych i pomocy naukowych.

poz. 361 — Obw. Urz. Dł. Pań. (4.V.1938) w sprawie wylosowanych premii do obligacji 4% procentowej pożyczki dolarowej serii III.

poz. 362 — Obw. Urz. Dł. Pań. (2.V.1938) w sprawie wylosowanych Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

poz. 363 — Okól. Min. Sk. (9.V.1938. L. D. I. 2306/2/38) w sprawie wykładni art. 20 p.k.s.

poz. 364 — Okól. Min. Sk. (13.V.1938 L. D. I. 1999/2/38) w sprawie umarzania postępowania karnego skarbowego z powodu śmierci przestępcy.

poz. 365 — Okól. Min. Sk. (13.V.1938 L. D. III. 547/4/38) w sprawie Bonów Funduszu Inwestycyjnego.

poz. 366 — Okól. Min. Sk. (6.V.1938 L. D. IV. 3837/3/38) w sprawie zaświadczeń o ocleniu towarów tureckich.

poz. 367 — Okól. — Min. Sk. (9.V.1938 L. D. IV. 11821/2/38) w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywozowej — dotyczy stosowania poz. 1240 i 1245 taryfy celnej.

poz. 368 — Okól. Min. Sk. (10.V.1938 L. D. IV. 11124/3/38) w sprawie ustnego zgłaszania wniosków, wymienionych w § 40 punkt 2 instrukcji manipulacyjnej dla władz i urzędów celnych.

poz. 369. — Okól. Min. Sk. (10.V.1938. L. D. IV. 11728/2/38) w sprawie wyjaśnień do taryfy celnej przywozowej (dotyczy poz. 677).

poz. 370 — Okól. Min. Sk. (6.V.1938 L. D. V. 2420/1/38) w sprawie kontroli opłat na rzecz Funduszu Pracy.

poz. 371. — Okól. Min. Sk. (10.V.1938 L. D. V. 2269/1/38) w sprawie uproszczenia trybu przyznawania ulg w państwowym podatku przemysłowym od obrotu dla tranzakcyj na giełdach mięsnych.

poz. 372. — Okól. Min. Sk. (6.V.1938 L .D. V. 11614/2/38) w sprawie sposobu ustalania dochodu ze źródła należącego do kilku płatników, zamieszkałych w okręgach różnych urzędów Skarbowych.

poz. 373. — Okól. Min. Sk. (10.V.1938 L. D. V. 12181/1/38) w sprawie stosowania umowy z

Gdańskiem w przedmiocie ochrony i pomocy prawnej w dziedzinie podatków.

poz. 374. — Okól. Min. Sk. (13.V.1938. L. D. V. 7315/3/38) w sprawie interpretacji art. 20 ust. (2) dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym.

poz. 375. — Okól. Min .Sk. (10.V.1938. L. D. VI. 2460/4/38) w sprawie ważności legalizacji pojemników dokładniejszych i granic uchybień obiegowych dla narzędzi mierniczych.

—

3. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI".

Nr 3 z dnia 15 marca 1938 r.

Okólnik Nr 1866/II G. S./38 w sprawie zarachowania grzywien, ściąganych przez prokuratorów sądów powszechnych na mocy wyroku sądów wojskowych.

Okólnik Nr 1867/B.P./38 w sprawie nadania medalu „Za Długoletnią Służbę".

Okólnik Nr 1868/II.A./38 w sprawie zawiadamiania władz o toku postępowania karnego w sprawach przeciw funkcjonariuszom państwowym.

Komunikat w sprawie wysokości pośmiertnego w razie pozostawienia przez zmarłego majątku.

Komunikat w spr. stosowania przepisów rachunkowo-kasowych.

Komunikat w sprawie opłaty przekazów pocztowych i czekowych na konto czekowe komorników.

Uzupełnienie wykazu zaliczek w znaczkach sądowych (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. r. 1935 Nr 24).

Nr 4 z dnia 15 kwietnia 1938 r.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości (25.III. 38) o przeniesieniu ksiąg hipotecznych z archiwum hipotecznego Sądu Okręgowego w Płocku do Archiwum powiatowego wydziału hipotecznego w Sierpcu.

Okólnik Nr 1869/III.P.W./38 w spr. cennika środków leczniczych w Centralnej Aptece Więzień.

Okólnik Nr 1870/II.A./38 w spr. zaliczania skazanym na poczet kary pozbawienia wolności czasu przebywania pod eskortą.

Okólnik Nr 1871/Red./38 w spr. częściowej zmiany cennika obwieszczeń publicznych, ogłaszanych w dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Komunikat w spr. daty nabycia praw do zmienionego uposażenia zasadniczego.

Komunikat w sprawie zaliczek na uposażenie.

Komunikat w spr. zaliczki na uposażenie pracowników kontraktowych.

Komunikat o postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie wykładni art. 17 § 1 i art. 22 Kodeksu karnego.

Komunikat w spr. wykładni ustawy o opłatach stemplowych.

Nr 5 z dnia 16 maja 1938 r.

Okólnik Nr 1872/II.A./38 w spr. uprawiania handlu w pomieszczeniach sądowych.

Okólnik Nr 1873/I.M./38 w spr. wspólnego polsko-czesko-słowackiego dokumentu przewozu więźniów wydawanych w trybie postępowania ekstradycyjnego.

Okólnik Nr 1874/BP/38 w spr. prowadzenia wykazów służbowych sędziów, prokuratorów i asesorów sądowych .

Komunikat w spr. uposażenia urzędników państwowych w przypadkach powierzenia im czynności, wykluczających możność równoczesnego pełnienia zwykłych czynności służbowych.

Komunikat w spr. „Księgi Jazdy Polskiej".

Komunikat w spr. wykładni o opłatach stemplowych.

—

4. „DZIENNIK URZĘDOWY MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH".

Nr 1 z dnia 10 stycznia 1938 r.

poz. 1 — Okólnik Nr 1 (5.I.38) o wynagrodzeniu za używanie własnych rowerów i silników w podróżach służbowych.

poz. 2 — Okólnik Nr 2 (7.I.38) o rachunkowości grzywien, wymierzanych przez powiatowe władze administracji ogólnej.

poz. 3 — Okólnik Nr 3 (7.I.38) o gospodarce finansowo-budżetowej i ustaleniu preliminarzy budżetowych związków samorządowych na rok 1938/39.

poz. 4 — Pismo okólne (4.I.38) o zalecaniu i zakupywaniu wydawnictw o charakterze informacyjnym.

poz. 5 — Decyzja (7.I.38) o mundurach straży ochronnej Spółki Akcyjnej „Polskie Radio".

Nr 2 z dnia 20 stycznia 1938 r.

poz. 6 — Pismo okólne (11.I.38) o zarachowaniu kosztów upomnienia w postępowaniu egzekucyjnym .

poz. 7 — Pismo okólne (12.I.38) o urzędowaniu przed świętami Bożego Narodzenia i

Wielkiejnocy (§ 16 Regulaminu Min. Spr. Wewn.).

poz. 8 — Pismo okólne (18.I.38) o transkrypcji i spisie imion prawosławnych.

Nr 3 z dnia 28 stycznia 1938 r.

poz. 9 — Okólnik Nr 4 (19.I.38) Instrukcja budżetowa dla związków samorządowych.

Nr 4 z dnia 31 stycznia 1938 r.

poz. 10 — Okólnik Nr 5 (22.I.38) o bezpłatnym dostarczaniu dzienników wojewódzkich władzom wymiaru sprawiedliwości.

poz. 11 — Okólnik Nr 6 (22.I.38) o wnoszeniu projektów ustaw do Sejmu.

poz. 12 — Pismo okólne (19.I.38) o dietach i kosztach podróży urzędników z tytułu czynności inspekcyjnych i nadzorczych w przedsiębiorstwach zagranicznych.

poz. 14 — Pismo okólne (31.I.38) o przyjmowaniu przez Dziennik Urzędowy Min. Spr. Wewn. płatnych ogłoszeń o wydawnictwach, związanych z administracją państwową.

poz. 15 — Decyzja (14.XII.37) o odznakach „Polskiego Związku Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów, Bilansistów i Ich Pomocników w Rzeczypospolitej Polskiej" .

poz. 16 — Decyzja (20.I.38) o odznace „Związku Podoficerów W. P. w stanie spoczynku".

poz. 17 — Decyzja (20.I.38) o odznace „Stowarzyszenia Wychowanków Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie".

poz. 18 — Decyzja (21.I.38) o odznace „Polskiego Powszechnego Związku Drogistów".

poz. 19 — Decyzja (21.I.38) o odznace „Reprezentacji b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie".

Nr 5 z dnia 10 lutego 1938 r.

poz. 20 — Okólnik Nr 7 (8.II.38) o zmianie wyznania w rejestrach mieszkańców.

poz 21. — Pismo okólne (31.I.38) o zjazdach starostów.

poz. 22 — Pismo okólne (31.I.38) o ustroju „Towarzystwa Służebnic Miłości Bożej".

poz. 23 — Decyzja (7.II.38) o odznace „Związku Osadników".

Nr 6 z dnia 20 lutego 1938 r.

poz. 24 — Pismo okólne (11.II.38) o zbiórce Polskiego Białego Krzyża.

poz. 25 — Pismo okólne (11.II.38) o sposobie obliczania należności za środki przewozowe na rzecz wojska.

poz. 26 — Pismo okólne (11.II.38) o projektach szkół powszechnych.

poz. 27 — Pismo okólne (12.II.38) o postępowaniu w przypadkach zbiegu terminu ćwiczeń rezerwisty z terminem spełnienia zastępczego powsz. obowiązku wojskowego.

Nr 7 z dnia 28 lutego 1938 r.

poz. 28 — Okólnik Nr 8 (24.II38) o uproszczeniu sprawozdawczości z inspekcji wojewódzkiej.

poz. 29 — Pismo okólne (22.II.38) o cenach cegły.

poz. 30 — Pismo okólne (25.II.38) o wysokości pośmiertnego w razie pozostawienia przez zmarłego majątku.

poz. 31. — Pismo okólne (28.II.38) o grzywnach za przekroczenie ustawy wodnej.

Nr 9 z dnia 10 marca 1938 r.

poz. 32 — Okólnik Nr 9 (9.III.38) o opłatach z art. 25 ustawy o Funduszu Pracy.

poz. 33 — Okólnik Nr 10-a (10.III.38) o wykonywaniu wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

poz. 34 — Okólnik Nr 10-b (10.III.38) o wykonywaniu wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego (zmiana § 170 Regulaminu Min. Spr. Wewn.).

poz. 35 — Okólnik Nr 11- (16.III.38) o odczytach publicznych na tematy z dziedziny zdrowia.

poz. 36 — Okólnik Nr 12 (16.III.38) o decyzjach wydawanych na podstawie art. 578 K. p. c.

poz. 37 — Pismo okólne (22.II.38) w sprawie załatwiania spraw budowlanych.

poz. 38 — Pismo okólne (9.III.38) o strażach pożarnych miejscowych.

poz. 39 — Pismo okólne (5.III.38) o specjalnym podatku od wynagrodzeń w okresie od 1.IV.1938 r. do 31.III.1939 r.

poz. 40 — Pismo okólne (11.III.38) o pośrednictwie Polskiej Agencji Telegraficznej w zakresie ogłoszeń i stosunku do dzienników wojewódzkich.

poz. 41 — Pismo okólne (12.III.38) o zaliczkach na uposażenie.

poz. 42 — Pismo okólne (12.III.38) o opłatach od ogierów nieuznanych.

poz. 43 — Pismo okólne (16.III.38) w spr. postępowania ze znalezionymi ptakami obrączkowanymi.

poz. 44 — Pismo okólne (16.III.38) o zakazie wypożyczania inwentarza.

poz. 45 — Decyzja (16.III.38) o odznace Towarzystwa Przyjaciół Przedszkoli.

Nr 10 z dnia 31 marca 1938 r.

poz. 46 — Okólnik Nr 13 (29.III.38) w spr. podniesienia wyglądu osiedli.

poz. 47 — Okólnik Nr 14 (30.III.38) o podatku specjalnym od wynagrodzeń wypłacanych przez związki samorządowe.

poz. 48 — Pismo okólne (18.III.38) o uzyskiwaniu przez poszczególne stowarzyszenia zniżek od opłat za ogłoszenia w „Monitorze Polskim" o wciągnięciu do rejestru.

poz. 49 — Pismo okólne (19.III.38) o kształceniu przedpoborowych — świadectwa z ukończenia kursów.

poz. 50 — Pismo okólne (25.III.38) o ułatwieniu uczniom szkół powszechnych stopnia I i II przechodzenia i uczęszczania do szkół wyższego stopnia lub innego typu.

poz. 51 — Pismo okólne (28.III.38) o transkrypcji imion prawosławnych.

Nr 11 z dnia 15 kwietnia 1938 r.

poz. 52 — Okólnik Nr 15 (9.IV.38) o centralnej ewidencji cudzoziemców.

poz. 53 — Pismo okólne (23.III.38) o właściwości władz w związku ze zmianami obszarów niektórych województw.

poz. 54 — Pismo okólne (28.III.38) w spr. służby aprowizacyjnej .

poz. 55 — Pismo okólne (31.III.38) o kosztach przy sprzedaży skonfiskowanego mięsa.

poz. 56 — Pismo okólne (31.III.38) o zarachowaniu grzywien wymierzanych przez powiatowe władze administracji ogólnej.

poz. 57 — Pismo okólne (31.III.38) o delegacjach służbowych i wyjazdach zagranicę.

poz. 58 — Pismo okólne (6.IV.38) o uposażeniu urzędników państwowych w przypadkach poruczenia im czynności wykluczających możność równoczesnego pełnienia zwykłych czynności służbowych.

poz. 59 — Pismo okólne (7.IV.38) o kumulacji aplikacji sądowej z innymi stanowiskami w służbie państwowej.

poz. 60 — Pismo okólne (7.IV.38) w sprawie wykonania ustawy o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

poz. 61 — Decyzja (23.II.38) o odznace i chorągwi T-wa „Proświta".

poz. 62 — Decyzja (29.III.38) o odznace Związku Oficerów Wojska Polskiego w stanie spoczynku.

poz. 63 — Decyzja (1.IV.38) o odznace Polskiego Związku Przeciwgruźliczego.

poz. 64 — Decyzja (1.IV.38) o odznace Stowarzyszenia Kilińczyków i Enzeterowców.

Nr 12 z dnia 25 kwietnia 1938 r.

poz. 65 — Okólnik Nr 16 14.IV.38) w spr. zastępstwa przez gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe P. Z. U. W. w zakresie pozyskiwania ubezpieczeń umownych, inkasa składek ubezpieczeniowych oraz zakupu kas ogniotrwałych.

poz. 66 — Pismo okólne (12.IV.38) o zaliczkach na uposażenie dla pracowników kontraktowych.

poz. 67 — Pismo okólne (13.IV.38) o przepisach rachunkowo kasowych dla Biur Regionalnego Planu Zabudowania.

poz. 68 — Pismo okólne (19.IV.38) o ułatwianiu działalności Polskiemu Związkowi Kolarskiemu.

poz. 69 — Decyzja (9.IV.38) o odznace Związku b. Członków Straży Obywatelskiej 1915 r.

Nr 13 z dnia 27 kwietnia 1938 r.

poz. 70 — Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych (27.IV.38) w spr. nadawania medalu „Za długoletnią Służbę osobom uprawnionym z tytułu służby państwowej lub służby w przedsiębiorstwach państwowych w dziale Ministerstwa Spraw Wewn. oraz uprawnionym z tytułu służby śląskiej lub służby w samorządzie tetytorialnym, jako też w przedsiębiorstwach i zakładach tych służb.

Nr 14 z dnia 10 maja 1938 r.

poz. 71 — Okólnik Nr 17 (27.IV.38) o kontroli i sprawozdawczości przy inwestycjach państwowych.

poz. 72 — Pismo okólne (21.IV.38) o pozyskiwaniu kandydatów do służby państwowej spośród pracowników przedsiębiorstw państwowych.

poz. 73 — Pismo okólne (23.IV.38) o „Dniu Spółdzielczości".

poz. 74 — Pismo okólne (25.IV.38) o zatwierdzeniu projektów wodociągowo - kanalizacyjnych.

poz. 75 — Pismo okólne (28.IV.38) o górnej granicy wieku osób powoływanych do zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

poz. 76 — Pismo okólne (28.IV.38) o wydobywaniu dokumentów szpitalnych żołnierzy b. armii austriacko-węgierskiej na terenie Rumunii.

poz. 77 — Pismo okólne (28.IV.38) o pracownikach w urzędach skarbowych do czynności

manipulacyjnych, związanych z egzekucją należności na rzecz samorządów.

poz. 78 — Pismo okólne (6.V.38) o służbie w oddziałach Obrony Narodowej.

poz. 79 — Pismo okólne (28.IV.38) o zaświadczeniach powiatowych władz administracji ogólnej dla uczestników walk o niepodległość, ubiegających się o ubezpieczenie siebie i członków rodziny na wypadek choroby.

poz. 80 — Decyzja (29.IV.38) o odznace Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich.

Nr 15 z dnia 25 maja 1938 r.

poz. 81 — Okólnik Nr 18 (11.V.38) o kosztorysowaniu robót budowlanych.

poz. 82 — Okólnik Nr 19 (16.V.38) o bezpieczeństwie ruchu łodzi sportowych.

poz. 83 — Pismo okólne (13.V.38) o podniesieniu wyglądu osiedli.

poz. 84 — Pismo okólne (14.V.38) o zakresie uprawiania handlu w urzędach państwowych.

poz. 85 — Pismo okólne (16.V.38) o wydawnictwach z dziedziny opl.

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

Nowy ustrój państwowy Związku Sowietów.

Punktem wyjścia organizacji politycznej Rosji Sowieckiej była doktryna Marksa, wyinterpretowana przez Lenina w pracy p.t. *Państwo a Rewolucja,* wydanej w r. 1917. Według tej doktryny, państwo opiera swą egzystencję na podziale społeczeństwa na klasy o sprzecznych interesach ekonomicznych. Państwo ulegnie zniszczeniu przez proletariat, którego dyktatura stworzy drogę do zorganizowania społeczeństwa bezklasowego. Komuna paryska 1871 r. dostarczyła proletariatowi przykładu organizacji politycznej. Opiera się ona na następujących zasadach: 1) zniesienie armii, biurokracji i policji, 2) unicestwienie parlamentaryzmu i podziału władz, 3) organizacja od dołu: komuna miała być formą polityczną najmniejszej nawet wioski i 4) zniesienie niezależności sędziów, którzy odtąd mieli być obieralni, odpowiedzialni i usuwalni. Marks neguje więc zarówno wolność jak i demokrację. Co do samego rozwoju form ustrojowych Rosji Sowieckiej, to można w nim rozróżnić następujące okresy:

I-szy okres wstępny, do uchwalenia pierwszej konstytucji R. S. F. S. R. z dn. 10 lipca 1918 r., II-gi okres trwa do uchwalenia konstytucji związkowej z 31 stycznia 1924 r., III-ci — do konstytucji z 1936 r. (stalinowskiej) i IV-ty wreszcie — od uchwalenia tejże konstytucji.

Autor analizuje wszystkie te konstytucje na tle innych sowieckich ustaw politycznych i przychodzi do wniosku, że R. S. F. S. R. jest oligarchia opartą o jedną partię. Konstytucja stalinowska nie narusza w niczym podstaw organizacji politycznej Rosji Sowieckiej, która nadal pozostaje oligarchią monopartyjną. Idea komunistyczna stoi w sprzeczności z ideą konstytucjonalizmu, który znów dąży do ograniczenia władzy państwa i do ochrony wolności indywidualnej oraz bezpieczeństwa osobistego. Z tego też powodu nie może komunizm stworzyć innych form władzy, jak tylko form pseudokonstytucyjnych *(Wacław Komarnicki — R. Pr. W. 1938 r. T. IX.).*

—

Narodowo-Socjalistyczna Reforma Niemieckich Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 21 grudnia 1937 r. rząd Rzeszy uchwalił ustawę o rozbudowie ubezpieczenia rentowego, która reformuje w wielu istotnych częściach dotychczasowe niemieckie ubezpieczenie inwalidzkie (ks. IV. R. V. O), ubezpieczenie pracowników umysłowych oraz robotnicze i pracownicze pensyjne ubezpieczenie górnicze. Ustawa ta jest dalszym etapem reformy ubezpieczeń społecznych w III Rzeszy, zapoczątkowanej jeszcze w roku 1933, to znaczy z chwilą dojścia do władzy obozu Adolfa Hitlera. Przejawia się w niej bezsprzecznie idea solidarności społecznej, albowiem tą drogą — jak to podkreślił w swym wywiadzie sekretarz stanu Krohn — „niemieckie ubezpieczenie rentowe obejmuje zadania dobrowolnego powszechnego niemieckiego ubezpieczenia ludowego, dzięki czemu spełniona będzie obietnica zabezpieczenia na starość wszystkich obywateli Rzeszy Niemieckiej, którą złożył narodowy socjalizm pięć lat temu". Podstawa dokonanej reformy leży głównie, choć nie wyłącznie, w przystosowaniu ubezpieczeń społecznych do zadań polityki populacyjnej, będącej w dzisiejszych Niemczech nową dziedziną oddziaływania państwa na społeczeństwo. Osobną grupę przepisów stanowi uproszczenie i ujednostajnienie warunków zachowania uprawnień ekspektatywowych w ubezpieczeniu inwalidzkim. Także pensyjne ubezpieczenie górnicze uległo daleko idącej reorganizacji wewnętrznej.

Przy rozważaniu nowelizacji niemieckiego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, dokonanego na różnych jego odcinkach, rzuca się w oczy duże zbliżenie do siebie ubezpieczenia emerytalnego robotników i pracowników umysło-

wych, których poziom różnił się dotąd bardzo znacznie — i to przez podwyższenie ubezpieczenia robotniczego do poziomu ubezpieczenia pracowniczego. W związku z tym autor zadaje sobie pytanie, czy nie byłoby słusznie, gdyby na marginesie ostatniej ustawy niemieckiej rozważono i u nas sprawę tak sobie dotąd obcych i tak różniących się między sobą ubezpieczeń emerytalnych robotników i pracowników umysłowych. Dokonane ostatnio zmiany w niemieckim ustawodawstwie socjalnym winny również wzbudzić w Polsce zainteresowanie ze względu na kwestię wykonania umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym z 11 czerwca 1931 r. W ostatnich bowiem latach korzyści tej umowy zwężone zostały na skutek akcji podjętej przez niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych w kierunku przyjęcia ścieśniającej interpretacji powyższej umowy i decyzji Rady Ligi Narodów, oraz przerzucenia na polskie ubezpieczenia społeczne obciążających dotąd Niemcy ciężarów ubezpieczeniowych. *(Dr St. F. — Prz. U. S. 4/38 r.).*

—

Zasadniczy postulat.

Polski świat prawniczy jest dotychczas zupełnie niezorganizowany i nieskonsolidowany, w przeciwieństwie do innych zawodów (np. inżynierów, lekarzy), mających swoje naczelne organizacje, które posiadają poważny wpływ zarówno na rozmaite sprawy czysto zawodowe, naukowe, jak i na kwestie natury ogólniejszej, społecznej czy publicznej. Istnieją wprawdzie stowarzyszenia reprezentujące część prawników; są to organizacje sądowników i adwokatów, które jednak stanowią tylko pewną, stosunkowo niezbyt wielką część ogółu prawnictwa polskiego. Znaczna większość prawników jest pod względem organizacyjnym — „dzika". Próba zorganizowania całego młodego prawnictwa podjęta i zrealizowana przez Związek Zrzeszeń Młodych Prawników dała wyniki pozytywne i pozwala na wysuwanie dalej idących wniosków. Spośród nich w pierwszym rzędzie postawić należy koncepcję organizacyjnego zjednoczenia całego prawnictwa (starszego i młodszego).

Autor projektuje powołanie do życia ogólnego Związku Prawników Polskich, który stałby się naczelną, społeczną reprezentacją całego prawnictwa polskiego. Związek ten powinien być nadbudówką łączącą poszczególne stowarzyszenia i zrzeszenia prawnicze wszystkich zawodów. Pozostawiając poszczególnym zrzeszeniom centralnym szeroką samodzielność, jako organizacja naczelna i nadrzędna miałaby za zadanie reprezentowanie i pogłębianie polskiej myśli prawniczej, wypowiadanie swej opinii w najważniejszych zawodowych sprawach prawniczych, dbanie o podniesienie wartości prawnika w życiu publicznym i docenianie jego szczególnej predestynacji do roli kierowniczo-organizatorskiej. Oczywiście do Związku Prawników Polskich mogłyby należeć tylko te organizacje, które grupują prawników — Polaków. Związek musiałby obejmować również te liczne masy prawnicze, które pracują w szeroko pojętej administracji i instytucjach prywatnych. Ten teren jest niesłychanie słabo zorganizowany, a raczej należy stwierdzić, że nie ma żadnej znaczniejszej liczebnie organizacji, skupiającej prawników działających zawodowo w tych dziedzinach. Zjednoczenie organizacyjne prawników polskich musi mieć poważny wpływ na kształtowanie się przyszłych form naszego życia publicznego i powinno ułatwić prawnikowi polskiemu pełnienie należytej ,z zawodu jego wynikającej służby wobec Narodu i Państwa. Wierzyć należy, że mimo początkowych trudności cel ten zostanie osiągnięty i Związek Prawników Polskich powołany zostanie do życia *(Tadeusz Żenczykowski — Wsp. M. Pr. 5/38).*

—

Drogi rozwoju prawa faszystowskiego.

Zapoczątkowana ustawami z r. 1926 (o unormowaniu zbiorowych stosunków pracy) i z r. 1927 (t. zw. Karta Pracy) syndykalistyczna najpierw organizacja społeczeństwa italskiego przekształca się po latach 1930 i 1934 — w korporacyjną, w tym kierunku nadal się rozbudowując. Jak wiadomo, ustawy z 3.IV.1936 (disciplina giuridica di lavoro) i z 21.IV.1927 (Carta del Lavoro) powołały do życia syndykaty, jako reprezentację interesów poszczególnych zawodów. W przeciwieństwie do syndykatów przedwojennych, syndykaty faszystowskie nie mają charakteru klasowego, nie służą bowiem wyłącznie do obrony interesów robotników przed „nienasyconą chciwością kapitału", lecz są jedynie fragmentem całego ustroju harmonizującego przeciwstawne interesy pracy i kapitału w jednolitą całość państwową. Najistotniejszą jednak różnicą między syndykatami faszyzmu, a syndykatami z przed w. wojny jest fakt, że nie są one jednostronne, reprezentując zarówno pracowników jak pracodawców w osobnych organizacjach syndykalnych dla obu stron. Dla spełnienia swych zadań, t. j. m. in.: obrony materialnych i moralnych interesów członków, ich reprezentowania i wzajemnej pomocy, zawodowego wykształcenia i t. p. syndykat winien być uznany przez Państwo, które z chwilą uznania, nadaje mu osobowość prawną i monopol reprezentowania danego zawodu w danym okręgu. (Nadanie dekretem Króla na wniosek właściwego ministra). Syndykaty uznane mają prawo: a) pobierać składki określonej wysokości od wszystkich do danej grupy należących, b) zawierać umowy

zbiorowe obowiązujące wszystkich członków grupy, c) reprezentować zawód, d) występować w Sądzie Pracy, którego wyroki obowiązują całą grupę reprezentowaną.

Państwo ma nad syndykatami nadzór i kontrolę. Syndykaty wchodzą w skład t. zw. Federacyj, które są połączeniami związków zawodowych na zasadzie branżowo - terytorialnej, te zaś łączą się w Konfederacje, obejmujące całe dziedziny życia gospodarczego. Jest ich 13: po 6 dla pracowników i pracodawców, oraz 1 wspólna dla zawodów wolnych i sztuki. Owe potężne reprezentacje „świata pracy“ i „kapitału“ łączą i harmonizują organizacje, które nie tracąc charakteru gospodarczego, są już organami administracji państwowej. Są to korporacje. Jako organy administracji państwowej nie posiadają osobowości prawnej. Grupują one pracowników i pracodawców pewnej gałęzi życia gospodarczego wespół z przedstawicielami partii faszystowskiej i administracją państwową, uzyskując w ten sposób współdziałanie pracy i kapitału pod kierownictwem i dla dobra państwa. Przewodniczącym korporacji jest Szef Rządu lub minister. Całość społeczno-gospodarczych stosunków Italii została ujęta w 22 korporacje, które znów dzielą się na 3 wielkie grupy: I. rolnicza ze związanymi z nią przemysłowymi i handlowymi, II. przemysłowa ze związanymi handlowymi, III. działalności produkcyjnej usług. Dla wykonania swych zadań mają korporacje następujące kompetencje: 1) w dziedzinie stosunków pracy: a) pośredniczenie między organizacjami pracowników i pracodawców, b) popieranie rozwoju i doskonalenia produkcji oraz subwencjonowania wynalazków, c) zakładanie biur pośrednictwa pracy, d) normowanie zasad wyszkolenia zawodowego, e) wydawanie przepisów i ich kontrolowanie w realizacji; 2) Opracowywanie norm dla uregulowania zbiorowych stosunków gospodarczych i ujednostajnienia metod produkcji; 3) Opiniowanie zawartych przez syndykaty umów pracy; 4) Ustanawianie opłat za świadczenia i usługi gospodarcze, cen dóbr konsumcyjnych i monopolowych; 5) Na żądanie władz administracji państwowej — wyrażanie opinii we wszystkich sprawach dotyczących reprezentowanej przez korporację gałęzi życia gospodarczego. — Działalność poszczególnych korporacyj oraz wzajemne ich do siebie stosunki reguluje Narodowa Rada Korporacyj (Consiglio nazionale delle Corporazioni), złożona z przedstawicieli partii faszystowskiej, zainteresowanych ministerstw, konfederacyj syndykalnych oraz organizacyj wymienionych w załączniku do dekretu z 20.III.1930. W wyborze między centralizacją i decentralizacją w organizacji prac tych urzędów, system italski poszedł drogą pośrednią, z jednej strony zostawiając największym zespołom ich jedność organizacyjną, pozwalającą na jedność kierownictwa wszystkich wiążących się ze sobą prac, z drugiej — uelastycznienie działającej całości przez podział na odpowiednie komórki, które w łonie ogarniającego ją „ciała“ zajmują się specjalnymi, sobie tylko powierzonymi czynnościami. Tak więc np. dla opracowywania specjalnych kwestyj powołano oddzielne komisje; następnie w każdej korporacji istnieje kilka sekcyj, z których każda obejmuje pewną odrębną gałęź życia gospodarczego, należącą do reprezentowanego przez korporację cyklu produkcji; dalej: dwie lub więcej korporacyj, rozpatrując wspólnie zagadnienia przekraczające zakres każdej z nich, dla załatwienia tych spraw wyłaniają osobny międzykorporacyjny komitet. Ponadto dla rozpatrzenia każdego konfliktu powstaje 3-osobowa komisja, złożona z ludzi poszczególnie obznajmionych ze stosunkami, które mają być przedmiotem sporu. W łonie każdej korporacji stworzono oddzielny komitet konsultacyjny; poza tym komisje techniczne (korporacyjne lub międzykorporacyjne) dla zbadania wybranych zagadnień, złożone z członków korporacji — specjalistów w danej dziedzinie i wyższych urzędników odpowiednich ministerstw.

Całość unifikacyjnych prac komisyj i komitetów ogniskuje się w Centralnym Komitecie Międzykorporacyjnym, który rozważa je i koordynuje z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej Królestwa. Przewodniczącym Komitetu jest Szef Rządu — Benito Mussolini, członkami wszyscy ministrowie, wiceprezesi wszystkich 22 korporacyj (prezesami — Szef Rządu lub ministrowie), komisarz do spraw wojennej rozbudowy, prezesi najwyższych organizacyj syndykalnych, t. j. konfederacyj i wyżsi urzędnicy państwowi.

Ustrój korporacyjny wpłynął również decydująco na reorganizację wszystkich resortów administracji gospodarczej państwa. Poza wprowadzeniem nowych ministerstw i przekształceniem już istniejących, stworzono zupełnie nowe organy dla specjalnych zagadnień. Tak np. ze względu na ogromne znaczenie spraw związanych z kredytem i obiegiem pieniężnym, dla ochrony oszczędności i odrodzenia zaufania ciułaczy, wprowadzono w te dziedziny życia gospodarczego koordynację wysiłków i stałość metod i środków dla zapobieżenia niebezpiecznej płynności stosunków, — stwarzając Inspektorat Ochrony Oszczędności i Kredytu z gubernatorem Banku Italii na czele, oraz Ekonomiczny Komitet Ministrów złożony z Ministrów Rolnictwa, Skarbu, Korporacyj, pod przewodnictwem Szefa Rządu. Ten ostatni, jak widzimy jest Najwyższym Koordynatorem wszystkich tak rozbieżnych nieraz prac, dążeń i wysiłków administracyjno - gospodarczych, z jednej strony jako Szef Rządu, z drugiej jako prezes wszystkich korporacyj i najważniej-

szych społeczno - gospodarczych instytucyj Italii. Przenikanie państwa do życia gospodarczego i wybitna rola urzędników państwowych w nadzorze gospodarki prywatnej nie znaczy jednak by życie gospodarcze Królestwa było całkowicie skrępowane powijakami państwowego interwencjonizmu. Państwo jedynie kontroluje i koordynuje ich pracę z punktu widzenia dobra powszechnego, interweniując jedynie w wypadkach większej wagi (kryzys gosp.); nigdy nie działa bezpośrednio, lecz za pośrednictwem urzędów specjalnych, wyodrębnionych z resortów administracji państwowej i mających szczególne cele i zadania (np. Instytut Przebudowy Przemysłu). Mówiąc o ingerencji Państwa, a więc czynników decydujących, w stosunki gospodarcze, nie sposób pominąć innego, równie jak państwo potężnego elementu — Narodowej Partii Faszystowskiej. Ma ona osobowość prawną, jej sekretarz gen. jest zrównany z ministrami. Zadaniem jej jest przygotowanie i wciągnięcie do pracy, jakbyśmy powiedzieli państwowo-twórczej, jak najszerszych mas. Obecnie czekają ją nowe obowiązki w związku z projektowaną na dzień 23 marca 1939 r. inauguracją nowego ciała ustawodawczego i reprezentacyjnego — drugiej (po Senacie) Izby Ustawodawczej — Izby Fascio i Korporacyj. Izba ta ma składać się z członków Rady Partii i Rady Narodowej Korporacyj w liczbie 600 z dodaniem osób specjalnych zasług lub wiedzy.

W zakresie urządzeń socjalnych Narodowy Instytut Faszystowski Ubezpieczeń Społecznych obejmuje sprawy ubezpieczeń przymusowych, oraz Narodowy Instytut Faszystowski Ubezpieczeń od Wypadku Przy Pracy, obejmujący ubezp. od wyp. przy pracy i od t. zw. „chorób zawodowych", z szerokim zastosowaniem wszelkiej profilaktyki. Czynione są też wysiłki w celu kulturalnego podniesienia mas robotniczych (niem. „Kraft durch Freude"), a więc np. m. in. „teatralne soboty", różne tanie widowiska i t. p.

W konkluzji stwierdzić wypada, iż wyniki osiągnięte są imponujące. Państwo w ustroju faszystowskim, nie dusząc bynajmniej prywatnej inicjatywy, ani nie wprowadzając integralnego interwencjonizmu i nie rugując doniosłości praw i swobody jednostki, podkreśla jedynie konieczność jej współdziałania w pracy zbiorowości, zachowując dla siebie rolę harmonizatora dysonansowych ludzkich dążeń i interesów. Rolę tę pod kierownictwem Il Duce spełnia państwo faszystowskie z wynikami pozwalającym dobrze wróżyć przyszłości Imperium Italskiego. *(Dr. Gerolamo Luigi B a s s a n i, prof. Król. Uniw. w Mediolanie; tekst polski z upoważnienia Autora opracował K. K a r ś n i c k i — W. M. Pr. 5/38).*

—

Śp. Leon Piniński (wspomnienia pośmiertne i ocena działalności naukowej).

4 kwietnia 1938 r. zmarł L. Piniński, ur. w roku 1857 we Lwowie, prof. U. J. K. Autor — po skreśleniu życiorysu i podkreśleniu wielkich zasług Zmarłego — omawia jego dzieła prawnicze i poglądy. W latach 1885—1888 ukazało się jego dzieło p. t. „Der Tatbestand des Sachbesitzerwerbs", w którym ś. p. Piniński przeciwstawia się formule Savigny'ego o fiz. władztwie nad rzeczą i widzi w posiadaniu stanu gospodarczego korzystania z rzeczy, o którym decyduje zapatrywanie życia i obrotu. W II tomie tego dzieła zajmuje się teorią aktów prawnych i wpływami błędu na ważność umów, biorąc tezy „error probabilis", która znalazła wyraz w naszym K. Z. — Następnie w obszernej pracy po polsku i niem. omawia pojęcie prawa własności, stawiając tezę ograniczoności prawa własności w społeczeństwie. W r. 1925 ogłasza obszerną rozprawę o stosunkach prawnych, nie bronionych skargą. *(Dr. Prof. Marceli C h l a m t a c z — G. S. W. 18 - 19/38 s. 276 - 279 i 289 - 290).*

—

„Fantazje romantyczne".

Nawiązując do artykułu p. t. „O polskie prawo narodowe" (Gł. Sąd. 3) autor przeciwstawia się dążeniom „młodych" do „szukania wzorów dla przyszłych prac prawodawczych w odległej naszej przeszłości" i do oparcia się przy tym na „prawnym poczuciu narodowym". Postulaty te — wywodzi autor — są to myśli „szkoły historycznej" Savigny'ego, dawno skrytykowanej. Poza tym przedrozbiorowe prawo polskie nie było jednolite, było to prawo dzielnic i stanów, do kodyfikacji praw dawnej Rzeczypospolitej nie doszło; obecnie prawo rzeczowe i cywilne jest złączone ze strukturą ekonomiczną społeczeństwa, zupełnie różną od dawnej, a prawo handl. i cyw. — niezależnie od naszych postulatów — dąży do uniwersalności. Przez okres przeszło 100 lat przyzwyczailiśmy się do pojęć Code civil, po odzyskaniu niepodległości nastąpił zwrot w kierunku pojęć prawa niemieckiego. Podnosi to artyłuł „W obliczu germanizacji polskiej myśli prawniczej" (Gł. Sąd. Nr 1), nawołując zarazem do oddania pierwszeństwa prawu francuskiemu.

Przed wojną nauka niemiecka dzięki obfitości dzieł we wszystkich dziedzinach prawa wywierała wpływ przemożny. W istocie w nauce niem. spod „wału abstrakcji i niestrawnego stylu" z trudem wydobywa się myśl prawdziwie oryginalną. Obecnie prawo niem. wyrzeka się tej nici, która łączyła je z kulturą europejską, t. j. prawa rzymskiego i zastępuje ją przez koncepcje pragermańskie, dla naszego życia na pewno nie stosowne. *(J. B e k e r m a n — Gł. Sąd. 5/38 s. 357 - 361).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. WŁAŚCIWOŚĆ SĄDÓW POWSZECHNYCH.

Dla dochodzenia roszczeń Skarbu Państwa przeciwko urzędnikom z tytułu wyrządzenia szkody, spowodowanej zaniedbaniem obowiązków służbowych droga sądowa jest dopuszczalna. (S. N. C. III. 296/33 22.VI. - 20.XII.1934.— *W. Pr. 2/38 p. 3)*.

—

Droga procesu cywilnego przeciwko kierownikowi i asystentom kliniki uniwersyteckiej jest dopuszczalna o ile przy leczeniu chorego dopuścili się zaniedbania lub błędów naukowych, gdyż dla skarg o odszkodowanie przeciwko lekarzom kliniki uniwersyteckiej z powodu udzielenia pomocy lekarskiej chorym, właściwe są sądy powszechne. (S. N. C. II. 1798/37 13..12.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 334)*.

—

2. WŁAŚCIWOŚĆ WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH.

Nie ma drogi sądowej dla roszczeń przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" o wynagrodzenie szkody wyrządzonej przy wykonywaniu czynności służbowych przeciw pracownikowi w służbie czynnej lub emerytowanemu, jeżeli roszczenie powstało w czasie służby czynnej. — Otwarta natomiast jest droga administracyjna w trybie określonym w §§ 60 i 61 rozp. Rady Ministrów o stosunku służbowym pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" z dnia 1.I.1934 (Dz. Ust., poz. 25). (S. N. C. III. 1144/35 22.X.1937. — *W. Pr. 2/38 p. 9)*.

—

3. KOLIZJA NORM PRAWNYCH.

a) Ust. 29.3.1933 o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

b) R. Pr. R. 24.10.1934 o Komunalnych Kasach Oszczędności.

Rozp. Prez. Rzplitej z 24.X.1934 r., jako prawo specjalne i późniejsze winno być stosowane do wierzytelności hipotecznych, obciążających nieruchomości, należące do związków komunalnych, a przeto w tej dziedzinie przepisy ustawy z 29 marca 1933 r., dotyczące nieruchomości innych właścicieli nie mają zastosowania. (S. N. C. I. 2556/35 6.III.1936 — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Biskupski Stefan Ks. Dr Doc.: Zagadnienia prawno-kościelne. Włocławek 1938. s. 106.

—

Patkaniowski M. Dr: Charakterystyka ustawodawstwa statutowego na tle rozwoju komuny włoskiej. Kraków 1937. s. 290—294.

Prawo cywilne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. PRAWO OSOBOWE.

Dwa zagadnienia z dziedziny prawa rodzinnego.

Zrównanie dzieci.

Rozdział pierwszy obejmuje uwagi autora nad art. 3 jego projektu prawa rodzinnego, dotyczącego zagadnienia sytuacji dzieci zrodzonych w stosunkach pozamałżeńskich. Według art. 3 dzieci takie zrównane są prawnie z dziećmi z małżeństwa. Ograniczeniem tej tak słusznej zasady jest zastrzeżenie brzmiące: „o ile prawo nie czyni wyjątku" od ich zrównania z dziećmi z małżeństwa.

Ograniczenie praw dzieci nieślubnych jest czynem antynarodowym. Stanowisko to znajduje także wyraz w konstyt. niemieckiej. Przeciwnicy tej zasady wysuwają tezę, że w przypadku równoupr. dzieci nieślubnych zachodzi obawa uszczuplenia prerogatywy rodziny legalnej. Pogląd ten przeczy argumentom rozumowym, które każą sądzić odwrotnie, a mianowicie, że równouprawnienie stanowić będzie raczej bodziec do zawarcia małżeństwa skoro i tak dziecko nabędzie wszelkie możliwe prawa do swego ojca.

W sprawozdaniu Prezyd. Komisji Kodyfikacyjnej (Kom. Kod. Dział Ogólny Zeszyt 17, str. 12—13) mówi się o prawie dziecka do nazwiska ojca, o nabyciu pokrewieństwa do ojca z dodatkiem jednak, że nie do jego rodziny, co stanowi istotną zmianę w projekcie prof. Gołąba i błąd godny naprawienia.

Majątek rodzinny.

Wobec faktu coraz gwałtowniejszego rozdrabniania gospodarstw wiejskich, wniesiono rządowy projekt o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji. Ustawą z dnia 14.IV.1937 r. wprowadzono te ograniczenia; okazały się one jednak niewystarczające z powodów następujących: Wybija się potrzeba wprowadzenia przepisów dokładnie określających minimum gospodarstw wiejskich a obok tego konieczność zapewnienia własnych domów mieszkalnych.

Wprowadzenie tych instytucyj umożliwia złączenie majątku z rodziną, popierając wzajemną działalność członków rodziny. Chodzi tu o możność przeznaczenia majątku na cele wspólne. *(St. Gołąb — Gł. Pr. 3—4/38 s. 117).*

—

C. PRAWO MAŁŻEŃSKIE.

Przyszłe prawo małżeńskie majątkowe.

Projekt prawa małż. maj. podzielić można na 2 części: rządy majątkowe i instytucje prawa małż. majątkowego.

Rzad powszechny. W czasie trwania małż. istnieje rozdział majątku każdego małż., zarówno osobistego (kt. wnosi w chwili małżeństwa), jak i dorobkowego (t. j. wszelkiego innego poza osobistym). W wyj. wypadkach małżonek ograniczony jest wymogiem zgody 2-go małż. przy rozporządzaniu swym majątkiem. Z chwilą ustania małżeństwa — wyodrębnia się maj. osobisty, przy uwzględnieniu obciążeń na rzecz maj. dorobkowego i odwrotnie, po czym masę maj. dorobkowego dzieli się na połowy.

Rządy umowne. Ustanowienie ich wymaga pod nieważnością aktu notarialn., zatwierdz. przez Sąd. W ciągu trwania małż. dozwolona jest zmiana rządu majątkowego. — Proj. wprowadza 4 rzady umowne: 1) rozdzielności zupełnej, istniej. nawet po rozwiązaniu małżeństwa, 2) wspólności, przy czym od masy wspólnej odróżnia się maj. osobisty (narzędzia pracy, ubrania i t. p.), 3) wspólności dorobku, która powstaje już z chwilą zawarcia małż., 4) wyłączności, przy czym dochód z własnej pracy i staranności stanowi maj. zastrzeżony z mocy ustawy.

Instytucje prawa małż.: 1) maj. zapasowy, przeznaczony na utrzym. rodziny w braku innych na ten cel środków; ustanawia go w akcie not. małżonek lub oboje z maj. wspólnego, albo osoba 3-a; składać się nań mogą: nieruch. hip., wierzytelności hip., papiery proc. (nie gotówka). Nie może on w chwili ustanowienia przewyższać 15.000 zł. — Zasadniczo nie wolno maj. tego zbywać, obciążać, ani prowadzić doń egzekucji. Wyzyskać go można w wyp. śmierci jego właściciela lub za zezwol. sądu na utrzym. rodziny. 2) ujawnienie stos. majątkowych małż. projekt uzależnia od wpisu do ksiąg rządów małż. *(Mgr Florian Dorożała — N. H. 5 - 8/38 s. 65 - 67).*

—

Projekt prawa małżeńskiego majątkowego.

Projekt. małż. prawa maj. uchwalony został przez odnośną podkomisję Kom. Kod. na podstawie projektu prof. Lutostańskiego trzeciego z rzędu. Całokształt projektu ujęty jest w 137 art. i 4 tytuły: I. rząd powszechny, II. rządy wyjątkowe, III. majątek zapasowy, IV. księgi rządów małżeńskich.

Jako rząd powszechny projekt przewiduje rząd wspólności dorobków, która jednak zrealizowana zostaje dopiero po ustaniu małżeństwa, przy czym każdy z małż. w czasie małżeństwa zachowuje własność, rozrządza i zarządza swym maj. Jedynie do ważniejszych czynności (zbycie, obciążenie nieruch., wypuszczenie jej w najem lub dzierżawę na okres powyżej 10 lat) wymagana jest zgoda 2-go współmałżonka, a w jej braku zezwolenie sądu. System rządu ustawowego (najważniejszego w naszej praktyce), przyjęty przez projekt, budzi zastrzeżenia. Swoboda rozporządzania majątkiem dorobkowym mija się z celem dorobku, ograniczenie jej (wymóg zgody współmałż.) może się okazać niedostat., gdyż dotyczy tylko pewnych kategorii maj. i pewnych czynności. Byłoby może wskazane, aby projekt poddał ograniczeniom także zbycie i obciążenie przedsiębiorstwa. Należałoby też zastanowić się, czy jako rząd ustawowy nie byłby bardziej właściwy, przewidziany w poprz. proj. prof. Lutostańskiego, system wspólności dorobku, realizowanej już podczas trwania małżeństwa.

W tytule I budzą zastrzeżenia m. inn. nast. przepisy: p. 4 art. 3 stanowiący, iż za majątek osobisty małżonka uznaje się przyrost wartości majątku osobistego — jest on wobec zasad prawa rzeczowego zbędny. P. 2 art. 4 stanowiący, iż za majątek dorobkowy małżonka uznaje się między innymi dochód z własnej pracy i staranności — należałoby uzupełnić, aby uniknąć wątpliwości, gdy jeden małżonek pracuje w przedsiębiorstwie drugiego. Poza tym art. 12 i 15 jako częściowo lub całkowicie zbędne.

Po krytycznym omówieniu kilka jeszcze przepisów projektu autor przedstawia zasady po-

działu dorobku małżonków po ustaniu rządu powsz. (dział 4 tytułu I). Po odliczeniu maj. osobistego małżonków — pozostały majątek dorobkowy dzieli się na połowy (art. 28). Jeżeli małż. popełnił umyślnie przestępstwo przeciw życiu współmałżonka i nie uzyskał przebaczenia, współmałżonek pozostaje przy własności całego maj., a podziałowi ulega tylko maj. dorobkowy małż. winnego. Przewidziana tu instytucja „przebaczenia" nasuwa poważne wątpliwości co do słuszności i celowości. W razie ustania rządu powszechnego wskutek śmierci — pozostały przy życiu małż. ma obow. sporządzenia wykazu majątku obu małżonków.

Tytuł II projektu omawia rządy wyjątkowe: przymusowy i z woli małżonków. Rząd przymusowy, będący rządem *rozdzielności*, obowiązuje małżonków z mocy prawa: 1) gdy małż. zawiera — bez zgody przedstawiciela ustawowego — osoba, nie mająca zdolności do działań prawnych lub 2) osoba, której ogłoszono upadłość, albo 3) jeżeli małż. został ubezwłasnowolniony lub ogłoszono mu upadłość. Na żądanie współmałżonka *sąd* ustanowi wzamian rządu dotychczasowego rząd rozdzielności, gdy np. małż. zarządza w sposób rażąco nieprawidłowy lub rozrzutny i t. p.

Odnośnie rządów umownych projekt, w przeciwieństwie do K. C. K. P., zezwala na zmianę za obopólną zgodą rządu dotychczasowego na inny w czasie trwania małżeństwa. Ustanowienie lub zmiana rządu majątkowego winny być uczynione w akcie notarial. pod nieważnością, przy czym zmiana rządu wymaga nadto zatwierdzenia sądu po wysłuchaniu małżonków. Zmiana rządu nie może naruszać dotychcz. praw wierzycieli. Wydaje się więc wskazane nakazanie przesłuchania przed zatwierdzeniem także i wierzycieli. Wobec tego, że przepis ten stanowi novum — wskazane jest ograniczenie ilości możliwych kolejnych zmian rządu podczas trwania małż.

Projekt przewiduje 4 rządy umowne: rozdzielności, wspólności, wspólności dorobku i wyłączności. Nieważne jest ustanowienie rządu maj., sprzecznego z zasadami rządów, przewidzianych w ustawie (projekcie).

Tytuł III reguluje instytucję *majątku zapasowego*. Może on być ustanowiony przez małżonka, małżonków z majątku wspólnego lub osobę trzecią. Przeznaczony jest na utrzymanie rodziny w braku innych na ten cel środków, przy czym w zasadzie jest niezbywalny i nie podlega egzekucji. Może być utworzony z wolnych od obciążeń lub ograniczeń: nieruchomości hipotekowanych, wierzytelności hipot., oraz papierów wartościowych. Charakter maj. zapasowego musi być ujawniony w księdze rządów maj. i hipotecznej. Ustanowienie tego majątku przez osobę, która w okresie nast. 2-ch lat okazała się niewypłacalna, lub której ogłoszono upadłość — jest nieważne.

Tytuł IV normuje księgę rządów małżeńskich, która to instytucja nieznana jest w woj. centralnych. Każdy z małż. może żądać ujawnienia swych stosunków maj. przez wpis do takiej księgi w sądzie grodzkim miejsca zamieszkania małżonków. W razie zmiany miejsca zamieszkania należy wpis z załączonymi dokumentami przenieść do właściwego sądu grodzkiego.

Autor kończy swe rozważania postulatem ustanowienia dla omawianego prawa dłuższy vacatio legis. *(Tomasz Kędzierski — Gł. Sąd. 4/38 s. 288—297).*

—

„Martwe dusze".

Analizując kwestie osobowego prawa małżeńskiego, autor nawiązuje do swoich artykułów w tym względzie, zawartych w Nr 12/1937 i Nr 1/1938 „Współczesnej Myśli Prawniczej", przy czym ubolewa z powodu nikłości echa, jakie artykuły te wywołały. Do poruszonych zagadnień dorzuca obecnie trzy nowe momenty:

1) Zdaniem autora nie ulega dyskusji konieczność powierzenia akt stanu cywilnego specjalnym fachowym urzędom, a jak najszybsze odjęcie ich dotychczasowym urzędnikom, zwłaszcza wyznaniowym. Czyż to nie paradoks, że w państwie, w którym dla przejścia nieruchomości, czy też założenia spółki akcyjnej niezbędne jest sporządzenie aktu notarialnego, — akta stanu cywilnego, decydujące o pochodzeniu i prawach osobowych jednostki — prowadzi w praktyce przeważnie półanalfabeta (organista, czy inny kancelista), a nie rzeczywisty urzędnik zaufania publicznego. Na skutki nie trzeba długo czekać. Żadne akta nie są prowadzone chyba tak nieporządnie, nieskładnie, niedokładnie, a niejednokrotnie i — błędnie. Żadna umieszczona w nich data nie jest właściwie pewna. W praktyce akta te są spisywane w pewien czas po czynności w nieobecności osób zainteresowanych, które podpisują akt „in blanco". Cóż więc dziwnego, że niejednokrotnie fantazja zastępuje brak, czy nieścisłość informacyj, których nikt nie sprawdza, jakie przy tym pole do nadużyć, których nie raz nie sposób dowieść! Sądy są zawalone sprawami o sprostowanie akt stanu cywilnego, nie wiele to wszakże pomaga. Cały szereg osób nosi nazwiska podobnie, lecz nie identycznie brzmiące, jak ich rodziców i to tylko dlatego, że pozbawieni poczucia odpowiedzialności obecnie prowadzący akty stanu cywilnego w swej świętej naiwności bawią się w językoznawców i wolą np. „ś", niż „sz", czy „ę", niż „en". Przezornym matkom nie trudno na przyszłość odmłodzić swe córki, a niejeden jedynak trochę za późno staje przed komisją poborową. A przecież Polska Komisja Kodyfikacyjna uchwaliła jeszcze w r. 1931 projekt ustawy o aktach stanu cywilnego (Kom. Kod. pod-

sekcja I prawa cywilnego, t. 1 zesz. 2, Warszawa, 1931).

2) Na terenie województw centralnych jedyną znaną prawu formą zawarcia małżeństwa jest forma religijna. Jeśli nawet chodzi o małżeństwa żydów i mahometan — forma ta jest rytualna, a spisanie aktu ślubu przed świeckim urzędnikiem stanu cywilnego ma tylko znaczenie dowodowe. (patrz Konic Henryk „Prawo małżeńskie“ W-wa, 1924, str. 173). W jakiej jednak formie i przed kim mają zawierać małżeństwa nasi nieliczni bezwyznaniowcy i bardzo liczni członkowie wyznań przez państwo nieuznanych (choć tolerowanych)? Takie poszczególne związki religijne (jak np. kościół narodowy) udzielają masowo małżeństw swym wyznawcom, zresztą pozostającym przeważnie w dobrej wierze. Ponieważ jednak związki te w każdym bądź razie nie mogą ważnie prowadzić akt stanu cywilnego, — akt tych wręcz się nie spisuje. Ludzie się żenią, rodzą, umierają, a Państwo o tym nic nie wie. Władze ratują się jak mogą, dowodem tego jest np. Okólnik Nr 14 (Dziennik Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 6 z dn. 10/3/1937), nakazujący informacje o takich właśnie „nieurodzonych“ czy „martwych duszach“ spisywać ołówkiem (!) w rejestrach mieszkańców. Czy nie lepiej ulegalizować te rzeczy drogą ustawy?

3) Oparcie prawa małżeńskiego na zasadzie wyznaniowej prowadzi do niepewności i płynności stanu prawnego. Weźmy dla przykładu stan rzeczy w województwach centralnych, a w nich np. prawo mojżeszowe, które nie jest nigdzie skodyfikowane w sposób dostępny i wiążący Sądy cywilne, orzekające dla tego wyznania w sprawach małżeńskich. To też wielokrotnie zachodzi potrzeba wzywania biegłych, ustalających zasady tego prawa. Oto obrazek z państwa współczesnego: Sądy, orzekające w imieniu Rzeczypospolitej, poucza o brzmieniu prawa obowiązującego w Polsce — ciemny talmudysta, z trudem władający łamanym językiem polskim; on też, nie raz półanalfabeta, rozstrzyga spory prawne (!) a nie sądy, które jego orzeczeniu nadają swoje formalne „placet“. Państwo współczesne nie może zresztą ufać nawet najbardziej wyrobionym prawom wyznaniowym, dalekim zwykle od doskonałości. Ten zarzut dotyczy nawet Kodeksu Kanonicznego z r. 1917. Tu autor kwestionuje pojmowanie małżeństwa jako kontraktu i wykazuje płynące z tego konsekwencje. (Rozbudowanie całego systemu unieważnień, wynikających z wad oświadczenia woli; przyznanie woli stron decydującego znaczenia). Autor atakuje m. inn. takie powody do unieważnienia małżeństw, jak zasada „matrimonium ratum, sed non consumatum“, przedślubna (jak to sprawdzić?) umowa małżonków nieposiadania dzieci, oraz takie przeszkody rozrywające, jak disparitas cultus, wreszcie utrudnianie małżeństw mieszanych. Krytykę swą autor uzasadnia rzeczowo zarówno z punktu widzenia dobra państwa, jak również i zwykłej logiki życiowej. Nierozerwalność czy rozerwalność małżeństwa — to stan faktyczny, a nie ta lub inna piękna, lecz zwodnicza fikcja. W zakończeniu artykułu domaga się autor jak najszybszego pozytywnego załatwienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej, który tyle już lat czeka gotowy. *(Bohdan Sałaciński — Wsp. M. Pr. 4/38).*

—

D. PRAWO RZECZOWE.

Księgi wieczyste w projekcie prawa rzeczowego. *(Próba zreasumowania i uzupełnienia dyskusji).*

W bardzo obszernym artykule autor poddaje projekt rządowy prawa rzeczowego w odniesieniu do instytucji ksiąg wieczystych szczegółowej analizie tak co do zasad ogólnych, jak i poszczególnych przepisów i postanowień. W analizie tej uwzględnia też opinie, jakie w tej materii wypowiedziane już zostały przez różnych autorów na łamach Przeglądu Notarialnego, przy czym popierając te opinie lub krytykując, — usiłuje dać syntezę całej dyskusji prowadzonej na tle instytucji ksiąg wieczystych w projekcie rządowym prawa rzeczowego, reasumując i uzupełniając poszczególne głosy dyskutantów. —

Projekt rządowy opiera się na zasadach jawności, publicznej rękojmi ksiąg wieczystych, pierwszeństwa, szczegółowości, legalności i wpisu na wniosek. Zasady te zrealizowane są w projekcie konsekwentnie i na ogół wyczerpująco, jedynie układ ich w przepisach kazuistycznych i rozrzuconych wymagałyby może dla większej jasności i przejrzystości materiału — raczej uszeregowania pewnego i ujęcia w normy o charakterze ogólniejszym. Opierając się na systemie wykazów rzeczowych, projekt nie określił wszakże znamion nieruchomości jako odrębnej jednostki obrotu prawnego i nie wyszczególnił warunków oraz trybu podziału nieruchomości. Projekt zastosował dostateczne środki do zapewnienia możliwie najdalej idącej zgodności między stanem materialnoprawnym a stanem jawnym księgi wieczystej. Z uznaniem podkreślić należy, iż projekt w art. 348 w pełni urzeczywistnia zasadę jawności formalnej ksiąg wieczystych, odrzucając zbyt formalistyczne rygory oraz potrzebę powoływania się na interes prawny, przy wglądzie do ksiąg. Sprecyzowanie instytucji „wzmianki o wniosku“ (podobnej do „zastrzeżenia“), z takimi wymogami jak dokładne podanie nawet godziny i minuty wciągnięcia wniosku o wpis do dziennika, która to wzmian-

ka zapewnia wpisowi moc wsteczną do chwili złożenia wniosku o jego dokonanie, — uważa autor za dużą zaletę projektu. Zbyt mało projekt podkreśla tylko, iż omawiana wzmianka o wniosku przed uzyskaniem wpisu, sama przez się, nie ujawnia żadnych praw do nieruchomości. Ponieważ księga umów wieczystych jest doskonałym środkiem przybliżenia chwili wpisu do chwili zawarcia tranzakcji, — pominięcie tej instytucji spotkało się z licznymi zastrzeżeniami, które prawdopodobnie przyczynią się do jej utrzymania w kompromisowym ujęciu. W myśl art. 353 projektu, czynność prawna mająca być podstawą wpisu, o ile ustawa nie stanowi inaczej, winna być sporządzona w formie aktu notarialnego, chociażby zachowanie tej formy nie było potrzebne do ważności oświadczenia woli; przepis ten wykracza poza wymagania Kodeksu Zob. i rozszerza przymus notarialny na obszarze ziem zachodnich i południowych. Art. 350 p. 4 trafnie stanowi, iż każdy wpis ma zawierać podpis sędziego i to nie tylko na postanowieniu (jak twierdzi Z. Fenichel), lecz w samej księdze wieczystej. Pozostaje nierozstrzygnięta wątpliwość, czy wpis ma moc wiążącą od chwili wydania zarządzenia dokonania wpisu, czy też z chwilą samego dokonania wpisu. Zgodnie ze zmianą art. 374 proj. w II czytaniu przez Komisję Kodyfikacyjną, autor wypowiada się za przyznaniem notariuszowi, który sporządził akt, uprawnienia de iure do wnoszenia środków odwoławczych, potrzebnych do uzyskania wpisu. Art. 410 — 416 proj. wbrew doktrynie niemieckiej dopuszczają ujawnienie w księdze wieczystej przykładowo wyliczonych w art. 412 proj. praw i roszczeń osobistych. Projekt nie normuje jednak trybu wykonywania ujawnionych praw oraz roszczeń osobistych. Zakończenie swoich wywodów poświęca autor polemice ze zdaniami poszczególnych dyskutantów, stając zasadniczo na gruncie projektu i w jego obronie. Zdaniem autora Komisja Kodyfikacyjna poszła drogą samodzielną i w odniesieniu do ksiąg wieczystych nie uległa sprzecznym z psychiką polską wzorom germańskim. Artykuł opatrzony jest licznymi przypisami. *(Mieczysław Piekarski — Prz. Not. 7—8 38 r.).*

—

Sprawa pasa granicznego. O wyjście z sytuacji.

Z dniem 1 lipca 1937 r. weszły w życie §§ 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 22 stycznia 1937 r. o granicach Państwa, wywołując szerokie echo nie tylko wśród notariatu, lecz i sfer zainteresowanych mieszkańców pasa granicznego. — Autor, będący notariuszem na Kurpiach, referuje odgłosy i skutki wspomnianego wyżej Rozporządzenia na terenie Okręgu łomżyńskiego, przylegającego do granicy Rzeszy Niemieckiej (Prus Wschodnich). 80% mieszkańców pasa granicznego nie mogąc pogodzić się z restrykcjami wprowadzonymi do obrotu ziemią w zamieszkałym przez nich pasie, wszystkie prawie akty prawne, sporządzane dotychczas notarialnie — po d. 1 lipca 1937 r. sporządza sobie prywatnie, nie chcąc zwracać się o niezbędne, pilne a kłopotliwe, zezwolenia do Pana Wojewody. Mało uświadomiony chłop nie może pogodzić się z tym, że jemu, obywatelowi polskiemu, stałemu mieszkańcowi danej wsi, czy gminy, cenionemu gospodarzowi, robi się trudności w obrocie ziemią; trudności — dodaje od siebie autor — których możnaby było uniknąć, nie narażając na szwank celowości Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, zdarzają się bowiem częste wypadki, że... sprzedaje nieruchomość sąsiad sąsiadowi, z którym grunt jego graniczy i wiele wiele innych. To też słusznym się może wydawać, że wymaganie zezwolenia na dokonaine tranzakcji aż od samego Wojewody, tranzakcji osób będących od urodzenia stałymi mieszkańcami danej miejscowości, znanych, cenionych, o których opinię posiada gmina, starostwo lub policja — jest pozbawionym użyteczności utrudnieniem obrotu. Dotychczasowa już praktyka wykazała, że podania o zezwolenie rzadko kiedy są załatwiane — zgodnie z Instrukcją — w ciągu miesiąca, że przechodząc przez wiele przeciążonych urzędowaniem instytucyj — powodują niejednokrotnie, iż petent ma je załatwione dopiero po trzech miesiącach, co czyni nierzadko tranzakcje nieaktualnymi, skutkuje utratę opłat skarbowych i komunalnych i t. p. Notariat Okręgu Łomżyńskiego zwracał się w tych sprawach do P. Wojewody Białostockiego, referując swoje dezyderaty w dwóch memoriałach, w których m. inn. prosił, aby: 1) dla uproszczenia procedury wydawania zezwoleń zechciał przelać swe uprawnienia miejscowym starostom; 2) do pasa granicznego zaliczył tylko te tereny, które przylegają do granicy bezpośrednio, względnie zredukował pas graniczny do 30 km. w myśl § 34 Rozporządzenia z dn. 22 stycznia 1937 r.; 3) zezwolił bez specjalnego zezwolenia na obrót nieruchomościami w postaci sprzedaży, darowizny synowej lub przyszłemu zięciowi, zamiany, zastawów i t. p. między rodziną dalszą i osobami zamieszkałymi w tej samej miejscowości lub powiecie, krewnym lub powinowatym do III stopnia; 4) zwolnił od obowiązku wyrabiania zezwoleń przez gospodarzy posiadających ziemię lub gospodarstwo w danej wsi, gminie lub mieście; i t. d. W zakończeniu artykułu autor dodaje, iż „o ile wiadomo“ postulaty te spotykały się z przychylnym potraktowaniem P. Wojewody Białostockiego, który też skierował podobno odpowiedni wniosek do Ministra Spraw We-

wnętrznych. Jednakże w obecnym stanie rzeczy autor nie łączy z tym wielkich nadziei. *(Stanisław Dobrowolski — Prz. Not. 10/38).*

—

Uwagi o projekcie prawa rzeczowego.

Ochrona posiadania dałaby się urzeczywistnić drogą zarządzeń tymczasowych Sądu bez potrzeby wytaczania powództwa possessoryjnego. Jednak projekt prawa rzeczowego przewiduje skargę possessoryjną, którą może wnieść posiadacz, którego posiadanie zostało naruszone, nawet przeciwko właścicielowi rzeczy. Temu ostatecznie nie służy „exceptio dominii" co stanowi dla niego wielką krzywdę. Samo posiadanie określone jest, jako władztwo nad rzeczą. W projekcie jest wiele domniemań, co świadczy o złej technice ustawodawczej. Domniemania te stanowią bowiem ułatwienia dowodowe, które można ustanawiać w prostszej formie, bez uciekania się do fikcji.

Rzeczami w zrozumieniu projektu są wyłącznie rzeczy zmysłowe, co powinno być uzupełnione dodatkiem: „dostępne dla majątkowo-prawnej dyspozycji osób". Pierwszeństwo zastawników, pozostaje uregulowane w K. P. C., chociaż powinna je normować ustawa materialno - prawna, jaką jest prawo rzeczowe. Nie wiadomo, czy przepis projektu o przymusowej hipotece ma stanowić uzupełnienie luki w przepisach egzekucyjnych.

Niepotrzebnie wprowadzone jest do projektu pojęcie oświadczenia woli przy wymogu rejentalnej formy aktów związanych z nieruchomością. Wystarczyłoby postanowienie ustawy, że akty te winny być sporządzane w formie rejentalnej. Projekt niepotrzebnie również podważa przyjętą przez siebie zasadę wpisu.

Wątpliwości nasuwa przepis projektu dopuszczający kasację od postanowienia drugiej instancji, odmawiającego dokonania wpisu. Wątpliwe również są przepisy projektu dotyczące praw „osobistych". *(Stanisław Gołąb — Pal. 4/38 s. 333).*

—

Niewydzielone morgi.

Wbrew ogólnemu mniemaniu na ziemiach wschodnich panuje nie większy bezład prawny, niż na krańcach poł. - wch. b. Kongresówki. — Poważne względy społeczne i gospod. kierowały ustawodawcą przy wprowadzeniu ograniczeń obrotu ziemią. Te ograniczenia dla właścicieli wydają się być niepotrzebnym ciężarem. Dlatego też na wschodnich ziemiach b. Kr. Kongres. — w celu ominięcia zakazu rozdrabniania gruntów ukazowych poniżej 6 morgów — praktykuje się sprzedaż „niewydzielonych morgów". Kancelarie notarialne — wbrew może swoim interesom materialnym, ale w imię ładu prawnego — powinny odmawiać sporządzania takich aktów, dotkniętych w swej istocie nieważnością. Sprzedaż „niewydzielonych morgów" — na zasadzie zaświadczenia Komisarza Ziemsk. nie zwalnia notariusza od odpowiedzialności, gdyż zwolnienie gruntów ukazowych od wymienionych ograniczeń dopuszczalne jest w trybie, ustalonym przez prawo z 11.VI.1891 r. *(B. Bazylewicz — N. H. 5 - 8/38 s. 67 - 68).*

—

F. ZOBOWIĄZANIA.

Art. 112 rozp. o ubezpieczeniu pr. um. a art. 437 Kod. Zob.

Autor rozważa zagadnienie, czy roszczenie odszkodowawcze pracownika p-ko pracodawcy z tytułu utraty świadczeń socjalnych przez zaniedbanie ubezpieczenia pracownika podlegają rocznej prekluzji z art. 473 K. Z.

Art. 473 K. Z. głosi, że nie można dochodzić sądownie roszczeń, wynikających z umowy o pracę po upływie roku od zakończenia stosunku pracy. Przepis ten odróżnia pojęcie stosunku i umowy pracy. Roszczenie pracownika z art. 112 rozp. o ubezp. pr. um. wynika, ze stosunku pracy, lecz nie z umowy o pracę, a więc roczna prekluzja z art. 473 K. Z. do roszczeń tych nie stosuje się.

Przewidziany w art. 473 K. Z. okres roczny nie może być skrócony, a liczy się od ustania stosunku pracy. Niektóre jednak roszczenia ze stos. pracy stają się wymagalne dopiero po upływie pewnego okresu od ustania stos. pracy, m. inn. roszczenie z art. 112 cyt. rozp. powstaje dopiero z chwilą odmowy przez Zakład Ubezp. wydania zasiłków (O. S. N. Nr 1400/34); przy utracie renty inwal. lub starczej należy czekać z powództwem p-ko pracodawcy, aż nastąpią warunki, od których zależy przyznanie renty, co wynieść może dłuższy okres czasu. Z tych względów także należy uznać, że prekluzja z art. 473 K. Z. do roszczeń z art. 112 rozp. o ub. pr. um. nie stosuje sie. *(M. Rozensztrauch — N. K. Z. 22/38 s. 85 - 6).*

—

Potrącenie w prawie polskim.

Przez potrącenie rozumie się umorzenie wierzytelności przez policzenie jej na poczet wierzytelności wzajemnej, co umożliwia wygaśnięcie dwóch wzajemnych wierzytelności bez rzeczywistego spełnienia obustronnych świadczeń. Od potrącenia odróżnić należy zbliżone do niego prawo zatrzymania oraz — compensatio lucri damno. — Skutek potrącenia może być osiągnięty przez t. zw. potrącenie do-

browolne, zwane też umową kompensacyjną, zawieraną wtedy, gdy brak warunków do zaistnienia potrącenia ustawowego. Przykładem takiego potrącenia jest umowa o rachunek bieżący lub clearing.

Potrącenia ustawowego może dokonać dłużnik w następujących okolicznościach:

a) Wierzytelności muszą być wzajemne. Potrącający musi być jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem tej samej osoby.

b) Musi mieć miejsce jednorodzajowość świadczeń; przedmiotem obydwóch świadczeń muszą być sumy pieniężne lub rzeczy zamienialne tego samego gatunku.

c) Oba długi muszą być wymagalne i zaskarżalne. Wierzytelności muszą więc być bezwarunkowe, muszą prawnie istnieć i nie mogą być ubezskutecznione przez ekscepcję przedawnienia.

d) Wierzytelności muszą być łatwe do wykazania (dokument, wyroki) jest to wymóg proceduralny.

Wyłączenie potrącenia może mieć miejsce tak w interesie wierzyciela jak osób trzecich. Do pierwszych należą: wierzytelności dotyczące zwrotu rzeczy oddanych na przechowanie lub użyczonych, wierzytelności z tytułu alimentów, z tytułu wynagrodzenia za pracę niżej 1200 zł miesięcznie oraz szereg wierzytelności przez ustawę wymienionych i bezwzględnie zakazanych (iuris cogentis). W interesie osób trzecich wyłączoną od umorzenia jest wierzytelność zajęta w drodze egzekucji, gdy zajęcie miało miejsce przed zaistnieniem potrącalności.

Realizacja prawa potrącenia następuje przez oświadczenie o korzystaniu z prawa potrącalności dokonane zgodnie z brzmieniem art. 30 k. z. Zarzut potrącenia może być dokonany także w procesie cywilnym bądź w drodze procesowego zarzutu potrącenia, bądź w drodze powództwa wzajemnego. *(A. Kraus — Kw. P. P. 1/38 s. 55).*

—

W sprawie zastosowania przepisów w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipot. zabezpieczonych do rat renty dożywotniej.

Autor przedstawia sprawę, którą sam prowadził jako adwokat i w której S. N. (C. II. 2225/37) w orzecz. z 21.II.38 r. zajął stanowisko, że postanowienia ustawy w tytule powołanej nie dotyczą sprawy o zapłatę rat renty dożywotniej hipotecznie zabezpieczonej. S. N. podkreślił, że renta dożyw. jest świadczeniem powtarzającym się, nie połączonym z obow. płacenia jakiegoś kapitału odsetek lub rat annuitetowych. — Każda rata renty jest *samodzielną* wierzytelnością. W sprawie chodzi o raty zapadłe od dn. 1.I.35 r., a więc o wierzytelności, powstałe po 1.VII.32 r., do których ust. z 29.III.33 r. (art. 12 ust. 3) nie może być stosowana. *(Józef Dallet — Gł. Adw. 4/38 s. 111 - 13).*

—

Rozważania oddłużeniowe.

Do klasycznych przypadków zgaśnięcia zobowiązań, jakie stanowią: wypełnienie, depozyt, potrącenie i zwolnienie z długu, przybywa zwolnienie z długu pewnej kategorii dłużników wobec pewnej kategorii wierzycieli z mocy ustawy szczególnej. Oddłużenie może obejmować długi o charakterze zdecydowanie prawno - publicznym (podatki), długi wobec publicznych instytucyj kredytowych, ewentualnie długi wobec wierzycieli prywatnych; w ostatnim przypadku jest atakowane jako zamach na prawa nabyte, czy też nawet jako naruszenie prawa własności. bywa ono trafnie określane mianem „cywilnej amnestii".

Główne swe rozważania autor ogranicza do oddłużenia rolniczego, spotykanego nie tylko dziś, ale już w odległej starożytności (np. *sejsachteja* w ustawodawstwie Solona). Obecne przepisy o oddłużeniu rolniczym trzeba zaliczyć do kategorii *prawa gospodarczego*, jako leżące na pograniczu prawa publicznego i cywilnego. Jeśli chodzi o czasy powojenne, to przepisy te obejmowały w pierwszym stadium tylko odroczenia egzekucji i upadłości. Następnie normowano długi rolnicze bądź to przez ich konwersję, bądź też przez obniżenie oprocentowania, czy też samego kapitału dłużnego. Oddłużeniem można objąć pewne stosunki dłużne, niezależnie od osób, które je zaciągnęły, bądź pewne osoby, niezależnie od rodzaju ich zobowiązań. W pierwszym więc przypadku jest mowa o „długach rolniczych", w drugim zaś — o „długach rolników". Prawo polskie — odmiennie niż ustawodawstwa jugosłowiańskie, czechosłowackie i niemieckie — przyjęło w tej mierze kryterium rzeczowe. Wyjąwszy pojedyńcze przypadki, rozróżnienie to nie ma większego praktycznego znaczenia. Dalszą odrębnością ustawodawstwa polskiego wobec analogicznych ustawodawstw w innych krajach, a w szczególności w Niemczech, jest objęcie oddłużeniem poza ulgami dotyczącymi oprocentowania, rozterminowania długu, konwersji i t. p., także *obniżki* samej sumy dłużnej. Chodzi tu przede wszystkim o obniżenie sumy dłużnej w przypadkach lichwy, nadmiernych kosztów procesowych i przy długach z nabycia ziemi, względnie z działów rodzinnych.

Kończąc swe uwagi, autor stwierdza, że nie ma podstaw, aby potępiać politykę oddłużeniową, która jest tylko żelazną konsekwencją ewolucji gospodarczej, zależnej od polityki Państwa. Jeżeli ewolucja ta nie ulegnie zahamowa-

niu lub zmianie kierunku, Państwo będzie oddłużało pewne kategorie swych obywateli lub swego gospodarstwa. *(Feliks Bocheński — Gł. Pr. Śl., 1938 r. II).*

—

Próba ogólnej charakterystyki projektu prawa rzeczowego.

Synteza materiału projektu przedstawia duże trudności, wobec niemożliwości zaznajomienia się z motywami ustawodawczymi. Już pobieżne poznanie projektu pozwala na twierdzenie, że powstał on pod przemożnym wpływem B. G. B. oraz Kodeksu Szwajcarskiego. Kwestią jest, czy celowym było tu czerpanie wzorów z produktów myśli germańskiej. Prócz wzorów germańskich są jeszcze kodeksy pochodzenia łacińskiego. W swoim czasie profesor Leon Petrażycki ostro występował przeciw zasadom projektu B. G. B. Słuszność zarzutów Petrażyckiego uznali sami niemieccy uczeni, jak Sohm, Gierke i inni, jednak z powodu pośpiechu błędy tego kodeksu nie zostały sprostowane. Podobny pośpiech widzi się także w unifikacji całego prawodawstwa cywilnego w Polsce. Przechodząc do merytorycznej charakterystyki projektu autor stwierdza, nieprawidłowość i szkodliwość jego przepisów, dotyczących własności. Treść prawa własności wg 20 art. jest biedna: „właściciel korzysta z rzeczy i rozporządza nią swobodnie w granicach prawa obowiązującego“. To upośledzenie prawa własności wydaje się być sprzeczne z konstytucją i skłania do przypuszczenia, że autorzy projektu podpadli pod wpływ teorii negujących prawo własności, albo też idąc za Duguitem uważają własność nie za prawo podmiotowe, a za funkcję społeczną. Przypuszczenie takie staje się prawie pewnikiem wobec § 2 art. 21. Nadto, projekt kładzie nadmierny nacisk na posiadanie (art. 431), co jest znów jakby nawrotem do średniowiecza, gdzie zasada vim vi repellere licet stanowiła zło konieczne. Wprowadzenie instytucji „własności czasowej“ (art. 99 — 112), sprzeciwia się zapatrywaniom prawnym większości społeczeństwa polskiego. Do innych wreszcie cech projektu, niekoniecznie dodatnich, należy zaliczyć łączenie ze sobą sprzecznych stanowisk, kazuistyczność, pewne doktrynerstwo oraz szafowanie wyrażeniami bez ściśle określonej treści. *(Leon Sumorok — Gł. Pr. Śl. 1938, II).*

—

Czy wierzyciel, który odstąpił od umowy wzajemnej na podstawie art. 250 § 1 kodeksu zobowiązań może cofnąć odstąpienie i dochodzić wykonania zobowiązania i odszkodowania za zwłokę?

W literaturze prawniczej, powstałej na tle K. Z. kwestia ta wywołała spór. Motywy komisji kodyfikacyjnej i Longchamps de Berier na postawione w nagłówku pytanie odpowiadają negatywnie, natomiast Domański uważa, że wierzyciel po dokonaniu wyboru może się cofnąć, chyba, że dłużnik wybór już przyjął. To stanowisko jest niesłuszne. Oświadczenie bowiem wierzyciela o odstąpieniu od umowy jest konstytutywne, gdyż kształtuje stosunek pomiędzy stronami i nie może być przyrównane do oferty, która otrzymuje znaczenie prawne dopiero po oświadczeniu drugiej strony. Również jeżeli chodzi o kwestię świadczeń obu stron, koncepcja Domańskiego jest nie do przyjęcia. Odstąpienie wierzyciela od umowy rozwiązuje ją i strony nie mogą dochodzić wzajemnych świadczeń, gdyby zaś rozwiązanie umowy zawisło od akceptacji dłużnika, kwestia wzajemnych świadczeń nawet po odstąpieniu od umowy przez wierzyciela zostałaby otwarta. Zupełnie inna sytuacja istnieje w przypadkach art. 22 i 23 K. Z., gdy wybór dokonany przez stronę nie wpływa na samo istnienie zobowiązania a nadaje mu tylko pewien kierunek.

Bezpodstawne są argumenty, iż możność cofnięcia się ze strony wierzyciela wpłynie na uniknięcie sporów sądowych i w ogóle leży w interesie wierzyciela, który będzie mógł zmienić swą decyzję w razie skutecznej obrony dłużnika przeciwko odstąpieniu od umowy. Wierzyciel bowiem dokonując wyboru musi ponosić jego ryzyko.

Z powyższego wynika, iż odstąpienie wierzyciela od umowy wiąże go od chwili, kiedy dojdzie do dłużnika, niezależnie od zachowania się tego ostatniego. *(Alfred Ligocki — W. Pr. 2/38 s. 61).*

—

O wygaśnięcie prawa z wyroku eksmisyjnego.

Autor rozpatruje te przypadki, kiedy wynajmujący: a) nie precyzując stosunku prawnego, zachodzącego po wyroku eksmisyjnym, pobiera od lokatora komorne, zastrzegając każdorazowo swe prawa z wyroku (przez odpowiednią klauzulę na kwicie komornianym), b) pozostawia lokatora po wyroku eksmisyjnym, nie zawierając nowej umowy. Wytwarza się wtedy nienormalny stan jakiegoś quasi - najmu, który w każdej chwili — nawet mimo skrupulatnego wypełniania przez lokatora obowiązków najemcy — może być rozwiązany przez wynajmującego drogą wszczęcia egzekucji, aczkolwiek ze względu na okoliczności domniemywać należy milczące zrzeczenie się praw z wyroku eksmisyjnego. Wyrok przekształca się wtedy w instrument nieustannej groźby i ucisku, a często i w skuteczny środek wyzysku. Rozpatrując judykaturę Sądu Najwyższego w tych

kwestiach, autor za najwłaściwsze rozwiązanie uważa orzeczenie S. N. z dn. 13/3/1923, Rw. 1281/21 (Przegląd Prawa i Administracji 344/23), w myśl którego: „przez zaniechanie wniesienia wniosku o przymusowe opróżnienie mieszkania w ustawowym okresie (2 tygodnie), umowa najmu przedłuża się na czas nieograniczony". Do takiego rozstrzygnięcia autor zgłasza jedynie to zastrzeżenie de lege ferenda, aby powyższy czasokres dwutygodniowy został przedłużony do trzech miesięcy. W orzeczeniu z dn. 16 grudnia 1935 r. Nr C. II. 1762/35 (Zb. Urz. zesz. IX, poz. 347 z r. 1936) Sąd Najwyższy uznał, iż: „umowa, mocą której wynajmujący zobowiązał się nie egzekwować uzyskanego wyroku przeciwko lokatorowi o eksmisję, może być zawarta ustnie; w przypadku jednak żądania przez lokatora umorzenia egzekucji o eksmisję w drodze powództwa z art. 566 § 1 p. 2 K. P. C., umowa taka musi być wykazana pismem dołączonym do pozwu". Orzeczenie to wszakże nie rozstrzyga przypadków stanu bezumownego, a poza tym nie wyjaśnia, jaki ma być ów pisemny dowód umowy w przedmiocie zrzeczenia się prawa eksmisji. Autor przypuszcza, iż za dostateczny dowód pisemny (w razie potrzeby uzupełniony dowodem ze świadków) należałoby w ziązku z postanowieniami art. XIX przep. wprow. K. P. C. — uważać załączone do pozwu z art. 566 § 1 p. 2 K. P. C. kwity komorniane, chociażby zawierały one klauzulę zastrzegającą wynajmującemu prawa z wyroku eksmisyjnego, jeżeli ze względu na ważkie okoliczności podlegające ocenie sądu (znaczny okres czasu zamieszkiwania danego lokatora po wyroku eksmisyjnym, wyrównanie poprzednich zaległości, punktualne uiszczanie bieżącego komornego) sąd uzna, że nastąpiło milczące zrzeczenie się prawa eksmisji, i że ów quasi - najem zasługuje na opiekę prawa. Poza powództwem z art. 566 K. P. C., zdaniem autora, środkiem obrony przeciwko egzekucji z wyroku eksmisyjnego, wszczętej po dłuższym okresie jego niewykonywania, mogłoby być dla lokatora powództwo z art. 3 K. P. C. o ustalenie zawarcia między stronami po wyroku eksmisyjnym umowy najmu, względnie przedłużenia poprzedniego najmu (oraz oczywiście — zrzeczenie się prawa eksmisji). Wątpliwości nasuwa tu jedynie kwestia, czy powództwo z art. 3 K. P. C. o ustalenie zrzeczenia się milczącego (bo wyraźne zrzeczenie się mogłoby być wykorzystane w powództwie z art. 566 § 1 p. 2 K. P. C.) praw z wyroku eksmisyjnego mogłoby być zabezpieczone przez zawieszenie egzekucji wszczętej z wyroku eksmisyjnego po dłuższym upływie czasu. Według autora wątpliwości te w każdym razie de lege ferenda powinny być rozstrzygnięte pozytywnie. Logiczną konsekwencją uznania przez sąd praw z wyroku eksmisyjnego za wygasłe wskutek domniemanego zrzeczeniu się, winno być przedłużenie najmu na czas nieoznaczony na poprzednich warunkach, a jeżeli idzie o lokale podlegające ustawie o ochronie lokatorów, to taka kontynuacja najmu powinnaby skutkować również przywrócenie ustawowej ochrony, utraconej przez rozwiązanie poprzedniego najmu wyrokiem eksmisyjnym. Szykanowanie i t. zw. abus de droit zabronione przez art. 135 Kod. Zob. powinno być ustawowo uniemożliwionie wynajmującemu w stosunku do lokatora, przeciwko któremu uzyskał wynajmujący wyrok eksmisyjny i nie egzekwuje go, czekając lepszej sposobności. Sposobność taka niedawno dla wynajmujących nadeszła w postaci nowelizacji przepisu art. 2 lit. n. ustawy o ochronie lokatorów i wyłączenia spod ochrony lokali, których najem ustaje po dniu 31 grudnia 1937 r. W zakończeniu artykułu autor domaga się możliwie rychłego uregulowania tych kwestyj bądź w drodze ustawy, bądź przynajmniej autorytatywnego wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy. *(Tomasz Kędzierski — G. S. W. 11/38).*

—

G. PRAWO HIPOTECZNE.

Spłata niektórych wierzytelności hipotecznych listami zastawnymi.

Autor omawia rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 2 maja 1938 r. w sprawie oznaczenia listów zastawnych i ich kursów przy spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 297) oraz ustawą główną, dotyczącą spłaty wierzytelności hipotecznych, mianowicie, ustawę z dnia 5 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 54). Podobnie, jak ustawa moratoryjna z marca 1933 r., tak samo i obecnie wydane nowe przepisy zawierają dwie zasady: 1) zawieszenie spłaty długów, przypadających do zapłaty w terminach, utsalonych w umowie z dłużnikiem (karencja), i 2) wyłączenie spod działania tej zasady wierzytelności instytucyj kredytu długoterminowego. *J. P. — P. Gosp. 21/38 s. 839).*

—

Hipoteka listowa (w związku z projektem prawa rzeczowego).

Projekt prawa rzeczowego ogłoszony przez Komisję Kodyfikacyjną R. P. zawiera m. inn. przepisy o hipotece listowej. Instytucja ta istnieje w Polsce obecnie tylko w b. dzielnicy pruskiej, a zamiar rozciągnięcia jej na obszar całego Państwa wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Zacząłki hipoteki listowej znajdujemy w pruskiej Ordynacji Hipotecznej z r. 1783, która stała się wzorem i podstawą polskiego prawa hipotecznego. Istniał tam prototyp listu hipotecznego w postaci t. zw. poświadczeń hipotecznych (Hypotheken - scheine) i to dwo-

jakiego rodzaju: „pro informatione“, które były tylko urzędowo poświadczonym odpisem księgi wieczystej, oraz „in vim recognitionis“ stanowiące dla wierzyciela dokument legitymacyjny, bez którego nie mógł pretensją hipoteczną w całej pełni rozporządzać, gdyż przy każdej zmianie zapisu musiał go przedkładać. Instytucji tej zresztą polskie prawo hipoteczne z r. 1818 nie przejęło, natomiast pruskie ustawodawstwa hipoteczne rozwijają ją dalej w ustawach z r. 1853 i 1872, aż zupełnie wykształcona hipoteka listowa weszła do ujednoliconego ustawodawstwa Rzeszy Niemieckiej przy sposobności kodyfikacji w r. 1896 i to jako główna i normalna forma hipoteki w stosunku do hipoteki bez listu, czyli księgowej. Istota hipoteki listowej polega na tym, że obok zapisu w księdze wieczystej istnieje dokument publiczny, z którego posiadaniem połączone jest prawo rozporządzania hipoteką. W tym znaczeniu uważany jest list hipoteczny za papier wartościowy prawa rzeczowego, w przeciwstawieniu do papierów wartościowych obligacyjnych, gdyż ucieleśnia on hipotekę, a nie wierzytelność hipoteczną. List hipoteczny winien być wystawiony na każdą hipotekę obiegową (wyłączone są od tego hipoteki zabezpieczające, czyli kaucyjne), o ile strony wyraźnie wystawienia listu nie wykluczyły. Hipoteka listowa powstaje jak każda inna przez zgodę stron i wpis do księgi wieczystej. Na tej podstawie wydaje Wydział Hipoteczny list właścicielowi obciążonego gruntu. Prawo wierzyciela powstaje tu dopiero z chwilą wręczenia mu listu zastawnego, a nie jak przy hipotece księgowej z chwilą wpisu. W czasie między wpisem a wręczeniem listu wierzycielowi hipoteka stanowi dług gruntowy właściciela. List hipoteczny musi zawierać pod nieważnością oznaczenie jako list hipoteczny, i wymieniać sumę pieniężną, na jaką hipoteka opiewa i nieruchomość jaką obciążono, oraz być opatrzony podpisem i pieczęcią Wydziału Hipotecznego. Ponadto winny w nim się znajdować: liczba karty księgi wieczystej, krótki wyciąg z księgi oraz skrypt dłużny. Treść listu hipotecznego musi być oczywiście zgodna z treścią księgi wieczystej, a wszelkie zmiany uwidaczniane w nich muszą być jednocześnie. W razie jednak niezgodności rozstrzyga treść księgi. Wyjątkowo ustawa nakazuje uważać posiadacza listu hipotecznego, legitymującego się nieprzerwanym szeregiem cesyj, za uprawnionego tak, jak gdyby był do księgi wieczystej wpisany, chociaż wpisany nie jest i przez to zachodzi niezgodność z księgą. Zalety i wady hipoteki listowej są na ogół znane. W okresie koniunktury list hipoteczny stanowił aktywum o dużej płynności, bo łatwo zbywalne i wpływał niewątpliwie dodatnio na rozwój kredytu rzeczowego. Jedną z poważniejszych wad hipoteki listowej jest dla dłużnika anonimowość każdorazowego wierzyciela, którego nie uwidacznia księga wieczysta, przez co dłużnik zmuszony jest ustawicznie poszukiwać swego wierzyciela nie tylko celem zapłaty odsetek i kapitału, ale i dla każdego wpisu. Sprawa jeszcze więcej się komplikuje, gdy list zaginie lub zniszczeje, albo gdy wierzycielowi zajmie go komornik, albo wreszcie gdy wierzyciel złośliwy zechce szykanować dłużnika. Dalsze niebezpieczeństwo dla obrotu stwarza możliwość niezgodności listu z księgą wskutek omyłki władz, lub fałszu osoby zainteresowanej. Wreszcie hipoteka listowa stanowi znaczne utrudnienie przy egzekucji wskutek braku wiadomości o wierzycielu, co nawet czasem stwarza konieczność ustanowienia kuratora (art. 660 K. P. C.). Pociąga to za sobą duże koszty i znaczną zwłokę, a może też narazić wierzyciela na utratę jego praw. Zdaniem autora hipoteka listowa może istnieć zasadniczo tam, gdzie jest ludność do niej przyzwyczajona, a nadto gdzie ustrój gospodarczy i społeczny danego państwa dopuszcza swobodny obrót nieruchomościami i prawami na nich. Takie warunki zachodziły w Niemczech, natomiast nie zachodzą obecnie w Polsce, dlatego też autor uważa wprowadzenie hipoteki listowej na terenie całego naszego państwa za niewskazane, mimo, iż nie ma być ona typową, lecz wymagać osobnego wyraźnego zastrzeżenia. *(Prof. Alfred Ohanowicz — G. S. W. 11/38).*

—

Uproszczona regulacja hipoteki.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 29 pod poz. 255 ogłoszona została ustawa z dnia 2 kwietnia 1938 r. „o postępowaniu uproszczonym przy regulowaniu stanu hipotecznego gruntów w związku z przebudową ustroju rolnego lub spłatami rodzinnymi“. Ustawa ta obowiązywać ma w okręgach Sądów Apelacyjnych we Lwowie i Krakowie z wyjątkiem Sądu Okręgowego w Kielcach. Autor podaje powyższą ustawę krytycznej analizie i referuje poszczególne jej postanowienia. Według ust. (1) art. 1 ustawy uzgodnienie stanu hipotecznego ze stanem faktycznym gruntów należących do osób, które złożyły zgłoszenie o nabycie działki przy parcelacji nieruchomości ziemskich na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej, lub które mają przyznaną pożyczkę przez Państwowy Bank Rolny na spłaty rodzinne, może być na wniosek wojewody dokonane w postępowaniu uproszczonym. Z treści tego przepisu wynika, że warunkiem zastosowania postępowania uproszczonego jest zgłoszenie o nabycie działki przy parcelacji nieruchomości ziemskich lub przyznanie pożyczki na spłaty rodzinne, oraz wniosek wojewody. Oczywiście ten ostatni warunek będzie poważnym hamulcem w stosowaniu tej ustawy. Przypuszczać też należy, że w pewnych przypadkach władze ziemskie prze-

prowadzające parcelację, z uwagi na powodzenie tej akcji zwracać się będą do wojewody o postawienie takiego wniosku. Kwestię, czy regulacji w postępowaniu uproszczonym podlegać mają wszelkie niezgodności między stanem faktycznym a hipotecznym, a zatem czy w tej formie sankcjonowany i sanowany ma być wszelki dziki obrót ziemią, dawniejszy, czy przyszły, z pogwałceniem obowiązujących przepisów o obrocie nieruchomościami,—omawiana ustawa pozwala rozstrzygnąć negatywnie. Dlatego w ten sposób mogą być regulowane np. niezgodności gruntu, opierające się na zasiedzeniu, ewentualnie na nieformalnych tytułach z przed 1 stycznia 1934 r., lub działy gruntowe dokonane pozahipotecznie i t. p., ale nigdy nie mogą być w ten sposób sanowane umowy o przeniesienie prawa własności dokonane np. z pogwałceniem prawa o notariacie lub ustawy o pasie granicznym. Inaczej art. 3 omawianej ustawy, postanawiający, że protokół takiej ugody co do stwierdzonych w nim umów, jak również wpisy dokonane w księgach hipotecznych wolne są od opłat stemplowych i innych danin publicznych, nie miałby żadnego moralnego uzasadnienia i stanowiłby premię i zachętę do dzikich tranzakcyj, dokonywanych ze szkodą Skarbu Państwa i interesu publicznego. Zaznaczyć należy, że omawiana ustawa w wielu punktach powołuje się na przepisy ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o postępowaniu uproszczonym przy regulowaniu stanu hipotecznego gruntów w związku ze scaleniem w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie. Obecnie ogłoszona ustawa wprowadza do pomocy sędziego czynnik obywatelski w osobach dwóch mężów zaufania, zamieszkałych w danej gromadzie, a delegowanych przez zarząd gminny, lecz osoby te mają brać udział jedynie w dochodzeniach przeprowadzanych przez sędziego, rola ich zatem może być tylko doradcza.

Z tych względów autor kwestionuje udzielenie sędziemu jednostkowemu tak wielkiej władzy, w jaką wyposaża go ogłoszona obecnie ustawa w powołaniu na odpowiednie przepisy cytowanej już ustawy z dn. 17 marca 1932 r. O ile bowiem uprawnienia sędziego prowadzącego scalenie (zastępuje on władzę nadopiekuńczą, mianuje kuratorów dla nieobecnych, przy czym decyzje jego nie ulegają zaskarżeniu) mogą być tak znaczne, ze względu na to, że scalenie jest wielką reformą agrarną, gdzie interes jednostki musi się podporządkować dobru ogółu, o tyle w postępowaniu uproszczonym przewidzianym przez ogłoszoną obecnie ustawę udzielenie takiej władzy dyskrecjonalnej sędziemu nie jest wskazane. Według omawianej ustawy postępowanie uproszczone prowadzić ma wyznaczony do tych spraw przez prezesa Sądu Apelacyjnego sędzia, któremu do pomocy dodany będzie zaprzysiężony protokolant, przy udziale mierniczego i wyżej wymienionych dwóch mężów zaufania.

Przypuszczać należy, że rozporządzenia wykonawcze i praktyka sprecyzują niezbyt narazie jasne formy postępowania i wyjaśnia, czy postępowanie uproszczone prowadzić będą ci sami sędziowie, którzy zostali wyznaczeni w sprawach scaleniowych przy pomocy tych samych mierniczych. W konkluzji autor uważa, że omawiana ustawa może oddać pewne korzyści, jednakże nie przewiduje aby miała ona szersze praktyczne zastosowanie. *(Dr. Stefan Breyer — Prz. Not. 9/38 r.).*

—

H. PRAWO PRACY.

Uwagi do orzeczeń S. N. z dziedziny prawa pracy.

1. Dnia 15.II.1937 r. S. N. (Spr. C. III. 638/36) uchwalił w skł. 7 s., że stosunek prawny, polegający na tym, że posiadacz przedsiębiorstwa jest obow. na podstawie umowy o pracę do wypłacania już niepracującemu byłemu pracownikowi umysłowemu emerytury, nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 35 rozp. o pr. prac. um., a w razie przejścia przedsiębiorstwa w posiadanie innej osoby, nowy posiadacz nie jest obow. do płacenia emerytury.

Stanowisko S. N. jest niesłuszne. Obow. płacenia emerytury stanowi integralną część umowy o pracę i z niej wypływa; choćby przyjąć, że umowa o pracę sensu stricto z chwilą zaprzestania faktycznej pracy nie istnieje — to *stosunek* pracy istnieje, gdyż istnieją wzaj. prawa i obowiązki stron, i trwa po przejściu przeds. w posiadanie innej osoby. Ratio legis art. 35 przemawia także przeciw stanowisku S. N.

2. Orzecz. S. N. z 20.V.1937 r. (C. II. 74/37) mówi: „jeżeli pracodawca, korzystając z danego mu w umowie o pracę uprawnienia, przenosi pracownika na inne miejsce służbowe, a pracownik odmówi pełnienia na nowym miejscu pracy — istnieje ważna przyczyna bezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z art. 32 lit. d rozp. o pr. prac. um., chociażby umowa o pracę zawierała zastrzeżenie, że przeniesienie służb. nie może uszczuplić poborów i chociażby istotnie pobory pracownika na nowym miejscu były niższe od dotychczasowych". S. N. przyjął, że pracownik miał jedynie prawo do dochodzenia różnicy poborów, a nie zachodziła ważna przyczyna rozwiązania um. z winy pracodawcy.

Orzeczenie to źle ujmuje zagadnienie: zastrzeżenie w umowie na korzyść pracownika jest tak samo ważne i wiążące, jak uprawnienie pracodawcy; nawet gdyby zastrzeżenia o wysokości poborów w umowie nie było — należy dojść do wniosku, że wina jest po stro-

nie pracodawcy, nie może on zmienić bowiem jednostronnie warunków umowy, a wysokość poborów jest to „essentiale negotii".

3. W O. S. P. 10 — 11/37 ogłosz. została teza: „zarzut niewłaściwości Sądu Pracy, zgłoszony przez pozwanego, nie może być oparty na twierdzeniu, że pozw. nie zawarł z powodem umowy o pracę, na której pow. oparł swe roszczenie". Wg S. N. zarzut taki uzasadnia oddalenie powództwa, a nie odrzucenie pozwu z powodu niewłaśc. sądu. S. N. jest więc zdania, że obrona pozwanego nie ma wpływu na zarzut, uwzględnia się tylko stan rzeczy podany w pozwie. Przechodząc do krytyki autor podnosi, że tak się dzieje przy odrzuceniu pozwu w trybie art. 213 Kpc., przy badaniu niewłasściwości łącznie ze sprawą samą należy uwzględnić obronę pozwanego. Przez oddalenie powództwa z tej zasady, że pow. nie jest pracownikiem — Sąd Pracy orzeka właśnie w sprawie nie należącej do jego właściwości. Odrzucenie zaś pozwu nie tamuje powodowi drogi sądowej powszechnej. *(Dr Zygmunt Fenichel — N. K. Z. 19 - 20 - 21/38 s. 74, 77 i 81).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.

Wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej.

Według art. 16 K. P. C. przedmiotem sporu mogą być roszczenia główne oraz uboczne (odsetki, koszty etc.). Wartością przedmiotu sporu są tylko wartości roszczenia głównego, wartości zaś roszczenia ubocznego nie wlicza się.

Roszczenia główne zostają nimi i w wyższych instancjach o ile przed nim będą dochodzone, roszczenie zaś uboczne może stać się głównym nawet w tej samej instancji, jeżeli np. powód cofnie żądanie przysądzenia, lub w wyższej jeżeli skargę apelacyjną skierowano jedynie przeciw orzeczeniu o dotychczasowych roszczeniach ubocznych prawa materialnego.

W postępowaniu kasacyjnym mamy zasady te same z tym, że mamy tam do czynienia z głównym i ubocznym przedmiotem zaskarżenia a nie sporu.

Do najważniejszych zagadnień w związku z art. 424—425, 15—21 K. P. C. należą: Kwestia możliwości kasacji w wypadku, gdy w jednym pozwie zeszły się roszczenia, z których każde ma wartość nie przenoszącą kwoty 500 zł, lecz łączna ich wartość przenosi tę kwotę. Odpowiedź wypadnie twierdząca, za czym przemawia również art. 17 K. P. C. Inne zagadnienie dotyczy następującego wypadku: w sporze o nieruchomość wart. 5000 zł. sąd I instancji wydał wyrok zasądzający i przysądził na rzecz powoda od pozwanego 480 zł. Na wniesione przez pozwanego zażalenie o samych kosztach sąd apelacyjny nie uwzględniając go przysądził na rzecz powoda koszty II instancji 25 zł. Czy pozwany może zliczyć razem koszty I i II instancji i na oba orzeczenia o kosztach wnieść skargę kasacyjną? Jest to niemożliwe ponieważ koszty I instancji od początku aż do III instancji były kosztami głównymi i dlatego koszty II i III instancji jako koszty uboczne nie mogą być wliczone. *(Antoni Wł. Bartz — Gł. Pr. 3—4/38, str. 123).*

—

Interwencja z art. 73 K. p. c. w praktyce.

Osoba trzecia mająca interes w wygraniu procesu przez jedną ze stron — interwenient uboczny — gra w procesie rolę subsydiarną. Interwenient uboczny może przystąpić do sporu tylko wtedy, kiedy istnieje postępowanie sporne to znaczy, że nie może mieć miejsca interwencja uboczna w postępowaniu nakazowym, upominawczym lub zabezpieczającym. Interwenient winien wykazać swój interes prawny, jednakże w razie przystąpienia interwenienta do sporu na podstawie przypozwania go — interes prawny interwenienta winna ustalić strona, która go do sporu przypozywa.

Interwenient uboczny nie jest stroną w procesie. Każdocześnie może on cofnąć swój udział w sporze, albo cofnąć swe przystąpienie do jednej strony i zgłosić je do 2-giej strony procesowej.

Interwenient może przystąpić do sporu aż do zakończenia rozprawy II inst. Termin a quo liczy się od chwili doręczenia pozwu stronie pozw., bo od tej chwili spór się toczy. W post. nakazowym i upomin. po str. powodowej może interwenient przystąpić dopiero z chwilą wyznaczenia rozprawy na skutek zarzutów lub sprzeciwu, po str. pozwanej z chwilą wniesienia zarzutów lub sprzeciwu.

Interwenient musi mieć interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy i to *interes prywatno-pr.*, istniejący *już* w chwili przystąpienia.

Opozycję p - ko interwencji może zgłosić każda strona, także ta do której interw. przystępuje (naturalnie za wyj. wypadku przypozwania). Na skutek opozycji sąd może a nawet powinien ograniczyć rozprawę do kwestii dopuszczalności interwencji, przy czym interwenient ma tymczas. warunkowe prawo występowania w sprawie samej.

Interwenient ma prawo przeprowadzać dowody, lecz nie może dysponować przedmiotem sporu. — Nie będąc stroną może być przesłuchanym jako świadek. — Pełnomocnictwo, którego udziela adwokatowi jest pełn. „do niektórych czynności procesowych". *(Rafał Kanner — Gł. Adw. 4/38 s. 114—117).*

—

Dwie właściwości.

Za przykładem procedury niemieckiej K. P. C. w art. 35 poddaje spory, oparte na umowie, właściwości Sądu miejsca wykonania umowy. Ta specjalna właściwość Sądu odnosi się wyłącznie do sporów opartych na zobowiązaniach, natomiast nie ma zastosowania do spraw, wypływających z oświadczeń woli, nie mających charakteru zobowiązaniowego, ani też na stosunkach podobnych do zobowiązań.

Przepis art. 35 K. P. C. obejmuje powództwa z wszelkiego rodzaju umów, m. inn. a) powództwa o ustalenie istnienia umowy, b) powództwa o wykonanie umowy lub odszkodowanie, c) o rozwiązanie lub unieważnienie umowy, d) o odszkodowanie z powodu niewykonania umowy.

Miejsce wykonania umowy musi być w niej wyraźnie określone, gdyż Sąd może uznać swą właściwość jedynie na podstawie dołączonego do pozwu dokumentu, a więc umowy lub jej odpisu.

Na podstawie art. 36 K. P. C. powództwo o roszczenie z czynu niedozwolonego można wytoczyć przez Sąd, w którego okręgu czyn został spełniony. Powód może więc wybierać między tym Sądem, a Sądem ogólnej właściwości pozwanego. Czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 36 K. P. C. jest nie tylko przestępstwo karne, ale i każda działalność bezprawna, z której wynika odpowiedzialność na podstawie ustaw cywilnych. Podpadają tu również przekroczenia prawa przemysłowego, administracyjnego i innych ustaw szczególnych. Natomiast nie są objęte art. 36 K. P. C. powództwa oparte na naruszeniu prawa bezwzględnego, np. patentu, ani żadne powództwa oparte na umowie. Wszelkie inne powództwa, oparte na czynie niedozwolonym podpadają pod przepis art. 36 K. P. C. Może się zdarzyć, że w jednej sprawie przepis art. 36 K. P. C. konkuruje z art. 35 K. P. C. lub z przepisami innych ustaw, dotyczącymi szczególnej właściwości Sądu. *(Stanisław Machalski — Pal. 4/38 s. 340).*

—

Na marginesie wytaczania pozwów eksmisyjnych.

Sprawy eksmisyjne, na ogół proste i nie skomplikowane, nasuwają w praktyce szereg wątpliwości. Pierwszą wątpliwość budzi oznaczenie wartości przedmiotu sporu. Decydujący jest przepis art. 19 K. P. C., który wartość przedmiotu sporu w tych sprawach ustala na sumę czynszu za jeden rok, chyba, że chodzi o krótszy okres sporny. Zastosowanie w praktyce art. 19 K. P. C. przedstawia się jak następuje:

1. w sporach o rozwiązanie umowy dzierżawy i wydanie umowy dzierżawy czas sporny wynosi od 6 mies. do 1 roku, tak samo, jeżeli została zawarta umowa na oznaczony przeciąg czasu;

2. w sporach o wydanie przedmiotu najmu, nie podlegającego ochronie lokatorów, jeżeli czas najmu był nieoznaczony — czas sporny wynosi 1 — 2 mies., jeżeli czas najmu był oznaczony, czas sporny — od wypowiedzenia do umownego wygaśnięcia. Jeżeli chodzi o lokale, wyjęte spod ochrony lokatorów na podstawie art. 2 lit. „m" ust. o ochr. lok. czas sporny waha się od 6 do 9 mies.;

3. w sprawach o eksmisje z lokali podlegających ochronie lokatorów przedmiotem sporu jest suma czynszu za jeden rok;

4. przy sprawie eksmisyjnej na podstawie wypowiedzenia umowy najmu okresem spornym jest ustawowy okres wypowiedzenia. Tak samo w czasie ukończenia najmu wskutek upływu terminu, na jaki był zawarty.

W kwestii obliczenia wpisu w sprawach eksmisyjnych panują różne poglądy co do stosowania ust. II art. 26 przepisów o kosztach sąd., który dla obliczenia wpisu w sprawach eksmisyjnych ustanawia jako decydujący o wpisie — czynsz za okres potrzebny do wypowiedzenia umowy. Wobec tego, że najmu lokali będących pod ochroną lok. nie można wypowiedzieć, w sprawach o eksmisję z takich lokali wartością sporu, jako podstawą do obliczenia wpisu, powinien być czynsz za 1 rok. Ustęp II art. 26 przep. o kosztach sąd. nie ma więc praktycznego znaczenia.

Podstawą obliczenia kosztów obrończych jest wartość przedmiotu sporu, i dlatego w sprawach eksmisyjnych mogą one być zbyt niskie w stosunku do wagi sporu. W tych przypadkach Sąd może podwyższyć wynagrodzenie adwokackie o 100%.

W praktyce wyłania się kwestia, czy zabezpieczenie powództwa o zapłatę czynszu może obejmować zajęcie innych rzeczy i praw poza ruchomościami w lokalu pozwanego. Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco.

Oprócz lokatora głównego w lokalu mogą znajdować się członkowie jego rodziny, służba, sublokatorzy i inni. Mieszkających stale z lokatorem bliskich członków, ani jego służ-

by nie trzeba osobno pozywać, natomiast ulegają przypozwaniu sublokatorzy oraz inne osoby, które zajmują część lokalu, choćby darmo. Jeżeli lokal podlega ochronie lok. zawiadomienie sublokatora o procesie odbywa się przez doręczenie mu odpisu pozwu. W tym przypadku sublokator nie jest pozwany i może przystąpić do sporu tylko, jako interwenient uboczny. Jeżeli zaś lokal nie podlega ochronie lok. i sublokator pomimo zawiadomienia o wypowiedzenie najmu nie opuścił lokalu — należy go pozwać na równi z lokatorem.

Upomnienie o zapłatę czynszu z art. 11 ust. o ochr. lok. nie jest równoznaczne z wezwaniem, pociągającym za sobą skutki prawne i może być uczynione w dowolnej formie nawet w czasie, gdy zaległość czynszu jest mniejsza, niż 2 raty. Dowód upomnienia powinien wynajmujący mieć przygotowany w celu nie odraczania sprawy.

Za wypowiedzenie najmu uważa się samo wniesienie pozwu eksmisyjnego, jednak w interesie powoda jest pisemne wypowiedzenie najmu i podanie w pozwie daty tego wypowiedzenia.

Jeżeli istnieje zaległość w komornym, a lokator wpłaca pewne sumy, wynajmujący ma prawo zaliczyć je na pokrycie zaległości, nie zaś bieżącego komornego, gdyż raty komornego nie stanowią różnych długów i lokator nie ma prawa wskazywać, którą z rat komornego pokrywa. Jeżeli powód przewiduje wątpliwości na tym tle, powinien przy pozwie dołączyć zestawienie zaległości i wpłaconych sum. *(Janusz Schubert — W. Pr. 1/38 s. 12, 2/38 s. 53).*

—

Dowodowe przesłuchanie strony, poprzednio skazanej za fałszywe zeznania (Na marginesie orzeczeń Sądu Najwyższego).

Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Apelacyjny nie dopuścił się obrazy prawa, oparłszy swe ustalenia na zeznaniach strony pozwanej, mimo iż strona ta przesłuchana w innej sprawie w charakterze świadka złożyła fałszywe zeznania i została następnie za to skazana na karę więzienia na mocy art. 140 p. 1 K. K. (S. N. C. 193/37).

W P. P. C. 9 — 10/38 znajdujemy dwa odmienne poglądy na powyższe orzeczenie:

I.

Sąd Najwyższy słusznie ustalił, że z K. P. C. nie wynika, by przy ustalaniu faktów, nie objętych ustaleniami skazującego wyroku sądu karnego, sądy cywilne nie mogły oprzeć się na zeznaniach osoby, skazanej za złożenie fałszywych zeznań. Przepis par. 1 art. 7 K. P. C. musi być intrepretowany ściśle. Według zaś tego przepisu obowiązują sąd cywilny jedynie ustalenia sądu karnego, dotyczące spełnienia przestępstwa. Art. 294 K. P. C. zabraniając odbierania przysięgi lub zastępującego ją zapewnienia od świadków skazanych prawomocnym wyrokiem za fałszywe zeznania lub krzywoprzysięstwo, nie zakazuje, podobnie jak i żaden inny przepis K. P. C., przesłuchiwania tych osób. Przeciwnie interpretując art. 294 a contrario dochodzimy do przekonania, że przesłuchiwanie takie jest dopuszczalne. Na zasadzie art. 329 K. P. C. te same wnioski należy wysnuć co do przesłuchania strony skazanej. Ostatecznie więc należy uznać: I. że sąd ma prawo dopuścić dowód z przesłuchania strony, poprzednio skazanej prawomocnym wyrokiem sądu karnego za fałszywe zeznania, 2. że sąd ma prawo oprzeć się na jej zeznaniach, o ile nie dotyczyły one faktu spełnienia przestępstwa, ustalonego wyrokiem karnym. *(Stefan Glaser — P. P. C. 9—10/38 s. 292).*

II.

Przy rozstrzyganiu zagadnienia należy wyeliminować rozważania oparte na treści art. 7 K. P. C., który normuje jedynie wpływ skazującego wyroku karnego na ustalenia sądu cywilnego i ma znaczenie tylko wtedy, gdy chodzi o skutki cywilne popełnionego przestępstwa. W konkretnym przypadku znaczenie będą miały jedynie przepisy K. P. C. o dowodzie z przesłuchania stron. Dowód ten składa się z dwóch faz, stanowiących jednak organiczną całość: 1. niezaprzysiężonego przesłuchania strony, 2. stwierdzenia ich zeznań przysięgą. Jeżeli więc obie strony nie nadają się do zaprzysiężenia — dowód ten w ogóle nie może być dopuszczony, jeżeli jedna z nich do zaprzysiężenia tego się nie nadaje — nie kwalifikuje się ona do dowodowego jej przesłuchania. Przepisy K. P. C. (art. 325) i historia ich powstania wskazują jasno, że nie można słuchać strony w celach dowodowych, jeśli strona ta nie może być pociągnięta do przysięgi. Na zasadzie zaś art. 294 w związku z art. 329 K. P. C. nie mogą składać przysięgi osoby, skazane wyrokiem prawomocnym za fałszywe zeznania lub krzywoprzysięstwo, a tym samym osoby te nie mogą być słuchane jako strony w celach dowodowych .Teza więc, że z przepisów K. P. C. nie wynika, by sąd nie miał prawa dopuścić dowodowego przesłuchania strony, poprzednio skazanej za złożenie fałszywych zeznań, jest nietrafna. *(Jan Jakub Litauer — P. P. C. 9 - 10/38 s. 293).*

—

Żądanie ewentualne (Na marginesie orzeczeń Sądu Najwyższego).

Sąd Najwyższy uznał za niedopuszczalne żądanie pozwu o zniesienie współwłasności nieruchomości przez dział fizyczny, ewentualnie przez sprzedaż licytacyjną (S. N. C. II. 1673/36 z 1.III.1937 — Prz. Sąd. poz. 452/37). Orzeczenie to jest nieuzasadnione.

Wnioski ewentualne zachodzą, gdy strona występuje z pewnym żądaniem, a na przypadek oddalenia tego żądania stawia żądanie inne. Wniosek ewentualny, w ściślejszym znaczeniu tego słowa, nie zachodzi gdy to samo żądanie opiera się na kilku podstawach prawnych. Dopuszczalne jest jednak ewentualne powołanie się na inną podstawę prawną.

Gdy powód na przypadek nieuwzględnienia jego żądania występuje z żądaniem innym mamy do czynienia z ewentualnym żądaniem pozwu. Błędne jest mniemanie, że takie żądanie jest niedopuszczalne ze względu na to, że nie jest ono dokładnie określone. Za dopuszczalnością żądań ewentualnych przemawia okoliczność że często powód czekając na prawomocność wyroku w kwestii żądania zasadniczego mógłby utracić roszczenie ze względu na termin prekluzyjny lub przedawnienie. Niesłuszny także jest zarzut, że żądanie ewentualne jest niedopuszczalne, jako warunkowe, warunkowe bowiem czynności procesowe są niedopuszczalne. W świetle tych rozważań powołane orzeczenie S. N. przedstawia się jako niesłuszne.

Wystąpienie z żądaniem zasadniczym i ewentualnym uznać należy za możliwe bez względu na to, czy opierają się na tym samym, czy na innym stanie faktycznym. Dla zgłoszenia jednak żądania ewentualnego sąd winien być właściwy tak dla jednego, jak i dla drugiego żądania.

Mając rozstrzygnąć spór, w którym wysunięto żądanie zasadnicze i ewentualne sąd może oba żądania rozpoznawać łącznie, bądź zawiesić postępowanie co do żądania ewentualnego, jeżeli orzeczenie co do żądania głównego będzie dla niego prejudycjalne. Jeżeli sąd zasądza roszczenie zasadnicze odpada potrzeba wydania orzeczenia co do żądania ewentualnego, o którym należy orzec tylko wówczas, gdy żądanie główne zostaje oddalone.

Jeśli sąd oddali powoda z żądaniem zasadniczym, a przysądzi mu roszczenie ewentualne, pozwany zaś zakłada apelację, powód winien również założyć apelację co najmniej wzajemną. Sąd 2-giej instancji bowiem uznając wyrok 1-ej instancji co do roszczenia ewentualnego za nieuzasadniony, uznając zaś za słuszne żądanie zasadnicze, nie mógłby inaczej zasądzić powodowi tego roszczenia. Ta sama sytuacja zachodzi, gdy sąd 2-ej instancji przysądzi powodowi roszczenie ewentualne, a pozwany zakłada skargę kasacyjną. W przypadku zasądzenia na rzecz powoda roszczenia głównego orzeczenie o roszczeniu ewentualnym staje się zbędne i postępowanie co do niego należy umorzyć. *(Maurycy Allerhand — P. P. C. 7 - 8/38 s. 229).*

—

W kwestii wyłączenia sędziów polubownych.

Zagadnienie kto ma rozstrzygnąć o wyłączeniu sędziów polubownych można rozwiązać przez 2 odpowiedzi: sąd państwowy lub sam sąd polubowny.

Gdy sąd pol. jest wieloosobowy o wyłączeniu sędziego może sam rozstrzygnąć, choć jest niekompletny.

Gdy chodzi o wyłączenie jednoosobowego sędziego lub całego kompletu — wobec tego, że art. 493 Kpc. dopuszcza ingerencję sądu państwowego jedynie w ściśle oznaczonych przypadkach — należy dojść do wniosku, iż rozstrzyga o tym sam sąd polubowny. De lege ferenda należałoby art. 486 K. P. C. znowelizować w tym duchu, że w kwestii wyłączenia do sędziów polub. mają zastos. art. 54 — 62 K. P. C. *(Stanisław Machalski — Gł. Sąd. 5/38 s. 391 - 392).*

—

B. POSTĘPOWANIE EGZEKUCYJNE i ZABEZPIECZAJĄCE.

Skarga osoby trzeciej na czynność komornika.

Sąd prowadzi egzekucję w przypadkach, określonych w art. 818 — 831 K. p. c. i egz. przez zarząd przymusowy nieruchomości. W tym ostatnim przypadku wchodzą w grę prawa osób 3-ich: przymusowego zarządcy i nadzorcy, otóż należy—wobec brzmienia art. 782 K.p.c.— przyjąć, że osobom tym służy — oprócz stron — zażalenie na post. sądu co do ich wynagrodzenia i zwrotu kosztów.

Poza wym. przypadkami egzekucję prowadzi komornik, jedynie pewne czynności podejmują sądy. I w tym przypadku z tych samych przyczyn należy przyjąć, że osobom 3-im (wierzycielom, przy podziale sumy, licytantom, nabywcom licytac. przy udzieleniu przybicia i przysądzeniu nieruch.) służy zażalenie na post. sądu.

W toku egzekucji, prowadz. przez komornika biorą też udział osoby 3-e (autor cytuje art. K. p. c.). Art. 512 mówi: „Skargę na czynności komornika wnosi się do sądu grodzk. w terminie tygodn. od daty czynności, a w przypadku, gdy strona przed dokonaniem czynności żądała zawiadomienia — od daty doręczenia". Art. ten nie zamyka drogi do skargi

osobom 3-im, których prawa naruszono. Ustęp dotyczący stron, jest post. szczególnym, gdyż tylko strona zawiadomienia żądać może.

Za poglądem tym przemawiają jeszcze nast. okoliczności: 1) nieosobowa forma „wnosi się“, użyta w art. 512 K. p. c., 2) nieekonomicznym i niesłusznym byłoby zmuszanie osób 3-ich w wyp. naruszenia ich praw do wytaczania oddz. powództwa, 3) jeżeli służy zażalenie na post. sądu to a fortiori skarga na czynn. komorn., 4) sąd może (a. 508) z urzędu usuwać uchybienia, a więc tym bardziej na skutek skargi, 5) wymaga tego zasada równości wobec prawa, 6) wynika to jasno z brzmienia uzasadnienia projektu ust. o sąd. post. egz. (art. 14 — identyczny z 512 K. p. c.).

Skarga osoby 3-ej na czynności komornika służy jej naturalnie tylko wtedy, gdy oprócz jej praw materialnych naruszono także przepisy postępowania egzekucyjnego, jeżeli nie— służy jej powództwo (np. z art. 567 Kpc.). *(Antoni Władysław Bartz — Gł. Sąd. 5/38 s. 373 - 378).*

—

Egzekucja na rzecz krajowca przeciw cudzoziemcowi z majątku znajdującego się w kraju a reglamentacja dewizowa.

Dekret dewizowy odróżnia zakazy od ograniczeń. Pierwsze zabraniają pewnych czynności bezwzględnie, drugie uzależniają dopuszczalność pewnych czynności od zezwolenia Komisji Dewizowej lub Banku Polskiego.

Ponieważ realizacja w trybie egzekucyjnym roszczeń objętych zakazem dewizowym lub ograniczeniem nie ubezskutecznia tych zakazów lub ograniczeń, a z drugiej strony nie można przecież w trybie egzekucji zniewolić dłużnika do popełnienia przestępstwa, obowiązuje zasada, że przed wszczęciem egzekucji celem realizacji świadczenia należy wprzód wyjednać uchylenie tego zakazu. Wyjątkiem od tej zasady jest przepis art. 12 dekretu dewizowego w odniesieniu do przypadku gdy wierzycielem jest cudzoziemiec, dłużnik krajowcem a przedmiotem długu jest świadczenie pieniężne. W tym przypadku możliwa jest zastępcze spełnienie świadczenia pieniężnego przez złożenie go na rachunek zagraniczny zablokowany.

Najszerszym pojęciowo ograniczeniem jest przepis art. 8 ust. 2 dekretu dewizowego, dotyczący stawiania do dyspozycji cudzoziemców wszelkich środków płatniczych.

Ograniczenie to obejmuje wszelką czynność krajowca, przez którą następuje lub może nastąpić obsłużenie gospodarczego celu cudzoziemca za pomocą środków płatniczych będących do dyspozycji krajowca.

Ograniczenie powyższe w odniesieniu do egzekucji na rzecz wierzyciela krajowca przeciw dłużnikowi - cudzoziemcowi z majątku znajdującego się w kraju przedstawia się w sposób następujący:

a) przy egzekucji z ruchomości lub nieruchomości kolizji nie ma, gdyż te nie są walorami podlegającymi reglamentacji dewizowej.

b) inaczej przy egzekucji z *wierzytelności;* tutaj poddłużnik - krajowiec (dłużnik cudzoziemca) wezwany do komornika do oświadczenia się w sprawie uiszczenia zajętej wierzytelności ma prawo powołać się na art. 8 par. 2 dekretu, ograniczający zezwoleniem komisji dewizowej stawianie wszelkich środków płatniczych do dyspozycji cudzoziemca.

c) co się tyczy egzekucji przez zarząd przymusowy to Komisja Dewizowa okólnikami z 22.7.1936 i 21.4.1937 zezwoliła dzierżawcom i lokatorom wypłacać należności z nieruchomości cudzoziemców do rąk zarządców nieruchomości, jak również zarządców przymusowych i sekwestratorów. *(J. Vogelfanger — Gł. Pr. 3—4/38 s. 202).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 1.8.1919 (p. 706/31 r.) o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

21.

Orzeczenie Komisji Rozjemczej dla załatwienia zatargów między pracodawcami a pracownikami rolnymi jest ostateczne i nie może być zaskarżone przed sądem państwowym; dopiero gdy strona postawiła wniosek o nadanie orzeczeniu komisji rozjemczej klauzuli wykonalności sąd państwowy bada orzeczenie w granicach art. 21 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. (jednolity tekst Dz. U. R. P. z r. 1931 Nr 90, poz. 706). (S. N. C. II. 1529/37 10.12.1937.— *N. Pal. 4/38 p. 9).*

—

b) Ust. 18.XII.1919 (p. 734/33 r.) o czasie pracy w przemyśle i handlu.

0.

Gdy strony zawarły w umowie ośmiogodzinny dzień pracy, faktycznie zaś praca ta trwała dłużej, to ustawa z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. Ust. z r. 1920 Nr 2, poz. 7) nie stoi na przeszkodzie do

zasądzenia wynagrodzenia za nadliczbowo przepracowane godziny, na podstawie ogólnych przepisów prawa, zależnie od ustalonych w sprawie okoliczności. (S. N. C. I. 283/37 16.11.-15.12.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 87).*

1.

Wyrąb lasu, jako produkcja pierwotna a więc nie stanowiąca przemysłu, nie podpada pod przepisy ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. (S. N. 2 K. 1465/37 21.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2227).*

1.

Plantacje miejskie są prowadzone przez gminę w celu wypełnienia jej zadań administracji publicznej i z tych względów nie mogą być uznane za zakład pracy, prowadzony w sposób przemysłowy; wskutek tego pracownicy plantacji miejskich nie korzystają z przepisów ustawy z 18.XII.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. (S. N. C. I. 195/37 5.11.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 407).*

1.

Dorywcze zatrudnienie przez właściciela domu najemnych pracowników przy remoncie posadzki w domu mieszkalnym i wykonywanie tej pracy przez właściciela domu we własnym zarządzie, przy pomocy najemnych pracowników, nie może być uznany za zakład pracy, prowadzony sposobem przemysłowym, i tym samym nie podpada pod przepisy ustawy z 18 grudnia 1919, poz. 734/33 Dz. Ust. (S. N. 1 K. 1771/37 24.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2228).*

—

c) Ust. 11.4.1924 (p. 297/36 r.) o ochronie lokatorów.

11 u. 3.

Słowa użyte w tym przepisie, że należy „rozwiązania odmówić", nie dają podstawy do wniosku, że stosunek najmu nie ulega rozwiązaniu przez wypowiedzenie, lecz dopiero na skutek wyroku sądowego. Stosunek najmu kończy się przez wypowiedzenie także po wydaniu dekretu z 14.XI.1935 (Dz. Ust. poz. 504), gdyż do innej oceny prawnej nie upoważnia zastąpienie powyższego wyrażenia pojęciem „odstąpienia wynajmującego od umowy najmu". (S. N. C. III. 1018/35 19.7.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 407).*

—

d) R. Pr. R. (14.5.1924 r.) o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.

3.

Przy przerachowaniu sumy należnej od kilku dłużników solidarnych (a tak samo od dłużnika i poręczyciela solidarnego), zobowiązanie każdego z nich winno być osobno traktowane i przeto, o ile powstały one w różnym czasie, ma do każdego z tych zobowiązań inna stawka skali § 2 rozp. waloryzacyjnego, wg daty powstania zobowiązania, oraz do zobowiązania jednego solidarnego dłużnika może być zastosowana, ze względu na okoliczności, dotyczące osobiście jego, inna miara przerachowania, niż do drugiego. (S. N. C. I. 1937/36 28.10.1937. — *R. P. E .S 2/38 s. 407).*

5 i 6.

Jeżeli wyzbycie się przez dłużników osobistych własności nieruchomości nastąpiło pod tytułem darmym, nie można, jak to ma miejsce przy sprzedaży, dokonać przerachowania należności stosownie do stopnia zachowania się w majątku dłużnika otrzymanego za nieruchomość ekwiwalentu, nie może to jednak być powodem do odmowy zastosowania wyższego przerachowania, niż przewidują §§ 5 i 6 rozp. o przerach. z 14 maja 1924 r. (Dz. U. 1925 r. poz. 213), gdy jest ono uzasadnione przepisem ust. 3 i 4 § 11 tego rozporządzenia.) S. N. C. I. 1155/35 18.9.1935. — *Prz. Not. 9/38 s. 21).*

5; 6; 11 u. 1.

Jeżeli pożyczkę zużyto na remont nieruchomości, miara przerachowania, przewidziana w §§ 5 i 6 wzgl. 11 ust. 1 rozp. o przerach. z 14 maja 1924 r. (Dz. U. 1925 r. poz. 213), winna być podwyższona stosownie do tego, w jakim stopniu wskutek remontu zwiększyła się i dotychczas zachowała wartość handlową nieruchomość oraz podniósł się ogólny dobrobyt dłużnika przez wzrost dochodowości tej nieruchomości. (S. N. C. I. 1777/34 16.5.1935. — *Prz. Not. 9/38 s. 21).*

5; 6; 11 u 3.

Pogorszenie się sytuacji materialnej dłużnika w okresie czasu po zaciągnięciu pożyczki nie stanowi jeszcze ważnego w myśl ust. 3 § 11 rozp. o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych (D. U. 1925 poz. 213) powodu do obniżenia wskazanej w § 5 czy 6 powyższego rozporządzenia miary przerachowania wierzytelności hipotecznej z pożyczki, o ile nie zachodzą warunki, przewidziane w § 36 powyż. rozporządzenia, t. j. o ile zastosowanie tej miary przerachowania nie grozi podkopaniem egzystencji gospodarczej dłużnika. (S. N. C. I. 2425/36 22.1.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 104).*

5; 6; 11; 40.

Okoliczności, że wierzyciel zastawił hipotekę pożyczkową i zapłata hipoteki, przyjętą z zastrzeżeniem, umorzył całkowicie wierzytelność swego własnego wierzyciela, nie może mieć wpływu na wysokość przerachowania wierzytelności hipotecznej. Stosowanie ogólnego przepisu § 242 k. c. w grę nie wchodzi, gdyż normy rozp. z 14.5.1924 są autentycznym wyrazem

zasady § 242 w dziedzinie rewaloryzacji zdewalouwanych zobowiązań i dlatego przekroczenie granic tychże norm nie jest dopuszczalne. W ramach zaś § 11 rozp. z 14.5.1924 nie usprawiedliwia zysk wierzyciela na spłacie własnego długu żadnej ważnej przyczyny do przerachowania poniżej normalnej miary. Zysk bowiem ma swe źródło nie w hipotece, lecz w tranzakcji zastawniczej wierzyciela.

Do przyjęcia zapłaty hipoteki z zastrzeżeniem dopłaty uprawniony był także zastawnik hipoteki w czasie, gdy roszczenie zabezpieczone zastawem hipotecznym nie stało się jeszcze płatne.

Przepis ten w ustępie 2 stanowi wprawdzie, że hipoteki prawomocnie wykreślone nie mogą być przywrócone. Jednak dodanie do tego przepisu cyfry „§ 38“ wyjaśnia, że chodzi jedynie o zakaz przywrócenia z naruszeniem praw osób trzecich. W stosunku więc do właściciela obciążonej nieruchomości zapłata przyjęta pod zastrzeżeniem nie skutkuje w granicach dopłaty przynależnej wierzycielowi zmiany prawa hipotecznego i hipoteka nawet mimo całkowitego jej wykreślenia nie traci swej skuteczności, wobec czego przerachowanie pożyczki hipotecznej nawet wykreślonej na podstawie zapłaty przyjętej z zastrzeżeniem żądania nadwyżki nastąpić powinno w myśl §§ 5, 6 rozp. z 14.5.1924. (S. N. C. III. 362/36 18.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 407-408).*

5; 6; 33 u. 1.

Kaucja hipoteczna, chociażby była zapisana w wykazie hipotecznym na zabezpieczenie kosztów i odsetek należnych od takiej wierzytelności, do której stosuje się wyższe przerachowanie, przewidziane w ust. 1 § 33 rozporządzenia waloryzacyjnego, sama nie stanowi należności uprzywilejowanej i podlega przerachowaniu według miary, określonej w §§ 5 i 6 rozporządzenia waloryzacyjnego. (S. N. C. I. 1410/34 14.3.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

5; 6; 33. u. 2.

Kaucja hipoteczna ulega przerachowaniu według przepisu ustępu 2 § 33 rozp. walor. z tym zastrzeżeniem, że przerachowanie samej kaucji nie może być uzależnione od miary przerachowania pretensji osobistej i winno być dokonane według ścisłej miary, wskazanej w §§ 5 i 6 rozp. walor., do których odsyła ust. 2 § 33, a wysokość przerachowania pretensji osobistej ma tylko ten wpływ na kaucję że przy realizacji zabezpieczenia kaucyjnego odpowiedzialność z kaucji nie będzie sięgała powyżej sumy, w której zostały zasądzone należności objęte kaucją. (S. N. C. I. 823/35 15.11.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

33 u 3.

Gdy nieruchomość obciążona długiem z tytułu reszty jej szacunku lub z tytułu pożyczki, użytej na jej kupno, została przez dłużnika osobistego zbyta i przy tym zbycie to nastąpiło już po wejściu w życie rozp. o przerach. z 14.V.1924 r. (Dz. U. 1925 r. poz. 213), przy określeniu miary przerachowania należności w stosunku do dłużnika osobistego należy się kierować wartością nieruchomości w dacie dokonania przez niego sprzedaży; jednakże w stosunku do nabywcy, dłużnika rzeczowego, aczkolwiek względem niego winien mieć zastosowanie w tym przypadku przepis ust. 3 § 33 rozp. o przerach. (por. Zb. O. S. N. nr 24/32, 266/32, przewidujący przerachowanie zabezpieczenia hipotecznego aż do wysokości pretensji osobistej, nie może być należność przerachowana wyżej, niż wypada ze stosunku obecnej wartości nieruchomości do wartości jej z daty powstania należności. (S. N. C. I. 2193/35 23.4.1936. — *Prz. Not. 9/38 s. 21).*

33 u. 3; 49 u. 1.

Samo przerachowanie pretensji osobistej na sumę wyższą od przerachowania zabezpieczenia hipotecznego nie stanowi podstawy do wpisania nadwyżki w księdze wieczystej w postaci hipoteki ze stopniem po prawach, obciążających nieruchomość ze stopniem niższym od przerachowanej hipoteki; takie ujawnienie nadwyżki nie stanowi utworzenia nowej hipoteki. (S. N. C. III. 421/35 12.2.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 108).*

40.

Jeżeli strona na pokrycie swego roszczenia przyjęła (z zastrzeżeniem z § 40) częściowo spłaty gotówkowe, a częściowo papiery wartościowe, to z powodu ewentualnej deprecjacji dewaluacyjnej mogłaby się domagać przerachowania tylko spłat gotówkowych, natomiast deprecjacja papierów wartościowych w ogóle żadnych uprawnień nie uzasadnia. Rozporządzenie waloryzacyjne bowiem dotyczy tylko spłat pieniężnych, a wobec tego, że stanowiono wyczerpujące wyliczenie sytuacji, w których ustawodawca ze względu na zasady uczciwości i zaufania uznał za konieczne odstąpienie od zasady dosłownego przestrzegania treści zawartych umów, przeto po jego wejściu w życie niedopuszczalne jest w drodze zastosowania przepisu 242 k. c. rozciąganie analogiczne jego zasad na wypadki w rozporządzeniu nie uregulowane. (S. N. C. III. 325/36 13.10.1937. — R. P. E. S. 2/38 s. *408).*

—

e) R. M. Sk. i Spr. 1.8.1924 (p. 684) o lichwie pieniężnej.

1.

Dla rozstrzygnięcia, czy zachodzi lichwa pieniężna, należy odsetki liczyć nie od formalnie pożyczonej, lecz od rzeczywiście wypłaconej

sumy pożyczkowej. (S.N.C.III. 1164/35 12.7.1937 — *R. P. E. S. 2/38 s. 409).*

—

f) Ust. 28.12.1925 (p. 843/34 r.) o wykonaniu reformy rolnej.

4; 5; 17 u. 3.

Umieszczenie w wykazie imiennym nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi, majątku, którego cały obszar wyczerpany został wyłączeniami z art. 4 i 5 ustawy o wykon. ref. roln. (poz. 1/26 Dz. Ust.), z tej rzekomo racji, że dane, podane przez właściciela majątku przy dokonywaniu wspomnianych wyłączeń, były niezgodne z istotnym stanem rzeczy, nie jest dopuszczalne przed rozstrzygnięciem sprawy pomienionych wyłączeń w trybie, przewidzianym w ust. 3 art. 17 ustawy o wykon. ref. roln. (N. T. A. 1 .rej. 1839/37 9.10.1937. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2236).*

50.

Istniejące gospodarstwa, których obszar nie przekracza norm przewidzianych w art. 50 cz. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej poz. 1/1926 Dz. Ust., mogą być powiększane w drodze nabycia gruntów z parcelacji jedynie do obszaru wskazanego w tymże art. 50 (N. T. A. 1. rej. 4035/36 18.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 440 p. 50).*

—

g) R. Pr. R. 18.5.1927 (p. 409) o kaucjach składanych w związku z umową o pracę.

1.

Zgoda pracownika na zaspokojenie się pracodawcy ze złożonej przez pracownika kaucji może być wyrażona także przed rozwiązaniem stosunku służbowego; zaspokojenie się pracodawcy może nastąpić jednak dopiero po uzgodnieniu z pracownikiem wysokości odszkodowania. (S. N. C. II. 3096/36 15.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 135).*

—

h) R. Pr. R. 24.II.1927 (p. 911) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

3 pt. 1.

Wyliczenie w art. 3 pkt. 1 powyższego rozporządzenia kategorii zajęć, nadających danym osobom charakter pracowników umysłowych, nie jest wyczerpujące.

Egzaminowani dozorcy ruchu na kopalni, których zakres czynności ustalają przepisy górniczo-policyjne z dn. 5 grudnia 1903 (Gal. dz. ust. i rozp. Nr 7 z 1904 r.) podlegali obowiązkowi ubezpieczenia, określonego ustawą pensyjną z 1906 r. a od 1 stycznia 1928 r. podlegają obowiązkowi ubezpieczenia jako pracownicy umysłowi w myśl art. 3 pkt. 1 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Fakt„ iż dozorca górniczy został ubezpieczony w Kasie Brackiej jako górnik-robotnik nie może stać na przeszkodzie uznaniu dozorcy za pracownika umysłowego wzgl. funkcjonariusza prywatnego, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia w myśl przytoczonych na wstępie przepisów. (N .T. A. 1 rej. 1897/37 18.1.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 70).*

3 pt. 1.

Maszynista parowozowy na kolejach dojazdowych jest pracownikiem umysłowym w rozumieniu art. 3 p .1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust., jeżeli istotną treścią jego zatrudnienia jest techniczne kierownictwo prowadzonego pociągu, połączone z odpowiedzialnością za sprawność powierzonego jego pieczy parowozu i za działalność podległego mu personelu pomocniczego. (N .T. A. 1. rej. 4358/36 21.12.1937. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2223 Gl. B. W a s i u t y ń s k i).*

3 pt. 1.

Prawodawca, mówiąc w art. 3 pkt. 1 rozporządzenia o czynnościach administracyjnych i nadzorczych, ma na myśli czynności te w znaczeniu nadawanym im zwyczajnie w mowie potocznej.

Pod pojęcie czynności nadzorczych w rozumieniu art. 3 pkt. 1 podpada także nadzór, nie podlegający na instruowaniu robotników, dysponowaniu ich pracą i odpowiedzialności za tę pracę, z zastrzeżeniem jednak, że czynności nadzorcze są same lub w łączności z czynnościami administracyjnymi głównym zajęciem danej osoby w szczególności zaś, że wysiłek umysłowy którego wymaga wykonywanie nadzoru, ma przewagę nad wysiłkiem fizycznym. (N. T. A. 1. rej. 7731/32 17.1.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 72)*

3 pt 1.

Art. 3 pkt. 1 powyższego rozporządzenia nie daje jakiejkolwiek podstawy do wyeliminowania z kategorii pracowników umysłowych, w przepisie tym wymienionych, pracowników, zatrudnionych u osób prywatnych.

Według art. 3 pkt. 1 rozporządzenia Prez. Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych zaliczenie danego pracownika do kategorii pracowników umysłowych jest uzależnione nie od stopnia posiadanego przez tego pracownika wykształcenia lub innych kwalifikacyj, lecz wyłącznie od rodzaju wykonywanych przez niego czynności (N. T. A. 1. rej. 4358/36 21.12. 1937. 4237/36; 4360/36; 5212/36 4.I.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 73).*

16; 160 pt. 2—4; 161.

Według przepisów art. 161 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 24 listopada 1927 r. nie jest konieczne

wykazanie 60 miesięcy składkowych (art. 16) dla powstania prawa do minimalnej renty pracowników umysłowych, którzy w chwili wejścia w życie wsp. rozporządzenia nie podlegaliby obowiązkowi ubezpieczenia w myśl tego rozporządzenia tylko z powodu ukończenia 60 lat życia, a nie ukończyli jeszcze 65 lat; pomienione prawo do minimalnej renty przysługuje im po ukończeniu 65 roku życia, gdy wykażą istnienie warunków z art. 160 p. 2—4 wsp. rozporządzenia. (S. N. C. III. 726/35 7.5.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 144).*

17.

Praca podjęta bez wynagrodzenia, a jedynie w celu zrealizowania należności z innego tytułu — nie jest w myśl art. 17 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 (poz. 911 Dz. Ust.) przeszkodą do nabycia prawa do świadczeń, których ten przepis dotyczy. (N. T. A. 1. rej: 11283/34 18.6.1937. — *R. P. E. S 2/38 s. 440 p. 51).*

22.

Ponieważ prawodawca w powyższym rozporządzeniu nie określił bliżej pojęcia zawodu, przeto pojęcie to tłumaczyć należy w znaczeniu zwyczajnym.

W znaczeniu zwyczajnym za zawód uważać można stałe zajęcie, do wykonywania którego potrzebne jest posiadanie specjalnych, kwalifikacyj, nabywanych w drodze fachowego wykształcenia, ewentualnie uzależnionych także lub wyłącznie od stosownych uzdolnień osobistych. (N. T. A. l. rej. 4877/36 22.3.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 76).*

28

Odbywanie praktyki chociażby nawet wymaganej do przyjęcia do naukowego zakładu publicznego lub mającego prawo publiczności, nie stwarza w myśl art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1927 (poz. 911 Dz. Ust.) prawa do renty sierocej po ukończeniu przez daną osobę osiemnastego roku użycia. (N. T. A. l. rej. 3778/35 25.6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 440 p. 52).*

28 u. 3;

Osoba, która zawarła ważny związek małżeński pozbawiona jest raz na zawsze prawa do renty sierocej (N. T. A. l. rej. 3839/35 14.1. 1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 77).*

58 u. 2.

Na utratę prawa do renty sierocej po myśli art. 58 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust. nie ma wpływu okoliczność, że związek małżeński, którego zawarcie utratę tę pociągnęło, został sądownie rozłączony (separowany). (N. T. A. 1. rej. 3839/35 14.1.1938. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2224).*

105 u. 7; 130; 164.

Roszczenie pracodawcy o zwrot nienależnie uiszczonych składek jest roszczeniem przysługującym w myśl powyższego rozporządzenia i w związku z tym spory wynikłe na tle takich roszczeń podlegają rozstrzygnięciu przez organa wskazane w art. 130 i 164 przytoczonego rozporządzenia a nie przez sądy powszechne. (N. T. A. 1. rej. 2685/35; 3200/35 8.1.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 79).*

109; 110; 164.

Z przepisów powyższych wynika, że uprawnienie Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych do ściągania zaległych składek trybem, przewidzianym w art. 109 pow. rozp., dotyczy wyłącznie składek, które zgodnie z art. 110 pow. rozp., jako nieprzedawnione, mogą być skutecznie ściągane.

Badanie przez sąd powszechny, czy objęte sporządzonym przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wykazem składki ulegały ściągnięciu w trybie art. 109 pow. rozp., nie stanowi rozstrzygania sporów o roszczenia, przysługujące z tytułu ubezpieczenia, które w myśl art. 164 pow. rozp. należą do właściwości władz administracyjnych. (S. N. C. I. 1025/36 28.1. 1937. — *Zb. C. 3/38 p. 105).*

112.

Roszczenie z tego przepisu nie korzysta z przywileju § 61 p. 1 niem. ord. konk. Z pierwszeństwa tego korzystają bowiem tylko należności pracowników oparte na przepisach rozp. z 16.III.1928 (Dz. Ust. poz. 323). Roszczenie natomiast z art. 112 ma za przedmiot świadczenie odszkodowawcze; w szczególności pracodawca jest odpowiedzialny materialnie za szkody wyrządzone pracownikowi lub jego rodzinie przez zaniedbanie zgłoszeń przewidzianych w powyższym rozporządzeniu. (S. N. C. III. 2860/36 20.9.1937 — *R. P. E. S. 2/38 s. 410).*

112.

Pracodawca, który wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi nie zgłosił pracownika swego do ubezpieczenia emerytalnego, powinien wynagrodzić pracownikowi wynikłą dla niego stąd szkodę, chociażby zaniedbanie ubezpieczenia zaszło przed wejściem w życie rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, skoro sama szkoda nastąpiła już w czasie obowiązywania tego rozporządzenia, a wina także w myśl poprzednio obowiązujących przepisów jest niewątpliwa.

Roszczenie o odszkodowanie z powodu nieubezpieczenia powstaje wówczas, gdy ziściły się wszelkie warunki, od których uzależnione jest uzyskanie świadczenia ubezpieczeniowego.

Okoliczność, że zainteresowana osoba wiedziała o zaniedbaniu przez pracodawcę obowiązku

dokonania ubezpieczenia jest bez znaczenia prawnego, gdyż świadomość ta nie dawała jeszcze podstawy do przyjęcia, że z tego zaniedbania wyniknie szkoda materialna. (S. N. C. II. 1365/37 30.11.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 81).*

—

i) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych.

0.

Określenie w umowie ilości pracy, którą ma dziennie pracownik wykonać, nie pozbawia go prawa żądania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, gdy stwierdzone zostało, że pracownik, pomimo iż był pracowity, nie mógł całej pracy w godzinach urzędowych wykonać. (S. N. C. I. 354/37 25.11.1937. — *Prz. Gosp. 9/38 s. 373).*

0.

Za istotną cechę, odróżniającą agenta handlowego samoistnego od pracownika, zatrudnionego u firmy, uważać należy moment zależności faktycznej pracownika, jako pracobiorcy, od firmy, jako pracodawcy, w zakresie przedmiotu, rozmiaru, czasu, miejsca i sposobu wykonania pracy, uwidaczniający się w obowiązku pozostawania pracownika w gotowości wykonywania — w granicach zakreślonych umową — poszczególnych zleceń i dyspozycyj pracodawcy. (N. T. A. 1. rej. 5779/35 25.11.1937. — *Gł. Gosp. 5/38 s. 206).*

2 pt. 5.

Pielęgniarka, nie posiadająca prawa do wykonywania praktyki pielęgniarskiej w myśl ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz. Ust. Nr 27 poz. 199) nie może być zaliczona do pracowników umysłowych, wymienionych w art. 2 pkt. 5 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. Ust. Nr 35 poz. 323), chociażby nawet ukończyła pewne kursy i mogła wykazać się odbyciem praktyki w danym zakresie. (S. N. C. I. 449/37 1.12.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 75).*

21.

Zakaz potrąceń, zawarty w art. 21 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 16 marca 1928 r. nie ma zastosowania do świadczeń pracodawcy, nie będących wynagrodzeniem za pracę, a zatem nie ma zastosowania do świadczenia pracodawcy z tytułu bezprawnego zerwania umowy i świadczenia emerytalnego pracodawcy. (S. N. C. II. 3022/36 15.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 134).*

31.

Zmiana ustawodawstwa karnego nie wpływa na ocenę, czy zachodzi rozwiązanie umowy o pracę z winy pracodawcy przez to, że dopuścił się zniewagi pracownika. Nie chodzi bowiem o stwierdzenie, czy pracodawca odpowiadałby obecnie za zniewagę z art. 255 i 256 k. k. z 1932 r. i czy w danym wypadku należałoby na mocy art. 2 k. k. z 1932 r. zastosować ten kodeks karny lecz o to, czy w chwili popełnienia odnośnego czynu, np. w roku 1929 stanowił on zniewagę i czy wówczas według art. 31 rozp. z 16.III.1928 mogła ona być podstawą rozwiązania umowy, czyli że kwestię, czy zachodzi zniewaga, ocenić należy według pojęć przyjętych wówczas, t. j. w 1929 r. w obowiązującej ustawie karnej poniemieckiej.

Przepis ten nie stworzył żadnego samodzielnego pojęcia zniewagi według nieokreślonych zupełnie znamion w tym sensie, że niekonieczne jest dopełnienie przesłanek ustawy karnej i wystarczy już samo faktyczne zmniejszenie czci, lecz przepis powyższy nawiązał do istniejącego stanu prawnego i użył pojęcia zniewagi w tym znaczeniu, jak pojmowały go obowiązujące ustawy, czyli, że ma na względzie zniewagę karalną w myśl przepisów kodeksu karnego. (S. N. C. III. 3343/36 4.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 411).*

35.

Kto nabył urządzenie sklepowe i towary, przejął lokal i prowadzi w nim w dalszym ciągu poprzedni handel lub proceder, ten nabył przedsiębiorstwo bez względu na to, że nie prowadzi go pod poprzednią firmą, lecz pod własnym nazwiskiem. (S. N. C. III. 1212/35 27.8.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 411).*

41; 59.

Okres sześciomiesięczny przedawnienia, przewidziany w tym przepisie, obowiązuje bez względu na to, że w kodeksie cywilnym ustanowiony był dłuższy okres wypowiedzenia, albowiem rozp. z 16.III.1928, uchyliło w art. 59 te wszystkie przepisy ustaw, które są sprzeczne z jego przepisami, nie czyniąc przy tym żadnej różnicy w zależności od tego, czy uchylone przepisy były dla pracowników bardziej, czy mniej korzystne. (S. N. C. III. 1704/36 8.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 411—412).*

—

j) R. Pr. R. 16.3.1928 (p. 324) o umowie o pracę robotników.

18.

Skazanie za kradzież członka rodziny osoby, zatrudnionej w charakterze dozorcy lokalu bankowego, a mającej mieszkanie służbowe w tym samym, co lokal bankowy, budynku, uzasadnia ważną przyczynę niezwłocznego rozwiązania z tym dozorcą umowy o pracę, chociażby kradzież została popełniona poza odnośnym budynkiem na szkodę osób trzecich. (S. N. C. II. 2947/36 22.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 127).*

22; 23; 32.

Robotnik ma prawo na zasadzie art. 22 rozporządzenia z dn. 16.III.1928 r. Dz. U. poz. 323

powtórnie żądać wypłaty wynagrodzenia, gdy ta dokonana została wbrew przepisom art. 23 tegoż rozporządzenia kwitami zamiast gotówką, chociażby część tych kwitów zrealizował, otrzymując za nie towary, i nie można uważać, że uwzględnienie jego żądania spowoduje jego niesłuszne zbogacenie się. Do powyższego przypadku, gdy wypłata została dokonana, lecz w sposób ustawowo niedopuszczalny, nie ma zastosowania przepis art. 32 pomienionego rozp., przewidujący odsetki w wysokości 3% miesięcznie. (S. N. C. I. 1089/37 14.10.1937. — *Prz. Gosp. 9/38 s. 373.)*

—

k) R. Pr. R. 23.8.1932 (p. 652) o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie.

19; 27.

Odebranie przymusowego zarządu gospodarstwa rolnego zarządcy, mianowanemu przez sąd, i powierzenie tego zarządu dłużnikowi nie może być uważane za samą tylko zmianę w osobie zarządcy przymusowego, podlega więc pod rządem austriackiej ordynacji egzekucyjnej zaskarżeniu rekursem.

Przez majątek dłużnika, którego zarząd należy do zarządcy sądowego, rozumie się tylko ten majątek dłużnika, który podpada pod pojęcie gospodarstwa rolnego, a nie cały jego majątek wraz z wchodzącymi w skład tegoż realnościami czynszowymi. (S. N. C. II. 1475/35 25.9.1935. — *R. P. E. S. 2/38 s. 421).*

—

l) Ust. 28.3.1933 (p. 60/36 r.) o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

14.

Badanie genezy długu, który jest dochodzony jako cesja jest zbędne i wykracza poza granice kompetencji Urzędu Rozjemczego. (S. O. Kraków Ca. I. 2441/36. — *Prz. Sąd. XIII. p. 305).*

—

m) Ust. 28.3.1933 p. 396) o ubezpieczeniu społecznym.

95.

Ubezpieczalnia Społeczna dopuszcza się naruszenia obowiązków wynikających z powyższej ustawy odnośnie udzielania świadczeń w razie choroby osobom uprawnionym, jeżeli wskutek nieudzielenia natychmiastowej żądanej pomocy lekarskiej mógł powstać związek przyczynowy między nieudzieleniem pomocy a wynikłą następnie szkodą. (S. N. C. II. 1458/37 13.12.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 83).*

196.

Pracownik, ubezpieczony w ubezpieczalni społecznej, może od pracodawcy dochodzić szkody z wypadku odniesionego tylko wtedy, gdy wypadek wywołał pracodawca rozmyślnie lub przez zaniedbanie obowiązku wynikającego z przepisów o ochronie zdrowia pracowników. (S. N. C. II. 278/36 18.5.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 423).*

196.

W razie uszkodzenia oka pracownika przy ręcznym łamaniu kamienia, pracodawca odpowiadałby tylko wtedy za szkodę, gdyby wydano przepis nakazujący pracodawcy dostarczyć robotnikowi środka chroniącego oczy, a pracodawca zaniedbał to uczynić. W razie zaś dostarczenia okularów — wina i odpowiedzialność jest wyłączona. (S. N. C. II .1869/37 26.11. 1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 299).*

269.

Okoliczność, że pracownik przez zapomnienie nie wykonał polecenia pracodawcy dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia, nie ma wpływu na kwestię odpowiedzialności pracodawcy z art. 269 ustawy z 28 marca 1933 o ubezpieczeniu społecznym poz. 396 Dz. Ust. (S. N. 3 K. 1932/37 1.2.1938. — *O. P .A. 4-5 p. 2226).*

—

n) Ust. 29.3.1933 (p. 213) o ulgach w zakresie oprocentowania i spłaty wierzytelności hipotecznych.

2; 3; 8.

Z art. 8 ustawy z 29.III.1933 r. wynika, iż w przypadku zalegania z zapłatą przewidzianych w tym art. odsetek moratorium upada z chwilą wypowiedzenia kapitału (por. orzecz. Sądu Najw. 2/37), należy więc według tego momentu oceniać, czy zachodzą warunki zastosowania pomienionego przepisu, t. j. czy w tym momencie istnieje zaległość odsetek należnych za czas od 1 kwietnia 1933 r. dłużej niż 3 miesiące; przepis powyższy dotyczy zarówno moratorium, ustanowionego w art. 2 ustawy z 29.III.1933, jak i moratorium przewidzianego w art. 3. (S. N. C. I. 2969/36 26.11.1937. — *R. P. S. 2/38 s. 422-423).*

8.

Skuteczność wypowiedzenia, o którym mówi art. 8 ustawy z dnia 29 marca 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych (Dz. U. Nr 25, poz. 213) nie jest zależna od tego, czy wskazana w nim suma należności została prawidłowo wyliczona, jeżeli tylko widoczne jest, jakiego kapitału wypowiedzenie to dotyczy. (S. N. C. I. 1547/35 31.12.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 20).*

8.

Dłużnik dopuszcza się zwłoki w zapłacie odsetek, jeżeli ich w razie egzekucyjnego zajęcia

nie uiszcza na rzecz wierzyciela egzekwującego. (S. N. C. II. 1473/36 8.10.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 422)*.

11.

Celem uchybienia moratorium hipotecznego nie zachodzi potrzeba badania, czy dłużnik jest w stanie zapłacić wszystkie swoje długi, lecz wystarcza ustalenie, że jest w stanie zapłacić wierzytelność hipoteczną, będącą przedmiotem postępowania. (S. N. C. II. 2960/36 23.3. 1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 423)*.

—

o) Kodeks Zobowiązań.

9 § 1.

Sentencja wyroku, iż pozwany zapłacić ma powodom zaskarżoną sumę solidarnie, oznacza, iż pozwany umorzyć może sporny dług wobec powodów przez zapłatę zasądzonej sumy do rąk któregokolwiek z powodów. (S. N. C. II. 623/37 16.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 423)*.

55; 56.

Umowa o odpłatę za pośrednictwo w zawarciu małżeństwa jest nieważna jako sprzeczna z dobrymi obyczajami. (S. N. C. II. 628/36 3.7. 1936; C. II. 408/37 12.8.1937; C. II. 450/37 17.8.1937; C. II. 1539/37 22.11.1937; C. II. 1602/37 17.7.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 424)*.

60; 108; 498.

Jeżeli strona przyrzekła adwokatowi honorarium wyższe na wypadek prawomocnego uwolnienia, a w toku sprawy zlecenie cofnęła, winien sąd przy uwzględnieniu wspólnej woli stron ustalić, czy i jakie honorarium należy się adwokatowi.

Umowa adwokata z klientem jest stosunkiem zlecenia, które może być każdego czasu odwołane. (S. N. C. III. 1614/37 28.12.1937. — *W. Pr. 2/38 p. 2)*.

61.

Rokowań przeprowadzonych w sprawie odstąpienia lokalu handlowego innej firmie i współpracy w tejże firmie nie można uważać za umowę przedwstępną co do zawarcia spółki, dopóki strony nie oznaczały wysokości wynagrodzenia za to odstąpienie i współpracę. (S. N. C. II. 265/37 10.6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 424)*.

62.

Obietnica zawarcia umowy bez określenia jej warunków nie jest umową wiążącą, której naruszenie uzasadniałoby obowiązek zwrotu szkody. (S. N. C. II. 3160/36 23.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 424)*.

94 § 2; 95.

Zarządca jest pełnomocnikiem w zakresie powierzonego mu zarządu.

Usuwanie lokatorów, nie wypełniających swych umownych zobowiązań z przedmiotu najmu i ściąganie zaległego komornego są czynnościami należytego zarządu realnością czynszową. (S. N. C. II. 1489/37 7.12.1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 273)*.

109 § 1.

Dział majątku nieruchomego pociąga dla każdej ze stron pozbycie pewnej części majątku nieruchomego z równoczesnym nabyciem innej części tegoż, wobec czego wymaga formy aktu notarialnego. (S. N. C. II. 1470/37 30.11.1937. — *N. Pal. 4/38 p. 3)*.

132 § 1.

Zakaz żądania zwrotu pieniędzy przewidziany w art. 132 § 1 kod. zob. nie ma zastosowania w przypadku wyłudzenia oszukańczego pieniędzy pod pozorem dokonania czarów. (S. N. C. II. 431/37 17.8. 1937. — *N. K. Z. 17/38 s. 67)*.

134.

Jeżeli właściciel rzeczy nie występuje przeciwko egzekwującemu wierzycielowi z odpowiednim pozwem (art. 567 kpc.), nie może następnie dochodzić od tegoż wierzyciela szkody stąd powstałej, albowiem szkoda powstała z niewykorzystania przysługujących właścicielowi środków prawnych. (S. N. C. II. 1519/37 13.12.1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 274)*.

134; 137 pt. 1; 156.

Jeżeli kilka osób wspólnie wyrządziło szkodę, to obowiązek podniesienia zarzutu, że zobowiązania do odszkodowania nie odpowiadają solidarnie, oraz udowodnienia, kto w jakim stopniu przyczynił się do powstania szkody, ciąży na pozwanych o odszkodowanie, (art. 137 p. 1 K. Z.).

Art. 156 K. Z. nie wyłącza odpowiedzialności na ogólnych zasadach, wyłuszczonych w art. 134 i nast. K. Z. za wypadki, związane z ruchem przedsiębiorstw i zakładów oraz mechanicznych środków komunikacji tych osób, których odpowiedzialność nie jest unormowana w przepisach szczególnych o odpowiedzialności właścicieli przedsiębiorstw. (S. N. C. III. 2622/36 21.2.1938. — *N. K. Z. 16/38 s. 62)*.

134; 157 § 3; XL § 1.

Jeżeli adwokat pouczy klijenta o terminie wniesienia odwołania od orzeczenia i może zasadnie przypuszczać, iż klient, jako człowiek dojrzały i kupiec, zdaje sobie dostatecznie sprawę, że ustalenie daty doręczenia orzeczenia ma decydujące znaczenie, zaś klient poda mylnie datę doręczenia orzeczenia — wina adwokata jest wykluczona.

W powyższych warunkach odszkodowanie moralne poszkodowanemu nie należy się.

Nie można stosować K. Z. z tego powodu, że karę odbyto po wejściu w życie K. Z., o ile urzeczenie uprawomocniło się przed dniem 1

lipca 1934 r. (S. N. C. II. 1862/37 24.1.1938. — *Prz. Sąd. XIII p. 272)*.

157 § 1; 158 § 1.

Odszkodowanie za zajmowanie mieszkania po zakończeniu najmu nie jest komornem; do jego wysokości nie stosują się normy ustawy o ochr. lok.

Podstawowe komorne nie może stanowić granicy dla wysokości odszkodowania, dochodzonego z tytułu zamieszkania po zakończeniu najmu. (S. N. C. II. 1622/37 31.12.1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 277)*.

161.

Odpowiedzialny za uszkodzenie ciała obowiązany jest w razie potrzeby do wyłożenia z góry sumy, niezbędnej na leczenie poszkodowanego, tym bardziej więc musi poszkodowanemu dostarczyć środków pieniężnych na pokrycie narosłych już kosztów leczenia, których poszkodowany z powodu swojej niezamożności nie był w stanie wyrównać. (S. N. C. II. 2995/36 5.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 130)*.

269.

Zmiana stosunków na rynku gospodarczym i finansowym, działająca na korzyść lub niekorzyść jednego z kontrahentów, nie może podpadać pod pojęcie okoliczności mogących w myśl tego przepisu usprawiedliwiać jego zastosowanie. (S. N. C. II. 1717/37 11.1.1938. — *Prz. Sąd. XIII p. 278)*.

288; XXXIX.

W procesie o zaskarżenie czynności dłużnika na zasadzie przepisów ordynacji zaczepnej z 10 grudnia 1914 r., wytoczonym pod rządem kodeksu postępowania cywilnego, mają zastosowanie odnośnie przesłanek procesowych i dowodowych przepisy kodeksu postępowania cywilnego. (S. N. C. II. 1583/37 31.12.1937. — *N. Pal. 4/38 p. 7)*.

366.

Według ustawy przez ciężką niewdzięczność należy rozumieć takie naruszenie ciała, czci, wolności lub majątku, że przeciwko naruszającemu można wdrożyć postępowanie z ustawy karnej z urzędu lub na żądanie pokrzywdzonego. Nie każdy atoli czyn karalny, a nawet ukarany musi mieć znamiona niewdzięczności. Z istoty pojęcia niewzięczności wynika konieczność świadomego i celowego działania, aby ukrzywdzić darczyńcę i świadomość, że się popełnia niewdzięczność. Nie zachodzi jednak niewdzięczność. mimo odpowiedzialności karnej, w razie prowokacji ze strony darczyńcy. Jeżeli według ustaleń powód sprowokował pozwanego przy każdej sposobności, aby przez to wywołać u pozwanego reakcję i stworzyć podstawę do odwołania darowizny, a pozwany na prowokację reagował, to nie można mówić o świadomym i celowym działaniu pozwanego, któreby nosiło znamiona ciężkiej niewdzięczności. (S. N. C. II. 580/37 6.9.1937. — *Gł. Adw. 4/38 s. 131)*.

441; 478.

Istotnym znamieniem umowy o dzieło, którym różni się ona od umowy o pracę, jest, że przedmiotem świadczenia jest wynik pracy, to jest skończony rezultat tejże jako całość, podczas gdy świadczeniem z umowy o pracę jest pełnienie pracy jako takiej przez pewien czas, wynik zaś jej jest jedynie naturalnym jej następstwem; natomiast niema istotnego znaczenia dla powstania stosunku umowy o pracę sposób wypłaty wynagrodzenia ani też nie jest rozstrzygająca okoliczność, czy dana osoba pozostaje wyłącznie do dyspozycji osoby, na rzecz której obowiązana jest do świadczeń. (S. N. C. I. 3444/36 22.9. — 6.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 424—425)*.

II pt. 3.

Umowy o wyposażenie lub wyprawę w nieruchomościach, zawarte po dniu 1 stycznia 1934 r., muszą być pod nieważnością sporządzone w formie aktu notarialnego. (S. N. C. II. 3235/36 30.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 141)*.

—

p) R. Pr. R. 12.6.1934 (p. 509) o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

4 u. 1; 8.

Zastrzeżenie, dotyczące wyrównania kursu w stosunku do oznaczonej sumy w walucie w kraju obowiązującej, a odpowiadającej kursowi dolara w tej walucie w czasie zaciągnięcia pożyczki, pod powołany przepis nie podpada. (S. N. C. II. 1308/37 25.11.1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 302)*.

9 u. 1; 38.

Nie można wpisać hipoteki sądowej w walucie dolarowej, jeżeli ugoda, będąca podstawą wpisu otrzymała klauzulę wykonalności dopiero po dniu 7 lipca 1934 r. (S. N. C. I. 1501/36 10.11.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 20)*.

—

r) R. Pr. R. 24.10.1934 (p. 50/36 r.) o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

1.

Nabycie przez posiadacza gospodarstwa wiejskiego, mającego odpowiedni dom i zabudowania gospodarcze, drugiego jeszcze domu, — jako nieuzasadnione potrzebą tego gospodarstwa, nie może być uznane jako pozostające w związku z nabyciem, rozporządzeniem lub prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego.

Wyposażenie dzieci kosztem długów na ten cel zaciągniętych nie można uznać za należące do normalnego rozporządzenia swoim majątkiem, a dług z tego tytułu powstały za dług rol-

niczy w rozumieniu art. 1 cyt. dekretu. (S. O. Kraków Ca. I. 3007/36 27.11.1936. — *Prz. Sąd. XIII p. 306).*

1.

Domniemanie, iż każdy dług, obciążający posiadacza gospodarstwa wiejskiego, jest długiem rolniczym, może mieć zastosowanie tylko przed urzędem rozjemczym; wierzyciel więc, dochodzący swego roszczenia w postępowaniu sądowym nie ma obowiązku dowodzenia, iż dług nie jest rolniczy. (S. N. C. III. 689/35 21.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 138).*

1.

Osoba, która w chwili sporu nie jest posiadaczem nieruchomości ziemskiej, w związku z prowadzeniem której powstał dług — nie może się ubiegać o ulgi, płynące z tego przepisu. (S. O. Kraków I Ca. 3316/36 13.12.1936. — *Prz. Sąd. XIII. p. 307).*

—

s) D. Pr. 29.4.1936 (p. 249) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą.

1.

Powód cudzoziemiec nie może dochodzić pozwem zapłaty należności, a żądać może jedynie złożenia sumy dochodzonej na konto w banku dewizowym. (S. O. Poznań Ca. II. 1994/36 9.10.1936. — *W. Pr. 2/38 p. 14).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1 POLSKA CENTRALNA.

a) K. C. Kr. P.

6.

Ważny jest umowy zakaz cesji prawa do świadczeń pieniężnych (np. należności za wykonane roboty) w stosunku do cesjonariusza w złej wierze, chyba, że przepisy szczególne uznają taki zakaz za nieważny w stosunku do pewnych wierzytelności. (S. N. C. I. 877/36 21.1.1937. — *G. S. W. 16/38 s. 245).*

205.

Żona spadkobiercy, która w toku otwartego postępowania spadkowego zgłosiła wniosek o zapisanie na prawach tegoż spadkobiercy z mocy art. 205 k. c. p. hipoteki prawnej, przy czym nie zastrzegła, iż wnioskowi temu, któremu nadany został numer kolejny, służy pierwszeństwo przed wcześniej zeznanym wnioskiem o wpisanie należności wierzyciela pomienionego spadkobiercy, nie może następnie, gdy po zamknięciu postępowania spadkowego prawa do powyższej wierzytelności, zapisanej w wykazie hipotecznym przed hipoteką prawną, odstąpione zostały osobie trzeciej, działającej w dobrej wierze, żądać w drodze powództwa uznania, że służy jej hipotece prawnej pierwszeństwo przed pomienioną wierzytelnością. (S. N. C. I. 1713/36 22.1.1937. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

242; 243.

Zobowiązanie się męża do płacenia żonie alimentów w oznaczonej wysokości posiada charakter warunkowy i może ulec redukcji wskutek zmiany okoliczności i zmniejszenia się środków zobowiązanego (art. 242, 243, K. C. K. P. —S. N. 65/27) powtórne przeto ożenienie się męża i przyjście na świat dzieci z tego związku nie może pozostać bez wpływu na roszczenia alimentarne pierwszej żony, chociażby b. mąż zmienił wyznanie i uzyskał przeciwko niej rozwód w sądzie duchownym nowego wyznania wbrew przepisom prawa cywilnego. (S. N. C. I. 3313/36 10.3.1937. — *G. S. W. 16/38 s. 245).*

—

b) Prawo o Małżeństwie.

196.

Ma moc obowiązującą orzeczenie rozwodowe Sądu Duchownego Ewangielicko-Reformowanego, dotyczące małżeństwa, zawartego w kościele Rzymsko-Katolickim, gdy stroną pozwaną był małżonek, który przeszedł na wyznanie ewangielicko-reformowane. (S. N. C. I. 1235/35 20.8. 1936. — *Pr. Not. 9/38 s. 22).*

196.

Roszczenia o alimenty ponad 1.000 zł. żony z drugiego małżeństwa (zawartego w kościele prawosławnym po rozwiązaniu przez prawosławny sąd duchowny poprzedniego małżeństwa pozwanego z katoliczką), wytoczone w imieniu własnym i dzieci prawych, nie podlega właściwości sądu grodzkiego, chociażby orzeczenie rozwodowe prawosławnego sądu duchownego nie posiadało skutków cywilnych ze względu na przepisy art. 196 pr. o małż. z 1836 r. (S. N. C. I. 3315/36 17.3.1937. *Zb. C. 3/38 p. 123).*

217 i 218.

W toku sprawy separacyjnej opieka nad dziećmi należy w zasadzie do męża, o ile nie zostaną wykazane okoliczności, które by opiekę ojca czyniły niepożądaną w interesie dzieci (art. 217, 218 pr. o małż. z 1836 r. orz. S. N. 4/1934), może przeto mąż celem odparcia roszczeń żony w sprawie o alimenta dla pozostających przy niej dzieci powołać się na powyższe przepisy, nie podlega natomiast uwzględnieniu żądanie męża wydania mu dzieci, zgłoszone nie w formie odrębnego powództwa. (S. N. C. I. 2038/35 22.1.—5.2.1936. — *Prz. Not. 9/38 s. 22).*

227.

Żona, nawet w przypadku rozwiązania małżeństwa przez rozwód (bez winy którejkolwiek ze stron) i uregulowania przez strony swych stosunków majątkowych w oddzielnej umowie,

nie jest pozbawiona prawa dochodzenia alimentów. (S. N. C. I. 140/37 10.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 118)*.

—

c) K. C. Napoleona.

617.

Zastrzeżone umową prawo przewozu promem przez rzekę wygasa stosownie do art. 617 ust. ostatni K. C. Nap. w razie wybudowania w tym samym miejscu mostu przez władze powiatowe w myśl przysługujących im uprawnień, eksploatujący zaś prom nie jest uprawniony do dochodzenia poniesionych z tego powodu strat. (S. N. C. I. 2542/36 24.2.1937. — *G. S. W. 16/38 s. 245)*.

778.

Przyjęcie spadkowego mienia hipotecznego może nastąpić nie tylko przez przeprowadzenie postępowania spadkowego, gdyż o przyjęciu spadku, nawet jeśli on się składa z mienia hipotecznego, decydują przepisy art. 778 i nast. k. c.; dlatego też przygotowawczy charakter w stosunku do postępowania spadkowego hipotecznego zapłaty podatku spadkowego przez daną osobę, jako spadkobiercę, nie pozbawia tej czynności cech przyjęcia spadku. (S. N. C. I. 2806/36 13.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 425—426)*.

824 i 826.

W myśl art. 824 i 826 k. c. sądy, dokonywujące działu, obowiązane są ustalić możność i ewentualny sposób podziału spadkowej nieruchomości na odpowiednie części w naturze, niezależnie od żądania w tym względzie uczestników działu; w sprawach o dział drobnej własności ziemskiej, mających charakter swoisty, przeznaczenie w naturze osady spadkowej jednemu ze spadkobierców ze spłatą pozostałych winno być uzasadnione nie tylko możnością uiszczenia spłat przez otrzymującego spadek w naturze spadkobiercę i wypełnienia przez tegoż ciężarów spadku oraz stosunkowym jego udziałem, lecz i całokształtem okoliczności sprawy, a w szczególności względami z zakresu stosunków rodzinnych i gospodarczych stron (S. N. C. I. 2822/34 12.6.1935. — *Prz. Not. 9/38 s. 22)*.

857; 921.

W myśl art. 857 i 921 K. C. Nap. zmniejszenia rozporządzeń pomiędzy żyjącymi i dokonania powrotów do masy spadkowej mogą żądać tylko spadkobiercy, przychodzący do spadku z mocy ustawy, o ile zaś spadkobiercy są jednocześnie zapisobiercami z testamentu swego spadkodawcy nie są uprawnieni do korzystania z powrotów i zmniejszenia darowizn, w rozporządzeniu testamentowym dokonanych i będąc w tym samym położeniu, co i osoby trzecie, zapis otrzymujące, muszą być traktowani na równi ze wszystkimi zapisobiercami, w testamencie wymienionymi. (S. N. C. I. 1173/36 3.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 111)*.

1167.

Nieodzownym warunkiem powodzenia akcji pauliańskiej, przewidzianej w art. 1167 k. c., jest udowodnienie, iż akt, zdziałany przez dłużnika, wyrządził szkodę wierzycielowi i że dłużnik wiedział, iż działa na szkodę swego wierzyciela, która to okoliczność nadaje dopiero aktowi charakter oszukańczy; ponadto, gdy osoba trzecia, przeciwko której skierowana jest skarga pauliańska, zawarła z dłużnikiem umowę pod tytułem obciążliwym, wierzyciel może ją pokonać prawem jedynie po udowodnieniu, iż była ona współuczestnikiem oszukania, dokonanego przez dłużnika, biorąc udział w czynności ostatniego ze świadomością, iż dłużnik ma na celu obejście praw wierzyciela, natomiast gdy osoba trzecia zawarła z dłużnikiem umowę pod tytułem darmym, warunek współudziału w oszukaniu nie jest wymagany i w tym przypadku wierzyciel uzyskuje przeciwko kontrahentowi swego dłużnika odwołanie aktu bez potrzeby udowodnienia jego złej wiary. (S. N. C. I. 2926/36 20.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 426)*.

1174.

Ważne są zobowiązania, zaciągnięte pod warunkiem zależnym od woli wierzyciela. (S. N. C. I. 1621/36 5.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 116)*.

1384.

Czynności zarzadu miasta przy segregacji hipotek nie stanowią aktu władzy i w razie, gdy przez nieprawidłowości w tych czynnościach zrządzona została szkoda, zarząd miasta jest za nią odpowiedzialny przed poszkodowanym. (S. N. C. I. 1223/36 10.12.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

1996.

Przywłaszczenie sumy, otrzymanej na kupno do spółki nieruchomości, uprawnia poszkodowanego do żądania poza sumą, stanowiącą równowartość odpowiedniej części nieruchomości — również odsetek od daty użycia sumy na swą korzyść przez przywłaszczającego, tj. od chwili przywłaszczenia, nie zaś tylko od daty powództwa o zwrot równowartości odpowiedniej części nieruchomości, chociażby postępowanie karne w sprawie o przywłaszczenie było umorzone z powodu amnestii. (S. N. C. I. 1300/36 10.2.1937. — *Zb. C. 3/38 106)*.

—

d) Ust. Hipoteczna.

19 u. 1; 31.

Dopuszczony w ust. 1 art. 19 i w art. 31 ustawy hipotecznej 1818 r. wyjątek od ogólnej zasady „nemo in alium plus iurus transferre potest, quam ipse habet“ ma na celu zapew-

nienie w interesie obrotu niewzruszalności praw, nabytych titulo oneroso od właściciela hipotecznego, i ochronienie nabywcy, działającego w dobrej wierze, od utraty wyłożonych pieniędzy, nie może więc ten wyjątek mieć zastosowania w przypadku nabycia nieruchomości lub prawa hipotekowanego na mocy aktu darowizny. (S. N. C. I. 1155/35 18.9.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

47.

Wypływająca z art. 47 u. hip. niepodzielność hipoteki nie pociąga za sobą niepodzielności odpowiedzialności osobistej dłużników z tytułu zaciągnięcia przez nich na nieruchomość długu. (S. N. C. I. 735/35 21.8.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

68.

W myśl art. 68 u. hip. 1818 r. odpowiedzialność nabywcy dóbr nieruchomych, obciążonych przejętym przezeń długiem hipotekowanym, wygasa z chwilą dalszego zbycia nieruchomości jedynie względem wierzyciela, natomiast w stosunku do sprzedawcy nabywca odpowiada osobiście nadal w granicach swej dawnej odpowiedzialności rzeczowej, chociażby nie przyjął na siebie wyraźnie w akcie odpowiedzialności wobec sprzedawcy. (S. N. C. I. 2465/34 17.4.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

113.

Kaucja zapisana ze wzmianką, iż w terminie oznaczonym, o ile nie zostanie zgłoszony przez wierzyciela sprzeciw sądowy, ma być wykreślona z wykazu, ulega po upływie tego terminu wykreśleniu wobec art. 113 ust. hip. bez wpływu subintabulowanych na niej wierzycieli. (S. N. C. I. 503/35 15.11.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

131.

Spadkobierca, hipotecznie do spadku nie wylegitymowany, poszukujący w trybie art. 131 u. hip. swych praw przeciwko spadkobiercy do ksiąg wpisanemu i uznanemu, musi udowodnić stosownie do ogólnych zasad postępowania spornego nie tylko podstawę swych praw spadkowych, lecz również ich zakres, a stronie pozwanej służy ekscepcja plurium cohaeredum. (S. N. C. I. 2950/35 2.9.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

—

e) Prawo o Przywilejach i Hipotekach.

9.

Należność za pracę, korzystająca z przywileju, wskazanego w art. 9 p. 4 prawa o przywilejach i hipotekach, w zbiegu z należnością skarbu państwa z tytułu podatku przemysłowego, korzystająca z przywileju szczególnego, przewidzianego w art. 7 ust. 1 prawa o przywilejach i hipotekach, ustąpić musi pierwszeństwa ostatniej. (S. N. C. I. 2660/36 29.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 427)*

—

f) Ust. 28.4.1892 (Zb. Pr. i R. p. 616) o trybie ukończenia nie rozstrzygniętych spraw w przedmiocie praw włościan do służebności w niektórych majątkach donacyjnych w guberniach Kr. P.

4.

Wymagane w art. 4 prawa z dnia 28 kwietnia 1892 r. o trybie ukończenia nie rozstrzygniętych spraw w przedmiocie praw włościan do służebności w niektórych majątkach donacyjnych w guberniach Królestwa Polskiego (Zb. Pr. i Rozp. nr 60 poz. 616) dla przyznania włościanom prawa do służebności w majątku donacyjnym rzeczywiste użytkowanie z tychże w czasie wydania ukazów z 1864 r. należy rozumieć, jako dopuszczone przez właściciela majątku donacyjnego bez sprzeciwów i przeszkód z jego strony spokojne korzystanie ze służebności przez włościan; czyny włościan w czasie wydania ukazów z 1864 r., zmierzające do wykonywania służebności pomimo choćby sporadycznego — ze względu na charakter niewidoczny i przerywany służebności — wzbraniania przez donatariusza i wypędzania ich z lasu majątku donacyjnego nie mogą być podciągnięte pod pojęcie rzeczywistego użytkowania w powyższym rozumieniu.

Podstawa do rozstrzygnięcia sporów w przedmiocie użytkowania przez włościan z przysługujących im służebności i praw do tych służebności jest nie wykaz hipoteczny nieruchomości służebnej, lecz tabela likwidacyjna danej wsi. (S. N. C. I. 1496/36 17.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 121)*.

—

B2. POLSKA CENTRALNA I WSCHODNIA

Ust. 18.3.1932 (p. 308) o uregulowaniu własności gruntów oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw centralnych i wschodnich.

1.

Przepis art. 1 ustawy z dnia 18.III.1932 r., określając między innymi warunki jej działania, ma w rzeczywistości na względzie poszczególne przypadki uzasadniające, chociażby zachodziły one odrębnie, stosowanie przymusowego wykonania parcelacji przez Urząd Ziemski lub Państwowy Bank Rolny, które to przypadki zostały przewidziane w powołanych w tym przepisie postanowieniach ustawy z dnia 28.XII.1925 r., o wykonaniu reformy rolnej, nie traktuje natomiast ich jako warunków w ścisłym znaczeniu, które by dawały podstawę do

zastosowania ustawy z 18.III.1932 o tyle tylko, o ile by istniały wszystkie one jednocześnie. (S. N. C. I. 2669/36 6.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 420—421).*

—

B3. POLSKA WSCHODNIA.

a) T. X. Cz. 1 Zw. Pr.

569; 570.

Oddanie gruntu do użytkowania innej osobie stwarza stosownie do art. 569 i 570 t. X. cz. I Zw. Pr. między stronami stosunek obligatoryjny, rodzący obowiązek dla korzystającego z danej mu nieruchomości zwrotu jej po ustaniu rzeczonego stosunku. Kwestia, czy korzystanie było odpłatne w gotówce, czy w drodze alimentowania byłego posiadacza, czy też zgoła bezpłatne, nie może mieć wpływu na obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego. Pozywający nie ma potrzeby legitymowania się swym prawem własności i wystarczy jego poprzednie posiadanie i umowny charakter korzystania pozwanego ze spornego obiektu. (S. N. C. I. 1312/36 9.2.1937. — *G. S. W. 16/38 s. 246).*

1427.

Stosownie do art. 1427 t. X cz. I Zw. Pr. samo przemilczenie w akcie kupna o rękojmi, w braku wyraźnego wyłączenia w nim odpowiedzialności sprzedawcy za wszystkie następstwa, mogące wyniknąć wskutek sprzedaży, nie zwalnia go od odpowiedzialności przed nabywcą. (S. N. C. I. 1167/36 20.1.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 102).*

1528.

W razie alternatywnego zobowiązania pozostawienie wierzycielowi prawa wyboru nie musi być wyraźnie zastrzeżone (jak to przewiduje art. 1190 k. c. Nap.), lecz może być ustalone w sposób ogólnie przyjęty na zasadzie wykładni umowy w związku z okolicznościami, jej zawarciu towarzyszącymi. (S. N. C. I. 2440/36 15—29.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 427).*

—

b) Ust. 12.6.1885 (t. XII cz. 1 Zw. Pr.) ogólna kolejowa.

92.

Na mocy art. 92 ogólnej ustawy kolejowej z dn. 12 czerwca 1885 r. (t. XII cz .1 Zw. Pr.) i art. 683 t. X cz. 1 Zw. Pr. poszkodowany dopóki pozostaje przy życiu, sam tylko ma prawo do wynagrodzenia szkód i strat, doznanych z powodu nieszczęśliwego wypadku na kolei, przy czym dla wytoczenia powództwa w jego imieniu, o ile uległ chorobie umysłowej, muszą być zachowane przepisy art. 489 i nast. k. c. p. (S. N. C. I. 1642/37 10.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 117).*

—

R. K. G. Z. W. 31.8.1919. (p. 510 28 r.) dotyczące wprowadzenia ustroju hipotecznego — prawo o ustaleniu własności dóbr nieruchomych o przywilejach i hipotekach.

2 u. 2.

W myśl ust. 2 art. 2 prawa z 31.VIII.1919 r. o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach czynności, dotyczące ujawnienia w księdze hipotecznej praw rzeczowych, ujawnionych już w rejestrze b. starszego notariusza, mogą być złożone lub przesłane do kancelarii hipotecznej przez strony interesowane lub ich pełnomocników, urzędownie do tego upoważnionych, wraz z podaniem, zawierającym ich podpisy, uwierzytelnione notarialnie. (S. N. C. I. 1798/35 29.1.1936. — *Prz. Not.* 5/38 s. 19).

72.

W myśl art. 72 pr. hip. z 31 sierpnia 1919 (Dz. U. 1928 r. poz. 510) wniosek o wpisanie hipoteki prawnej z tytułu należności podatkowych winien być zatwierdzony przez zwierzchność hipoteczną, jeżeli wykazano: 1) że należność zaliczona jest do kategorii bezspornych i 2) że żądanie zabezpieczenia skierowane jest przeciwko obowiązanemu do uiszczenia podatku i pochodzi od właściwej władzy, natomiast badanie merytorycznej słuszności decyzji władzy skarbowej nie wchodzi w zakres kompetencji sądów, w szczególności wydziału hipotecznego, który też nie jest obowiązany badać, czy decyzja władzy jest prawomocna i wykonalna. (S. N. C. I. 2999/34 18.4.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 20).*

—

B4. POLSKA POŁUDNIOWA.

a) K. C. Austriacki.

49.

Zezwolenie ojca na zawarcie małżeństwa przez jego córkę małoletnią nie musi być oświadczone wobec urzędu parafialnego wyraźnie, może ono być wywnioskowane także ze sposobu zachowania się ojca, np. w zakazaniu przezeń córce odwołania drugiej i trzeciej zapowiedzi, z obecności na ślubie córki itp. (S. N. C. II. 670/37 23.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 428).*

91.

Przyznanie żonie w sporze separacyjnym alimentów dopiero od dnia prawomocności wyroku nie zawiera obrazy przepisu § 91 u. c., jeżeli w sporze tym na zasadzie § 91 u. c. i art. 857 K. P. C. przyznano już żonie tymczasowe alimenty aż do prawomocnego ukończenia sporu lub zawieszenia postępowania. (S. N. C. II 2839/36 12.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 119).*

109.

Bicie żony i odmowa udzielenia jej środków na utrzymanie stanowić mogą niebezpieczne nastawanie na jej zdrowie, a tym samym przyczynę separacji małżeństwa z winy męża (S. N. C. II. 1027/37 7.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 428).*

154.

Dziecko jest tylko wtenczas obowiązane do utrzymywania rodziców, gdy samo ma odpowiedni majątek lub dochody. (S. N. C. II. 1560/37 17.12.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 428).*

166; 1042.

Matce nieślubnej nie należy się od ojca nieślubnego zwrot kosztów utrzymania dziecka za czas, przez który ojciec nie był w stanie łożyć na utrzymanie dziecka. (S. N. C. II. 452/37 31.8.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 181).*

367.

Ciężar dowodu, iż osoba, która nabyła rzecz u handlującego, działała w złej wierze, spoczywa na stronie, która dochodzi od nabywcy wydania rzeczy lub jej równowartości. (S. N. C. II. 624/37 13.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 428).*

428.

Oświadczenie o podarowaniu gruntu, zawarte w liście wysłanym z Ameryki przez darczyńcę do obdarowanego znajdującego się w kraju, nie może być poczytane za połączone z faktycznym oddaniem gruntu w rozumieniu art. 428 k. c., jeżeli w czasie wysłania listu grunt był w dzierżeniu osoby trzeciej. (S. N. C. II. 3252/36 28.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 182).*

547; 550.

Dziedzice, którzy złożyli oświadczenie do spadku są uprawnieni tylko do zastępstwa spadku, stroną pozostaje masa spadkowa, a dopiero przez przyznanie spadku uzyskują dziedzice uprawnienie do wstąpienia w spór w miejsce spadkodawcy. (S. N. C. II. 1321/37 23.11. 1937. — *N. Pal. 4/38 p. 1).*

717.

Odwołanie rozporządzenia ostatniej woli może nastąpić w ten sposób, że testator testamant zniszczy lub oświadczy wyraźnie, że testament odwołuje. (S. N .C. II. 1413/37 30.11.1937. — *Prz. Sąd. XIII p. 267).*

768; 771.

Samo popełnienie zbrodni na osobie spadkodawcy, chociażby postępowanie karne nie zostało wdrożone lub zapadł wyrok uniewinniający wystarczy do wydziedziczenia z przyczyny niegodności dziedziczenia .(S. N. C. II. 2883/36 18.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 125).*

784.

Przy ustalaniu wysokości zachowku należy z masy spadkowej odliczyć także te długi, jakie spadkodawca miał wobec dziedzica testamentowego lub legatariusza. (S. N. C. II. 2548/36 8.7.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 182).*

797.

Dziedzic, chociaż oświadczył się już do spadku, nie może przed uzyskaniem dekretu dziedzictwa dochodzić we własnym imieniu wierzytelności spadkodawcy. (S. N. C. II. 3273/36 8.5. 1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 182).*

833; 841.

W pozwie o dopuszczenie do współposiadania rzeczy wspólnej niekonieczne jest zapozwanie wszystkich współwłaścicieli, lecz wystarcza zapozwanie tych współwłaścicieli, którzy nie godzili się na współposiadanie osoby, wnoszącej pozew. (S. N. C. II. 3304/36 2.4.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 129).*

879 u. 2.

Przepis ten, uznający za nieważną umowę, którą rzecznik prawny nabywa dla siebie w całości lub części powierzoną sobie sprawę sporną, odnosi się nie tylko do spraw spornych i ma zastosowanie także wtedy, gdy rzecznik prawny wymawia sobie wynagrodzenie równe pewnej procentowo części wartości tego wszystkiego, co do klienta uzyska, np. przez ściągnięcie wierzytelności klienta od jego dłużników, wydobycie sum należnych klientowi od banków itp. (S. N. C. II. 639/37 31.3.1937. — *Gł. Adw. 4/38 s. 131)*

943; 1217.

Darowizna nieruchomości, zdziałana w roku 1928 przez ojca na rzecz syna przy sposobności zawarcia przez tegoż związku małżeńskiego, połączona z oddaniem w r. 1930 darowanej nieruchomości w wyłączne posiadanie syna, nie wymaga do swej ważności aktu notarialnego. (S. N. C. II. 463/36 12.6.1936. — *R. P. E. S. 1/38 s. 182).*

1296; 1301.

Ze stanowiska przepisów §§ 1296 i 1301 u. c. powód powinien wykazać fakt i sposób skłonienia bądź wprost przez pozwanego, bądź też za pośrednictwem innej osoby do popełnienia czynu niedozwolonego sprawców, którzy spowodowali szkodę powoda. (S. N. C. II. 1627§37 7.1. 1938. — *Prz. Sąd. XIII p. 310).*

1500.

Na zaufanie do ksiąg gruntowych może się powołać jedynie nabywca, który co do zgodności ksiąg gruntowych ze stanem faktycznym nie ma żadnej wątpliwości; nie może się więc na takie zaufanie powołać nabywca, jako powód w procesie, jeżeli się okaże, że pozwany w czasie nabycia spornej nieruchomości przez nabywcę, miał tę nieruchomość w swoim faktycznym posiadaniu, które trwało nieprzerwanie

do dnia pozwu. (S. N. C. II. 527/37 22.7.1937. — *Gł. Adw. 4/38 s. 131).*

—

b) D. 23.8.1819 (Zb. u. s. nr 1595) nadworny.

3.

W sprawie dozwolenia małżonkom rozdziału od stołu i łoża na podstawie ugody, zawartej w myśl § 3 dekretu nadwornego z dnia 23 sierpnia 1819 r., właściwy jest wyłącznie sąd grodzki, a nie sąd procesowy, chociażby ugoda była zawarta w toku procesu separacyjnego; ugoda taka bez dozwolenia sądu grodzkiego nie ma znaczenia prawnego separacji sądowi. (S. N. C. II. 2344/36. 6.2.1937. — *Zb. C. X/37. p. 375).*

—

c) Ust. 5.3.1869 (Dz. p. p. nr 27) dotycząca odpowiedzialności przedsiębiorstw kolei żelaznych za wynikłe wskutek wypadków na kolejach żelaznych uszkodzenia ciała lub zabicia ludzi.

2.

Uszkodzenie osób, za które kolej ma odpowiadać według postanowień powołanej ustawy, musi być następstwem zdarzenia w ruchu kolei, musi być zatem wywołane przez takie zdarzenie, które pozostaje w związku ze szczególnym niebezpieczeństwem łączącym się z wykonywaniem ruchu kolejowego za pomocą siły elementarnej. (S. N. C. II. 1731/37 11.1.1938. — *Prz. Sąd. XIII p. 284).*

—

d) Ust. 25.7.1871 (Dz. p. p. nr 95) powszechna o księgach gruntowych.

53.

Wierzycielowi, który uzyskał na swą rzecz wpis kaucji hipotecznej po adnotacji zamiaru obciążenia nieruchomości, służy rekurs przeciwko wpisowi hipoteki w randze adnotacji tylko wówczas, gdy wpisano hipotekę na kwotę wyższa niż podana w adnotacji lub gdy wpis zawnioskowany został po upływie terminu z § 53 ustawy hipotecznej. (S. N. C. II. 1330/37 5.8.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 184).*

—

e) Ust. 28.12.1887 (Dz. p. p. nr 1/88) w brzmieniu ust. 21.8.1917 (Dz. p. p. nr 363) i ust. 7.7.1921 (p. 413) o ubezpieczeniu robotników od wypadków.

0.

Nie zachodzą warunki do otrzymania na zasadzie przepisów ustawy austr. z 1887 r. odszkodowania od Zakładu Ubezpieczeń od wypadków przez rodzinę gajowego, który nie dopuszczając spotkanej w lesie kobiety do zbierania grzybów, zelżył ją i pobił, za co został zabity w swojej gajówce przez męża tej kobiety, albowiem w przypadku tym zabójstwo miało miejsce nie przy pracy i nie było związku przyczynowego pomiędzy powierzonymi gajowemu obowiązkami a pomienionym zabójstwem. (S. N. C. I. 74/37 12.11.1937. — *G. S. W. 15/38 s. 244).*

—

f) Ust. 9.1.1907 (Dz. p. p. nr 7) zmieniająca i uzupełniająca przepisy ust. 11.5. 1884 (Dz. p. p. nr 71) o prawie wydobywania żywic ziemnych.

8.

Niedopełnienie zobowiązań wiertniczych skutkuje rozwiązanie umowy naftowej nawet wówczas, gdy zakontraktowany teren nie obejmuje obszaru wymaganego ustawowo dla rozpoczęcia wierceń. Właściciel gruntu nie jest obowiązany do zwrotu przedsiębiorcy naftowemu pobranych od niego świadczeń, gdy umowa naftowa rozwiązana zostaje z powodu niedopełnienia zobowiązań wiertniczych. Do dochodzenia rozwiazania umowy naftowej z powodu niedopełnienia zobowiazań wiertniczych uprawniona jest także osoba, która od właściciela gruntu nabyła prawo powrotu. (S. N. C. II. 289/37 17. 6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 429).*

9.

Prawo bruttowca do udziału w produkcji minerałów żywicznych wygasa przez upływ czasu, na który uprawnienie do wydobywania tychże minerałów było nadane i to nawet wówczas, gdy uprawnienie to na czas dłuższy nabyła ta sama osoba, której dotychczas ono służyło, jeżeli nabycie nie ma charakteru prolongaty dotychczasowego uprawnienia. (S. N. C. II. 3017/ 36 9.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

9.

Prawo bruttowca do udziału w produkcji minerałów żywicznych wygasa przez upływ czasu, na który uprawnienie do wydobywania tychże minerałów było nadane. (S. N. C. II. 153/37 30.8.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

—

g) Ust. 9.8.1908 (Dz. p. p. nr 162) o ruchu samochodów.

2.

Ani właściciel, ani kierowca samochodu nie są odpowiedzialni za uszkodzenie dziecka pięcioletniego, biegającego bez opieki po jezdni dla zabawy, jeżeli kierowca nie naruszył przepisów o ruchu samochodów. (S. N. C. II. 1014/37 21.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

2.

Ani właściciel, ani kierowca samochodu, przejeżdżającego powoli, nie odpowiadają za skutki spłoszenia się konia. (S. N. C. II. 2769/36 11.3.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

—

h) Ust. 2.2.1919 (Dz. p. p. nr 204) o wynagrodzeniu obrońcy węzła małżeńskiego.

0.

Obrońcy węzła małżeńskiego nie należy się wynagrodzenie za jego czynności w procesie od małżonka, który nie ponosi winy w unieważnieniu małżeństwa, jeżeli małżonek ten nie żąda wynagrodzenia szkody od małżonka winnego. (S. N. C. II. 612/37 16.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

—

Obrońca węzła małżeńskiego nie jest obowiązany do założenia kasacji na wyrok sądu odwoławczego, orzekający nieważność małżeństwa, jeżeli żadna ze stron nie jest ani nie była w czasie zawarcia małżeństwa wyznawcą religii katolickiej. (S. N. C. II. 2391/36 12.2.1937. — *Zb. C. X/37, p. 380).*

—

i) Ord. 10.12.1914 (Dz. p. p. nr 337) o zwalczaniu czynności prawnych dłużnika.

8.

Wierzyciel jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej, zdziałanej przez jednego ze swych dłużników solidarnych, chociażby nie wykazał, że egzekucja do majątku innych dłużników solidarnych nie doprowadziła do zupełnego zaspokojenia jego roszczeń lub prawdopodobnie do tego nie doprowadzi. (S. N. C. II. 1853/35 28.12.1935; C. II. 933/37 18.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

13.

Jeżeli dłużnik, przenosząc w celu pokrzywdzenia wierzyciela swą nieruchomość na osobę trzecią, zastrzegł sobie dożywotnie użytkowanie przeniesionej realności, wierzyciel nie może zwalczać tego zastrzeżenia, lecz może prowadzić egzekucję z zastrzeżonego na rzecz dłużnika prawa dożywotniego użytkowania. (S. N. C. II. 1147/37 2.11.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430—431).*

—

j) R. Ces. 28.6.1916 (Dz. p. p. nr 207) o pozbawieniu własnej woli.

37.

Środek prawny na uchwałę sądu pierwszej instancji, nazwany przez ubezwłasnowolnionego „sprzeciwem względnie rekursem“, winien być przez sąd drugiej instancji rozpatrzony nie tylko jako rekurs, lecz także w postępowaniu przewidzianym dla rozpoznawania sprzeciwu. (S. N. C. II. 190/36 6.5.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 431).*

—

B5. POLSKA ZACHODNIA.

a) K. C. Niemiecki.

93; 94.

Nie ma charakteru części składowej budynku lokomobila, która ustawioną została na fundamencie betonowym, gdy ustawienie nie powoduje trwałego zespolenia z budynkiem, w szczególności lokomobila może każdej chwili być oddzielona od fundamentu i przeniesiona na inne miejsce przeznaczenia bez zniszczenia lokomobili lub budynku, albo istotnego uszkodzenia jednej lub drugiego, gdy poza tym ani lokomobila, ani budynek, w którym się mieści, nie zostały jeden dla drugiego specjalnie zbudowane i nie tworzą takiej całości, by jedno bez drugiego nie mogło istnieć. (S. N. C. III. 1642/35 20.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 435—436).*

119; 123; 826.

Jeżeli strona sprzedając przedsiębiorstwo według ostatniego bilansu ze zmianami spowodowanymi normalnym prowadzeniem przedsiębiorstwa nie wiedziała o pewnych zamówieniach, które należałoby podciągnąć pod te zmiany, które jednak wpłynęłyby na jej decyzję, to może umowę zaskarżyć z powodu błędu lub postępnego zwiedzenia, może jednak w ostatnim wypadku również dochodzić odszkodowania. S. N. C. II. 571/35 4.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 436).*

133; 157.

Przyjęcie pracownika na określony czas jako członka zarządu nie obowiązuje instytucji do zatrudniania go w inny sposób w określonym czasie w razie rychlejszego odwołania go ze stanowiska członka zarządu zgodnie z postanowieniem umowy lub do płacenia mu przez cały określony czas umówionego wynagrodzenia, jeżeli nie chodzi o instytucję, co do której ustawa szczególnie stanowi coś przeciwnego (np. art. 197, 386 pol. k. h.). Pracodawca bowiem, wymawiający sobie możliwość zwolnienia pracownika z pewnego stanowiska, przed upływem czasu przewidzianego w umowie daje tym samym normalnie do zrozumienia, że w dalszym ciągu nie będzie korzystał w ogóle z jego usług, że więc już rychlej ukończy z nim stosunek ostatecznie. Przeciwna wola kontrahentów powinna doznać szczególnego wyrazu w umowie. (S. N. C. III. 2360/36 10.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 436).*

133; 187.

Rozwiązanie umowy, zawartej między gminą a Państwem o utrzymywanie szkoły średniej, przez wypowiedzenie, musi nastąpić w takim czasie, aby Państwo miało dużo czasu, by ewentualnie przystąpić do likwidacji szkoły i zastosować się do zmienionych warunków. (S. N. C. III. 374/33 2.11.1934. — *W. Pr. 1/38 p. 1)*.

195.

Termin przedawnienia roszczeń, wynikających ze stosunku urzędniczego, wynosi według § 195 kc. 30 lat. (S. N. C. III. 296/33 22.6.—20.12.1934. — *W. Pr. 2/38 p. 8)*.

195; 198; 812; 852.

Bieg przedawnienia roszczenia o niesłuszne wzbogacenie nie rozpoczyna się dopiero z ukończeniem trzyletniego przedawnienia z § 852 k. c., a w myśl zdania 1 § 198 już z chwilą powstania roszczenia o wydanie wzbogacenia z §§ 812 i nstp. k. c. (S. N. C. III. 3322/36 4.6.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 188)*.

210.

Zabiegi nad uzyskaniem prawa ubogich nie mogą uzasadnić przerwy biegu przedawnienia. (S. N. C. III. 678/35 4.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 436)*.

358.

Obowiązek udowodnienia wykonania umowy ciąży na stronie, która wykonanie umowy twierdzi. (S. N. C. III. 174/34 13.5.1935. — *W. Pr. 2/38 p. 12)*.

607.

Czasem powstania tytułu uzasadniającego należność pieniężną gdy chodzi o zabezpieczoną hipotecznie pożyczkę, czy to gdy chodzi o spłatę pożyczonej sumy. czy też o zapłatę odsetek od niej, jest czas wypłaty przez wierzyciela dłużnikowi pożyczonej sumy, a nie czas wpisu zabezpieczającej pożyczkę — hipoteki. S. N. C. III. 640/34 24.6.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19)*.

823; 826.

Roszczenie o zasądzenie sumy wekslowej na tej podstawie, że pozwany wyłudził od powoda weksel i mu go potem nie zwrócił nie jest żadnym żądaniem wekslowym, lecz pretensją odszkodowawczą, opartą na §§ 823, 826 niem. k. c., a mianowicie na tej podstawie, że pozwany pozbawił powoda jego własności oraz wbrew dobrym obyczajom wyzuł go z możności dochodzenia pretensji na podstawie wekslu i powinien mu dlatego wynagrodzić szkodę, jaką powód poniósł wskutek jego działania w wysokości tej właśnie pretensji wekslowej. Roszczenie powoda ulega zatem przedawnieniu według norm odnoszących się do roszczeń z czynności niedozwolonych. (S. N. C. III. 831/35 19.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 409—410)*.

839.

Przez zarekwirowanie mieszkania nie dochodzi do skutku stosunek najmu pomiędzy właścicielem mieszkania a osobą, na której rzecz dokonano rekwizycji. Nad prawidłowym używaniem mieszkania czuwać powinna władza rekwirująca. (S. N. C. III. 1722/35 24.5.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 146)*.

892 u 1; 894.

Uwidocznienie zajęcia udziału w spadku dozwolone jest tylko przez wpis zakazu rozporządzania udziałem. (S. A. Poznań II. Cz./x/1237/37 30.12.1937 uchw. — *N. H. 5—8/38 s. 73)*.

1666.

Do wydania zarządzeń na podstawie § 1666 k. c. jest uprawniony Sąd opiekuńczy i jedynie w postępowaniu niespornym może strona żalić się na błędne zastosowanie powyższego przepisu. Dopóki więc w przedmiocie tym istnieje zarządzenie Sądu opiekuńczego, dopóty sąd procesowy nie ma prawa badania, czy zachodzą przesłanki z § 1666 k. c. (S. N. C. III. 1400/31 15.3.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 190)*.

1837; 2087.

Jeżeli spadkodawca przeznaczył w testamencie jednej osobie nieruchomość, innym kwoty po 500 zł., to w wypadku, gdy nieruchomość stanowiła cały majątek spadkodawcy, a w stosunku do tego majątku kwoty po 500 zł. stanowiły tylko szczególne podmioty, uzasadniony jest wniosek, że osoba otrzymująca nieruchomość według woli testatora ustanowiona została spadkobiercą, inne zaś osoby legatariuszami. Natomiast nie uprawnia do przeciwnego wniosku już sama okoliczność, że w grę wchodzą cztery osoby i nieruchomość ma wartość 2000 zł., tak iż kwota 500 zł. przedstawia właśnie czwartą część wartości majątku. (S. N. C. III. 575/35 19.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 190)*.

—

b) Pruskie powszechne Prawo Krajowe

1794.

88—91.

Roszczenia Skarbu Państwa wobec urzędników z tytułu wyrządzenia szkody, spowodowanej zaniedbaniem obowiązków służbowych, opierają się na §§ 88—91 II 10 pruskiego powszechnego prawa krajowego i mają charakter publiczno-prawny. (S. N. C. III. 296/33 22.6.—20.12.1934. — *W. Pr. 2/38 p. 8)*.

—

c) Ust. 7.6.1871 (Dz. U. Rz. S. 312) o odpowiedzialności kolei.

1.

Przepis ten obejmuje nie tylko wypadki spo-

wodowane przez pociąg znajdujący się w ruchu, lecz w ogóle wypadki związane z ruchem kolejowym, do których należą także wypadki przy wsiadaniu i wysiadaniu z pociągu, skutkiem czego odpowiedzialność obejmuje także wypadki zaszłe na peronie dworca kolejowego. (S. N. C. III. 3494/35 20.9.1937. — *R. P. E. S. 1/38. s. 185).*

—

d) Ust. 6.2.1875 (D. U. Rz. s. 23) o urzędowym stwierdzeniu stanu cywilnego i o zawieraniu małżeństwa.

65.

Obywatel polski narodowości niepolskiej nie może posługiwać się w Polsce częścią nazwiska, która w istocie stanowiła tytuł, wskazujący na pochodzenie szlacheckie i służyła wyróżnieniu pochodzenia.

Urząd stanu cywilnego musi sprostować dokument, w którym podpisujący go obywatel polski przy nazwisku swym dodał przydomek „von" oznaczający szlachectwo — przez skreślenie tegoż przydomka. (S. A. Poznań II cz. (x) 55/37 30.11.1937 uchw. — W. Pr. 2 (38 p. 16).

—

e) Ust. 21.7.1879 (Dz. U. Rz. s. 709/1898 r.) w przedmiocie zaczepiania działań prawnych dłużnika poza postępowaniem upadłościowym.

9.

Wobec przeciwnika zaskarżenia jest żądanie ustalenia niedopuszczalne, gdyż treść żądania opartego na zaskarżeniu określa § 9 ze skutkiem bezwzględnie obowiązującym. Przeciwko zaś dłużnikowi, który dokonał czynności zaskarżalnej roszczenia z § 9 podnosić nie można. (S. N. C. III. 1487/35 31.5.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 187).*

—

f) Ust. 30.5.1908 (D. U. Rz. s. 381) o siedzibie uzasadniającej wsparcie.

46.

W sprawach sporno administracyjnych z ustawy niem. o siedzibie uzasadniającej wsparcie z dnia 30.5.1908 r., mają zastosowanie §§ 52 ust. 3 i 112 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30.7.1883 r. w przedmiocie przywrócenia sprawy do stanu pierwotnego.

Pomyłka stałego posłańca kancelarii adwokackiej przy doręczeniu przesyłki do Sądu nie jest jako taka przyczyną do przywrócenia uchybionego terminu. (N. T. A. 1. rej. 683/34 15.3.1935 uchw. — *W. Pr. 2/38 p. 4).*

—

g) Ustawa 3.5.1909 samochodowa.

7.

Z postanowienia art. 49 rozp. z 27.I.1928 korzystać może ambulans sanitarny także wówczas, gdy droga nie jest zupełnie wolna od pojazdów i pole widzenia nie jest dostatecznie dalekie. Kierowca zwykłego samochodu widząc jadący z przeciwnej strony ambulans sanitarny nie może wiedzieć, czy ambulans spieszy do wypadku i powinien zawsze liczyć się z tym, że istnieje obowiązek ustąpienia mu pierwszeństwa na skrzyżowaniach i że ambulans będzie z takiego pierwszeństwa korzystał. Kierowca który z tą ewentualnością się nie liczy, uniemożliwia sobie powstrzymanie na czas samochodu, gdy kierowca ambulansu pierwszy zamierza minąć skrzyżowanie, nie okazuje zatem staranności w rozumieniu § 7 ustawy samochodowej. (S. N. C. III. 507/35 12.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 191).*

7 u. 2 zd. 1.

W rozumieniu § 7 ust. 2 zd. 1 nie chodzi tylko o błąd kostrukcyjny; lecz o wadę każdego rodzaju; uzasadnia więc wadę także nadpęknięcie części koła podczas dawniejszej jazdy. (S. N. C. III. 1479/36 22.2.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 191).*

—

h) Ust. 1.8.1909 (Zb. Ust. pr. s. 691) o odpowiedzialności Państwa i innych związków za naruszenie obowiązków urzędowych przez urzędników podczas wykonywania władzy publicznej.

1.

Prokurator, który nie zezwolił na przeglądanie zajętych ksiąg handlowych i skutkiem tego uniemożliwił ściągnięcie pretensji, nie dopuścił się zawinionego naruszenia obowiązków służbowych, usprawiedliwiającego wynagrodzenie powstałej stąd szkody, gdyż zezwolenie na przeglądanie akt, których częścią składową na czas dochodzeń stały się zatrzymane księgi handlowe, należało w myśl art. 213 k. p. k. do decyzji prokuratora powziętej według jego własnej oceny stanu dochodzeń (S. N. C. III. 2844/36 14.5.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 192).*

1; 4.

Dla oceny, czy za naruszenie obowiązków urzędowych urzędników przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiada Państwo albo inny związek, nie jest miarodajna okoliczność, jakiego charakteru jest czynność, którą urzędnik wykonał z naruszeniem obowiązków urzędowych, lecz czy urzędnik był ustanowiony przez Państwo, czy przez inny związek.

Gmina przy wykonywaniu czynności administracji państwowej odpowiada za uchybienia przełożonej władzy państwowej, jeśli funkcjonariusz jej zaniecha z niedbalstwa spowodować władzę państwową do cofnięcia wadliwego, lecz

wiążącego ją nakazu. (S. N. C. III. 1722/35 24.5.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 146)*.

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Kodeks Postępowania Cywilnego.

1.

Wnioski o ustalenie podstawowego komornego rozpatrują sądy powszechne w trybie postępowania procesowego. (S. O. Grudziądz III. Cz. 589/36 13.7.1936 uchw. — *W. Pr. 2/38 p. 14)*.

2.

Kasa Emerytalna dla robotników Polskich Kolei Państwowych w byłym zaborze pruskim była specjalnym zakładem w rozumieniu § 1360 niemieckiej ordynacji ubezpieczeniowej, w którym postępowanie dotyczące roszczeń o świadczenie emerytalne — w myśl § 1368 — powinno być unormowane według przepisów powyższej ordynacji, według zaś tych przepisów (§§ 1613 i nast.) sprawy o świadczenia emerytalne przekazane były innym władzom. W myśl art. 316 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28.III. 1933 dotychczasowe przepisy tracą moc obowiązującą tylko odnośnie do spraw unormowanych tą ustawą, a sprawy pomienionej Kasy Emerytalnej oddziału B nie zostały ustawą tą objęte, czyli że do spraw oddziału B stosuje się przepisy dotychczasowe. Według wreszcie rozporządzenia ministra opieki społecznej z 28.XII. 1933 (Dz. Ust. poz. 817) do organizacji, nadzoru i orzecznictwa Kasy Emerytalnej zatrzymały moc obowiązującą stare ustawy w całej pełni. Tym samym spory o roszczenia emerytalne z oddziału B przekazane są innym władzom, skutkiem czego droga procesu cywilnego jest dla nich wykluczona. (S. N. C. III. 3380/36 17.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 412)*.

2.

Sądy powszechne nie są powołane do badania legalności decyzji władz administracyjnych, odmawiających potrącenia wierzytelności cesjonariusza z emerytury wojskowego.

W przypadku przelewu albo zajęcia egzekucyjnego wierzytelności z tytułu poborów, należnych ze stosunku publiczno-prawnego, cesjonariuszowi, ani wierzycielowi egzekucyjnemu nie przysługuje droga procesu cywilnego przeciwko Skarbowi Państwa dla dochodzenia roszczeń, wynikających z przelewu lub egzekucji. (S. N. C. II. 2246/37 8.2.1938. — *Gł. Pr. 3—4/38 s. 220)*.

2; 235; 236.

Zapis na sąd polubowny nie wywołuje niedopuszczalności drogi sądowej. Niedopuszczalność procesu cywilnego zachodzi tylko wtedy, gdy sprawa z mocy ustawy nie może być rozpoznana przez sąd powszechny. Rozstrzyganie natomiast sprawy należy do sądu polubownego, gdy droga procesu cywilnego jest dopuszczalna, a spod rozpoznania przez sąd powszechny wyjęły je strony dopuszczalną umową. (S. N. C. III. 1207/37 12.7.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 412-413)*.

2.

W sporze o niedopuszczalność egzekucji prowadzonej przez Skarb Państwa o wykonaniu pierwszeństwa z art. 92 ust. o pod. przem. nie może Sąd powszechny rozstrzygać o słuszności wymiaru podatku. (S. N. C. III. 915/34 4.5. 1936. — *W. Pr. 1/38 p. 18)*.

3; 566.

Jeżeli przyjmie się, że dochodzenie niedopuszczalności egzekucji wskutek zmian w przedmiocie roszczenia dopuszczalne jest nie tylko w drodze wskazanej przepisem art. 566 k. p. c. lecz również za pomocą ustalenia w myśl art. 3 k. p. c., to jednak także powództwo o ustalenia oparte być może tylko na okolicznościach powstałych po zamknięciu rozprawy w instancji merytorycznej, gdyż co do całego materiału, który już istniał w chwili zamknięcia rozprawy, nastąpiła wskutek wydania prawomocnego wyroku raz na zawsze prekluzja. (S. N. C. III. 357/35 8.2.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 413)*.

7.

Ponieważ w sprawie karnej pozwany nie został skazany za podżeganie, będące zupełnie innym czynem, niż publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa, przeto ustalenia prawomocnego wyroku skazującego pozwanego za publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa, nie obowiązują sądu cywilnego w zakresie podżegania. (S. N. C. II. 1627/37 7.1.1938. — *Prz. Sąd. XIII p. 310)*.

7.

Przepis ten nie normuje skutków prawnych prawomocnego wyroku, zapadłego w postępowaniu karnym, w ogóle, lecz tylko ustala skutki takiego wyroku dla postępowania cywilnego, toczącego się według k. p. c. Z powodu tego w granicach zakreślonych art. 7 wyrok zapadły w postępowaniu karnym obowiązuje sąd cywilny bez względu na to, czy wyrok zapadł po wejściu w życie k. p. c. czy w czasie poprzednim, tak samo jak w sprawach, w których postępowanie toczy się wg przepisów niem. u.p.c. wyrok sądu karnego nie obowiązuje w ogóle sądu cywilnego, choćby w postępowaniu karnym zapadł on po wejściu w życie k. p. c. (S. N. C. III. 2871/36 27.7.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 413)*.

10 u. 3 lit. „b".

Właściwość Sądu Grodzkiego obejmuje także roszczenia z umów już wygasłych oraz roszcze-

nia oparte na niesłusznym wzbogaceniu, poleceniu i prowadzeniu cudzych spraw bez polecenia, jeżeli mają swą bezpośrednią przyczynę w używaniu najętej rzeczy. (S. N. C. III. 143/35 4.10.1935. — *W. Pr. 1/38 p. 19).*

15 § 2; 22.

Jeżeli powód oznaczy w pozwie wartość przedmiotu sporu poniżej 1000 zł sąd grodzki nie ustaliwszy wartości i nie doręczywszy pozwu pozwanemu przekaże sprawę sądowi okręgowemu wyjaśniając, że czyni to z uwagi na właściwość rzeczową, gdyż wartość przedmiotu przekracza 1000 zł sąd zaś okręgowy przystąpi do rozprawy nie ustaliwszy wartości przedmiotu, to według art. 15 § 2 miarodajną jest kwota pieniężna oznaczona w pozwie, czyli że sądowi okręgowemu brak jest właściwości. (S. N. C. III. 610/36 7.6.1937 Postan. — *R. P. E. S. 2/38 s. 413).*

17—23.

Art. 22. 23 k. p. c. nie stosuje się w wypadkach art. 17 do 20 k. p. c., o ile chodzi o stosowanie ustawy, a nie o stwierdzenie wartości pieniężnej przedmiotu niepieniężnego. (S. N. N. C. III. 616/36 13.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 22).*

19.

W sprawach o rozwiązanie umowy najmu wartość przedmiotu sporu, podana przez powoda w pozwie, lub ustalona przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 22 k. p. c. nie może być bez względu na to, czy lokal podlega, czy nie podlega ochronie lokatorów, podwyższona w toku dalszego postępowania i jest rozstrzygająca także co do wartości przedmiotu zaskarżenia przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej. (S. N. C. II. 2106/36 7.9.1936; S. N. C. II. 2205/36 19.12.1936; S. N. C. II. 2375/36 7.1. 1937; S. N. C. II. 2496/36 7.1.1937; S. N. C. II. 11/37 2.3.1937; S. N. C. II. 61/37 30.4.1937; S. N. C. II. 920/37 22.7.1937; S. N. C. II. 2503/37 9.2.1938. — *R. P. E. S. 2/38 s. 414).*

22 § 2.

Niema środka odwoławczego od orzeczenia, ustalającego wysokość przedmiotu sporu. (S. N. C. III. 734/36 31.8.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 23).*

24 § 1; 43.

Ostatnie wspólne miejsce zamieszkania jest miejsce, gdzie małżonkowie ostatnio rzeczywiście wspólnie zamieszkali. (S. N. C. III. 518/34 10.1.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 24).*

30.

Dla sporów przeciw Polskiemu Monopolowi Tytoniowemu są właściwe sądy położone w siedzibach Oddziałów Prokuratorii Generalnej. (S. N. C. III. 970/35 3.4.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 25).*

35

Miejsce zamieszkania nie musi być imiennie wymienione w dokumencie dołączonym do pozwu. (S. N. C. II. 778/35 7.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 26).*

38.

Pod pojęcie majątku w rozumieniu art. 38 podpada także prawo używania wozów meblowych w celach spedycyjnych, bez względu na to, czy wozy są własnością strony pozwanej. (S .N. C. III. 2729/36 16.8.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 414):*

40 § 1.

Do rozpoznania pozwu o zwolnienie nieruchomości od egzekucji wszczętej przez bank na zasadzie rozporządzenia Prezyd. Rzplitej z 27 października 1932 właściwy jest sąd miejsca położenia nieruchomości, chociażby bank postanowił przeprowadzić licytację poza okręgiem tego sądu. (S. N. C. II. 725/37 27.9.1937. — *P. P. C. 9-10/38 s. 308).*

52.

Jeżeli strony w umowie o właściwość sądu określiły tylko miejscowość, nie podając, czy mają na względzie sąd grodzki czy okręgowy w danej miejscowości, to należy przyjąć, że umawiały się tylko o właściwość miejscową. (S. N. C. III. 2747/36 7.6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 414).*

52.

Umowa o właściwość sądu przychodzi także wówczas do skutku, gdy strona zamawiająca towar podpisze terminatkę na pierwszej stronie, zawierającej zastrzeżenie, że zamówienie następuje na podstawie warunków zamieszczonych na drugiej stronie, gdzie wydrukowana jest między innymi także klauzula prorogacyjna. (S. N. C. II. 1814/36 18.12.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 414).*

52; 213; 374.

Przepis ten odnosi się także do umów zawartych przed wejściem w życie k. p. c.

Jeżeli pozew ulega odrzuceniu jako niedopuszczalny, orzekanie co do istoty sporu nie jest możliwe. (S. N. C. III. 625/34 14.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 28, 57).*

70.

Skarga apelacyjna, założona przez jednego współuczestnika, może być uważana za skutecznie założoną przez pozostałych nie działających współuczestników, gdy skarga ta mogła by być skuteczna, gdyby ją założyli nie działający uczestnicy, nie może więc wypełnić braku ich własnej skargi apelacyjnej, jeżeli wyrok przeciwko tym pozostałym współuczestnikom stał się prawomocny już przed założeniem apelacji; albowiem art. 70 § 2 k. p. c. wymienia tylko wyjątek z ogólnej zasady art. 70 § 1 k. p. c. (S. N. C. III. 964/35 8.4.1937. — *R. P: E. S. 2/38 s. 414).*

73.

Jeżeli strony nie zgłaszają opozycji prze-

ciw wstąpieniu do sprawy interwenienta ubocznego, sąd nie bada, czy interwenient ma interes prawny we wstąpieniu do sprawy.

Interwenient uboczny jest uprawniony do założenia środka odwoławczego chociaż strona, do której przystąpił, nie zakłada tych środków odwoławczych, jeżeli tylko strona ta ich się nie zrzekła. (S. N. C. III. 809/37 15.10.1937. — *P. P. C. 9-10/38 s. 309.*

76

Interwenient uboczny uprawniony jest również do samodzielnego wnoszenia środków odwoławczych, gdy nie skorzysta z nich strona, z tym jednak ograniczeniem, że wniesienie środka odwoławczego jest niedopuszczalne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z wolą samej strony — oświadczoną chociażby w sposób dorozumiany. Ograniczenie to obowiązuje nawet wówczas gdy strona, do której interwenient przystąpił, zaniecha korzystania ze środków odwoławczych w zmowie ze stroną przeciwną. Interwenient może w takim wypadku dochodzić swych praw tylko w inny sposób, zwłaszcza przez powództwo z art. 288 i nast. k. z. (S. N. C. III. 1662/35 19.7.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 414-415).*

86.

Wniesienie pozwu do sądu okręgowego przez stronę osobiście, aczkolwiek stanowi uchybienie art. 86 § 1 k. p. c., nie powoduje jednak odrzucenia pozwu, gdyż przepis ten takiej sankcji nie przewiduje, lecz brak powyższy może być uzupełniony w trybie art. 141 k. p. c. (S. N. C. I. 482/37 10.11.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415).*

87.

Przywilej z powołanego przepisu nie odnosi się do osób, które nie zajmują już wymienionych w tym przepisie stanowisk. (S. N. C. III. 1481/35 14.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 32).*

87.

Zwolnienie z tego przepisu dotyczy również asesorów sądowych. (S. N. C. III. 767/36 2.11. 1936. — *W. Pr. 1/38 p. 33).*

92; 103.

Uprawnienie strony do uznania roszczenia przeciwnika bez udziału pełnomocnika nie obejmuje upoważnienia do postawienia wniosku z art. 103 k. p. c. o zasądzenie jej kosztów procesu. (S. N. C. III. 1345/35 10.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415).*

112.

Sąd nie jest obowiązany do udzielenia prawa ubogich dlatego, że przyznał prawo ubogich w innej sprawie między tymi samymi stronami. (S. N. C. III. 352/36 18.1.1937. — *W. Pr. 1/38 p. 39).*

112.

Na mocy art. 112 k. p. c. złożenie zaświadczenia władzy publicznej o stanie rodzinnym, majątku i dochodach petenta jest koniecznym warunkiem przyznania prawa ubogich, przy czym dopiero po rozpoznaniu zaświadczenia, w razie powzięcia wątpliwości co do istotnego stanu majątkowego petenta, sąd może w myśl art. 114 k. p. c. zarządzić stosowne dochodzenia, nie ma zaś sąd podstawy do przeprowadzenia dowodów tych bez uprzedniego złożenia zaświadczenia. (S. N. C. I. 2131/37 13.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415).*

112.

Przemijająca niemożność ściągnięcia wierzytelności nie uzasadnia zupełnego ubóstwa. (S. N. C. III. 1706/35 6.11.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 40).*

112.

Długi prywatne strony, ubiegającej się o prawo ubogich, nie mają pierwszeństwa przed zobowiązaniami tej strony wobec Skarbu Państwa do pokrycia kosztów sądowych. (S. N. C. III. 2490/36 4.5.1937. Zb. C. 3/38 p. 142).

112.

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością, ubiegająca się o prawo ubogich, powinna wykazać, że nie ma możności spowodować wszystkich swych członków do przewidzianych w statucie lub w ustawie dopłat do udziałów. W myśl bowiem art. 14 ust. o spółdz. członkowie poza udziałami ponoszą odpowiedzialność dodatkową. (S. N. C. III. 2429/36; 2705/36 7.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415-416).*

112.

Strona ubiegająca się o przyznanie jej prawa ubogich nie może tłumaczyć się nie przygotowaniem kwoty koniecznej na wpis sądowy. (S. N. C. III. 1428/35 27.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 37).*

112.

Zaświadczenie ubóstwa wystawione przez zarząd gminy żydowskiej może służyć za podstawę udzielenia prawa ubogich. (S. N. C. II. 2489/36; 2490/36 14.1.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 415).*

112.

Masa upadłości spółdzielni, posiadającej dwie nieruchomości nie może być uważana za zupełnie ubogą. (S. N. C. III. 1178/35 27.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 36).*

112; 114.

Oddalenie wniosku o udzielenie prawa ubogich nie może być oparte na samej okoliczności, że wnioskodawca nie odpowiadał w wyznaczonym terminie na pismo sądu, mające na celu wyświetlenie stanu majątkowego wnioskodawcy i zasadności zamierzonego powództwa. Oddalenie jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy wskutek nieudzielenia wyjaśnień brak jest dostatecznego dowodu zupełnego u-

bóstwa lub zamierzone powództwo jest oczywiście bezzasadne. (S. N. C. III. 472/37 2.8.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 416)*.

112; 381; 393.

W razie pozostawienia bez rozpoznania zażalenia na odmowę przyznania prawa ubogich, skutkiem skierowania tegoż do sądu II instancji, strona może wobec art. 381 k. p. c. ponowić wniosek tylko na podstawie okoliczności, które nie były jeszcze przedmiotem rozpatrywania. (S. N. C. III. 1296/35 14.2.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 38)*.

113 § 2; 424 § 2.

Skarga kasacyjna na postanowienie oddalające wniosek o zmianę adwokata, na prawie ubogich, jest niedopuszczalna. (S. N. C. III. 725/35 31.1.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 78)*.

114 § 2.

Stwierdzenie oczywistej bezzasadności odnosić się powinno do stadium procesu w chwili rozpoznania wniosku o udzielenie prawa ubogich. (S. N. C. II. 665/35 24.1.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 41)*.

114 § 2.

Roszczenie o spadek po osobie zaginionej, której śmierć nie została ustalona przez sąd w trybie art. 1777—1777[10] u.p.c., należy uznać, jako powództwo o spadek po osobie żyjącej, takie zaś powództwo jest „oczywiście bezzasadne" w rozumieniu art. 114 § 2 K. P. C. (S. N. C. I. 2211/35 7.1.1936. — *Prz. Not. 9/38 s. 22)*.

117; XXXI § 2 pt. 2.

Adwokat strony, żądającej rozwodu, przydzielony na prawie ubóstwa nie potrzebuje przedkładać specjalnego pełnomocnictwa z § 613 p. c. (S. N. C. III. 953/35 24.2.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 13)*.

129; 132.

Na zarządzenie określające wysokość kaucji oraz termin jej złożenia służy normalne zażalenie. (S. N. C. III. 3209/36 16.8.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 416)*.

137 § 1 pt. 4, § 2.

W razie prowadzenia wspólnej kancelarii przez kilku adwokatów nie może jeden adwokat składać podpisu za drugiego, o ile nie złożył również pełnomocnictwa. (S. N. C. III. 1203/35 11.11.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 42)*.

138; 208 § 1 pt. 2; 339.

Wywody prawne stron na tle materiału faktycznego, których stosowanie jest zadaniem sądu nie mają dla uzasadnienia pozwu żadnego znaczenia. (S. N. C. III. 637/34 14.2.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 43)*.

141.

Wezwanie do wykonania określonej czynności, nie zawierające zagrożenia zwrotu pisma w razie niewykonania czynności w terminie siedmiodniowym, nie wywołuje skutków z art. 141 i nie uprawnia sądu do zwrotu pisma w razie niezastosowania się do wezwania przed upływem siedmiu dni po doręczeniu wezwania. (S. N. C. III. 415/37 12.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 416)*.

141.

Niewłaściwe określenie strony pozwanej w pozwie nie jest brakiem formalnym w rozumieniu art. 141 K. P. C. (S. N. C. II. 3193/36 28.4. 1937. — *Zb. C. 3/38 p. 140)*.

141.

Skutki wniesienia przez adwokata pisma nowego, gdy strona wezwana została tylko do uzupełnienia ograniczają się do tego, że może ono uchodzić za nowe tylko w częściach zawierających nowe okoliczności. (S. N. C. III. 46/36 27.11.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 46)*.

141; 182.

Termin z art. 141 jako niesądowy nie ulega przedłużeniu. (S. N. C. III. 1895/36 14.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 44)*.

141; 363 § 3.

Brak podpisu adwokata na sprzeciwie nie uprawnia sądu do odrzucenia sprzeciwu bez poprzedniego zastosowania art. 141 k. p. c. (S. N. C. III. 51/36 4.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 45)*.

141; 428; 429.

Niewpłacenie kaucji kasacyjnej w terminie przepisanym do wniesienia skargi kasacyjnej powoduje odrzucenie tej skargi bez wyznaczenia stronie terminu do uzupełnienia braku. (S. N. C. II. 1803/35; C. II 2043/35 28.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 47)*.

142.

Wytknięcie obrazy przepisów postępowania w piśmie procesowym nie stanowi ubliżenia sądowi, jeżeli nie użyto słów obraźliwych, choćby było nieuzasadnione. (S. A. Poznań I. Cz. 856/37 10.12.1937. — *W. Pr. 2/38 p. 5)*.

145.

Fakt, że pełnomocnikowi pozwanej doręczone zostało postanowienie S. A. w przedmiocie prawa ubogich, nie stanowi domniemania, że pozwana została zwolniona od obowiązku obrania sobie zamieszkania dla doręczeń. (S. N. C. III. 939/36 13.11.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 48)*.

145 § 1, 443 pt. 2; 448 § 1 pt. 2.

Skutki ujemne niestawienia przez pełnomocnika strony wniosku o zwolnienie od obowiązku obrania prawnego zamieszkania w myśl art. 145 § 1 nie uzasadniają skargi o wznowienie. (S. N. C. III. 1906/35 7.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 80)*.

155; 250; 265.

Art. 155 zawiera tylko przepis, jak należy doręczać pisma i stwierdzać odbiór i datę, nie zawiera natomiast przepisu, że takie stwierdzenie stanowi jedyny dowód doręczenia, lub że nie można stwierdzenia tego obalić innymi dowodami. Obowiązuje tu zasada swobodnej oceny dowodów, wyrażona w art. 250, 265 k. p. c. z tym jednak, że nie zachodzi oznaczony w art. 265 wyjątek, gdyż nie ma tu sporu pomiędzy uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem. (S. N. C. III. 649/37 6.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 416).*

157; 424 § 2.

Adwokat mianowany kuratorem procesowym ma prawo żądać od wnioskodawcy wynagrodzenia według norm przewidzianych.

Na odmowę sądu służy skarga kasacyjna. (S. N. C. III. 1628/35 18.5.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 49).*

179; 221 § 1.

Niedoręczenie pozwu, niewytknięte przez stronę podejmującą obronę, nie uzasadnia kasacji. (S. N. C. III. 1953/36 20.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 50).*

184.

Art. 184 K. P. C. nie czyni różnicy między terminem ustawowym i sądowym co do skutków uchybienia tych terminów. (S. N. C. I. 3076/36 19.11.1937. — *P. P. C. 9—10/38 s. 305).*

184 § 4; 350.

Wniosek o sporządzenie wyroku uzasadnieniem oddany na pocztę jeszcze przed ogłoszeniem wyroku, lecz, który nadszedł do sądu w dniu ogłoszenia jest skuteczny. (S. N. C. III. 877/36 18.2.1937. — *W. Pr. /138 p. 52).*

184; 393 § 1.

Wniosek o przywrócenie terminu z art. 393 § 1 k. p. c. nie może być oparty na twierdzeniu, że pełnomocnik ustanowiony z racji ubóstwa dla wszystkich instancyj nie otrzymał polecenia do wniesienia skargi apelacyjnej oraz potrzebnych informacyj. (S. N. C. III. 1439/35 7.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 51).*

185 § 1.

Strona, która na trzy dni przed upływem terminu do wniesienia kasacji nie udzieliła swemu pełnomocnikowi procesowemu jeszcze zlecenia co do sporządzenia kasacji, nie może żądać przywrócenia terminu, choćby w tych ostatnich trzech dniach była chora. (S. N. C. II. 47/37 18.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 416).*

185 § 1.

Brak zainteresowania się sprawą, pociągający za sobą zaniedbanie terminu, uzasadnia winę strony w rozumieniu art. 185 k. p. c.

Również zaniedbanie pełnomocnika procesowego nie powoduje przywrócenia terminu. (S. N. C. III. 758/35 13.1.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 53).*

185 § 1.

Nie można stronie poczytać za winę zaniedbania adwokata, który nie przedłożył pełnomocnictwa. (S. N. C. III. 691/36 4.1.1937. — *W. Pr. 1/38 p. 55).*

185 § 1.

Adwokat przydzielony na prawie ubogich dla wniesienia skargi kasacyjnej winien mieć kilka dni czasu przed upływem czasokresu dla zbadania aktów i opracowania skargi. Niezachowanie powyższej możliwości uzasadnia wniosek o przywrócenie uchybionego terminu. (S. N. C. III. 1587/35 21.8.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 54).*

185 § 1.

Strona, która wie o zapadnięciu wyroku I instancji, nie może dla wykluczenia swej winy powoływać się na to, że wskutek zaginięcia listu nie otrzymała wiadomości o doręczeniu tegoż wyroku i że z tej przyczyny nie udzieliła na czas polecenia do wniesienia skargi apelacyjnej. Nie chcąc bowiem uchybić staranności i ostrożności, powinna zaraz po otrzymaniu wiadomości o zapadnięciu wyroku dać to polecenie. (S. N. C. III. 3584/36 9.6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 417).*

192 § 1.

Spór wytoczony przeciwko masie spadkowej toczy się przeciwko masie aż do zakończenia, chociażby nastąpiło przyznanie spadku, jeżeli dziedzic nie zgłosił swego wstąpienia do sporu w miejsce masy spadkowej. (S. N. C. II. 1172/36 6.10.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 417).*

210 pt. 2; 342.

Nie ma naruszenia przepisu art. 210 p. 2 oraz art. 342 K. P. C., jeżeli sąd zgodnie z wynikami postępowania dowodowego orzekł rozdział małżeństwa z winy obojga małżonków, chociaż pozwany ze swej strony z powództwem o rozdział od stołu i łoża nie wystąpił. (S. N. C. II. 2839/36 12.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 119).*

213; 236; XXXI.

Jeżeli właściciel nieruchomości wydzierżawił ją osobie trzeciej, przelewając na nią roszczenia z kontraktów najmu ze swymi lokatorami, jeżeli sam prowadził spór z lokatorem o eksmisję, następnie zmarł, a dzierżawca wystąpił przeciw temu samemu lokatorowi z nowym procesem eksmisyjnym, to powództwo dzierżawcy ulega oddaleniu, albowiem sama dzierżawa nie daje mu żadnej legitymacji, o ile zaś chodzi o cesję, to skutkiem niej oraz art. XXXI przep. wprow. k. p. c., § 325 niem. u. p. c. wyrok zapadły w pierwszym procesie byłby skuteczny także w odniesieniu do dzierżawcy czyli, że chociaż w jednym i drugim procesie eksmisyjnym występują po stronie powodowej różne osoby,

spór toczy się w rozumieniu ustawy (art. 213, 236 k. p. c.) pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie, a tym samym powództwo nowe jest niedopuszczalne. (S. N. C. III. 808/37 10.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 418).*

214.

W razie ponownego wniesienia w trybie art. 214 pozwu, odrzuconego z powodu niewłaściwości sądu, do sądu właściwego, pozew ten zapoczątkowuje w sądzie właściwym nowy spór, w którym kwestia kosztów będzie rozpoznana samoistnie. (S. N. C. II. 354/36 22.5.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 417).*

230; 323.

Zgodnie z przepisami art. 323 i 230 K. P. C. nie można wyciągać niekorzystnych dla strony wniosków, iż uniemożliwiła ona przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, na tej jedynie podstawie, iż strona ta, będąc wezwana osobiście do stawiennictwa, nie stawiła się na rozprawę. (S. N. C. I. 1332/36 18.3.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 124).*

237; 424 § 2.

Postanowienie sądu I instancji, który, oddalając zarzut niewłaściwości sądu, wstrzymał dalsze rozpoznanie sprawy w myśl art. 237 K. P. C. aż do prawomocnego rozstrzygnięcia tego zarzutu, nie upoważnia do założenia wbrew par. 2 art. 424 K. P. C. kasacji od postanowienia sądu 2 instancji, zatwierdzającego postanowienie I instancji w kwestii właściwości sądu. (S. N. C. I. 1302/37 20.8.1937. — *P. P. C. 9—10/38 s. 306).*

238.

Wniosek o przekazanie sprawy sądowi właściwemu jest po odrzuceniu pozwu bezskuteczny. (S. N. C. III. 1911/36 4.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 58).*

246; 351; 408; 411.

Sąd Najwyższy nie może twierdzeń niezaprzeczonych traktować jako ustalonych.

Niewystarczające są motywy, ograniczające się do zakwalifikowania działania jako czynności niedozwolonej bez wskazania szczególnych przesłanek takiej czynności.

Zakres badania apelacyjnego nie ogranicza się do badania zarzutów apelacyjnych, czy sąd I instancji trafnie zastosował ustawę, lecz powinien również objąć i ustalenia oraz ich samodzielną ocenę z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny ograniczony jest w tej działalności jedynie wnioskami apelacyjnymi stron. (S. N. C. III. 1167/35 7.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 59; 68; 75).*

253 § 1; 323 i 351.

Sąd nie ma obowiązku wydać postanowienia o niedopuszczalności dowodu z przesłuchania stron; powinien tylko w uzasadnieniu wyroku usprawiedliwić niedopuszczenie tego dowodu (S. N. C. III. 1073/37 11.2.1938 — *P. P. C. 9—10/38 s. 312).*

255; 323 § 3.

Nieuprzedzenie strony o obowiązku zeznawania prawdy i o możliwości jej zaprzysiężenia nie stanowi istotnej wady postępowania.

Brak podpisu zeznającej strony na protokole jest wadą istotną tylko wtedy, jeżeli co do treści protokołu podniesiono zarzuty. (S. N. C. III. 476/35 26.10.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 60).*

265.

Dłużnik wekslowy, który podpisał weksel po dniu 1 tycznia 1933 r., nie może dowodzić świadkami lub przesłuchaniem stron, że oznaczony w wekslu remitent nie był umówiony jako remitent, lecz jako pełnomocnik innego wierzyciela wekslowego. (S. N. C. II. 2595/36 22.2.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 419).*

268 § 1; 459 § 2; 467.

Wydawanie nakazów zapłaty na podstawie odpisów weksli jest wyraźnie zakazana.

Ta sama zasada stosuje się w postępowaniu spornym. (S. N. C. III. 449/34 9.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 61).*

310 § 3.

Biegły nie ma obowiązku zawiadomienia stron o przygotowaniu opinii. (S. N. C. III. 1126/35 6.4.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 62).*

339.

Powództwo o zapłatę długu rolniczego, którego wymagalność ulega z mocy ustawy odroczeniu winno być oddalone; (S. N. C. II. 1423/36; 1424/36 6.11.1936; S. N. C. II. 2013/36 9.1.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 419).*

348.

Poprawkę w sentencji wyroku, nie omówioną, a dotyczącą istotnego punktu wyroku, należy uważać za nieistniejącą. (S. N. C. I. 3234/36 17.9.—1.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 419).*

350.

Wykładnia, że wniosek z art. 350 może być zgłoszony dopiero po ogłoszeniu wyroku, stosuje się także do wyroków wydanych przed ustaleniem się tej wykładni. (S. N. C. III. 811/35 6.4.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 63).*

350; 377; 393 § 2.

Odrzucenie skargi apelacyjnej z powodu spóźnionego wniosku o sporządzenie uzasadnienia na piśmie przez sąd II instancji, który uchylił postanowienie I instancji, odmawiające wnioskowi o sporządzenie uzasadnienia jako spóźnionemu jest niedopuszczalne. (S. N. C. III. 1156/35 20.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 65).*

350; 381; 434.

Jeżeli strona przegrywająca nie wniosła o sporządzenie uzasadnienia wyroku w 7 dniach po ogłoszeniu sentencji, wyrok staje się prawomocny.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego, nie kończące postępowania w sprawie, nie urasta w moc prawa i podlega co do zgodności z ustawą rozważeniu w instancji kasacyjnej.

Prawomocność wyroku I instancji należy rozważyć z urzędu i kasację odrzucić, choćby Sąd Apelacyjny na skutek zażalenia polecił Sądowi Okręgowemu sporządzić uzasadnienie wyroku, mimo, że wniosek złożony został przed ogłoszeniem sentencji, a następnie rozpatrzył apelację w rzeczy samej. (S. N. C. III. 856/35 7.12.1936. — *W. Pr. 2/38 p. 15).*

351.

Nie wystarcza motyw, że w świetle przeprowadzonych dowodów sąd podziela stanowisko I instancji. (S. N. C. III. 560/35 11.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 69).*

370; 424 § 1.

Jeżeli sąd apelacyjny nie orzekł w całości o żądaniu skargi apelacyjnej strona może dochodzić uzupełnienia wyroku tylko wnioskiem o uzupełnienie, nie zaś skargą kasacyjną. (S. N. C. II. 714/37. 21.9.1937. — *P. P. C. 9—10/38 s. 307).*

371.

Wykładnia wyroku w myśl art. 371 K. P. C. nie może być oparta na nowych dowodach, przeprowadzenie których po wydaniu wyroku prawomocnego jest niedopuszczalne i nie może prowadzić do ponownego w innym sensie rozstrzygnięcia sprawy. (S. N. C. I. 1618/36 17.3. 1937. — *Zb. C. 3/38 p. 122).*

373; 375.

Termin do założenia środka prawnego biegnie dla obydwóch stron pomimo złożenia wniosku o sprostowanie, uzupełnienie lub wykładnię wyroku.

W razie odrzucenia pozwu nie może nastąpić umorzenie postępowania. (S. N. C. III. 941/35 9.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 70, 71).*

—

b) Post. Egzekucyjne i Zabezpieczające.

508 § 1.

Postępowanie o udzielenie moratorium mieszkaniowego, gdy istnieje już prawomocny wyrok eksmisyjny, jest postępowaniem egzekucyjnym, a nie niespornym. (S. N. C. II. 2879/37 17.12.1937. — *P. P. C. 9—10/38 s. 309).*

567 § 1; 571 § 1.

Zajęciu za podatek przemysłowy przynależności neruchomości może wierzyciel hipoteczny sprzeciwić się w drodze pozwu. (S. N. C. III. 269/34 20.9.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

631; 659.

Po skierowaniu egzekucji do nieruchomości komorne, pobierane od jej lokatorów, nie może być przedmiotem, do którego inny wierzyciel kieruje odrębną egzekucję w trybie, przewidzianym dla egzekucji z wierzytelności pieniężnych. (S. N. C. I. 3265/36 4.1.1938. — *P. P. C. 9—10/38 s. 311).*

699 pt. 1.

Komornik obowiązany jest po wywołaniu licytacji, nie zależnie od opisu, oznaczyć dokładnie przedmiot przetargu.

Wzmianka w protokole licytacji, że sprzedaży ulega parcela gruntu, oznaczona numerem katastralnym i obszarem bez podania, że parceli brak bezpośredniego dostępu, jest istotnym uchybieniem, które powoduje uchylenie przetargu. (S. A. Poznań II Cz. A. 1/37 22.2.1937 postań. — *W. Pr. 2/38 p. 10).*

716 § 2.

Brak zatwierdzenia przez Wydział Hipoteczny przed odbyciem licytacji zgłoszonego przez Wileński Bank Ziemski wniosku, dotyczącego wpisu subhastacyjnego, nie może powodować nieważności samej licytacji. (S. N. C. I. 2075/36 4.11.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 20).*

728 § 1.

Nabywca z licytacji nieruchomości, obciążonej długoterminową pożyczką Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, może zarachować na cenę sprzedażną nieumorzoną część pożyczki w sumie nominalnej, a nie według kursu giełdowego listów zastawnych Towarzystwa m. Warszawy w czasie licytacji. (S. N. C. I. 2868/35 17.9.—15.10.1936. — *Prz. Not. 5/38 s. 19—20).*

800 § 1 pt. 5.

Wierzytelność hipoteczna rublowa, przerachowana na złote i zasądzona tylko w połowie od jednego z dwóch dłużników, współwłaścicieli nieruchomości, w całości obciążonej tą wierzytelnością, ulega zaspokojeniu z całości szacunku, osiągniętego wskutek sprzedaży przez licytację nieruchomości, a nie jedynie z połowy tego szacunku. (S. N. C. I. 680/37 16.12.1937.— *G. S .W. 17/38 s. 261).*

XVII.

Wpis hipoteki sądowej odbywa się w trybie postępowania hipotecznego, a nie egzekucyjnego. Na orzeczenie sądu drugiej instancji dopuszczalne są środki prawne, przewidziane w prawie hipotecznym. (S. N. C. II. 526/35 8.5.1935; C. II. 343/35; 5.6.1935; C. II.33/37 14.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 421).*

LII.

Przepisy wprowadzające część II k. p. c. nie określają, w jakim trybie dłużnik powinien pod-

nieść zastrzeżone mu zarzuty przeciw egzekucji z jego osobistego majątku na podstawie pozostających w mocy §§ 780—781 u. p. c., gdyż § 785 został uchylony (por. art. LII przep. wprow. cz. II k. p. c.). Ale skoro chodzi o zezwolenie od egzekucji pewnych przedmiotów, nie należących do spadku, to w braku innych postanowień ustawy należy zastosować odpowiednie art. 567 § 1 i ogólne przepisy k. p. c. (S. N. C. III. 1201/35 6.4.1935. — *W. Pr. 1/38 p. 17).*

LXVIII.

W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, chociaż pochodzącemu z czasu przed dniem 1 stycznia 1933 r., rekurs rewizyjny do Sądu Najwyższego nie jest dopuszczalny. (S. N. C. II. 242/36 11.5.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 422).*

—

c) R. Pr. R. 27.10.1932 (p. 812) o uprawnieniach towarzystw kredytowych i banków hipotecznych przy egzekucji z nieruchomości.

2.

Dopuszczalność egzekucji w trybie powyższego rozporządzenia nie zależy od tego, czy pożyczka była wypłacona w listach zastawnych. (S. N. C. II. 1379/36 29.9.1936. — *R. P. E. S. 2/38 s. 422).*

—

d) R. M. Spr. 15.12.1932 (p. 941) Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach cywilnych.

62 pt. 6.

Weksel można zwrócić stronie po wydaniu wyroku tylko z zaznaczeniem, z jakich akt go wydano, oraz że na podstawie tego wekslu zapadło orzeczenie sądu. (S. N. C. III. 449/34 9.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 61).*

—

e) Koszty Sądowe.

4 pt. 2.

Sprawami, związanymi z ustawową działalnością instytucyj ubezpieczeń społecznych, w których instytucjom tym służy zwolnienie od opłat sądowych, są tylko sprawy, dotyczące takiej działalności instytucyj ubezpieczeń społecznych, bez której instytucje te przestałyby być tworem, przewidzianym w ustawie.

Spór między pracownikiem, zatrudnionym w lecznicy instytucji ubezpieczeń społecznych, a tą instytucją o wynagrodzenie ze stosunku pracy nie należy do spraw, związanych z ustawową działalnością instytucyj ubezpieczeń społecznych. (S. N. C. III. 2848/36 10.5.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 91).*

33; 41.

Nie można żądać zwrotu kaucji i połowy wpisu stosunkowego od skargi kasacyjnej, gdy jednocześnie zostaje cofnięta skarga kasacyjna i powództwo. (S. N. C. III. 192/36 30.3.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 7).*

41 u. 3 pt. 2.

Kaucja kasacyjna ulega zwrotowi także wówczas, gdy Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na postanowienie odrzucające skargę kasacyjną. (S. N. C. III. 1633/35 11.9.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 8).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA CENTRALNA I WSCHODNIA.

a) Ust. Post. Cywilnego (Ros.).

77.

Gdy po śmierci strony spadkobiercy jej wnieśli w r. 1934 podanie do sądu I instancji, w którym żądali nadania biegu sprawie, zaznaczając, iż wstąpili w prawa zmarłej i następnie, biorąc udział w sprawie, w toku całego postępowania w instancjach merytorycznych nie twierdzili, by niezawieszenie przez sąd postępowania w sprawie na zasadzie art. 77 p. 2 u. p. c., a w związku z tym dalsze prowadzenie tejże według przepisów dawniejszej ust. post. cyw. w jakikolwiek sposób naruszyło ich interesy, niezastosowanie się sądu I instancji do pomienionego przepisu prawa nie może spowodować uchylenia wyroku. (S. N. C. I. 1390/36 24.2.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 181).*

893.

Prawomocny wyrok sądu, zapadły w sprawie przeciwko majątkowi zmarłego i nakazujący wykreślenie z wykazu hipotecznego zapisanej na jego rzecz sumy, obowiązuje z mocy art. 893 u. p. c. Wydział Hipoteczny, który nie może, opierając się na przepisie art. 125 u. hip., zawiesić wniosku, zeznanego przez właściciela nieruchomości, o wykreślenie pomienionej sumy do czasu otwarcia w hipotece i zamknięcia postępowania spadkowego po zmarłym wierzycielu. (S. N. C. I. 272/35 6.12.1935. — *Prz. Not. 5/38 s. 19).*

1180.

Niewzruszalność nabycia przez licytację nieruchomości nie stosuje się do fikcyjnych jej nabywców, jeżeli w istocie nabywcą był dłużnik, który fikcyjnie ją obciążył, aby w drodze egzekucji uzyskać wyłączne prawo własności do nieruchomości ze szkodą jej współwłaścicieli. (S. N. C. I. 1292/36 4.2.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 181).*

1331.

Nie ma podstawy do udzielenia przez Sąd Najwyższy na zasadzie art. 1331 i nast. u. p. c.

zezwolenia na dochodzenie od sędziego strat spowodowanych jego czynnościami, gdy w czynnościach tych dopuścił się on tylko niedokładności mogącej być usprawiedliwioną okolicznościami sprawy, a nie takich uchybień, które by świadczyły o jego niedbalstwie lub nieuctwie. (S. N. C. I. 349/37 20.8.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 181)*.

—

B2. POLSKA POŁUDNIOWA.

a) Ust. 1.8.1895 (Dz. p. p. nr 111) o wykonaniu sądownictwa i właściwości sądów zwyczajnych w sprawach cywilnych (norma jurysdykcyjna).

Do rozpoznania rekursu, wniesionego na uchwałę sądu okręgowego, mocą której sąd ten odmówił zatwierdzenia uchwały dotyczącej zbycia nieruchomości osoby niewłasnowolnej, powołany jest sąd apelacyjny. (S. N. C. II. 2809/36 5.8.1937. — *R. P. E. S. 1/38)*.

—

B3. POLSKA ZACHODNIA.

a) Ust. Post. Cywilnego (Niem.).

50; 275; 322.

Niestosowna nazwa strony nie uzasadnia braku zdolności procesowej, a przedstawia tylko wadę, którą sąd może i powinien uchylić z urzędu.

Sąd orzekając, że skargę oddala z powodu braku zdolności procesowej strony powodowej, nie powinien rozpoznawać sporu pod względem merytorycznym. Wyrok o treści pierwszej ogranicza się do tymczasowego nieuwzględnienia żądania strony powodowej, pozostawiając jej możliwość wystąpienia z ponowną skargą wobec odmowy formalnej. Wyrok oddalający skargę z przyczyn merytorycznych stwarza powagę rzeczy osądzonej co do roszczenia samego, czyli że każdy nowy spór musiałby ulec oddaleniu dla braku przesłanek do ochrony procesowej.

Powaga rzeczy osądzonej skutkuje tylko odcięcie takich twierdzeń, które służyć mogły obronie w procesie ukończonym wyrokiem, nie powoduje więc wykluczenia okoliczności, które dla tej obrony nie miały żadnego istotnego znaczenia. (S. N. C. III. 1636/35 14.6.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 186)*.

138; 286; 542.

Sąd nie może kwestionować twierdzeń strony, które nie zostały zaprzeczone przez stronę przeciwną.

Strona nie może opierać skargi rewizyjnej na zarzucie, że pismo procesowe i dokumenty, wniesione do sądu bez pokwitowania, nie zostały dołączone do aktów.

Staranny adwokat obowiązany jest sprawdzać w postępowaniu apelacyjnym, czy pisma procesowe i dokumenty, wniesione do sądu, zostały załączone na czas do właściwych aktów. (S. N. C. III. 174/34 13.5.1935. — *W. Pr. 2/38 p. 12)*.

139.

Sąd ustalić może działanie z niedbalstwa, mimo że strona, uzasadniając winę przeciwnika, twierdziła, że działanie było rozmyślne. (S. N. C. III. 1722/35 — 24.5.1937. — *Zb. C. 3/38 s. 146)*.

147.

Jeżeli w kilku sprawach przeprowadzono rozprawę łączną, jednak sąd wydał w każdej sprawie odrębny wyrok, to nie mniej służy stronie rewizja, o ile wartość przedmiotu tych spraw, w których strona wyrok zaskarża, przenosi łącznie sumę zł 3000, gdyż sąd mógł wydać odrębne wyroki tylko po przeprowadzeniu w każdej sprawie odrębnej rozprawy. (S. N. C. III. 3397/36 23.6.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 185)*.

159; 160; 286; 304; 357; 373 n.

Jeżeli znawcy wydać mieli swe orzeczenie na podstawie wyników postępowania dowodowego, nie wystarczy dla uzasadnienia zarzutu, że znawcom wyniku dowodów nie przedstawiono, powołanie się na brak odpowiedniej wzmianki w protokole sądowym, gdyż okoliczność ta nie należy do szczegółów, które winny być stwierdzone protokolarnie. Zarzut powyższy powinien być zatem poparty szczególnym twierdzeniem i dowodem.

W sporze, czy ogrzewanie było dostateczne, pogląd, że temperatura wystarczająca w mieszkaniu nie wystarcza w biurze, nie wynika z logicznych rozważań, lecz może być usprawiedliwiony tylko szczególnymi okolicznościami.

W sporze o odszkodowanie za naruszenie zdrowia, opartym na twierdzeniu, że powód nabawił się różnych chorób, sąd uznający roszczenie skargi w zasadzie za słuszne, stwierdzając, jednak, że niektóre choroby ze szkodliwą czynnością nie pozostają w żadnym związku przyczynowym, powinien w sentencji wyroku wyjaśnić, na podstawie jakich chorób uznaje roszczenie za uzasadnione, gdyż w razie braku takiego stwierdzenia w sentencji zasadność roszczenia obejmuje szkodę, którą powód doznaje przez wszystkie choroby. — O ile sąd stwierdził, że część roszczenia z tej przyczyny jest w ogóle nieuzasadniona, powinien w tej części skargę oddalić, a tylko co do reszty wydać wyrok co do zasady.

Nie ma istotnego naruszenia ustawy, jeżeli sąd przesłucha świadków, bez należytego zawiadomienia strony o terminie dowodowym, jeżeli w terminie wyznaczonym na zarzut niezawiadomionej strony dla ponownego przesłuchania świadków przesłuchania tego zaniecha, ponieważ przy wywołaniu sprawy nie stawiła się ta

strona i jej pełnomocnik i jeżeli strona ta nie twierdzi, by świadkowie słuchani ponownie byliby zeznali na jej korzyść, a twierdzi jedynie, że pełnomocnik jej spóźnił się tylko o kilka minut. Strona miała bowiem możność asystowania przy przesłuchaniu świadków, nie może zaś mieć pretensji, by sąd wyczekiwał, a mianowicie w nieobecności pełnomocnika przesłuchiwał świadków ponownie i niepotrzebnie tylko w tej nadziei i w tym oczekiwaniu, że adwokat w pewnym momencie, choćby końcowym się zjawi. O ile zaś strona chciała świadkami udowodnić nowe okoliczności, to należało wystąpić z nowymi wnioskami dowodowymi.

Faktu, czy kto był chorowity, dowieść można także za pomocą świadków, gdyż chodzi o spostrzeżenia nie wymagające żadnej fachowej wiedzy. (S. N. C. III 1671/36 7.6.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 431—434).*

233.

Fakt, że doręczenie listu nadanego 20 grudnia przez wpuszczenie do skrzynki pocztowej nastąpiło dopiero 25 grudnia, nie jest nieuchronnym zdarzeniem, gdyż przyczyną opóźnienia w doręczeniu listu przez pocztę była niedostateczna sprawność urzędu pocztowego w okresie świąt Bożego Narodzenia, zgodnie zaś z doświadczeniem życiowym przypadki opóźnienia nadejścia listów zwykłych nie należą do rzadkości szczególnie w okresie świąt, a człowiek staranny z podobnymi przypadkami się liczy i gdy wypadnie mu w takim okresie wysłać list ważny, wysyła go jako pilny, nadając go w sposób specjalnie przepisami pocztowymi uregulowany, chroniąc go w ten sposób przed opóźnieniem w doręczeniu. (S. N. C. III. 1127/35 12.7.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 185).*

233.

Strona nie uchybia najdalej posuniętej ostrożności, jeżeli dopiero 3 dni przed upływem terminu do wniesienia skargi rewizyjnej stara się o prawo ubogich i wniosek jej nie zostanie załatwiony na czas, gdyż sprawa jej jako pilna powinna doznać przyśpieszenia, a wówczas istnieje możliwość załatwienia wniosku na czas mimo że adwokata wyznaczyć musi rada adwokacka, skoro rada ta urzęduje w miejscu siedziby sądu. (S. N. C. III. 3579/36 14.6.1937. uchw. — *R. P. E. S. 2/38 s. 432).*

240.

Powód, który oświadczy, że rezygnuje z dochodzenia pretensji objętej sporem z masy upadłościowej, ma prawo samodzielnego podjęcia procesu.

Jeżeli do majątku pozwanego w toku sporu II instancji otwarto upadłość, mimo to sąd, nie wiedząc o otwarciu konkursu, dał postępowaniu dalszy bieg i wydał wyrok, to zapadły wyrok zaskarżyć może zarządca masy upadłościowej bez potrzeby odczekania przesłanek podjęcia sporu, w miejsce zarządcy wchodzi w spór sam pozwany, jeżeli powód oświadczył, że nie żąda zaspokojenia z masy. (S. N. C. III. 987/35 15.3.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 432).*

256.

Nie zachodzą warunki oddalenia skargi o ustalenie dla braku interesu, jeżeli w toku II instancji nastały warunki żądania świadczenia, lecz odwołanie od wyroku I instancji wniósł pozwany. (S. N. C. III. 90/35 21.12.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 9).*

271.

Jeżeli strona pozwana swej zgody na cofnięcie skargi oświadczonej po przystąpieniu do rozprawy stanowczo odmówiła, to późniejsze wyrażenie tej zgody jest bez wszelkiego znaczenia, o ile powód podjąwszy swe poprzednie wnioski nie cofnął już następnie skargi ponownie; powód bowiem związany jest swym oświadczeniem tylko do chwili oświadczenia się strony pozwanej. (S. N. C. III. 3184/36 4.5.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 186).*

287.

W ramach tego przepisu dopuszczalne jest ustalenie wysokości szkody powstałej przez obsuwanie się budynku i popękanie murów na sumę 5000 zł., jeżeli znawca określił szkodę na co najmniej 5000 zł, chociaż powód szkód dokładnie nie wyszczególnił, a znawca sposobu obliczania szkody szczególnie nie wyjaśnił. (S. N. C. III. 921/34 19.4.1937. — *R. P. E. E. 2/38 s. 432).*

299.

Skoro tylko strony i ich pełnomocnicy mogą przeglądać akta, inne zaś osoby tylko za zezwoleniem stron lub przełożonego sądu, przeto sekretarz sądu nie jest obowiązany dawać informacji pracownikom biurowym adwokata. Adwokaci zaś mają obowiązek przeglądania akt, a nie mogą polegać na informacji sekretarza sądowego, w przeciwnym razie odpowiadają przed klientem za zgodność informacji z rzeczywistym stanem rzeczy. W każdym razie adwokat nie stwierdziwszy stanu sprawy nie powinien kategorycznie zapewniać klienta o jej wyniku, lecz powinien uprzedzić klienta, że sam akt nie widział, ale że go poinformował urzędnik sądowy. (S. N. C. III. 1839/37 1.10. 1937. — R. P. E. S. *1/38 s. 186).*

304.

Jeżeli roszczenie o odpowiedzialność kolei za wyrządzenie szkody na ciele oparte jest tak na ustawie o odpowiedzialności kolei z 7.VI. 1871 jak i na przepisach kodeksu cywilnego o czynnościach niedozwolonych, to w razie uznania za słuszne roszczenie tylko na podstawie przepisów ustawy z roku 1871 należy w sentencji wyroku odpowiedzialność do przepisów

tej ustawy wyraźnie ograniczyć. (S. N. C. III. 587/35 23.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 432).*

308; 322.

Jeżeli powód wniósł o zasądzenie mu kwoty marek niemieckich lub waluty polskiej według wypłat w przede dniu zapłaty, to tak ze względu na treść wniosku jak i z uwagi na przepisy rozp. z 12.VI.1934 (Dz. Ust. poz. 509) miała strona pozwana wybór pomiędzy świadczeniem jednym a drugim i takie dwojakie zasądzenie leżało w interesie strony pozwanej, albowiem nie wykluczona jest możliwość, że przez zapłatę w markach niemieckich narażona będzie na mniejszy nakład pieniężny aniżeli przez świadczenie w walucie polskiej. Zasądzenie zatem powodowi tylko sumy marek niemieckich, płatnych w złotych polskich, przedstawia przekroczenie wniosku powoda w rozumieniu § 308 u. p. c. istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrok ustalający, że pozwany zobowiązany jest wynagrodzić wszelką szkodę poniesioną z pewnego działania i zasądzający powodowi pewne kwoty odszkodowawcze, stwarza powagę rzeczy osądzonej, że pozwany odpowiada za szkodę konkretną sumą pieniężną tylko w ramach sum zasądzonych. W części zaś ustalającej wyrok ten stwierdza ostatecznie to jedynie, że pozwany nie może w przyszłości zaprzeczać swej odpowiedzialności, o ile powód udowodni, że stwierdzony przez niego ujemny stan zdrowia pozostaje z nieszczęśliwym wypadkiem w związku przyczynowym. Wyrok w części ustalającej nie przesądza więc obrony pozwanego, że późniejsza choroba powoda nie pozostaje z nieszczęśliwym wypadkiem w żadnej styczności. (S. N. C. III. 983/36 17.9.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 433).*

461.

Mimo zgody stron co do treści i doniosłości przysięgi sąd powinien stwierdzić, czy okoliczności objęte tematem dowodowym są decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy, czy wskazanie przysięgi jest dopuszczalne, czy przeciwieństwo okoliczności, która ma być udowodnioną, nie jest już wykazana i na kim spoczywa ciężar dowodu. W razie stwierdzenia braków w tym względzie może i powinien nawet sąd zmienić uchwałę, która nałożył przysięgę. (S. N. C. III. 448/36 19.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 434).*

486.

Strona wnosząca rewizję na tej podstawie, że sąd apelacyjny niesłusznie odmówił przesłuchania znawców, nie może wnosić o zabezpieczenie dowodu ze znawców, albowiem Sąd Najwyższy nie jest powołany do rozpoznania sporów i dowodów dotyczących strony faktycznej sporu. (S. N. C. 3310/36 28.5.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 167).*

518.

Strona dotrzymuje terminu do uzasadnienia odwołania, jeżeli uzasadnienie wniesie do sądu I instancji nie już w piśmie odwoławczym, ale w oddzielnym późniejszym piśmie, jednak wiedząc, że akta jeszcze nie zostały przesłane do sądu II instancji, składa uzasadnienie do akt w takim terminie, że akta wraz z uzasadnieniem mogły i powinny być przesłane sądowi II instancji przed upływem terminu do uzasadnienia. (S. N. C. III. 1111/35 15.7.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 187).*

551.

Naruszenie ustności rozprawy przewidzianej w §§ 128, 523 u. p. c. nie jest absolutną przyczyną rewizyjną i nie może uzasadnić uchylenia wyroku, gdy widoczne jest, że takie uchybienie nie mogło wywrzeć żadnego wpływu na wynik sprawy.. (S. N. C. III. 314/36 16.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 187).*

600.

W postępowaniu zwyczajnym strona pozwana podnosić może tylko zarzuty, które mają na celu wykazanie, że z szczególnych przyczyn prawo wekslowe nie powstało (zarzuty powstrzymujące powstanie prawa), że powstałe prawo wygasło (zarzuty niweczące prawo) oraz że służy jej silniejsze prawo wzajemne, uprawniające stronę pozwaną do odmówienia roszczenia powoda (ekscepcje). Natomiast niedopuszczalne są zarzuty, mające na celu jedynie zaprzeczenie podstaw materialnych roszczenia wekslowego, a więc faktów, które przedstawić powinien powód, a które, gdyby były prawdziwe, byłyby na cele uzasadnienia roszczenia powoda konieczne i wystarczające. Dlatego w postępowaniu zwyczajnym nie może pozwany zaskarżać już legitymacji wekslowej powoda. (S. N. C. III. 987/37 15.3.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 434).*

628.

Śmierć małżonka nie wyłącza dopuszczalności wznowienia postępowania, zakończonego wyrokiem rozwiązującym lub unieważniającym małżeństwo. (S. N. C. III. 907/36 12.5. 1937. — *Zb. C. 3/38 p. 145).*

768.

Przesłanką żądania opartego na tym przepisie jest istnienie niebezpieczeństwa, że wierzyciel podejmie egzekucję w przyszłości. Żądanie jest więc nieuzasadnione, gdy egzekucja z wyroku została ukończona i dalsze kroki egzekucyjne w grę nie wchodzą. (S. N. C. III. 753/35 10.5.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s 187).*

841.

Oznajmienie sporu nie jest żadną materialną przesłanką dochodzenia zajętego i przekazanego roszczenia; zaniechanie oznajmienia sporu uzasadnia jedynie obowiązek odszkodo-

wania. (S. N. C. III. 509/35 19.4.1937. — *R. P. E. S. 1/38 s. 187)*

—

b) Ust. 19.7.1890 (Dz. U. Rz. s. 353/1901 r.) o sądach przemysłowych.

4.

Właściwość sądów przemysłowych ustanowiona w tym przepisie dotyczy zarówno sporów o świadczenie jak i o ustalenie. (S. N. C. III. 2025/36 26.4.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 435).*

—

c) Ust. 24.3.1897 (Dz. U. Rz. s. 713/1898 r.) o przetargu przymusowym.

180.

Podział sumy egzekucyjnej pomiędzy współwłaścicieli nie należy do sądu egzekucyjnego. (S. N. C. III. 300/34 14.2.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 16).*

—

d) Ust.18. 3. 1932 (p. 252) o kosztach sądowych na obszarze sądów apelacyjnych poznańskiego i toruńskiego i sądu okręgowego katowickiego.

19.

W sprawach, w których wartość przedmiotu nie da się określić, sąd II instancji nie może wymierzyć opłaty od mniejszej wartości, aniżeli ustalonej przez sąd I instancji. (S. N. C. III. Z. 3309/36 11.1.1937 uchw. — *W. Pr. 1/38 p. 5).*

—

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Blei I.: Przepisy dewizowe w praktyce prawa cywilnego, procesowego i egzekucyjnego. Lwów 1938. s. 177.

Bojko A. i *Monka W.:* Suplement do kodeksu nieruchomości miejskiej. W-wa 1938, s. 791—821.

Dembicki Stefan: Poradnik prawny właściciela nieruchomości miejskiej. W-wa 1938, s. 288.

Feldman Henryk Dr, Katzner Adolf-Mag: Moratorium hipoteczne. Ulgi w zakresie oprocentowania i spłaty kredytu hipotecznego krótko i długoterminowego, ustawy, rozporządzenia wykonawcze. Komentarz, orzecznictwo, przepisy związkowe. Lwów 1938, s. 135.

Górski Józef Dr: — Przygotowanie umowy w świetle kodeksu zobowiązań. Poznań 1938, s. 120.

Kodeks Zobowiązań, W-wa 1938. Wyd. Min. Spr. s. 286.

Liebeskind Adolf Dr: Przelew i wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. W-wa 1938, s. 10.

Prawo handlowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. A. USTAWY JEDNOLITE.

A. KODEKS HANDLOWY.

Zasady demokracji w polskim prawie akcyjnym.

Rozwój nowoczesny spółek akcyjnych szedł we wszystkich niemal państwach od systemu koncesyjnego do normatywnego. Podstawową zasadą prawa akcyjnego jest demokratyczna zasada większości i złączona z nią zasada równości wszystkich akcjonariuszy (art. 404 — 407 K. H.).

Przełamaniem zasady równości akcjonariuszy są art. 357, 358, 359 K. H., które zupełnie słusznie wprowadzają akcje uprzywilejowane. Akcjonariusze, którzy w większej mierze przyczyniają się do rozwoju spółki akcyjnej niż inni winni mieć również większe prawa.

Spółka akcyjna ma jako władze: zarząd, radę nadzorczą względnie komisję rewizyjną oraz walne zgromadzenie. W prawie akcyjnym 1923 i prawa stosować się do jego uchwał. Inaczej nym spółki akcyjnej w tym sensie, że inne władze spółki winne były w granicach statutu i prawa stosować się do jego uchwał. Inaczej jest w K. H. Przez wysunięcie na czoło władz zarządu spółki i władz nadzorczych kosztem walnego zgromadzenia naruszona została „demokracja parlamentarna" w spółce akcyjnej, gdzie zarząd można przyrównać do władzy wykonawczej, zaś walne zgromadzenie do władzy ustawodawczej. Wszelkie sprawy w ogó-

le załatwia zarząd spółki, walne zgromadzenie zaś sprawy ściśle wymienione. Ponieważ udział w walnym zgromadzeniu biorą wszyscy akcjonariusze jest ono wyrazem zasady demokratycznej równości akcjonariuszy.

Według art. 366 i 379 wybór zarządu i rady nadzorczej należy do walnego zgromadzenia o ile statut nie stanowi inaczej, co wyraźnie wskazuje na to, że zasada demokracji nie jest w prawie polskim ściśle przeprowadzona.

Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że jakkolwiek u podstaw spółki był wybór władz i równość wszystkich akcjonariuszy, to jednak wprowadzenie akcyj uprzywilejowanych przełamało zasadę równości oraz, że czynnikiem decydującym stał się zarząd lub rada nadzorcza.

Obszernie reguluje K. H. jedno z zasadniczych praw demokracji jakim jest ochrona mniejszości. Chodzi tu o t. zw. pozytywne prawa mniejszości, dające jej prawo żądania jakiegoś oświadczenia. Tak art. 326 i 327 dają przy założeniu spółki osobom reprezentującym 1/10 część kapitału prawo żądania powtórnego zbadania sprawozdania założycieli. Najsilniej przeprowadzona została ochrona mniejszości przy normowaniu władz spółki, następnie w prawie żądania zwołania walnego zgromadzenia, a przede wszystkim w prawie zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia służącym każdemu akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale i zażądał po jej powzięciu zaprotokółowania sprzeciwu.

Wyrazem rozwoju myśli demokratycznej było dopuszczenie reprezentantów pracowników do władz spółki, np. w Austrii w 1919 r. (t. zw. Betriebsrätegesetz) wprowadzono w przedsiębiorstwach, zatrudniających ponad 20 pracowników rady załogowe, które miały prawo przeglądania bilansu, celem stwierdzenia zysków. *(Z. Fentchel — Gł. Pr. 3/38 s. 147).*

—

B. PRAWO WEKSLOWE.

Niesłuszne zbogacenie w prawie wekslowym i w K. Z.

Niesłuszne zbogacenie może mieć miejsce we wszystkich stosunkach prawa familijnego, rzeczowego, spadkowego i zobowiązaniowego. Jeżeli odpowiednie przepisy ustawowe regulują kwestię zbogacenia, to przepisy kodeksowe o niesłusznym zbogaceniu mogą mieć zastosowanie subsydiarne, nie mogą jednak w niczym uchybiać przepisom szczególnym, zwłaszcza, gdy te ostatnie regulują instytucję zbogacenia w sposób odmienny i wyczerpujący, a to w myśl zasady: lex specialis derogat legi generali. Należy stanąć na stanowisku, że przepisy Kodeksu Zobowiązań o niesłusznym zbogaceniu (art. 123 — 127 K. Z.), wobec wyczerpującego ujęcia kwestii w art. 76 Prawa Wekslowego, nie mania tu zastosowania. Z zestawienia treści art. 127 K. Z. i 76 Pr. Weksl. wynika, że ustawa wekslowa nie bierze pod uwagę, czy w chwili wyrokowania zbogacenie to jeszcze istnieje, odmiennie niż to stanowi K. Z. Wystarczającym więc dla art. 76 Pr. Weksl. jest zbogacenie w chwili zajścia tych faktów, które je uzasadniają, np.: dostarczenie pokrycia przez wystawcę akceptantowi, choćby w chwili dochodzenia roszczenia z art. 76 Pr. Weksl. wystawca lub akceptant nie byli zbogaceni.

O. S. N. z dn 2/63/1935 r. Nr C. II. 2896/34, Zb. Urz. poz. 384 z r. 1935. Roszczenie z art. 76 Pr. Weksl. służy posiadaczowi, który ma weksel w ręku, bądź orzeczenie o umorzeniu weksla i posiada legitymację formalną z art. 16, lub wykaże swe materialne uprawnienie, chociażby nie miał legitymacji formalnej. To rozstrzygnięcie jest sporne w doktrynie polskiej. Roszczenie z art. 76 Pr. Weksl. nie jest roszczeniem wekslowym stricto sensu, lecz jedynie roszczeniem „prawa wekslowego". Tego rodzaju konkluzja wyklucza możność przenoszenia prawa dochodzenia niesłusznego zbogacenia w drodze indosu, albowiem indos przenosi tylko prawa, które wygasają z chwilą wygaśnięcia wekslu, natomiast prawo z art. 76 Pr. Weksl. powstaje dopiero od chwili wygaśnięcia zobowiązania wekslowego. To stanowisko znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, i pociąga za sobą bardzo poważne skutki. Przede wszystkim przedmiotem skargi z art. 76 Pr. Weksl. nie jest w zasadzie suma wekslowa, lecz suma pieniężna ,o którą wystawca, względnie akceptant weksla trasowanego mógł się niesłusznie zbogacić, skutkiem nastąpienia przedawnienia. Jeżeli kilka osób odpowiada z tytułu niesłusznego zbogacenia, to odpowiedzialność ich nie jest w zasadzie solidarną, o ile solidarność nie jest uzasadniona szczególnym stosunkiem tych osób (art. 11 K. Z.), gdyż art. 47 Pr. Weksl. z uwagi na wspomnianą konkluzję, nie ma zastosowania do art. 76 Pr. Weksl. Poręczyciele zaś wekslowi i zastawnicy, którzy poręczyli lub ustanowili zastaw celem zabezpieczenia zobowiązania wekslowego nie odpowiadają za zobowiązanie z tytułu niesłusznego zbogacenia, gdyż odpowiedzialność ich jest wyłącznie wekslowa. Z uwagi na brzmienie art. 460 K. P. C. niedopuszczalne jest dochodzenie niesłusznego zbogacenia z art. 76 Pr. Weksl. w trybie postępowania nakazowego. Z tych samych względów nie jest uzasadniona właściwość miejscowa sądu miejsca płatności wekslu z art. 46 K. P. C. Również wyrokowi nie nadaje się na mocy art. 355 p. 6 K. P. C. rygoru natychmiastowej wykonalności, gdyż w tym przypadku roszczenie opiera się nie na wekslu, lecz na dokumencie pry-

watnym, chyba, że rygor uzasadniony jest okolicznościami sprawy. Jeżeli w procesie wekslowym wydano wyrok, oddalający powództwo, a posiadacz weksla wytacza powództwo z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 76 Pr. Weksl.), wówczas nie można, zdaniem autora, odrzucić powództwa tego z uwagi na poprzedni wyrok, gdyż wobec odmiennej podstawy powództwa nie zachodzi exceptio rei judicatae.

Co do właściwości rzeczowej i terytorialnej sądu dla roszczenia z art. 76 Pr. Weksl. — stosować należy ogólne przepisy w tym względzie K. P. C. Właściwym dla rozpoznania takiego roszczenia może być wydział handlowy, jeśli zaciągnięcie zobowiązania wekslowego było czynnością handlową (art. 498 — 502 Kodeksu Handlowego ks. II. Czynności handlowe). Jeżeli chodzi o kwestię na kim spoczywa ciężar dowodu, że wystawca weksla własnego, lub akceptant weksla ciągnionego, niesłusznie zbogacili się, należy zdaniem autora stosować zasadę: „Ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat", w myśl której powód wytaczając pozew z art. 76 Pr. Weksl. powinien udowodnić, czy i jaką walutę wystawca względnie akceptant otrzymał i, na czym niesłuszne zbogacenie osób tych przy jednoczesnym zubożeniu nabywcy weksla polega. (Orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14/VII/1932 r. i z dnia 22/VII/1936 r. Nr C. I. 397/36, Zbiór Urzędowy Nr 206/37). *(Mgr I. Chmielnicki — N. K. Z. 14/38).*

—

D. PRAWO UPADŁOŚCIOWE.

Własność nieruchoma a upadłość.

Na mocy art. XI § 1 przep. wprow. pr. upadłośc. został uchylony art. 135 pr. hip. z r. 1818 i do czynności upadłego odnośne nieruchomości stosuje się — jak i do innych czynności — art. 53 pr. upadł. Po ogłoszeniu upadłości wierzyciel nie może uzyskać p-ko upadłemu wpisu hipot. Uiszczenie do rąk upadłego, jako wierzyciela hip. po ogłoszeniu upadłości nie obowiązuje masy, chyba, że równowartość została do masy przekazana lub uiszczający o ogłoszeniu upadł. nie mógł wiedzieć; przepisy te nie mogą być w sprzeczności z pr. hip.

Odsetki od wierzytelności hipot. — wbrew og. zasadzie — biegną po ogłoszeniu upadłości, ale mogą być zaspokojone tylko z nieruchomości. Umowy najmu i dzierżawy nieruchomości upadłego pozostają w mocy, jeżeli przedmiot ich przed ogłoszeniem upadł. przeszedł w posiadanie najemcy lub dzierżawcy. Pobranie przez upadłego czynszu z góry za okres ponad 3 miesięcy, a czynszu dzierż. ponad 6 mies. licząc od ogłoszenia upadł. nie obow. masy. Sprzedaż ruchomości upadłego przez syndyka w stos. do umów najmu i dzierżawy wywołuje skutki jak przy sprzedaży w post. egz. (art. 721 i 722 K. p. c.).

Jeżeli upadły był dzierżawcą lub najemcą, a nie objął przedmiotu przed ogłoszeniem upadłości — każda strona może od umowy odstąpić. W razie objęcia przedmiotu — syndyk może umowę wypowiedzieć.

Ze sprzedaży nieruchomości, wchodzącej w skład masy zostają spłacone wierzytelności hip. z odsetkami na 2 lata i kosztami do wys. 10% kapitału. Sprzedaż dokonana przez syndyka z wolnej ręki nie narusza praw osób 3-ich na nieruch. zabezpieczonych. Nabywca nieruch. odpowiada za podatki w myśl art. 130 Ord. Pod. Wierzytelności nie zaspokojone z nieruch. — uczestniczą w ogólnym podziale. *(Adw. Ignacy Lewin — N. M. 4/38 s. 7).*

—

Stanowisko prawne wierzyciela egzekwującego w postępowaniu układowym i upadłościowym dłużnika upadłości.

Wierzyciel, który dokonał zajęcia wierzytelności dłużnika ma prawo wykonywać prawo dłużnika celem poszukiwania zajętego roszczenia do wysokości przypadającej mu sumy. Wobec tego jednak, że do podziału sumy wyegzekwowanej mogą się przyłączyć inni wierzyciele, w interesie wierzyciela egzekwującego jest dochodzenie sumy wyższej od przypadającej mu należności. W razie zbiegu kilku wierzycieli każdy z nich ma prawo uczestniczyć w podziale sumy wyegzekwowanej przez innego wierzyciela, jeżeli zajął całą wierzytelność.

W razie upadłości dłużnika zajętej wierzytelności wierzytelność tę może zgłosić do masy wierzyciel i dłużnik, jeżeli nie cała wierzytelność jest zajęta. Jeżeli wierzyciel nie zgłasza zajętej wierzytelności do masy — dłużnik ma prawo żądania ustanowienia w tym celu kuratora. Ani wierzyciel, ani dłużnik nie mają prawa. samodzielnie rozporządzać zajętą wierzytelnością, a więc żaden z nich z osobna nie ma prawa głosować nad układem. Jeśliby dłużnik mimo to oddał głos — sąd powinien odmówić zatwierdzenia układu. Na przeciwne postanowienie służy wierzycielowi zażalenie. Poza prawem głosowania uczestniczy wierzyciel z pełnymi prawami wierzycielskimi w postępowaniu upadłościowym i układowym. *(Adw. Dr Jan Geldwerth — Gł. Adw. IV/38 s. 97).*

—

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

A. USTAWY JEDNOLITE.

A1. KODEKS HANDLOWY.

394 § 1; 396 § 1.

Przez nakazanie złożenia wniosku o uzupełnienie porządku obrad „zawczasu“ (art. 394 § 1 zd. 2-gie k. h.) ustawa wypowiada żądanie, aby przedmiotem uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej były sprawy, o których umieszczeniu na porządku obrad ogłoszono w sposób przepisany, t. j. zgodnie z art. 396 § 1 k. h. (S. N. C. I. 2538/36 17.6.1937. — *G. S. W. 22/38 s. 343).*

533 n.

Rachunek „on call“ stanowi specjalny rachunek bieżący i zasadnicze jego cechy są te same, co rachunku bieżącego, mianowicie nieokreślenie terminu zwrotu długu, a także nieokreślenie jego wysokości, gdyż przy otwarciu tego rachunku oznacza się tylko maksymalną sumę kredytu, z którego może dłużnik korzystać. (S. N. C. I. 1965/36 21.5.1937. — *G. S. W. 22/38 s 343)*

—

A2. USTAWY SZCZEGÓLNE.

a) D. N. P. 7.2.1919 (p. 164) o rejestrze handlowym.

56 § 3; 58.

Jeżeli celem umowy sprzedaży przedsiębiorstwa między dłużnikiem a osobą trzecią jest jedynie tylko spłata długów wymagalnych dłużnika, to chociażby nawet umowa nie obejmowała wszystkich wierzycieli, nie może być ona przedmiotem akcji pauliańskiej, chyba, że taka spłata długu wymagalnego była dokonana w celu zrządzenia szkody innym wierzycielom wskutek oszukańczej zmowy dłużnika z wierzycielem zaspokojonym (por. art. 277 kod. karnego z 1932 r.). (S. N. C. I. 854/36 21.1.1937. —*Zb. C. 3/38 p. 103).*

—

b) R. Pr. R. 23.12.1927 (p. 20/28 r.) o zapobieganiu upadłości.

46.

Zamieszczenie danej sumy w spisie wierzycieli, dołączonym do podania o odroczenie wypłat, nie stwarza tytułu dla wierzyciela i nie wyłącza możności skorygowania wysokości długu, gdy suma ta została błędnie w spisie podana, ponieważ nawet wciągnięcie wierzytelności na listę wierzycieli, ustaloną przez nadzorcę sądowego, nie przesądza ani istoty, ani wysokości samego roszczenia. (S. N. C. I. 1231/36 16.4.1937. — *G. S. W. 22/38 s. 343).*

—

c) R. Pr. R. 22.3.1928 (p. 384) o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

27.

Udzielenie patentu, a także wpisanie go do rejestru patentów, nie stwarza domniemania, iż w przypadku kolizji praw patentowych, ten, kto korzysta z samoistnego późniejszego patentu, stosując jego urządzenie, nie wkracza w sferę patentu dawniejszego, znajdującego się pod ochroną ustawy w tym przypadku, gdy Urząd Patentowy na zależność późniejszgo patentu od wcześniejszego nie zwrócił uwagi lub też później zgłoszony wynalazek mylnie ocenił jako taki, który od wcześniejszego nie jest zależny. (S. N. 2 K. 1245/37 15.11.37. — *Zb. K. 4/38 p. 98).*

—

d) R. M. Kom. 21.9.1931 (p. 721). Regulamin przesyłek towarowych.

10 pt. 1,2.

Pobieranie prawidłowe przewoźnego w wysokości, przepisanej taryfą i następny zwrot części przewoźnego pewnym jednostkom i uprzywilejowanie ich na niekorzyść ogółu jest nieważne. (S. N. C. II. 2293/37 21.12.1937. — *Prz. Sąd. 6/38 p. 353)*

45.

Dochodzenie od kolei zwrotu należności z tytułu postojowego na bocznicy podlega przedawnieniu, przewidzianemu w § 45 regulaminu przewozu przesyłek towarowych (R. P. T.). (S. N. C. III. 1472/35 14.6.1937. — *Zb. C. 3/38 p. 149).*

—

e) R. M. Spr. 1.7.1934 (p. 511) o rejestrze handlowym.

10; 23.

Wsprawach rejestrowych nie służy skarga kasacyjna na postanowienie nie kończące postępowania. (S. N. C. II. 1220/35 26.10.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 2)*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE.

B1. POLSKA POŁUDNIOWA.

Ord. 10.XII.1914 (Dz. p. p. Nr 337) upadłościowa.

47 u. 2.

Zarządcy masy upadłości nie należy się wynagrodzenie za zbędne czynności procesowe lub egzekucyjne. Realne jego roszczenia mogą być zaspokojone tylko z uwzględnieniem istniejących zobowiązań masy upadłości. (S. N. C. II. 619/37 14.5.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 430).*

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Glasner Artur Dr, Thaler Arnold Dr: Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. Tekst ustawy, objaśnienia, orzecznictwo, motywy projektu jedn. pr. czekowego obj. konw. genewską, przepisy dodatkowe, związkowe. Cz. 2.: Prawo czekowe. Kraków 1938, s. IX, 248.

Prawo karne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE

Okres życia płodowego w ustawodawstwie i w praktyce prawnej.

Kodeks karny dzieli życie człowieka na 3 okresy: a) życia płodu, b) życia dziecka w okresie porodu, c) życia człowieka po porodzie i przewiduje inną represję karną w razie spędzenia płodu nieurodzonego (art. 231 — 234 K. K.), inną w razie zabicia dziecka przez matkę w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu (art. 226 K. K.), inną wreszcie w razie zabicia człowieka (art. 225 K. K.).

Spędzeniem płodu są wszystkie działania, mające na celu nie tylko zabicie płodu, lecz przedwczesne wydalenie z macicy płodu obumarłego lub też umierającego wkrótce po wydaleniu.

Przy dzieciobójstwie działanie matki kieruje się bezpośrednio przeciw życiu noworodka. Z tego względu zasadnicze znaczenie dla prawa karnego posiada ustalenie: w jakim okresie życia płodowego można się spodziewać urodzenia żywego dziecka, któreby chociaż przez krótki okres czasu żyło. Zdaniem autora może to nastąpić około 20 tygodnia ciąży. Ponieważ jednak oznaczenie długości trwania ciąży według daty pierwszego dnia ostatniej regularności lub daty stosunku zapładniającego nie odpowiada wobec znacznych wahań biologicznych rzeczywistej długości trwania ciąży, jako miernika stopnia rozwoju płodu — proponuje autor wprowadzenie obowiązkowego mierzenia długości płodu urodzonego, przyjmując za granicę między porodem, a poronieniem 20 tydzień ciąży z długością płodu 27 cm. *(Dr med. mgr praw. Stanisław Niebrój —Cz. S. lek. 1/38 s. 60 - 87).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

Wynagrodzenie, które przynosi szkodę Skarbowi Państwa (art. 588 § 2 K.P.K.).

Zjawisko homonimu jest w ustawie niepożądane. Homonimy bowiem jako wyrazy jednakowo brzmiące, lecz różne znaczeniem, mogą łatwo swą wieloznacznością wypaczyć zasadnicze postanowienie ustawy, jeśli się w niej znajdą. Ustawowa definicja „odszkodowania" czyli wynagrodzenia szkody podaje jasno i prosto art. 157 § 1 K. Z..: „Odszkodowanie obejmuje stratę, jaką poszkodowany poniósł, i korzyść„ której mógł się spodziewać, gdyby mu szkody nie wyrządzono". Art. 27 § 1 prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym mówi, że „odszkodowanie obejmuje szkodę, powstałą wskutek wywłaszczenia". W tym samym mniej więcej znaczeniu używa zwrotu „wynagrodzenie szkód" art. 521 K. P. C., oraz art. 62 § 2 K. K. W innym też zupełnie sensie jest używane w ustawach wyrażenie „nagroda". Nagroda czy wynagrodzenie w języku ustawy, tak samo jak wg znamienitszych słowników języka polskiego, należy się za czynność nieszkodliwą dla osoby je dającej lub biorącej, co dobitnie odróżnia wynagrodzenie od odszkodowania. Nie jest więc odszkodowaniem wynagrodzenie za utracony wskutek stawiennictwa zarobek świadka, o czym mówi art. 588 § 2 K. P. K. Właściwe pojmowanie i stosowanie tego przepisu ma ogromne znaczenie dla Skarbu Państwa. Gdy się bowiem przez „wynagrodzenie za utracony zarobek" mylnie rozumie „odszkodowanie", to trzeba świadkowi zwrócić cały utracony zarobek dzienny, choćby nie wiem ile on wynosił. Jeśli natomiast wynagrodzenie za utracony zarobek pojmować się będzie jako przysporzenie pewnej korzyści majątkowej niezależnie od granic utraconego zarobku, aby tylko stawiennictwo dla świadka nie okazało się zbyt dotkliwe, to w takim razie należy zwrócić część utraconego zarobku. Tymczasem praktyka sądów jest różnorodna. Jedne zwracają świadkom w sprawach karnych cały utracony zarobek (odszkodowanie), inne zaś przyznają tylko pewne kwoty, niezależnie od wysokości utraconego zarobku (wynagrodzenie).

Praktyka ta jest następstwem homonimizmu polegającego na podwójnym znaczeniu nadawanym pospolicie wyrażeniom *nagroda, wynagrodzenie.* Przeprowadzając w dalszym ciągu wnikliwą analizę pod względem prawnym i ję-

zykowym, autor przychodzi do wniosku, że praktyka sądów pierwszej grupy jest nieuzasadniona. Czyni jednak wyjątek względem tych świadków, którzy zarabiają niewiele, są płatni od dnia pracy i mają na utrzymaniu liczną rodzinę. Takiego świadka należy wynagradzać przez zwrócenie mu przeważnej części większego zarobku lub nawet całego mniejszego zarobku. Zwracanie jednak świadkom całego utraconego zarobku dziennego w każdym przypadku przestaje być „wynagradzaniem" ich za utracony zarobek, a Skarbowi Państwa przynosi szkodę. *(Aleksander Lipiński — Gł. Pr. Śl. 1938 II).*

—

Czynnik społeczny w sądownictwie karnym.

Omawiając wysunięte 2 koncepcje utworzenia Sądów ławniczych, mianowicie: 1) zmierzającą do utworzenia w sądach okręgowych zespołu, złożonego z 3-ch sędziów zawodowych i 2-ch ławników, któryby orzekał o przestępstwach, należących do właściwości sądów przysięgłych i 2) sprowadzającą się do przekazania w sądach okręgowych wszystkich spraw karnych o zbrodnie kompletowi, złożonemu z 2-ch sędziów zawodowych i 1 ławnika — autor wypowiada się przeciwko ich wprowadzeniu do naszego ustawodawstwa karnego.

Zdaniem autora nie ma żadnego powodu do ograniczenia dzisiejszej właściwości zespołów sędziów zawodowych. Zagadnienie podniesienia gwarancji należytej ochrony oskarżonego i jego praw mogłyby być zrealizowane przez zwiększenie ilości sędziów zawodowych, zasiadających w zespołach orzekających do czterech z tym, że w razie równości zdań utrzymuje się koncepcja korzystniejsza dla oskarżonego.

Skoro jednak Ministerstwo Sprawiedliwości nosi się bezwzględnie z zamiarem zmiany przepisów K. P. K. przez wprowadzenie sądów ławniczych — to należy dążyć do tego, aby w sądach ławniczych zapanowała równowaga liczebna obu zespołów: zawodowego i obywatelskiego (3 sędziów zawodowych i 3 ławników), jeśli zaś chodzi o właściwość — to byłoby wskazane ją ograniczyć jedynie do spraw politycznych. *(Dr Tadeusz Kosiński — Gł. Sąd. 5/38 s. 361 - 364).*

—

O należytą formę sądowych protokółów karnych.

Proces według K. P. K. należy do t. zw. procesów zreformowanych, zbudowanych według zasad, z których najważniejszą jest zasada bezpośredniości. Odbiciem tego bezpośredniego zetknięcia sądu z oskarżonym i całym materiałem dowodowym winien być protokoł, o którym stanowi art. 236 K. P. K. mówiąc: „Zeznania i oświadczenia osoby przesłuchiwanej wciąga się do protokołu z możliwą dokładnością".

Ażeby protokół mógł swe niezmiernie ważne, zadanie spełnić musi być zredagowany w odpowiedniej formie. Zdaniem autora winna w protokółach zyskać powszechne prawo obywatelstwa forma koniugacyjna, odpowiadająca przyrodzonemu ludziom sposobowi mówienia, zgodnie z którym oskarżony odzywa się do sądu: „Ja nie przyznaję się...", a świadek zeznaje: „Od oskarżonego 6 razy otrzymywałem fałszywe monety..."

Praktyka niektórych sądów bywa odmienna. Mianowicie protokoły bardzo często mówią o wszystkich aktorach sprawy wyłącznie w trzeciej osobie, np.: „Świadek była na podwórzu... Usłyszała krzyk...", wskutek czego podmioty zdań się plączą i sens się gmatwa.

Omawianie nieprawidłowości przy protokółowaniu zeznań należą, zdaniem autora, do zasadniczych, „bo godzą w kardynalną zasadę dokładności protokółów i stanowią grzech przeciw poprawności językowej". *(Aleksander Lipiński — Gł. Sąd. 5/38 s. 369 - 371).*

—

Czy przepis art. 263 K. P. K. mimo zniesienia instytucji sądów przysięgłych nadal obowiązuje?

Ustawa z dnia 9.IV.1938 r. o zniesieniu instytucji sędziów przysięgłych i sędziów pokoju, skreślając w art. 1 (ust. 2 § 2) przepisy K. P. K., traktujące o sądach przysięgłych, nie wymienia jednak między artykułami, ulegającymi skreśleniu art. 263 K. P. K., stanowiącego, że w sprawach o zbrodnie, należących do właściwości sądów przysięgłych konieczne jest śledztwo.

W związku z tym powstaje pytanie, czy przepis ten nadal obowiązuje t. zn. czy we wszystkich sprawach o przestępstwa, które dotąd podlegały kompetencji sądów przysięgłych, postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa jest nadal obligatoryjne.

Zdaniem autora przyjąć należy, że przepis art. 263 K. P. K., jakkolwiek wyraźnie przez ustawę z 9.IV.1938 r. nieskreślony — począwszy od dnia 1.V.1938 r. nie obowiązuje. Nie posiada on bowiem sam przez się żadnego praktycznego znaczenia, skoro podstawą jego istnienia są uchylone i nieobowiązujące przepisy K. P. K. Z samego faktu widocznie omyłkowego nieskreślenia tego przepisu nie można wysnuwać wniosku oczywiście sprzecznego z podstawowym założeniem ustawy. *(Adw.*

Wiktor Jampoler — N. Pal. 4/38 s. 150-155).

—

3. WIĘZIENNICTWO.

Sądownictwo Penitencjarne.

Problem sądownictwa penitencjarnego stanowił przedmiot obrad dwu ostatnich międzynarodowych kongresów prawniczych, mianowicie XI Kongresu Karnego i Penitencjarnego który odbył się w Berlinie w sierpniu 1935 r. i IV Międzynarodowego Kongresu Prawa Karnego, który odbył się w Paryżu w lipcu 1937 r.

Na pytanie co to jest właściwie sądownictwo penitencjarne, odpowiada autor z uwzględnieniem dwojakiego punktu widzenia. Podnosząc, że jeśli się punkt ciężkości pojęcia umieści w słowie „Sądownictwo" — to definicja wypadnie w ten sposób, że „jest to wszelkiego rodzaju interwencja czynnika sądowego w związku z wykonaniem kary, względnie środka zabezpieczającego, o ile chodzi o zagadnienia związane z treścią orzeczenia sądowego, stanowiącego podstawę wykonania danego środka reakcji społecznej, — (w tym znaczeniu przez sadownictwo penitencjarne należy rozumieć to, o czym mówią np. przepisy art. 553 i 555 K. P. K. oraz art. 81, 82 § 2, 83 § 2 i 84 § 2 K. K.); jeżeliby natomiast istota zagadnienia miała leżeć w słowie „penitencjarne"—„należałoby przez sądownictwo penitencjarne rozumieć rozstrzyganie konfliktów, powstających między skazańcem a administracją więzienną w czasie wykonywania kary..., więzienną władzę dyscyplinarną, oraz ogół tych funkcyj, które miałyby pozostawać w ścisłym związku z obserwacją skazańca i urabianiem jego psychiki w czasie obywania kary w kierunku jego readaptacji społecznej".

Zastanawiając się nad praktyczną stroną zagadnienia, nad rzeczywistą potrzebę wprowadzenia w życie haseł kongresów prawniczych, autor w konkluzji swych wywodów dochodzi do wniosku, że sądownictwo penitencjarne w ścisłym tego słowa znaczeniu jest niepotrzebne. Zdaniem autora jakkolwiek wielkie i ważne zadanie ma do spełnienia wykonanie kary, to jednak powinno ono być zawsze sui generis egzekucją. Dla realizacji postulatu, aby ustrój penitencjarny był jak najlepszy, aby ci, którzy wchodzą w skład tego ustroju potrafili z punktu widzenia społecznego jak najkorzystniej oddziaływać na psychikę skazańca w kierunku uratowania go od zagłady moralnej i społecznej — nie potrzeba stwarzać specjalnego sądownictwa, gdyż praktyczne założenia i zadania ustroju penitencjarnego wcale tego nie wymagają. „Sędzia penitencjarny — konkluduje autor — nie daje wcale gwarancji, że będzie lepszym wykonawcą kary pozbawienia wolności ex re ze swojego sędziowskiego charakteru, aniżeli odpowiednio wykształcony i przygotowany do tych zadań funkcjonariusz administracji więziennej, względnie zakładu zabezpieczającego". *(Dr Zdzisław Papierkowski — Prz. W. P. 1/38 s. 1 - 14).*

—

Za i przeciw karze chłosty — „Za".

Wobec ciągłego wzrostu przestępczości, a jednocześnie — przeludnienia więzień, jak również wobec znanego faktu, że więzienie bardzo często zamiast poprawić — demoralizuje przestępcę, zrozumiałe jest dążenie, aby za pomocą nowych środków represji karnej zmniejszyć nasilenie przestępczości. Toteż projektowane jest obecnie stworzenie nowego sysystemu sankcyj karnych, któreby skuteczniej spełniały rolę środków zapobiegawczych i wychowawczych o większym znaczeniu prewencyjnym. Jako jeden z takich środków wysuwana jest aktualnie kara chłosty. Ma ona duże znaczenie wychowawcze w sensie społecznym, gdyż świadomość, iż następstwem popełnienia przestępstwa jest rzeczywiste, doraźne cierpienie, wpływa dodatnio na element przestępczy w znaczeniu profilaktycznym. Kara chłosty jest przy tym najtańszym środkiem represji karnej. Że nie koliduje ona z poczuciem godności ludzkiej i nie godzi w człowieczeństwo, tego dowodem choćby ten fakt, iż ten rodzaj kary istnieje w tak kulturalnych państwach jak Anglia i Dania; zwolennikami kary chłosty są uczeni tej miary, jak Lombroso, Carrel, Krzymuski i inn., wszystko ludzie o wysokim poziomie kulturalnym. — Więzienie często jest zresztą o wiele mniej humanitarne zarówno w stosunku do samego przestępcy (ze względu na zdrowie, czas cierpienia i t. d.), jak i w stosunku do jego rodziny, gdyż zatrzymując go miesiącami, skazuje żonę jego i dzieci nieraz na głód i poniewierkę. — W konkluzji autor uważa, że racjonalnie i z umiarem stosowana kara chłosty przyczyniłaby się do zmniejszenia przestępczości w Polsce. *(Stanisław Morczyński — Wsp. M. Pr. 5/38).*

—

„Przeciw"

Autor zwalcza argumenty poprzedniego artykułu w rozważaniach będących odpowiedzią na wywody p. Stanisława Morczyńskiego. Kara chłosty bynajmniej nie usuwa źródła przestępczości. Rezultatem tej kary będzie zawsze żądza odwetu i zemsty. Kara chłosty nie jest wcale tania, gdyż trzebaby utrzymywać lekarzy, szpitale i wykonawców kary. Nie należy kopiować wzorów obcych, których zresztą jest mało; w większości państwa kulturalne zniosły już dawniej, bądź znoszą obecnie karę chło-

sty. Wielu uczonych (np. prof. Glaser, prof. Makarewicz i inn.) wypowiada się zdecydowanie przeciwko karze chłosty. Kara ta jest karą bardzo brutalną, która deprawuje nie tylko chłostanych, ale i chłoszczących, wychowuje sadystów i niewolników. *(Jan Kocznur — Wsp. M. Pr. 5/38).*

—

Chłosta.

Wskazując na stale wzrastającą przestępczość, zwłaszcza w dziedzinie drobnych kradzieży — autor wypowiada się jasno jako zwolennik wprowadzenia do naszego systemu penitencjarnego kary chłosty.

Powrót do chłosty, zdaniem autora, z uwagi na rzeczywisty poziom kulturalny naszego społeczeństwa, nie może być uważany za wstecznictwo, „trzeba się wyzbyć na pewien czas części naszego narodowego humanitaryzmu i indywidualizmu, aby pomnożyć nie mniej cenne dobro moralne — uczciwość narodową". Zwłaszcza, że najistotniejszy, choć daleki od polityki karnej, argument wysuwają trudności finansowe, nie pozwalające na rozbudowanie i utrzymanie potrzebnej ilości więzień, co w skutkach powoduje wydawanie ustaw amnestyjnych. *(Zygmunt Jasiński — Gl. Sąd. 5/38 s. 364 - 367).*

—

Sing-Sing.

W stanie New - York, prócz zakładów specjalnych (zakład dla młodocianych przestępców Elmira - Reformatory, zakład upośledzonych psychicznie więźniów oraz szpital dla psychicznie chorych, którzy dopuścili się czynów przestępczych), istnieją cztery zakłady karne zwykłe. Są to: Clinton Prison w Dannemora, Great Meadow w Comstock, Auburn Prison w Auburn oraz główny, cieszący się do niedawna złą sławą — obecnie zaś najlepiej urządzony i najnowocześniejszy — Sing-Sing.

Według relacji dr Gerecke są tam urządzenia wygodne, często komfortowe (bieżąca woda w celach, radio, obrazy); zwracają uwagę wspaniałe hale pracy, boiska sportowe etc. Kino, muzyka, gazety nie dają odczuć więźniom monotonii życia więziennego a dobre odżywianie i higieniczne warunki pracy świadczą o dbałości władz o zdrowie skazanych.

Bardzo ciekawa jest instytucja samorządu więźniów (Mutuel Welfare League). Składa się on z „mężów zaufania" — wybranych przez więźniów, stojących na straży porządku i dobrego zachowania. W łonie samorządu funkcjonuje sąd wyrokujący w sprawach mniejszych wykroczeń dyscyplinarnych, niekoleżeńskiego zachowania się, oraz gdy więzień nie dba o czystość lub zaniedbuje się w pracy. Jako kary orzeka taki sąd: napomnienie w obecności współwięźniów oraz pozbawienie więźniów pewnych przywilejów.

Wobec dużej ilości wyroków na czas z góry nie określony (od 2 do 6 lat), dobre zachowanie więźnia może mu ogromnie skrócić czas pobytu w więzieniu. Autor dodaje, że ten system spotyka się z ostrą krytyką sfer naukowych, gdyż stwarza przywilej dla tych, którzy najłatwiej dostosowują się do wymogów życia więziennego; a tymi dobrze prowadzącymi się są najczęściej recydywiści.

Mimo braku odpowiedniej ustawy, która normowałaby klasyfikowanie przestępców z punktu widzenia biologiczno - kryminalnego, istnieją silne tendencje do indywidualizacji skazanych. Wyrazem tych tendencji w praktyce jest t. zw. Clearing House stanowiący obecnie ośrodek badań naukowych nad przestępczością i przeznaczony w przyszłości jako punkt rozdzielczy dla przestępców różnych kategoryj. *(P. H. — Wsp. M. Pr. 3/38).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE

A. KODEKS KARNY.

2 § 1.

W razie gdy w czasie wyrokowania obowiązywała ustawa nowa o szkodnictwie leśnym i polnym z dn. 14.IV.1937 r., uchylająca ustawę niemiecką o kradzieżach leśnych z dn. 15. IV.1878 r., sąd winien stosować przepisy ustawy nowej jako względniejszej dla oskarżonego.

Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu *kasacji* nie może ograniczyć się do zmiany kwalifikacji w razie orzeczenia zastępczej kary więzienia, jako nie odpowiadającej nowej ustawie, a nadto wobec braku w nowej ustawie uzależnienia wymiaru kary grzywny od wartości przedmiotu przestępstwa, która może być obniżona do najniższej granicy ustawowej. (S. N. 3 K. 1687/37 24.2.1938. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 439).*

14; 127.

Zarzut „tolerowania" przez władze bezpieczeństwa działalności przestępczej, umyślnego lub choćby z niedbalstwa, przeciwnego obowiązkom znajomości przepisów i obowiązkom aktywności, jest zniewagą tej władzy.

Pobudki czynu, choćby szlachetne, nie wyłączają istnienia zamiaru w postaci, wymaganej art. 14 § 1 k. k.

Warunkiem prawności sprawozdawczego

działania jest przede wszystkim zgodność z prawdą. Sprawozdania z publicznych obrad rady miejskiej podlegają tym samym prawom co sprawozdania z innych zajść publicznych, zamieszczone w czasopiśmie. (S. N. 3 K. 919/37 21.10.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 83).*

18 § 2, 259, 261.

Kodeks karny nie wymaga do pojęcia winy z § 2 art. 18 k. k. świadomości sprawcy, iż pod wpływem alkoholu jest skłonny do niebezpiecznych wybuchów.

Pojęcie korzyści majątkowej, wskazane w art. 261 k. k., obejmuje także wszelkie odpłatne, a więc niezwiększające majątku, a poprawiające choćby chwilowo położenie majątkowe umowy, zatem także i pożyczki.

Chęć wymuszenia pożyczki sposobem, wskazanym w art. 261 k. k., wyczerpuje zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wymuszenie pożyczki bez użycia groźby natychmiastowego gwałtu może podpadać pod art. 251 k. k.

Nie intensywność odczucia groźby natychmiastowego gwałtu na osobie przez pokrzywdzonego decyduje o różnicy między przestępstwami z art. 259 i 261 k. k., lecz zamiar sprawcy. Jeśli zamiar ten skierowany jest na zabór, wypełnia istotę przestępstwa z art. 259 k. k., jeśli zaś na wymuszenie świadczenia materialnego — istotę przestępstwa z art. 261 k. k. (S. N. 1 K. 1545/37 9.11.1937. — *Zb. K.* 4/38 p. 95).

21.

Zbiorowa obrona konieczna przeciwko zbiorowemu napadowi polega na działaniu grona osób wspólnymi ich siłami dla odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu ze strony grupy osób działających w porozumieniu lub wspólnie.

Brak ochrony ze strony władz bezpieczeństwa i niemożność jej uzyskania w porę w przypadku napaści stwarza sytuację obrony koniecznej dla obywateli, odbywających legalne zebranie w granicach przewidzianych ustawami, niezależnie od karalności napadających.

Uczestnik grona zebranych legalnie może powołać się na stan obrony koniecznej nie tylko wówczas, gdy jest osobiście zagrożony poszczególnym atakiem jednej lub kilku osób na swe ciało. (S. N. 2 K. 968/37 21.10.1937. — *Zb. K 4/38 p. 84).*

21.

Przekroczenie granic koniecznej obrony nie zachodzi wcale przy dysproporcji pomiędzy dobrem chronionym a dobrem napastnika, naruszonym przez broniącego się. Potrzebne jest ustosunkowanie działań obronnych nie do dobra zagrożonego, lecz do działań napastniczych, do ilości napastników, do napięcia tej napaści i t. d. (S. N. 3 K. 1362/37 18.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 100).*

26.

Udział danej osoby w wydaniu wyroku śmierci przez konferencję partyjną, zakwalifikowany jako podżeganie nieokreślonej jeszcze osoby do dokonania zabójstwa, nie stoi na przeszkodzie do uznania jej za bezpośredniego sprawcę zabójstwa, jeżeli nie jest ustalone, iż bezpośredni sprawca przed udziałem w wyrokowaniu miał zamiar zabicia oznaczonej w wyroku partyjnym ofiary. (Nie zachodzi w danym wypadku podżeganie samego siebie do dokonania przestępstwa).

Dyspozycja art. 26 K. K. nie daje podstaw do tezy, że podżeganie może znaleźć swój wyraz tylko w namowie. Pojęcie nakłaniania jest znacznie szersze, a może ono przybrać postać wykorzystania i ożywienia tkwiącej już w umyśle drugiego człowieka myśli przestępnej która jednak z zamiarem dokonania przestępstwa nie może być identyfikowana. (S. N. 1 K. 2162/37 13.12.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

57 § 1.

W braku działania z niskich pobudek, orzeczenie alternatywnej sankcji więzienia czy aresztu spoczywa w sferze swobodnego przekonania sądu, kierującego się celowością i współmiernością kary. (S. N. 3 K. 1664/37 18.11. 1937. — *Zb. K. 4/38 p. 101).*

62 § 2.

Z przepisu § 2 art. 62 k. k. wynika, że zobowiązanie oskarżonego do wynagrodzenia szkody, musi się mieścić w ramach zrządzonej przestępstwem szkody, za czym z okoliczności sprawy ustalonych w wyroku musi wynikać, że istotnie szkoda powstała i jakie są jej rozmiary. Określenie jej nie może być dowolne, lecz mieścić się musi w granicach poniesienia szkody.

Orzeczenie o odszkodowanie w myśl § 2 art. 62 k. k. może sąd wydać także bez żądania strony. (S. N. 3 K. 1109/37 23.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 103).*

73

Odwołanie zawieszenia umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym, orzeczone po upływie okresu próby, zatem w czasie, gdy skazanie należało uważać za niebyłe (art. 73 § 4 k. k.) i wymierzenie w tych warunkach, zamiast umieszczenia w zakładzie, kary według art. 77 k. k., stanowi uchybienie, powodujące nieważność orzeczenia. (S. N. 3 K. 1306/37. 5.VII.1937. — *Zb. K. 1/38 p. 26).*

91 § 3; 187.

Sfałszowany może być oryginał, jak również odpis dokumentu a nawet wyciąg z niego, by-

leby odpis ten czy wyciąg sam przez się miał cechy dokumentu w znaczeniu art. 91 § 3 K. K. (S. N. 3 K. 1789/37 28.1.1938. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438).*

127.

Ustalenie obiektywnej możliwości usłyszenia wypowiedzianych przez oskarżonego słów znieważających przez nieograniczoną liczbę osób nie wystarcza dla bytu przestępstwa z art. 127 K. K., albowiem ze względu na przepis art. 13 K. K. należy ustalić poza tym, że oskarżony miał bezpośrednio zamiar działania publicznego, bądź też, że powyżej przytoczoną możliwość usłyszenia jego słów przewidywał i na to się godził (art. 14 K. K.). (S. N. 3 K. 1296/37 22.12.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

128.

Zachowanie „nieprzyzwoite" w rozumieniu art. 128 K. K. wychodzi poza granice zachowania „niewłaściwego" czy „nieodpowiedniego" i różni się odeń przede wszystkim nastrojem woli sprawcy, umyślnością działania, która należy do podmiotowych znamion występku z art. 128 K. K. (S. N. 3 K. 615/37 18.11. 1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

129.

Wyrywanie się oskarżonego przy użyciu siły fizycznej z rąk posterunkowego odpowiada w zupełności pojęciu przymusu fizycznego, mającego zniewolić posterunkowego do zaniechania doprowadzenia oskarżonego na posterunek policyjny i nie może być uznane za upornie bierne zachowanie się, jak np. położenie się na ziemi. (S. N. 2 K. 1230/37 3.12.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

140; 255.

Świadek, który w zeznaniach swych wykracza poza swe obowiązki świadka, ujawniając fakty zniesławiające bez związku z przedmiotem przesłuchania, przy czym bądź z formy danych oświadczeń, bądź z okoliczności im towarzyszących wynika bezpośredni lub ewentualny zamiar zniesławienia, odpowiada niezależnie od odpowiedzialności z art. 140 k. k. także z art. 255 k. k. (S. N. 2 K. 1113/37 19.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 102).*

143.

Prawo żądania wdrożenia postępowania dyscyplinarnego a także prawo zawieszenia w czynnościach są przejawem uprawnienia do ścigania, przez które rozumieć należy nie tylko samo wdrożenie postępowania, lecz także złożenie wniosków o wdrożenie go, a także czynności zabezpieczające. (S. N. 3 K. 1864/37 15. 2.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

148.

Przez postępowanie karne, w myśl art. 148 K. K., należy rozumieć wszystkie czynności państwowego wymiaru sprawiedliwości, zmierzające do tego, by sprawca poniósł karę, a więc przez postępowanie karne należy rozumieć także postępowanie karne wykonawcze. Przez pomoc do uniknięcia odpowiedzialności karnej, w myśl art. 148 K. K., należy rozumieć również pomoc do uniknięcia zastosowanego w stosunku do sprawcy środka poprawczego, które jest właśnie wynikiem pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej. (S. N. 2 K. 1368/37 7.12.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

154 § 1.

Do bytu występku z art. 154 § 1 K. K. nie jest konieczne stwierdzenie, by nawoływanie było tego rodzaju, aby popchnęło lub mogło popchnąć osoby, do których było skierowane, do popełnienia danego przestępstwa, za czym obojętną jest rzeczą, że żadnego przestępstwa po stronie osób, do których nawoływanie było skierowane, nie było i że one nie usiłowały nawet go popełnić. (S. N. 3 K. 1798/37 4.2. 1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

154 § 2.

Karalne nawoływanie do zbrodni stanu z § 2 art. 154 k. k. nie wymaga równoczesnego wskazania pozytywnych zmian w ustroju istniejącym, ani nowej formy ustrojowej, jaka miałaby w drodze przemocy zostać osiągnięta, lecz wystarcza wezwanie o charakterze destrukcyjnym, zmierzającym do usunięcia ustroju obecnego. (S. N. 1 K. 1331/37 15.12.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 104)*

155.

Sporządzenie rękopisu lub wydrukowanie choćby jednego egzemplarza może wyczerpać istotę czynu z art. 155 K. K., o ile tylko zasadniczym celem druku jest późniejsze rozpowszechnienie go. Czyn z art .155 K. K. jest przestępstwem „sui generis", jakkolwiek w istocie stanowi przygotowanie do czynu przewidzianego w art 154 K. K. Istotnymi dla bytu przestępstwa z art. 155 K. K. cechami są: 1) sporządzenie, przechowywanie lub przewożenie pism, druków lub wizerunków, nawołujących do popełnienia przestępstwa lub gloryfikujących je, oraz 2) zamiar rozpowszechnienia tych pism, druków lub wizerunków. Konstrukcja przepisu art. 155 K. K. wymaga więc, by „rozpowszechnienie" nie nastąpiło; w razie nastąpienia rozpowszechnienia ma zastosowanie art. 154 K. K. Wobec powyższego wydrukowanie kilku egzemplarzy „obowiązkowych" w celu uzyskania opinii władz czy jednodniówka nadaje się do rozpowszechnienia. S. N. 1. K. 1239/37 18.2.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 437).*

159 § 1.

Dla odpowiedzialności karnej z art. 159 § 1 K. K. źródło ujawnionych wiadomości z dochodzenia lub śledztwa jest obojętne i sprawca

ujawnienia ich odpowiada nie tylko w tym wypadku, gdy wiadomości zostały zaczerpnięte bezpośrednio lub pośrednio z akt dochodzenia lub śledztwa, bądź od osób w śledztwie lub dochodzeniu przesłuchanych, lecz i wówczas, gdy drogą własnych spostrzeżeń i zabiegów uzyskał opublikowane przez niego wiadomości i wiadomości te zbiegają się z wynikami dochodzenia lub śledztwa, oczywiście, jeżeli i sprawca wiedział, że rzeczona wiadomość przezeń rozpowszechniona już została w dochodzeniu lub śledztwie ujawniona, lub przewidywał tę okoliczność i na to się godził. (S. N. 3 K. 477/37 15.VII. 1937. — *G. Adm. 9/38 s. 608)*.

160.

Przyjęcie rzeczy uzyskanej za pomocą przestępstwa nie musi być oparte na fizycznej tradycji do rąk pasera, wystarcza, jeżeli rzeczy, pochodzące z przestępstwa, zostaną złożone w pomieszczeniu, będącym we władztwie pasera, jeżeli o tym wie i obejmuje w posiadanie rzeczy uzyskane z przestępstwa. (S. N. 2 K. 1366/37 7.12.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438)*.

170.

Nie oderwane, luźne zdania i słowa, umieszczone przez oskarżonego w treści inkryminowanego artykułu, lecz cała treść tego artykułu może decydować o treści czynu karygodnego, popełnionego przez oskarżonego. (S. N. 1 K. 1352/37. 20. 12.37. — *Zb. K. 4/38 p. 105)*.

192.

Przy określeniu „osoby publicznego zaufania" w związku z treścią art. 192 k. k. należy mieć na względzie stanowiącą cel tego przepisu ochronę zgodności z prawdą poświadczeń przez osoby, które z mocy zajmowanego stanowiska korzystają z zaufania ogółu i których poświadczenia z tego powodu mają znamię wiarogodności.

Przestępstwo z art. 192 k. k. polega na nadużyciu zaufania, jakie społeczeństwo w danej osobie pokłada przy czym chodzi nie o zaufanie, jakim społeczeństwo może obdarzać daną jednostkę z tytułu jej indywidualnych właściwości, lecz o zaufanie, oparte na akcie władzy publiczne, przez powierzenie danej osobie pewnych funkcyj lub przez nadanie jej pewnego stanowiska stwierdza urzędowo jej wiarogodność w danym zakresie, nadając jej przez to znamię „osoby publicznego zaufania".

Biegły sądowy jest „osobą publicznego zaufania". Ustanowienie biegłym sądowym jest stwierdzeniem, że dana osoba zasługuje na zaufanie i że szczególnie nadaje się do pełnienia funkcji biegłego, tj. wydawania opinii w danym zakresie. (S. N. 1 K. 552/37 12.11.37. —*Zb. K. 4/38 p. 96)*.

237 § 3; 241.

Osobie, której przy sposobności bójki lub pobicia zadano lekkie uszkodzenie ciała przez użycie niebezpiecznego narzędzia ,służy obok skargi prywatnej z § 3 art. 237 k. k. także prawo osoby pokrzywdzonej z art. 62 k. p. k. w odniesieniu do kwalifikacyj z art. 241 k. k.

Umorzenie postępowania z oskarżenia prywatnego pomimo równoczesnego przekazania sprawy oskarżycielowi publicznemu, obraża prawa oskarżyciela prywatnego (art. 513 § 1 k. p. k.). (S. N. 3 K. 874/37 19.10.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 82)*.

251.

Żadanie zwrotu rzeczy bezprawnie zatrzymanej z zapowiedzią, że nie wykonanie tego żądania spowoduje zawiadomienie władzy powołanej do ścigania przestępstw nie wypełnia znamion przestępstwa, przewidzianego w art. 251 k. k. ani jakiegokolwiek innego przestępst- *4/38 p. 97)*.

255.

Subiektywne przeświadczenie oskarżonego o prawdziwości zarzutu ,nawet gdy jest oparte na dostatecznych podstawach, nie może być podstawą do uniewinnienia oskarżonego, jeżeli nie zostanie udowodniona zgodność zarzutu z prawdą obiektywną. (S. N. 2 K. 1104/37. 25.11.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438)*.

257.

Przewidziane w art. 257 k. k. działanie przestępne polega na zaborze cudzego mienia w celu przywłaszczenia, przeto nie przywłaszczenie, będące celem działania, lecz właśnie zabór, to jest zawładnięcie mieniem, wypełnia całkowicie stan faktyczny przestępstwa kradzieży. (S. N. 3 K. 950/37. 26.10.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 86)*.

262.

Obciążenie zastawem rzeczy ruchomej, nabytej na raty z zastrzeżeniem prawa własności dla sprzedawcy, aż do zapłacenia całkowitej ceny kupna, stanowi przywłaszczenie. (S. N. 1 K. 1052/37. 9.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 92)*.

270.

Dla ustawowej *istot*y czynu z art. 270 k. k. posiadanie lub nieposiadanie karty łowieckiej jest okolicnością obojętną, a więc przestępstwa z art. 270 k. k. dopuszcza się zarówno ten, kto posiadając kartę łowiecką i własny teren łowiecki, narusza cudze prawo polowania, jak i ten, kto narusza to cudze prawo polowania, nie posiadając ani własnego terenu łowieckiego, ani karty łowieckiej. (S. N. 2 K. 1120/37. 3.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 87)*.

276, 278.

Przestępstwa z art. 276 k. k. może się dopuścić jedynie dłużnik wobec swoich wierzycieli.

Przestępstwo z art. 278 k. k. nie jest akcesoryjną formą udziału w cudzym przestępstwie lecz samoistną postacią popełnienia danego przestępstwa.

Odpowiedzialność z art. 278 k. k. nie jest zależna od przypisania dłużnikowi przestępstwa z art. 276 k. k. (S. N. 3 K. 1100/37 9.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 94).*

286.

Samo przyjęcie korzyści majątkowej za zamierzone zniszczenie akt zawiera wszelkie cechy przekroczenia władzy ze szkodą interesu publicznego, bez względu na to, czy zniszczenie to istotnie nastąpiło i czy oskarżony przedsięwziął działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamierzonego zniszczenia akt. (S. N. 3 K. 1877/37 14.12.1938. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438).*

—

B. PRAWO O WYKROCZENIACH.

27.

Wykonywanie zawodu bez wymaganej prawem koncesji narusza porządek publiczny i ulega karze z art. 27 Pr. o wykr., jako wykonanie zawodu bez posiadania wymaganych uprawnień. Pojęcie „uprawnień" nie jest ograniczone do posiadania kwalifikacyj naukowych, nabywanych w drodze przepisanej; dotyczy ono również koncesji tam, gdzie jej otrzymanie dla działalności zawodowej zostało ustanowione przez prawo. W myśl przepisu rozporządzenia gabinetowego z dn. 10.6.1834 r. i § 14 instrukcji ministerialnej z dn. 31.12.1839 r. (Min. Bl. z r. 1840, str. 94) — trudnienie się zawodowo nauczaniem prywatnym dzieci przedmiotów, wchodzących w zakres nauki, udzielanej w szkołach publicznych, — także udzielanie nauki religii, — jest na terenie woj. poznańskiego zawisłe od udzielenia zezwolenia Kuratorium Okręgu Szkolnego. (S. N. 3 K. 2033/37 25.2. 1938. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 438).*

—

2. PRAWO FORMALNE.

A. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO.

12; 13; 14; 538; 539.

Unieważnienie prawomocnego wyroku w wypadkach, nieprzewidzianych przez art. 12 i 13 k. p. k., a więc i w wypadku, gdy ten wyrok wedle zdania oskarżonego dotyczy czynu już prawomocnie osądzonego innym wyrokiem może nastąpić nie w trybie art. 14 k. p. k. a tylko w trybie art. 538 i 539 k. p. k. tj. w razie założenia przez Prokuratora Sądu Najwyższego kasacji w obronie ustawy. (S. N. 1 K. 2200/37 3.11.37. — *Zb. K. 4/38 p. 90).*

227 § 1.

Załączenie do złożonego w przepisanym terminie wniosku o przyznanie prawa ubogich świadectwa ubóstwa, stwierdzającego, iż oskarżony nie ma majątku ani dochodów i pozostaje na utrzymaniu rodziców, stwarza dostateczną podstawę domniemania, iż wniosek zostanie uwzględniony, skoro zatem postanowienie, wniosek taki oddalające, zapadło dopiero po upływie terminu do złożenia kaucji kasacyjnej, przyjąć należy, że uchybienie terminu zawitego nastąpiło z przyczyny od oskarżonego niezależnej. (S. N. 3 K. 1942/37 5.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 91).*

502.

Zastosowanie art. 502 k. p. k. nie usprawiedliwia okoliczność, że obrońcę z urzędu przydzielono oskarżonemu dopiero na rozprawie odwoławczej z powodu przeszkody w stawiennictwie po stronie poprzednio wyznaczonego innego obrońcy z urzędu. (S. N. 3 K. 1636/37 16.11.1937. — *Zb. K. 1/38 p. 90).*

506, 227.

Odstąpienie obrońcy z urzędu od sporządzenia wywodu kasacji z powodu stwierdzenia przezeń braku podstaw ku temu nie wymaga zgody oskarżonego i uchybienie w związku z tym terminu do wniesienia wywodu kasacji nie może być uznane za przeszkodę od strony niezależną. (S. N. 2 K. 1516/37 3.11.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 89).*

507

Art. 507 k. p. k., nie wskazując, co ma być dowodem wpłacenia kaucji kasacyjnej, pozwala przyjąć ,że dowodem może być zarówno recepis urzędu pocztowego jak i pokwitowanie kasy sądowej lub skarbowej i w ogóle instytucji, uprawnionej do przyjęcia kaucji. (S. N. 2 K. 1290/37 3.11.37. — *Zb. K. 4/38 p. 88).*

518.

Sąd Najwyższy jako sąd orzekający, obowiązany do stosowania prawa obowiązującego w czasie orzekania, ocenia właściwość zastosowanej kwalifikacji ze stanowiska tego właśnie prawa bez względu na to, że kwalifikacja, pierwotnie prawidłowa stała się niewłaściwą z powodu zmiany ustawy. (S. N. 3 K. 1068/37 9.11.37. —*Zb. K. 4/38 p. 93).*

—

3. USTAWY SZCZEGÓLNE.

b) R. Pr. R. 2.10.1935 (p. 455) o znakach i mundurach.

1, 6.

Noszenie stroju, który ze względu na formę, krój i kolor materiału, jako mundur w rozu-

mieniu art. 1 dekretu Prez. Rzplitej z 2 października 1935 r. (Dz. U. poz. 455) o odznakach i mundurach jest wyrazem przynależności do pewnej organizacji, wymaga zezwolenie właściwej władzy. (S. N. 3 K. 51/37 19.4.1937. — *Zb. K. 4/38 p. 81).*

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Instrukcja dla sędziów śledczych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie wydana przez prezesa S. A. w Wilnie, Wilno 1938, s. 58).

—

Prawo administracyjne

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

O zniesienie dwoistości władz administracji ogólnej w miastach.

Zagadnienie dwutorowości administracji ogólnej w miastach stało się przedmiotem uchwał ostatniego Zjazdu Miast Polskich (26—27 kwietnia 1937 r.). Zjazd wystąpił mianowicie w tej kwestii z wnioskiem do Rządu o wzięcie pod rozwagę: 1) rozszerzenie uprawnień miast w zakresie państwowej administracji ogólnej przez wykorzystanie uprawnień wynikających z R. Pr. R. P. z 19.I.1928 o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej; 2) przywrócenia miastom prawa karania administracyjnego w pełnym zakresie; 3) wyposażenia miast stopniowo w coraz większą egzekutywę, także w zakresie skarbowym i innym.

Analizując stan prawny omawianego zagadnienia autor podnosi wagę Rozporządzenia Pr. R. z 19.I.1928 r. które zdaje się stanowić przełom w kierunku dwutorowości. Mianowicie art. 76 tego rozporządzenia daje zupełnie wystarczającą podstawę prawną, aby prezydentom miast wydzielonych — poruczyć wszystkie funkcje powiatowej władzy administracji ogólnej. Według bowiem art. 74 starosta grodzki jest obecnie zasadniczo powiatową władzą administracji ogólnej, art. 76 pozwala przekazać prezydentom miast wszystkie, lub poszczególne jego funkcje, na obszarze zaś miasta wydzielonego nie ma spraw administracji ogólnej należących do zakresu działania innej władzy I-ej instancji.

Takie generalne przekazanie obejmowałoby także:

1. Całe orzecznictwo karno-administracyjne, gdyż należy ono wg dekretu o postępowaniu karno-administracyjnym do powiatowej władzy administracji ogólnej;
2. funkcje władzy egzekucyjnej wg dekretu o postępowaniu przymusowym w administracji;
3. całą policję bezpieczeństwa i porządku publicznego z nadzorem nad policją państwową, wg dekretu o policji państwowej.

Zastanawiając się nad kwestią, które funkcje domagają się koniecznie przekazania prezydentom miast wydzielonych autor odróżnia miasta więcej do tego dojrzałe i mniej i podnosi, że prezydentom miast wydzielonych w województwach zachodnich i południowych trzebaby zaraz przekazać pełnię funkcyj powiatowych władz administracji ogólnej, natomiast w miastach b. dzielnicy rosyjskiej — przeprowadzać to przekazywanie stopniowo, w miarę ich dojrzewania do przejęcia tak rozszerzonej administracji. *(Dr Władysław Dalbor — S. M. 7/38 s. 520—533).*

—

Grunty gromadzkie w miastach.

Czynione od dłuższego czasu starania w kierunku uporządkowania stanu prawnego majątku nieruchomego, który stanowił pewnego rodzaju mienie bezpańskie, znalazły wyraz w szeregu aktów ustawodawczych, którymi są:

1. Rozporządzenie z dn. 14.X.1927 r. o zniesieniu odrębności stanowych (Dz. U. 92 p. 824),
2. rozporządzenie z dn. 22.III.1928 r. o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych (D. U. 34 z 1933 r. p. 283),
3. ustawa z dn. 22.III.1935 r. o majątkach pozostałych po b. ziemstwach i innych zrzeszeniach publiczno-prawnych (D. U. 27 p. 201),
4. ustawa z dn. 2.VII.1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego (D. U. 52 p. 405).

Wymienione akty ustawodawcze przekazują mienie bezpańskie badź na rzecz Skarbu Państwa, bądź też na rzecz związków samorządowych.

Natomiast w dalszym ciągu pozostaje nieuregulowana ustawowo sprawa własności gruntów gromadzkich w miastach (zwanych także ogółowymi lub wspólnotami tabelowymi). Mie-

nie to przedstawia się przeważnie jako łąki, pastwiska, lub też zarośla, lasy, nieużytki.

Dla rozstrzygnięcia zagadnienia czyją własnością sa te grunty gromadzkie znajdujące się w miastach oprzeć się należy wyłącznie na interpretacji i zestawieniu obowiązujących przepisów.

Autor przeprowadza tezę, że grunta gromadzkie są własnościa miejską, licząc się jednak z możliwością zarzutów, że w tabelach odróżnia się majątek, stanowiący niewątpliwie własność miasta (ratusz, rynek) bez specjalnego przeznaczenia, pojęcia zatem „obszczestwiennyje" figurującego w tabelach nie można utożsamić z „gminnym".

Zdaniem autora ze przejęciem grutów gromadzkich na bezsporną własność miasta przemawiają również względy słuszności. Miasto, jako najbardziej doskonała forma organizacji pewnego skupienia ludności, powinno z natury rzeczy obejmować majątki tych skupień zorganizowanych, a tym bardziej niezorganizowanych, które w ogóle tracą rację swego istnienia. *(Stanisław Rudziński — S. M. 9/38 s. 674 - 685).*

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

a) Ust. 15.7.1920 (p. 462) o wyk. reformy rolnej.

1—8.

Umieszczenie w wykazie imiennym nieruchomości ziemskich ,podlegających przymusowemu wykupowi, majątku, nabytego z liczby majątków, przeznaczonych do likwidacji na zasadzie ustawy z 15 lipca 1920 r. poz 462 Dz. Ust., choćby z zastrzeżeniem, że dany majątek nie podlegnie przymusowemu wykupowi przed upływem 18 lat, przewidzianych w art. 2 ustawy z 25 września 1922 poz. 806 Dz. Ust., jest niezgodne z ustawą ,jeżeli nie zostało ustalone, że wyczerpano już na terenie województw poznańskiego i pomorskiego majątki, wymienione w p. 1—8 ustawy z 15 lipca 1920 poz. 462 Dz. Ust. (N. T. A. 1 rej. 1813/37 9.10.1937. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2237).*

—

b) Ust. 21.3.1922 (p. 277) elektryczna.

1; 11.

Art. 11 ustawy elektrycznej ma na względzie zakłady elektryczne w rozumieniu art. 1 ustawy, istniejące i dostarczające energię elektryczną w chwili wejścia w życie ustawy. (N. T .A. 1 rej. 10470/31 22.2.1934. —*S. M. 8/38 s. 624).*

4.

W myśl art. 4 ustawy elektrycznej sprzedawana wzgl. dostarczana przez uprawnionego energia elektryczna winna zaspakajać zapotrzebowanie tylko określonego w uprawnieniu obszaru, t. zn. być używana na tym obszarze.

Zużywając energię elektryczną w tym znaczeniu nie osoba fizyczna lub prawna nabywająca tę energię, lecz urządzenie, zakład przemysłowy itp., w którym ta energia jest wykorzystywana. (N. T. A. 1. rej. 2651/31 8.2.1933. — *S. M. 8/38 s. 624)*

4; 11.

Ustawa elektryczna, nakazując utrzymanie w mocy umów koncesyjnych, zawartych przez zakłady elektryczne z ciałami samorządowymi, zrównywa zatem te uprawnienia z uprawnieniami, nadanymi obecnie przez rząd na podstawie ustawy elektrycznej. Władze obowiązane są zajmować odnośnie tych wszystkich uprawnień stanowisko jednolite.

Jeżeli na mocy umowy koncesyjnej ze związkiem samorządowym zakład elektryczny posiada prawo wyłącznej dostawy prądu elektrycznego na określonym obszarze, to udzielenie innemu zakładowi elektrycznemu jakichkolwiek uprawnień na tymże obszarze jest niezgodne z art. 4 i 11 ustawy elektrycznej. (N. T .A. 1. rej. 2844/31 7.9.1934. — *S. M. 8/38 s. 625).*

6; 8; 10; 11.

Nadanie uprawnienia rządowego na elektryfikację jest pomimo wymaganej zgody koncesjonariusza, aktem publicznym, nadającym posiadaczowi szerokie uprawnienia publiczne w myśl art. 6, 8 i 10 ustawy elektrycznej, ograniczające istotnie prawa osób trzecich.

Zakładowi elektrycznemu, który zawarł umowę koncesyjną o dostarczanie energii elektrycznej ze związkiem samorządowym przed wejściem w życie ustawy elektrycznej, służy na mocy art. 11 tejże ustawy również prawo wyłączności na terytorium tego związku, jeżeli prawo to wynika z treści zawartej umowy. (N. T. A. 1. rej. 527/30; 6465/31 9.11.1934. — *S. M. 8/38 s. 625).*

11.

Okoliczność, iż związek samorządowy przekazał eksploatację zakładu elektrycznego samorządowego, istniejącego i działającego przed wejściem w życie ustawy elektrycznej wraz ze związanymi z tym zakładem uprawnieniami na pewien okres czasu osobie trzeciej, nie pozbawia go uprawnień z art. 11 ustawy elektrycznej. (N. T. A. 1. rej. 7652/30 19.1.1934. — *S. M. 8/38 s. 624).*

—

c) R. M. R. P. 20.5.1933 (p. 441) o udzielaniu uprawnień rządowych na wytwarzanie i przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energii elektrycznej.

9; 15.

Nadanie uprawnienia na zakład elektryczny jest aktem swobodnego uznania władzy, jednak zakres swobodnego uznania jest ograniczony przepisami rozporządzenia z dn. 20.5.1923 r. (Dz. U. poz. 441), a w szczególności §§ 9 i 15 tego rozporządzenia.

Po zapadnięciu pozytywnej decyzji Ministra o nadaniu uprawnienia oraz po przyjęciu przez petenta ustalonego przez Ministerstwo tekstu tego aktu i wniesienia należnej opłaty koncesyjnej powstaje dla władzy obowiązek wydania petentowi uprawnienia na zakład elektryczny. (N. T. A. 1. rej. 6463/31; 6464/31 12.10.1934. — *S. M. 8/38 s. 625).*

—

d) Ust. 16.8.1923 (p. 726) o opiece społecznej.

8 u. 2 lit. „d"

Zmiany w zakresie prawa matki nieślubnego dziecka do lat 16 do trwałej opieki ze strony gminy powodują, zgodnie z art. 8 ust. 2 p. d. ustawy o opiece społecznej z 16.8.1923 (Dz. U. poz. 726) takie same zmiany i w odnośnym prawie tego dziecka. (N. T. A. 1. rej. 5119/34 14.5.1937. — *G. Adm. 10/38 s. 672).*

—

e) R. R. M. 4.7.1929 (p. 448) o zaopatrzeniu emerytalnym etatowych pracowników „P. K. P.", ich wdów i sierot i odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki.

3 u. 3; 47 u. 3.

Żądanie opłatnego zaliczenia służby kontraktowej na podstawie § 3 ust. 3 rozporządzenia poz. 448/29 Dz. Ust. może być zgłoszone przed zakończeniem postępowania emerytalnego.

Faktyczne objęcie danego terenu przez Rzeczpospolitą w wyniku plebiscytu nie jest warunkiem niezbędnym do zaliczenia czasu pracy plebiscytowej do wysługi emerytalnej według ust. 3 § 47 rozporządzenia poz. 448/29 Dz. Ust.

Pozostawanie na służbie państwowej w czasie pracy plebiscytowej nie jest koniecznym warunkiem zaliczenia do wysługi emerytalnej na podstawie ust. 3 § 47 rozporządzenia poz. 448/29 Dz. Ust. czasu pracy plebiscytowej. (N. T. A. 1. rej. 5607/34 11.6.1937. — *R. P. E. 2/38 s. 437 p. 33).*

—

f) Ust. 3.2.1931 (p. 81) o Państwowym Funduszu Drogowym.

10 pkt. 4.

Elektrownia prowadzona przez spółkę akcyjną, nie jest zakładem użyteczności publicznej, w rozumieniu art. 10 pkt. 4 ustawy z dn. 3.2. 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym. (N. T. A. 1. rej. 8934/31 5.5.1933. — *S. M. 8/38 s. 626).*

10 pkt. 4.

Okoliczność ,że elektrownie i gazownie miejskie nie są wymienione w p. 4 art. 10 ust. z dnia 3.2.1933 r. o Państw. Funduszu Drogowym (Dz. U. poz. 81) nie pozbawia sama przez się tych zakładów zwolnienia przewidzianego w tym przepisie. Decydujące jest, czy działalność zakładu jest obliczona w pierwszej linii na zaspokojenie potrzeb publicznych, a opłaty są dostosowane do kosztów urządzenia i prowadzenia zakładu. (N. T. A. 1. rej. 5287/32 13.12.1933. — *S. M. 8/38 s. 626)*

—

g) R. R. M. 8.7.1932 (p. 577) o zaopatrzeniu emerytalnym etatowych pracowników „P. K. P.", ich wdów i sierot i odszkodowania ze nieszczęśliwe wypadki.

O.

Świadkowie mogą być dopuszczeni jako środek dowodowy dla ustalenia przebiegu służby zaborczej w myśl rozp. Rady Ministrów z 8.7. 1932 (Dz. U. poz. 577). (N. T. A. I. rej. 5894/34 14.5.1937. — *G. Adm. 10/38 s. 673).*

—

h) R. M. O. S. 13.12.1933 (p. 805) o czasie pracy osób zatrudnionych w przemyśle przewozowym.

I.

Przepisy pomienionego rozporządzenia, dotyczącego tylko pewnej kategorii osób zatrudnionych w przemyśle przewozowym, nie mogą mieć zastosowania do szofera zatrudnionego w przemyśle żywnościowym. (S. N. C. I. 714/37 14.10.1937. — *R. P. E. S. 2/38 s. 425).*

—

B. USTAWY NIEJEDNOLITE

B₁ POLSKA ZACHODNIA.

Ust. 24.3.1923 (p. 250) o tymczasowym języku urzędowym w sądownictwie i notariacie w woj. poznańskim i pomorskim.

2; 7.

Wniesienie rewizji w języku niemieckim przed wejściem w życie ustawy językowej, która wstecz nie działa, jest dopuszczalne. (S.

N. C. III. 53/36 23.10.1936. — *W. Pr. 1/38 p. 3)*..

—

2. PRAWO FORMALNE.

a) R. Pr. R. P. Z 2.3.1928 (p. 341)o post. administracyjnym.

O.

Odmowa udzielenia uprawnienia wymaga uzasadnienia; powołanie się na względy ogólnej gospodarki elektrycznej kraju nie jest uzasadnieniem wyczerpującym i orzeczenie z takim uzasadnieniem jest dotknięte wadliwością postępowania. (N. T .A. 1. rej. 5526/31 7.9.1934. *S. M. 8/38 s. 624-625).*

44; 78.

W sytuacji, gdy na stronie ciąży obowiązek udowodnienia faktu pozytywnego, dotyczącej istotnej dla sprawy okoliczności i strona na dowód, że fakt taki miał miejsce, ofiarowuje świadków, władza orzekająca, jeżeli nie zaprzeczy dopuszczalności zaofiarowanego dowodu, nie może uchylić się od przeprowadzenia go, opierajac się li tylko na przypuszczeniu, iż sporny fakt nie miał miejsca. (N. T. A. 1. rej 5659/35 21.12.1937. — *Prz. U. S. 5/38 p. 89).*

50.

Jeżeli na skutek przedłożonego przez stronę środka dowodowego, władza wdroży postępowanie wyjaśniające, o którym mowa w art. 50 prawa o postępowaniu administracyjnym (poz. 341/28 Dz. Ust.), a wynik jego potwierdził okoliczność, zawartą w tym środku dowodowym, to okoliczność tę należy uważać za udowodnioną już z chwilą złożenia władzy tego środka dowodowego. (N. T. A. l. rej. 621/36 10.9.1937. —*G. S. W. 22/38 s. 346).*

51.

Zaświadczenie pracodawcy, stwierdzające, iż składki za pracownika umysłowego, niezgłoszonego do ubezpieczenia w terminie właściwym zostały uiszczone przed upływem sześciu miesięcy od dnia zwolnienia go z pracy, nie stanowi w postępowaniu administracyjnym wystarczającego dowodu na okoliczność w nim poświadczoną, jeżeli instytucja ubezpieczeniowa zaprzeczy stwierdzeniu zawartemu w zaświadczeniu, a nie zostanie przedstawiony dowód, wykazujący niezbicie, że składki istotnie zostały uiszczone w podanym w zaświadczeniu terminie. (N. T .A. 1. rej. 2901/36 17.2.1938. — *Prz. U. S. 5/38 p. 80).*

95.

Zastosowanie art. 36 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 160 z r. 1934, nie jest uzależnione od wykazania warunków, wymaganych dla wznowienia postępowania przez art. 95 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym, Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 341. (N. T. A. 1. rej. 4378/35 8.11.1937. — *Gł. Pr. 3-4/38 s. 227).*

—

3. SAMORZĄD TERYTORIALNY.

b) finanse.

R. Pr. R. 24.10.1923 (p. 506/35 r.) o poprawie finansów i gospodarki związków samorządowych.

14 u. 2 pkt. 3.

W sprawach o przyznanie ulg związkom samorządowym w spłacie należności na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych ogólne przepisy, zawarte w ustawie z 10 marca 1932 poz. 336/35 Dz. Ust. i w rozporządzeniu Ministra Opieki Społ. z 12 lipca 1935 poz. 353 Dz. U., zastąpione zostały przez przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 poz. 846 Dz. Ust.

W pojęciu ulgi z art. 14 ust. 2 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 poz. 846 Dz. Ust. w brzmieniu dekretu z 14 listopada 1935 poz. 506 Dz. Ust. mieści się nie tylko odroczenie spłat należności, lecz również obniżenie odsetek lub umorzenie odsetek zaległych. (N. T. A. 1. rej. 1667/36 27.1.1938. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2246).*

IV. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFII.

Budżet miasta Katowic, województwa śląskiego ma rok rachunkowy 1938/39. Katowice 1938/39, s. 217.

Gleixner T. Mag.: Spis orzecznictwa i opinii prawnych ogłaszanych w Przeglądzie Ubezpieczeń Społecznych w latach 1934, 1935 i 1936. Warszawa 1938, s. 93.

Kobosko S. Inż.: Nowe założenia przy opracowywaniu projektu nowelizacji państwowych „Przepisów technicznych na przyłączenia urządzeń elektrycznych do sieci rozdzielczych zakładów elektrycznych użyteczności publicznej". W-wa 1938, s. 6.

Skorowidz orzecznictwa i opinii prawnych za rok 1937. W-wa 1938, s. 29.

Prawo skarbowe

II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A) PODATKI BEZPOŚREDNIE.

a) Podatek dochodowy.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych .

W Nr 26 D. U. z b. r. ogłoszono ust. o ulgach inwestycyjnych. Przepisy odnoszące się do nowowzniesionych budowli wejdą w życie 1.1.1939 r. Do domów, których budowa została lub zostanie rozpoczęta przed 1.1.39 r. stosować się będzie ulgi z ust. z dn. 24.3.1933 r.

Nowowzniesione budowle oraz części dobudowane korzystać będą ze zwolnienia *od pod. od nieruchomości* przez 10 lat. (w Gdyni 15), budowle zawierające lokale do 3-ch izb—przez 15 lat (w Gdyni 25), tylko jednak w stosunku do przychodu z lokali mieszkalnych. Ulgi te służą z samego prawa.

Od pod. dochodowego wolne są dochody z domów mieszkalnych (lub ich części, składających się z lokali 1-o i 2-izbowych, jeżeli budowa zostanie ukończona do końca 1942 r., przez 10 lat od ukończenia. Poza tym osoby fizyczne i prawne mogą potrącić z dochodu, podlegającego opodatkowaniu, sumy zużyte na budowę, ukończoną w okresie od 1939 do 31.12.1942 r., oprócz sum udzielonych przez P. Fundusz Budowlany. Potrącenia ograniczone są co do sumy, dla osób prawnych służą tylko przy budowie 1-o i 2-izbowych mieszkań. W C. O. P. i Gdyni ulgi te służą bez ograniczeń. Można także od dochodu potrącić koszta pewnych inwestycyj (wodociągi, kanalizacja). Jeżeli suma, ulegająca potrąceniu, przewyższy dochód jednego roku — nadwyżka będzie potrącona z dochodu następnych 4-ch lat. Ustawa przewiduje też ulgi w pod. specj. od wynagr. z fund. publ. Na równi z budową ustawa traktuje dobudowę, pomija jednak kwestię nadbudowy. *(A. Bojko — N. M. 4/38 s. 14).*

—

b) Podatek przemysłowy.

Zryczałtowanie podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938.

Artykuł przedstawia pobór w roku 1938 podatku przemysłowego od obrotu w formie ryczałtu od drobnych przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych. W artykule tym omówione są główne zasady rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1938 roku. *(G. P. Gosp. 14/38 s. 587).*

—

Własność dobra komisowego na tle prawa skarbowego.

Na wstępie omawia autor zagadnienie dobra komis. w ogólności. Z ekonomicznego punktu widzenia komisant jest osobą niesamodzielną, pośrednio pomocniczą w stos. do kupca samodzielnego. Stąd też właścicielem dobra komisowego, oddanego komisantowi do sprzedaży lub przezeń komitenta nabytego jest zawsze komitent. Do tych samych wniosków prowadzi rozważenie zagadnienia na tle prawa cywilnego (z p. widzenia zlecenia) i na tle prawa handlowego (art. 582 § 1 i 2). Autor cytuje obficie literaturę polską i obcą .

Prawo skarbowe — jako z istoty swej prawo publ. — inaczej ustosunkowuje się do obrotu, niż prawo prywatne. Na pierwszy plan wysuwa się tu interes Skarbu Państwa. Art. 92 ust. o państw pod. przemysł. od obrotu mówi: „państw. podatek przem. korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem". Wg praktyki władz skarbowych każdy przedmiot ruchomy, znajdujący się faktycznie w przedsiębiorstwie bez względu na prawo własności osób trzecich — jako „należący do przedsiębiorstwa" — podlega egzekucji. To samo dotyczyło dóbr komisowych, znajdujących się w przedsiębiorstwie komisanta.

Sąd Najwyższy zajął stanowisko zgodne z tą praktyką (S. N. III. 1 Rw. 257/29). Na skutek memoriału Izby Przem. Handl. w W-wie z 4.12.1930 r. — Min. Skarbu wydało okólnik do Izb Skarbowych, wyjaśniający, że użyte w art. 92 cyt. Ust. wyrażenia „należące do przedsiębiorstwa" rozumieć należy jako „będące własnością przedsiębiorcy".

Pomimo tego okólnika praktyka pozostała niezmieniona, a S .N. w składzie 7 sędziów uchwalił zasadę prawną, iż „państwowy podatek przem. korzysta w myśl art. 92 Ust. z 15.7.1925 roku z ust. pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego należącego do przedsiębiorstwa bez względu na to, czy ruchomości takie są własnością płatnika czy osób trzecich" (S. N. III. l. Rw. 1799/31). W uzasadnieniu S. N. określa, że należy do przedsiębiorstwa ten majątek ruchomy, który w nim się znajduje

i którym się w przeds. obraca. Powyższa zasada prawna wywołała w praktyce obrotu handlowego skutki nader ujemne. Na tle tego orzeczenia zagadnienie powyższe omawiali m. in. W. Bendetson, prof. Ohanowicz i prof. Chełmoński, a przede wszystkim prof. Allerhand, który odróżnił „rzeczy, znajdujące się w przedsiębiorstwie " od „rzeczy, które wchodzą w skład przedsiębiorstwa", przy czym w rozumieniu art. 92 cyt. Ust. za „należące do przedsiębiorstwa" uznał jedynie te ostatnie, wyłączając z tej kategorii towar komisowy, będący własnością komitenta. Poza tym dr A. Lutwak bronił zapatrywania, opartego na konstrukcjach prawa pryw.

Art. 140 Ord. Podatk. z dn. 15.3.1934 r. zastąpił cyt. art. 92, zawierając przepis identyczny § 109 Rozp. wyk. do Ord. Podatk. z 19.9. 1934 r. określa, iż za „majątek ruchomy, należący do przeds., w rozum. art. 140 Ord. Pod. uważa się cały majątek ruchomy, znajdujący się w posiadaniu przedsiębiorstwa", chyba, że zostanie udowodnione bezspornie, że przedmioty stanowią własność innych osób. Dla uznania towaru za własność komitenta — stosunek komisowy musi być w myśl tegoż § 109 udowodniony: a) umową komisu w formie aktu notar. b) korespondencji hand. między komisantem a komitentem, c) prawidłową rachunkowością handlową komisanta i komitenta. Z warunków tych p. a) i c) budzą zrozumiałe zastrzeżenia ze względu na praktykę obrotu, Kod. Handl. nie wymaga formy specjalnej dla umowy komisu, komisant często nie jest kupcem rejestrowym, zobowiązanym do prowadzenia prawidł. ksiąg, nie mówiąc o komitencie, który w ogóle kupcem może nie być. Następny warunek mówi o ścisłej kontroli w księgach komisanta obrotu komisowego i odrębnej inwentaryzacji towaru. Następnie cyt. Rozp. wyk. stanowi, że nie uznaje się za umowę komisu umowy, w której komisant przyjmuje na siebie odpowiedzialność del credere, a także gdy może on pobrać dla siebie różnicę lub większą część różnicy między ceną umówioną a osiągniętą. Ostatni wypadek rzeczywiście wyklucza komis, gdyż jest sprzedaną z kredytowaniem ceny, natomiast wykluczenie umowy komisu w wyp. del credere jest sprzeczne wyraźnie z art. 591 K. H. Należy uznać, iż § 109 Rozp. wyk. przekroczył ramy przeds. komis. z art. 5 p. 5 ust. 2 Ust. o państw. pod. przem.

Po znowelizowaniu Ord. Pod. (D. U. poz. 134/36) nowe Rozp. wyk. z dn. 25.3.37 r. w § 109 mówi: „za majątek ruchomy, należący do przeds. w rozumieniu ord. pod. uważa się wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności i innych praw. maj., wchodzące w skład przeds. bez względu na inne do nich prawa osób trzecich". Wyjątki wymienione są enumeracyjnie, m. in. nie uważa się za wchodzące w skład przeds. towarów, przyjętych do sprzedaży przez przeds. komisowe, oraz wierzytelności przeds. komis. z tytułu ceny rzeczy, przyjętych do sprzedaży, przy czym jednak muszą być spełnione nast. warunki: a) ustalenie istniejącego stosunku komis., b) prawomocny wymiar podatku przemysł. od obrotu w przeds. komisanta, c) komitent musi być również płatnikiem pod. przem. od obrotu. Przepisy te są krokiem naprzód w kwestii omawianej, jednak budzą zastrzeżenia: niesłusznym jest wymóg, aby komitent płacił pod. od obr. oraz uzależnienie praw komitenta od okoliczności od niego niezależnych — wymiaru podatku dla komisanta. *(Adam Daniel S z c z y g i e l s k i — Gł. Sąd. 4-5/38 s. 297—307 i 378—390).*

—

Ruch świadectw przemysłowych w okresie 10-lecia 1928 — 1937.

Na skutek zniesienia świadectw przemysłowych i wprowadzenia kart rejestracyjnych autor zajmuje się badaniem kwestii ruchu świadectw przemysłowych w okresie od 1928 r. do 1937 r. Z zestawienia ilości wykupionych świadectw przemysłowych autor dochodzi do wniosku, że ogólna ilość świadectw wykupionych w tym okresie czasu dla przedsiębiorstw handlowych utrzymała się na niezmienionym poziomie (98,1%), natomiast ilość świadectw, wykupionych dla przedsiębiorstw przemysłowych wzrosła do 130,5%. Wzrost ten uzasadniony jest w dużym stopniu okolicznością, że, poczynając od r. 1932, pociągnięto drobne zakłady rzemieślnicze do obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych. *(M. T y l l — P. Gosp. 14/38 s. 587).*

—

Opłaty rejestracyjne od przedsiębiorstw i zajęć.

Wobec zniesienia świadectw przemysłowych, poczynając od dnia 1 stycznia 1940 r., odpadła również możliwość poboru dodatków do tych świadectw na rzecz związków samorządu terytorialnego, izb przemysłowo - handlowych, izb rzemieślniczych oraz szkół zawodowych. W celu zapewnienia tym związkom i instytucjom dotychczasowych wpływów, uzyskiwanych ze wspomnianego źródła, ustawa z dnia 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć, mających charakter samodzielnej daniny komunalnej, przewiduje pobór specjalnych opłat, uiszczanych przez nabywanie kart rejestracyjnych na należące do przedsiębiorstw zarobkowych oddzielne składy, jak również na wymienione ściśle w ustawie zajęcia. Autor omawia szczegółowo zwolnienie od opłat rejestracyjnych, pobór opłat i wydawa-

nie kart rejestracyjnych, wreszcie ceny tych kart. *(Gr., P. Gosp. 21/38 s. 829).*

—

A1. OPŁATY SKARBOWE.

a) Opłaty stemplowe.

Ulgi w opłatach stemplowych od przeniesienia własności nieruchomości.

Autor analizuje i komentuje ustawę z dnia 28 kwietnia 1938 r. — „o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości“ (Dz. Ust. R. P. Nr 32, poz. 276). Ustawa ta dotyczy jedynie tych pism, które stwierdzają umowę o nabycie nieruchomości i podlegają w zasadzie opłacie stemplowej w wysokości 4% w myśl art. 52 ust. 1, p. 1, oraz art. 58 ust. 1 ustawy o opłatach stemplowych (w skrócie: u. o. s.). Natomiast nie dotyczy pism innego rodzaju „wymienionych w art. 52 u. o. s. (w ust. 1 pkt. 2 — 7); w szczególności nie dotyczy sprzedaży nieruchomości drogą licytacji przymusowej, oraz nie dotyczy też pism, wprawdzie stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości ,lecz na mocy art. 53 u .o. s. wyłączonych z zakresu art. 52 i 58 u. o. s., w szczególności pism, stwierdzających wniesienie nieruchomości do spółki (art. 106), jak też stwierdzających umowę o dział majątku wspólnego. (art. 131 i 132). Wprowadzona powołaną ustawą obniżka dotyczy tylko normalnej stawki 4% i jest udzielana wtedy, gdy istnieją łącznie następujące okoliczności faktyczne: 1) jeśli pismo, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości, sporządzono w czasie od dnia 14 maja 1938 r. do końca 1940 r.; 2) jeśli podstawa wymiaru opłaty stemplowej (art. 56 u. o. s.) nie przewyższa 25.000— zł; 3) przedstawiono zaświadczenie, wystawione przez zarząd miejski lub gminny miejsca położenia nieruchomości quaestionis, stwierdzające, że dana nieruchomość: a) nie znajduje się w obrębie granic ochrony sanitarnej uzdrowiska uznanego za posiadające charakter użyteczności publicznej, oraz b) nie jest objęta prawomocnym, ogólnym lub szczegółowym, planem zabudowania. Powyższe warunki autor omawia następnie szczegółowo, interpretując i komentując poszczególne ich postanowienia na tle konkretnych przypadków, w których mogłyby powstać pewne wątpliwości co do stosowania ulg z nowej ustawy. Jednostką, stanowiącą podstawę wymiaru jest pismo jako całość, nie zaś poszczególne części jego tekstu, jeśli więc np. pismo stwierdza sprzedaż kilku nieruchomości łącznej wartości ponad 25.000.— zł, to chociaż każda z tych nieruchomości nie przenosi tej sumy, — ulga wg. autora nie należy się. Przy umowie zamiany własności nieruchomości o różnej wartości, za podstawę wymiaru opłaty stemplowej od pisma, stwierdzającego taką umowę przyjmuje się sumę wyższą. Jeśli nieruchomość nabywa lub zbywa kilka osób, to przy wartości jej powyżej 25.000.— zł. ulga nie przysługuje, chociażby ułamkowe części (idealne) tej nieruchomości nabyte, lub zbyte przez poszczególnych kontrahentów, wartości tej nie przekraczały. Co do miejscowości uznanych za uzdrowiska, oraz w kwestii zaświadczeń dotyczących planów zabudowania, autor cytuje ustawy związkowe, a więc: ustawę z dn. 23/3/1922 o uzdrowiskach (Dz. Ust. R. P. Nr 31, poz. 254) w brzmieniu ustalonym późniejszymi rozporządzeniami Prezydenta Rzplitej z r. 1928, 1932 i 1934, oraz rozporządzenie Prez. Rzplitej z dn. 16/2/1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, w brzmieniu ustawy z dn. 14/7/1936 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 56, poz. 405).

Co do rozmiarów ulg w opłatach stemplowych wprowadzonych nową ustawą, to: jeśli podstawa wymiaru (ustalona w sposób wyżej podany) nie przewyższa 10.000.— zł. — stawka obniżona wynosi 1%; jeśli zaś podstawa wymiaru (nie przewyższająca jednak 25.000.— zł.) wynosi więcej niż 10.000.— zł to od pierwszych 10.000.— zł wymierza się 1% ,a od nadwyżki — 4%. W ten sposób zapobiega się zbyt nagłemu przeskokowi ze stawki 1% do stawki 4%. Ponieważ omawiana ustawa nic nie postanawia o dodatku 10%-wym do opłat stemplowych, pobieranym w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 30/3/1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 23, poz. 155), więc dodatek ten ma być pobierany również przy opłatach obniżonych. Co do opłat komunalnych, to chociaż nowa ustawa o nich nie wspomina, jednak wpływa pośrednio na ich obniżenie, gdyż w myśl art. 13 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr 62, poz. 454 z r. 1936): „na rzecz związków komunalnych pobiera się dodatek w wysokości 50% do opłat stemplowych, należnych w myśl rozdz. 10 u. o. s.“. Podobnie rzecz ta ma się i na terenie województwa śląskiego. W zakresie opłat sądowych omawiana ustawa wprowadza (z wyjątkiem b. dzielnicy austriackiej) ulgi co do opłat od wpisu prawa własności w księdze wieczystej. Ulgi służą w razie wpisu na podstawie umowy korzystającej w zakresie opłaty stemplowej, lecz tylko wówczas, gdy podstawa wymiaru opłaty stemplowej nie przewyższa 10.000.— zł. W b. dzielnicy rosyjskiej nie będzie pobierana dotychczasowa opłata w wys. 3.— zł; w b. dzielnicy pruskiej obniżona została do połowy dotychczasowa stawka procentowa.—

W zakończeniu artykułu autor podaje uzasadnienie omawianej ustawy wg rządowego projektu (druk sejmowy Nr 578). *(Achilles Rosenkranz — Prz. Not. 9/38 r.).*

—

Kwestia prawna (zwrot opłat stemplowych).

Pani S. wystąpiła o zwrot opłat stempl. i komun., zapłaconych przy zawieraniu umowy sprzedaży nieruchomości, a to z powodu odmowy władz adm. zezwolenia na zmianę własności, wymaganego przez rozp. K. N. Rady Lud. w Poznaniu z 25.VI.1919 r. Izba Skarb. w Poznaniu i Min. Skarbu reskryptem z dnia 14. II.38 r. odmówiły żądaniu pani S., motywując swe stanowisko — z powołaniem się na O. S. N. Nr III — 2. C. 79/31 — tym, że odmowa zezwolenia na przewłaszczenie nie skutkuje nieważności umowy, lecz dany kontrakt ulega rozwiązaniu z powodu ziszczenia się warunku rozwiązującego.—

Zapatrywanie Izby Skarb. jest sprzeczne z duchem ustawy i cyt. O. S. N. — Skoro władza odmówiła zezwolenia — umowa staje się *bezskuteczną*. Nawet, gdyby strony traktowały, nieotrzymanie zezwolenia jako warunek rozwiązujący — to z rozwiązaniem umowy wypełnione świadczenia zgodnie z §§ 812 i 820 K. C. i art. 123 K. Z. ulegają tak samo zwrotowi. Niewłaściwa motywacja władz skarbowych prowadzi do pokrzywdzenia obywateli. *(Stanisław Karczewski — N. H. 5 - 8/38 s. 69 - 70).*

—

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

1. PRAWO MATERIALNE.

A. USTAWY JEDNOLITE.

A1. PODATKI BEZPOŚREDNIE.

a) Podatek dochodowy.

1.

Dochód osób zamieszkałych za granicą z udziałów naftowych brutto podlega opodatkowaniu w myśl art. 1 p. 2 lit. a) ustawy o podatku dochodowym. (N. T. A. l. rej. 732/36 11. 4.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2197).*

3.

Zarzut, iż część wpływów brutto z komornego w roku poprzedzającym rok podatkowy stanowi zaległość z lat poprzednich, opodatkowaną już w odnośnych okresach podatkowych, wymaga — jako istotny — rozprawienia się w orzeczeniu władzy odwoławczej. (N. T. A. l. rej. 2580/35 14.3.1938. — *O. P. A. 5/38 s. 2202).*

3.

Eskont weksli stanowi odrębne od agentury handlowej źródło dochodu i jego wydajność jest dla oceny obrotów osiągniętych z agentury zupełnie bez znaczenia. (N. T. A. l. rej. 3736/36 1.12.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2198).*

6.

Okoliczność, że wydatek na odsetki od długów ma w danym przypadku charakter kosztu uzyskania dochodu, nie może uzasadnić względnienia tego wydatku nie w pełnej jego wysokości przy ustaleniu podstawy wymiaru za pomocą norm szacunkowych. (N. T. A. l. rej. 8055/34 29.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2201).*

6; 21.

Nie stanowi wydatku potrącalnego wynagrodzenie, płacone przez spółkę akcyjną swemu głównemu akcjonariuszowi — spółce zagranicznej, której wyrobami spółka prowadzi handel, obliczone procentowo w stosunku do wartości sprowadzonych wyrobów a stanowiące wedle umowy stron „bonifikatę" ponoszonych przez spółkę zagraniczną kosztów prawnej ochrony przemysłowej, jaką posiada na mocy patentów, znaków towarowych i licencyj. (N. T. A. l. rej. 6536/34 5.5.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2200 Gl. W. J. Szatensztejn).*

8; 21.

Strat pokrytych z nieopodatkowanej rezerwy, nie odlicza się od zysków bilansowych. (N. T. A. l. rej. 6185/35 3.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5 p. 2199 Gl. Tomasz Lulek).*

—

b) Podatek przemysłowy.

3 p. 6.

Kursy szoferskie nie są zwolnione od podatku przemysłowego na podstawie art. 3 p. 6 ustawy o tym podatku. (S. N. 1 K. 1710/37 24.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2203).*

5 p. 1.

Skup zawodowy może być dokonywany także przez agentów — niezależnie od tego, czy przedsiębiorstwo prowadzi prawidłowe księgi handlowe. (S. N. 3 K. 1670/37 16.2.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2209).*

5 p. 5.

O istocie zajęcia pośrednika handlowego decyduje treść tego zajęcia, a nie dopełnienie formalności, jako to wykazanie się pełnomocnictwem firm, z których ramienia działał.

Nieograniczone pole działalności nie stanowi bezwzględnej cechy pośrednictwa handlowego, które może obejmować swoim zasięgiem ściśle ograniczony teren i służyć ściśle ograniczonej ilości osób, firm lub przedsiębiorstw. (S. N. 1 K. 1110/37 8.10.1937. — *Zb. K. 3/38 p. 66).*

5 p. 5.

Procentowe potrącenia z sum uzyskanych z komisowej sprzedaży wyrobów zrzeszonych fabryk przez spółkę z ogr. odp., będące według treści umowy komisowej organem tych fabryk, przeznaczone na cele związane z daną gałęzią przemysłu, stanowią składnik obrotu podatkowego spółki. (N. T. A. l. rej. 1958/33 14.6. 1934. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2204 Gl. Mieczysław Fryde).*

5 p. 5.

Kwoty wpłacone, zgodnie z umową komisową przez spólników - komitentów na pokrycie niedoboru kosztów handlowych spółki z ogr. odp. - komisantki, stanowią składnik obrotu podatkowego spółki. (N. T. A. l. rej. 237/33 8.1.1936. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2205).*

5 p. 5.

W spółce z ogr. odp. zawiązanej przez skartalizowane przedsiębiorstwa przemysłowe w celu prowadzenia wyłącznej sprzedaży komisowej ich wytworów, podstawę wymiaru podatku przemysłowego od obrotu stanowi wynagrodzenie za usługi nie tylko w formie przewidzianej i w umowie spółki wyraźnie tak nazwanej prowizji, ale także w formie dopłat czy dotacyj, płaconych przez udziałowców. (N. T. A. l. rej. 10 911/34 26.4.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2206 Gl. Doc. Roman Piotrowski).*

5 p. 5.

W wypadku gdy przedstawiciel krajowy firmy zagranicznej, który w myśl umowy pośredniczy w imieniu i na rachunek tejże firmy przy zawieraniu transakcyj sprzedaży określonych towarów i w tym celu utrzymuje skład konsygnacyjny towarów swego zleceniodawcy, pobiera od swego zleceniodawcy także wynagrodzenie prowizyjne od transakcyj sprzedaży takich samych towarów, dokonanych przez zleceniodawcę bezpośrednio z zagranicy z pominięciem składu konsygnacyjnego, obrotem podatkowym w rozumieniu art. 5 ustawy o podatku przemysłowym, poz. 550/25 Dz. Ust. jest pełny ekwiwalent pieniężny za towary zarówno sprzedane przez pośrednika, jako też za towary sprzedane bezpośrednio przez zagranicznego zleceniodawcę. (N. T. A. l. rej. 8517/34 21.6.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2207 Gl. Aleksander Tempel).*

5 ust. ost.

Warunkiem korzystania z przepisu o wyłączeniu bonifikacyj z podstaw opodatkowania jest, aby dokonywano sprzedaży towarów należących do danej firmy i na jej rachunek oraz, aby bonifikaty przyznawane były od cen sprzedaży, należnych za towary tejże firmy. O ile firma zachowuje te warunki, to okoliczność, że dokonywa ona sprzedaży w ramach organizacji kartelowej, jest dla zastosowania ulgi obojętna. (N. T. A. l. rej. 6519/35 22.1.1938. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2208).*

10.

Trudnienie się osobiście, stale i zawodowo pośrednictwem handlowym stanowi zajęcie przemysłowe, wymagające w myśl art. 10 ust. o państw. podat. przemysł. nabycia świadectwa przemysłowego. (S. N. 3 K. 972/37 15.10.1937. — *Zb. K. 3/38 p. 77).*

23.

Przy zaliczeniu przedsiębiorstw, prowadzących handel towarowy, do kategorii II lub III, punkt ciężkości leży nie tylko w ilości sprzedanego towaru, lecz także i w ilościach nabywanego towaru i w ilościach posiadającego przez przedsiębiorstwo zmagazynowanego zapasu towaru, co dawałoby wskazówkę, że w przedsiębiorstwie tym zaspokoić może swoje potrzeby nie tylko spożywca, ale także i drobny kupiec, nabywający towar w mniejszych ilościach, celem zaspokojenia potrzeb swojej własnej klienteli. (S. N. 3 K. 1375/37 15.11.1937.— *Gł. Sąd. 5/38 s. 439).*

—

c) Podatki realne.

Wydział Hipoteczny, wykonywując funkcje publiczne z dziedziny sądownictwa, które w naszym ustroju jest wyłącznym atrybutem władzy państwowej, podpada całkowicie pod pojęcie urzędu państwowego. (N. T. A. l. rej. 6253/34 15.11.1937. — *N. H. 5 - 8/38 s. 72 - 73).*

—

Zwolnienia od podatku od nieruchomości budynku miejskiego, użytkowanego na koszary na zasadzie dawnej austriackiej ustawy kwaterunkowej z 11 czerwca 1879 Dz. u. p. Nr 34, nie wyklucza fakt, że gmina miejska otrzymuje ustawowe odszkodowanie pieniężne za to użytkowanie (§ 2 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 17 czerwca 1924, poz. 523 Dz. Ust.). (N. T. A. l. rej. 679/35 24.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2211).*

—

A_2. OPŁATY SKARBOWE.

a) Opłaty stemplowe.

7.

Jeżeli przy sprzedaży osoba trzecia przez umowę ze sprzedawcą zobowiązuje się do uiszczenia ceny sprzedaży zamiast kupującego, to takie świadczenie osoby trzeciej uważa się za świadczenie wzajemne w rozumieniu art. 7 u. o. s. (N. T. A. l. rej. 2599/36 7.5.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2212).*

23; 42.

Dokument jest dowodem zawartej w nim treści, a dokument, opatrzony znaczkiem stemplowym, jest dowodem skasowania tego znaczka. Skasowanie znaczka stemplowego na dokumencie przez podrobienie podpisu na nim podpadnie pod przepis art. 187 K. K. w razie ustalenia, że dany sposób skasowania znaczka stwierdza okoliczności specjalne, mogące mieć znaczenie prawne. Umowa o pożyczkę jest dokumentem, stanowiącym dowód stosunku prawnego, a sposób skasowania znaczka stemplowego dowodem okoliczności, mającej znaczenie prawne z uwagi na przepisy o opłatach stemplowych. Podrobienie na znaczku stemplowym podpisu innej osoby w sposób, mający upozorować skasowanie znaczka przez daną osobę (wystawcę) we właściwym terminie, jest działaniem, wykraczającym poza granice art. 42 ustawy o opłatach stemplowych, który karze podwyżkę stemplową za nieuiszczenie opłaty w należnej sumie we właściwym terminie i w prawidłowy sposób. Stwarzanie w tym wypadku pozorów, że przepisowi art. 23 tej ustawy stało się zadość (wskazującemu sposób uiszczenia opłaty stemplowej) podpadnie pod art. 187 K. K. (S. N. 1 K. 888/37 19.10.1937. — *Gł. Sąd. 5/38 s. 439).*

52.

Akt notarialny, zawierający oświadczenie woli jednej osoby, ujęte w formie oferty, podlega opłacie stemplowej, jako pismo stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości — w razie udowodnienia, że została zapłacona część ceny sprzedaży oraz, że nieruchomość przeszła w posiadanie kupującego.

przeznaczonych na ubój w rzeźni, jest zakładem ubezpieczeń w rozumieniu art. 98 p. 1 u. o. s. (N. T. A. l. rej. 466/35 9.11.1937. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2216).*

W razie wniesienia odwołania w przepisanym terminie instancja odwoławcza nie jest obowiązana do rozpoznania zarzutu, nie podniesionego w odwołaniu, lecz dodatkowo po upływie terminu odwoławczego. (N. T. A. l. rej. 7580/33 9.12.1936. — *O. P. A. 4 - 5/38 p. 2213. Gl. Achiles Rosenkranz).*

88.

Do umowy zawartej między gminą miejską a przedsiębiorstwem prywatnym przed wejściem w życie ustawy elektrycznej z 21 marca 1922 poz. 277 Dz. Ust., na mocy której przedsiębiorstwo nabyło wyłączne prawo urządzenia i eksploatacji elektrowni, wybudowanej na gruntach miejskich w zamian za świadczenia na rzecz miasta, określone bliżej w umowie, nie ma zastosowania przepis art. 88 u. o. s. (N. T. A. l. rej. 8212/34 17.6.1936. — *O. P. A. 4-5/38 p. 2215. Gl. Jan Gwiazdomorski).*

98.

Cech rzeźnicki, zapewniający swoim członkom w zamian za opłaty płacone przez nich cechowi odszkodowania na wypadek zniszczenia przez lekarzy weterynaryjnych zwierząt

Prace nadesłane

Ignacy Rosenblüth: „Podręcznik prawa wekslowego i czekowego". Kraków 1938. Księgarnia Powszechna. 8°, s. 198.

Ubrany w bardzo estetyczną szatę zewnętrzną ukazał się krótki podręcznik o powyższym tytule, zawierający w swej treści minimum wiadomości w przedmiocie prawa wekslowego i czekowego. Oprócz krótkiego wstępu historycznego oraz prawnego i gospodarczego wyjaśnienia istoty i obiegu wekslu i czeku — podręcznik ten zawiera usystematyzowany porządkiem ustawowym wykład poszczególnych instytucyj prawa wekslowego i czekowego. — Z podejścia autora — który w swym dorobku piśmienniczym pochwalić się może również dwutomowym komentarzem do prawa wekslowego i czekowego — widać, iż pomyślany został wyłącznie, jako typowy podręcznik szkolny dla przyswojenia uczniom liceów handlowych, oraz studentom wydziałów prawa niezbędnych wiadomości egzaminacyjnych; w tym też celu autor ilustruje swe wywody licznymi i b. przystępnymi przykładami obrotu wekslowego i czekowego, nadto w tekście podaje szereg wzorów weksli i czeków, zawierających wszelkie możliwe klauzule w praktyce obrotu spotykane; wzory te są odpowiednio wyjaśnione i stanowią rzeczywistą pomoc naukową dla osób studiujących omawiane dziedziny prawa.

—

J. Blei, adwokat: „Przepisy dewizowe w praktyce prawa cywilnego, procesowego i egzekucyjnego", Księgarnia Lwowska, Lwów 1938, 16°, s. 177.

Jak wynika z uwagi wstępnej autora, książka ta stanowi zebranie prac autora, ogłaszanych przez niego w pismach prawniczych i bankowych; nadto dołączone są także studia jeszcze nie publikowane. Na treść jej składają się 13 zagadnień dewizowych, poruszających najważniejsze i najczęściej w praktyce obrotu spotykane przypadki stosowania przepisów dekretu dewizowego. — W uzupełnieniu autor podaje tekst dekretu dewizowego z dn. 26.IV.1936 r., regu-

lamin Komisji Dewizowej oraz 4 okólniki w sprawach dewizowych, mające związek z zagadnieniami, omawianymi przez autora. — Ze względu na stałą aktualność poruszanych przez autora zagadnień — praca jego winna oddać rzeczywiste usługi praktyce życia codziennego.

—

„Kodeks Karny". Lwowski Instytut Wydawniczy. Lwów 1938. mała 32°, s. 240. Skład gł. Zygmunt Klein, Warszawa.

Wydawnictwo tekstowe, zawierające pełny tekst Kodeksu Karnego, prawa o wykroczeniach, przepisy wprowadzające Kodeks Karny, prawo o wykroczeniach i rozporządzenie o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa. Nadto 32 strony skorowidzów. Dzięki b. wyraźnemu drukowi czcionek oraz małemu formatowi — książka powyższa stanowi b. wygodne wydanie, nadające się do codziennego użytku prawnika-praktyka.

—

„Kodeks postępowania cywilnego". Warszawa 1938, 16 , s. 400. Skł. g.: Księg. dzieł. prawn. Zygmunt Klein, Warszawa.

Wydawnictwo tekstowe, zawierające pełny tekst przepisów dotyczących postępowania spornego, postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego, przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego przepisów wprowadzających prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym; opracowanie uzupełnione szczegółowym skorowidzem (32 strony) oraz tekstem ustawy z dn. 9.IV.1938 o zniesieniu instytucji Sądów przysięgłych i sędziów pokoju.

—

Ignacy Wajsfater, mgr praw.: „Sądy Polubowne". Ustawodawstwo — wykładnia — orzecznicto — praktyka. Księgarnia Powszechna Warszawa 1938. mała 8°, s. 80.

W stosunkowo wąskich ramach autor podał praktyczne zestawienie przepisów polskiego prawa w odniesieniu do sądownictwa polubownego. Wywody autora uzupełnione są licznie powołanym orzecznictwem sądowym, nadto zaś— cele praktyczne mając na widoku — przytoczył szereg najważniejszych wzorów pism procesowych, zapisów, klauzul kompromisarskich, protokółów i t. p. Praca uzupełniona jest przepisami o kosztach sądowych oraz o opłatach stemplowych.

—

St. Bortkiewicz, mgr praw.: „Zbiór ustaw administracyjnych". Lwów 1937. skł. gł. Księg. Dzieł. Prawn. Zygmunt Klein. Warszawa. 8°, tom I — s. 487, tom II — s. 496.

Powyższe dwutomowe wydawnictwo zawiera zbiór najważniejszych ustaw administracyjnych w łącznej ilości 50-ciu. Ustawy te podane są w pełnym tekście obowiązującym ze zmianami doprowadzonymi do 1937 r. — Autor sumiennie opracował szczegółowo uwagi i przypisy do poszczególnych przepisów, w szczególności do zmienionych lub uchylonych.

Zebranie tak opracowanych ustaw administracyjnych w jedną podręczną całość stanowi niewątpliwą zasługę autora; książka ta odda wielką przysługę praktykom prawnikom, stykającym się z prawem administracyjnym.

—

„Prawo o ustroju adwokatury", Poznań 1938, Księgania Wł. Wilaka, 16°, s. 75.

Ogłoszona ostatnio w Dzienniku Ustaw ustawa p. t. „Prawo o ustroju adwokatury" — została wydana w formie broszury. Orientację, zainteresowanym ustawą, ułatwi dokładny skorowidz.

—

Lemkin R., docteur en droit, avocat à Varsovie: *„Terrorisme"* (Extrait des Actes de la conférence). Paris 1938, Editions A. Pedone, str. 12.

Autor tej pracy snuje bardzo ciekawe i oryginalne rozważania na temat przestępstwa terroryzmu, które jak wiadomo dotychczas było mało opracowane. Terroryzm w najszerszym słowa znaczeniu polega na zastraszeniu ludzi za pomocą gwałtownych czynów. W zależności od celu jaki przyświeca sprawcy, autor dzieli terroryzm na: 1) terroryzm pospolity, który zachodzi wtedy, kiedy sprawca chce osiągnąć swoim działaniem cele takie, jak korzyść i inne cele osobiste, 2) terroryzm polityczny, gdy sprawca pragnie osiągnąć swoim działaniem jakiś cel polityczny, 3) terroryzm międzynarodowy, który zachodzi wtedy, gdy sprawca działa na terenie obcego państwa, lub działając na terenie własnego państwa pragnie wywołać skutek na terenie państwa obcego.

Ciekawe są historiozoficzne i dogmatyczne rozważania autora na temat terroryzmu. Autor uważa, że przestępstwo terroryzmu skierowane jest przeciwko porządkowi publicznemu. Indywidualne czyny jednostek, jakimi są akty terrorystyczne nie mogą zmienić biegu historii. Ani Ravachal ani Caserio, ani Vera Zasulicz nie zmienili swoimi strzałami zasadniczego układu stosunków politycznych w swoich krajach. Rezultatem strzałów było to, że zamiast zabitego prezydenta, czy też cara następował inny prezydent lub inny car. Zasadniczy układ stosunków politycznych w sposób gwałtowny zmieniały zawsze ruchy masowe, nie zaś czyny poszczególnych jednostek. Z tego wynika, że terrorysta działaniem swoim chce tylko zwrócić uwagę opinii publicznej na jakąś polityczną sytuację, chce wywołać lub pogłębić niepokój u osób posiadających władzę. Czyn więc terrorysty jest skierowany bezpośrednio przeciwko porządkowi publicznemu, aczkolwiek pobudki działania jego mogą mieć charakter polityczny.

Skoro terrorysta nie jest zasadniczym współczynnikiem przemian politycznych jakim jest np. rewolucjonista należy go traktować jako siewcę niepokoju — jako przestępcę zbliżonego w swoim typie do przestępcy powszechnego.

Autor zwraca szczególną uwagę na niebezpieczeństwo terroryzmu dla współżycia międzynarodowego w szczególności dla pokoju wszechświatowego. Strzał terrorysty, aczkolwiek nie jest skierowany bezpośrednio na zmianę układu sytuacji politycznej, jednak z powodu niepokoju i zamętu, jaki sieje może przyczynić się do zaognienia stosunków między państwami a w konsekwencji doprowadzić do wojny. To też autor, który zagadnieniem terroryzmu zajmuje się od lat, jako członek Międzynarodowego Biura Unifikacji Prawa Karnego (organizacja pomocnicza Ligi Narodów), w r. 1931 na konferencji, tegoż biura ,odbytej w Paryżu zgłosił wniosek o zawarcie międzynarodowej konwencji dla zwalczania terroryzmu. Wniosek też został przekazany Sekretariatowi Generalnemu Ligi Narodów (por. Akta IV Konf. Unif. Pr. K. S. 263 i 264).—

Szereg aktów terrorystycznych, które miały miejsce w ostatnich latach (zabójstwo rumuńskiego ministra Ducca, ministra Pierackiego, króla jugosłowiańskiego w Marsylii) zaktualizował tak dalece zagadnienie terroryzmu, że szereg państw, pod egidą Ligi Narodów, uchwalił międzynarodową Konwencję w przedmiocie zwalczania terroryzmu.—

COLLOQUIUM IURIDICUM

W dziale „Colloquium iuridicum" zamieszczane są nadsyłane przez Czytelników, zapytania z wszelkich dziedzin praktyki prawniczej.

Każdy Czytelnik „Prasy Prawniczej" ma prawo nadsyłania zarówno pytań jak i odpowiedzi, wzg. wyjaśnień na zapytania, które zostały ogłoszone.

PYTANIA.

Poterminowa zmiana żądania w pozwie.

22. Wyrok zapadł przeciw osobie nie mającej zdolności procesowej.— Działając imieniem osoby uprawnionej wniesiono w terminie skargę o wznowienie z wnioskiem o zmianę zaskarżonego wyroku zamiast z wnioskiem o uchylenie, jak to nakazuje przepis art. 443 K. P. C.

Czy mimo upływu terminu jedno - miesięcznego wolno skutecznie ograniczyć żądanie pozwu tylko do uchylenia wyroku, chociaż w pozwie jest wniosek tylko o zmianę wyroku?

—

Stanowisko procesowe opiekuna ubezwłasnowolnionego.

23. Zgodnie z przepisem art. 493 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego ustanowioną została Rada Familijna, a nawet ustanowiony został opiekun dla osoby, względem której wszczęto postępowanie o jej ubezwłasnowolnienie. Ustanowiony w ten sposób opiekun wniósł przed ukończeniem postępowania dotyczącego ubezwłasnowolnienia, imieniem ubezwłasnowolnić się mającej osoby skargę o wznowienie.

Czy opiekun, ustanowiony po myśli art. 504 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego nad osobą ubezwłasnowolnioną, po prawomocnym ukończeniu postępowania dotyczącego ubezwłasnowolnienia, winien wnieść zupełnie nową skargę o wznowienie, czy też ma jako prawny zastępca zgłosić się do popierania sporu o wznowienie poprzednio wniesionego przez nieuprawnionego zastępcę?

—

Dziedziczenie wnuka na Ziemiach Wschodnich.

24. Czy wnuczka, która na Ziemiach Wschodnich poszukuje spadku po dziadku swym, zmarłym w 1930 roku, ma prawo w myśl art. 1128 c. I tomu X zbioru praw Ros., znowelizowanego ustawą z dnia 11 maja 1922 r., do równej ze swym bratem części, czy też tylko do 1/7, wobec tego, że ojciec poszukującej spadku, a syn spadkodawcy zmarł w 1918? (W wydaniu tomu X Tiutrumowa figuruje orzeczenie b. Senatu Rosyjskiego, według którego wnuczce należałoby się w podobnym wypadku 1/7 cz.).

—

Moc prawna aktu „prymactwa".

25. Czy ma prawne znaczenie zawarty w dniu 29 sierpnia 1918 roku na Ziemiach Wschodnich i poświadczony tamże przez właściwy urząd gminny akt „prymactwa", mocą którego właściciel tak zwanej osady rolnej nadanej (uka-

zowej) przekazał ją swojej córce i zięciowi w równych częściach, lecz prawo własności mieli oni nabyć dopiero po śmierci przekazującego?

—

Zwrot własności nieruchomej w pasie granicznym.

26. Umową o dożywocie (z 8 marca 1937 r.) odstąpił A. własność nieruchomości B. za jego zobowiązania, zastrzegając sobie prawo odwołania tej umowy w razie, gdyby B. nie wykonał swych zobowiązań. — B. nie wykonuje swych zobowiązań i A. chce skorzystać ze swych uprawnień, odwołać umowę i odebrać B. zapisaną mu nieruchomość. Nieruchomość znajduje się w pasie granicznym (Rozp. Prez. Dz. U. poz. 83/37).

Czy A. może wykonać swe uprawnienia, a więc nabyć z powrotem zapisaną przez siebie nieruchomość bez zezwolenia Wojewody, przewidzianego w § 1 Rozp. Min. Dz. U. poz. 84/37?

—

Zakłócanie spoczynku nocnego i świątecznego.

27. Czy władza administracyjna (z powołaniem się na art. 28 i 30 pr. o wykroczeń., ust. o spoczynku świątecznym i pr. przemysłowym) ma prawo ukarać za zakłócenie spoczynku 1) świątecznego i 2) nocnego — blacharza pracującego w swej pracowni blacharskiej wraz z 2 swoimi synami i to ad 1) w niedzielę i święta od wczesnych godzin rannych, oraz ad 2) od godz. 5. a nawet od 4 rano i w nocy do godz. 24, czy nawet do 2 nad ranem i to tak, że uderzenia o blachę z pracowni przedostając się na zewnątrz zakłócają spokój sąsiadów.

—

ODPOWIEDZI.

Obowiązki wierzyciela, przyłączającego się do egzekucji.

Ad 9. a) Wierzyciel przyłączający się do egzekucji wszczętej przez zarząd przymusowy winien udowodnić w myśl art. 758 § 2 i § 3 K. P. C., iż czysty dwuletni dochód wystarczy na zaspokojenie jego wierzytelności oraz wierzytelności pierwszego wierzyciela.

ad 9. b) W przypadku zgłoszenia się drugiego wierzyciela o przyłączenie do zarządu przymusowego, Sąd po stwierdzeniu, że dwuletni dochód z nieruchomości nie wystarczy na zaspokojenie pierwszego i drugiego wierzyciela, ma oddalić wniosek o przyłączenie, pozostawiając w mocy ustanowiony zarząd dla pierwszego wierzyciela.

Uzasadnienie.

Po myśli art. 765 § 2 K. P. C., w przypadku wystąpienia z wnioskiem zaprowadzenia zarządu przymusowego w toku trwania egzekucji przez zarząd przymusowy, następuje przyłączenie pretensji drugiego wierzyciela do uprzednio wszczętego postępowania, przy czym drugi wierzyciel ma te same prawa co pierwszy wierzyciel. Wówczas zajść mogą następujące sytuacje: a) dochód dwuletni z nieruchomości wystarcza na pokrycie obu pretensyj, nie ma więc żadnej kwestii i zarząd przymusowy, zgodnie z zasadą wypływającą z § 2 art. 758 K. P. C. jest dopuszczalny dla ściągnięcia obu wierzytelności, b) dochód dwuletni nie jest wystarczający na zaspokojenie obu dochodzonych należności, wtedy Sąd wniosek drugiego wierzyciela o ustanowienie zarządu przez przyłączenie do istniejącego postępowania oddala. Zarząd przymusowy nie może bowiem trwać dla danego postępowania dłużej, niż dwa lata. Z chwilą, gdy ktoś występuje z wnioskiem o przyłączenie do toczącego się postępowania przez zarząd, przy braku wymogów z § 2 art. 758 K. P. C. dla obu wierzytelności, należy ten wniosek oddalić, brak jest natomiast zupełnie podstaw prawnych do umorzenia prawidłowo wszczętego i toczącego się postępowania. W przeciwnym zaś razie możnaby obalać każdy zarząd przymusowy przez wystąpienie z wnioskiem o przyłączenie się z wierzytelnościami, przekraczającymi dwuletni dochód z danego objektu majątkowego. W tej materii opinie komentatorów nie są między sobą zgodne. Antoni Władysław B a r t z w swym artykule p. t. „Ustanowienie zarządu przymusowego w razie zbiegu wierzycieli lub wierzytelności“, ogłoszonym w lwowskim „Głosie Prawa“ (Nr 4 z 1933), będąc zdania, że wobec tego, iż każdy wierzyciel, który skierował egzekucję do pożytków i dochodów z nieruchomości, ma zasadniczo prawo żądać ,aby na zaspokojenie jego pretensji zostały obrócone pożytki i dochody za odnośne dwa lata gospodarcze, dochodzi do wniosku, że przy przyłączeniu się drugiego, względnie trzeciego wierzyciela do wszczętej już egzekucji zarząd przymusowy trwać może trzy, cztery lata i t. d. Stanowisko to słusznie zwalczają W. P o l a k i e w i c z i M. H a u s w i r t w pracy p. t. „O zarządzie przymusowym nad nieruchomością“ (Nowy proces cywilny Nr 9), gdyż z zestawienia art. 758 § 4 K. P. C. i art. 765 § 2 K. P. C. wyraźnie wynika myśl ustawodawcy, że zarząd przymusowy dla danego postępowania, niezależnie od tego, czy się ktoś przyłączył do niego, czy nie, nie może trwać dłużej niż dwa lata, przystępując bowiem do danego postępowania drugi wierzyciel ma te same prawa, co pierwszy i nie może żądać powtórzenia czynności już dokonanych. Przy takiej sytuacji prawnej mamy do czynie-

nia właściwie z jednym postępowaniem, dla którego ustawodawca zakreślił dwuletni termin. Może ten termin podlegać krytyce, ale z chwilą gdy przewidziany jest w ustawie, celem niedopuszczenia w rzekomym interesie dłużnika do przeciągania się w nieskończoność zarządu przymusowego, drogą dowolnej interpretacji nie może podlegać przedłużeniu. Co prawda wierzyciele porozumiewawszy się między sobą mogą po upływie dwulecia ustanowić zarząd dla innej wierzytelności, a tym samym obejść właściwie cel ustawy, ale takie postępowanie przynajmniej nie jest sprzeczne z treścią ustawy. c) Jeśli w chwili zgłoszenia wniosku przez następnych wierzycieli z dwuletniego dochodu mogły być pokrytymi ich pretensje, a następnie w toku egzekucji okazało się to niemożliwym, wtedy Sąd z urzędu, lub na wniosek zainteresowanych osób całe postępowanie umorzy. Po upływie dwulecia, po ukończeniu postępowania egzekucyjnego, chociażby się okazało, że wyegzekwowane sumy nie pokrywają dochodzonej wierzytelności, nie można zarządu unieważnić, lecz należy uzyskaną kwotę obrócić na zaspokojenie wierzyciela egzekwującego.

Dr M. Proper, Adw. (Wilno).

—

Powództwo wzajemne.

Ad 13. Art. 208 kpc. wyklucza między innymi dochodzenie, jednym pozwem roszczeń nawet *jednakowego rodzaju*, jeśli ze względu na *ogólną* wartość, przekraczają one właściwość sądu, przed który zostały wniesione.

Z tego *wniosek*, że sąd grodzki nie byłby właściwy do rozpoznania powództwa, którego łączna wartość *kilku* roszczeń majątkowych przekraczałaby 1000 zł.

Jeśli więc ustawodawca wykluczył kompetencję sądu grodzkiego do rozpoznania pozwu *nawet* w tym przypadku gdy poszczególne roszszenia *mieszczą* się w granicach kompetencji sądu grodzkiego, a tylko łączna wartość tych roszczeń poza granice tej kompetencji wybiega, to ograniczenie to, niezależnie od dyspozycji art. 10 K. P. C., *implicite* odnosi się i do tego przypadku, gdy pozew złożony z *jednego* roszczenia, górną granicę właściwości sądu grodzkiego ze względu na wartość przedmiotu roszczenie przekracza, bowiem zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku *ogólna* wartość roszczeń (zsumowana lub pojedyncza) przekracza 1000 zł.

Z uwagi na treść art. 216 § 3 kpc., ograniczenia wynikające z art. 208 kpc. odnoszą się i do pozwów wzajemnych.

Z tego drugi *wniosek*, że sąd grodzki nie byłby właściwy do rozpoznania powództwa *wzajemnego*, złożonego z kilku roszczeń, których łączna wartość a implicite i *jednego* roszczenia, przekraczałby 1000 zł.

Zamieszczenie art. 208 kpc. w rozdziale zatytułowanym: „Pozew" — wyklucza w związku z redakcją art. 216 § 3 kpc wszelką wątpliwość, że art. 208 kpc. do pozwów wzajemnych się odnosi i że wobec tego te pozwy, jeśli zawierają roszczenia o łącznej wartości, a tymbardziej pojedyńczej, przekraczające 1000 zł. *nie mogą być* przedmiotem rozpoznania sądu grodzkiego.

Rozważania powyższe i wnioski odnoszą się w równej mierze i do braku kompetencji sądu grodzkiego do rozpoznania powództwa wzajemnego, które *bez względu* na wartość przedmiotu roszczenia nie należy do właściwości tego sądu, albowiem art. 208 kpc wyklucza właściwość sądu grodzkiego *nawet* w przypadku, gdy chociażby *jedno roszczenie* wybiegało poza kompetencję tego sądu, a tym samym, gdyby takie roszczenie było jedynym i samodzielnym, przy tym z uwagi na art. 216 § 3 niezależnie czy w pozwie głównym, czy wzajemnym zgłoszone.

Nie zachodzi więc potrzeba dodatkowego przepisu w dziale V-ym kpc, który by ograniczał prawo rozpoznawania przez sąd grodzki pozwów wzajemnych, przekraczających właściwość sądów grodzkich, skoro art. 383 kcp., dopuszczając stosowanie przepisów o postępowaniu przed sądami okręgowymi w sądach grodzkich, *artykułu* 208-go kpc *nie wyłączył*, jak również nie zmienił stanu rzeczy, przy którym art. 208 kpc w stosunku do § 2-go art. 216 Kpc., mogącego budzić pewne wątpliwości, jest przepisem *specjalnym* i w kolizji w art. 216 § 2 kpc rozstrzygającym.

Z tych racyj na postanowione na wstępie pytanie wypadnie odpowiedzieć *przecząco*.

Adolf Olszewski, Adw. (Słonim).

Numer zamknięto dnia 25 czerwca 1938 roku.

Wydawca: w imieniu „Prasy Prawniczej" — Władysław Opatowski.

Redaktor: Adam Daniel Szczygielski.

„Drukarnia Lekarska", Warszawa, Leszno 56, tel. 11-98-73 (biuro) i 11-98-75 (dz. techn.).

WYDAWNICTWO „PRASA PRAWNICZA"

zawiadamia, iż z dn. 1 lutego 1938 r. przejęło całkowicie czasopismo

PRZEGLĄD SKARBOWY

SPRAWY PODATKOWE, MONOPOLE, CŁA, FINANSE KOMUNALNE
MIESIĘCZNIK DLA PRAKTYKI PRAWA SKARBOWEGO

pod redakcją d-ra RUDOLFA LANGRODA

„PRZEGLĄD SKARBOWY" zawiera w każdym zeszycie artykuły, poruszające zagadnienia najaktualniejsze z praktyki wymiarów podatkowych, polemikę w sprawie zarządzeń i orzeczeń skarbowych, przegląd prawodawstwa skarbowego i okólników Ministerstwa Skarbu, judykaturę podatkową i ogólną skarbową Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dział wyjaśnień aktualnych kwestyj i opinij prawnych, literaturę skarbowości, a wreszcie ujednostajnione teksty ustaw i dekretów, dotyczących podatków bezpośrednich i pośrednich oraz samorządowych.

„PRZEGLĄD SKARBOWY" unika powtarzań komunikatów prasy codziennej, omawia kwestie aktualne w praktyce skarbowej, wyjaśnia i tłumaczy przepisy obowiązującego prawa, rzeczowo ocenia każdorazowe zarządzenie władz w dziedzinie skarbowości publicznej dążąc w ten sposób do uświadomienia podatnika o jego obowiązkach i ciężarach jakoteż o uprawnieniach i legalnych środkach obrony.

Prenumerata „Przeglądu Skarbowego" łącznie z kosztami przesyłki wynosi:
rocznie — zł. 24, półrocznie — zł. 12, kwartalnie — zł. 6, miesięcznie — zł. 2.

Abonenci „Prasy Prawniczej" korzystają ze zniżki zł. 6
z ceny rocznej prenumeraty „Przeglądu Skarbowego".

Wszelkie wpłaty prosimy dokonywać na konto Wyd. „Prasa Prawnicza"
P. K. O. Nr. 19.385 lub konto rozrachunkowe pocztowe Nr. 309
ze szczegółowym podawaniem przeznaczenia wpłaty.

We wszelkich *sprawach administracyjnych i wydawniczych*, prosimy zwracać się do naszego Wydawnictwa w Warszawie ul. Leszno 56, tel. Nr. 11.98-73.

Sprawy redakcyjne załatwia:
Dr. Rudolf Langrod, Warszawa, ul. Sewerynów 4 m. 8, tel. Nr. 3.20-25.

„Drukarnia Lekarska", Sp. z o. o., Warszawa, Leszno 56, tel. 11.98-73.